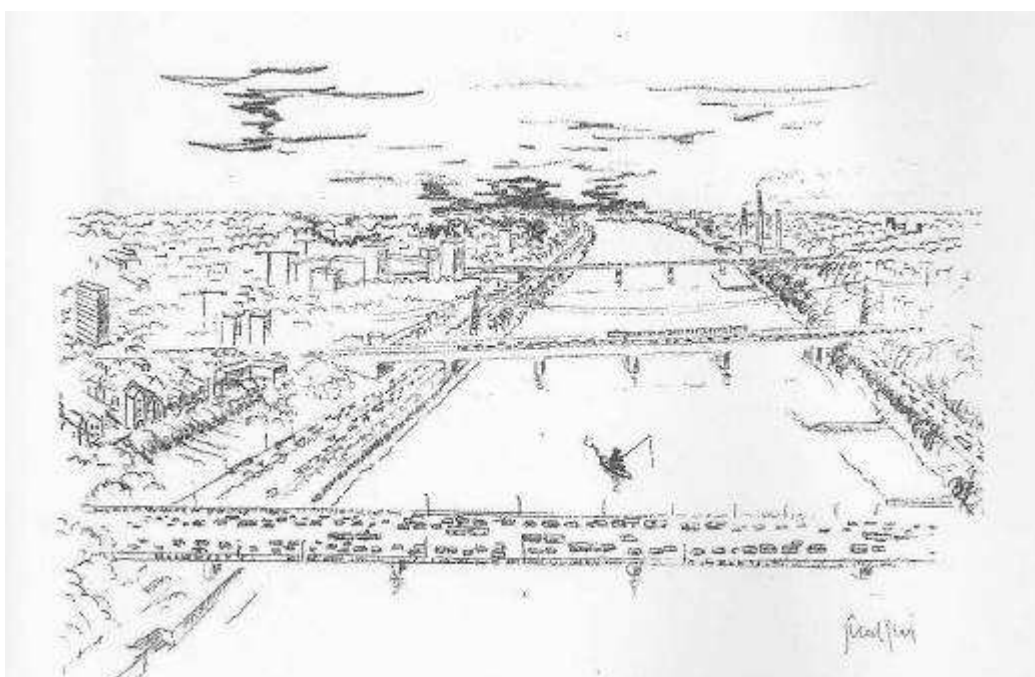




Ocena walorów krajobrazu w procesie postrzegania na przykładzie krajobrazu doliny Wisły w Warszawie

Janusz Skalski

**Ocena walorów krajobrazu w procesie postrzegania
na przykładzie krajobrazu doliny Wisły w Warszawie**

Warszawa 2011

Copyright by Janusz Skalski, Warszawa 2011

Seria wydawnicza:

Doktoraty Katedry Sztuki Krajobrazu SGGW

Tytuł pracy doktorskiej, na podstawie której powstała niniejsza publikacja:
Ocena walorów krajobrazu w procesie postrzegania na podstawie krajobrazu
doliny Wisły w Warszawie

Promotor:

prof. dr hab. Jan Rylke

Recenzenci:

prof. dr hab. Edward Bartman dr hab. Aleksander Bóhm

Praca była zrealizowana w ramach projektu badawczego
Komitetu Badań Naukowych
Nr7T07F008 15

Fotografie:

Janusz Skalski, Konrad Brandel

Wydawnictwo Sztuka Ogrodu i Krajobrazu Beata J. Gawryszewski

Druk:

Fabryka Druku sp. z o.o, ul. Staniewicka 18, 03 - 310 Warszawa

ISBN 978-83-932747-7-2

SPIS TREŚCI

Wstęp	6
Stan badań	9
Cel pracy	15
Zakres pracy	16
Metoda pracy	17
Układ pracy	22
Teza pracy	23
Rozdział I: Przegląd dwudziestowiecznych idei twórczych dotyczących przestrzeni, miasta i krajobrazu	24
Rozdział II: Krajobraz naturalny doliny Wisły w Warszawie	36
Naturalne zbiorniki wodne, cieki i źródła w dolinie Wisły	47
Kanały i porty	48
Zbiorowiska roślinne występujące we wnętrzu i na obszarach przylegających do doliny Wisły	49
Rozdział III: Dynamika zmian układu przestrzennego doliny Wisły na tle historycznego rozwoju Warszawy	56
Od początków osadnictwa do wybudowania pierwszego stałego wodnego mostu na Wiśle	57
Warszawa – miasto twierdza	69
Okres dwudziestolecia międzywojennego	75
Odbudowa miasta i czasy współczesne	81
Rozdział IV: Wizualna ocena stanu współczesnego krajobrazu Warszawy	98
Rozdział V: Opis badań terenowych	116
Etap I: Konfrontacja rzeczywistego krajobrazu doliny Wisły z zapisem na mapie	116
Etap 2: Percepcja wizualna krajobrazu doliny Wisły ze stałych miejsc widokowych rozmieszczonych wzdłuż krawędzi skarpy, z miejsc widokowych znajdujących się po stronie praskiej oraz z mostów	117
Etap 3: Percepcja wizualna krajobrazu doliny Wisły z siatki ulic rozmieszczonych wzdłuż ścian bocznych doliny i na jej tarasach dennych oraz z mostów i tras mostowych	130
Wyniki badań	138
Rozdział VI: Dyskusja	141
Rozdział VII: Wnioski	148
Spis ilustracji	151
Bibliografia	153
Materiały kartograficzne	160
Analizy graficzne dotyczące rozdziału V	161

Wstęp

Z którego miejsca i w jaki sposób patrzeć na współczesne krajobrazy miast, aby odpowiedzieć na pytanie jaki jest krajobraz miasta? Jest to pytanie, które zadają sobie wszyscy, którzy interesują się miastem jako przestrzenią egzystencjalną człowieka.

W średniowieczu, na początku swego rozwoju, miasta europejskie mieściły się w określonej przestrzeni, zdefiniowanej przez widoczne linie murów obronnych czy wałów. Miasto było przestrzenią całością, którą wizualnie łatwo było odróżnić od sąsiednich otwartych terenów. Ułatwiało to przedstawienie miasta w formie panoramy w jednym statycznym ujęciu, w którym zawarta była cała możliwa do przekazania informacja o mieście.

Zachowane panoramy Warszawy dokumentują jej wygląd od połowy XVI wieku. Autorami tych prac byli malarze i inżynierowie, którzy w późniejszych latach dołączali do panoramy plany i rysunki najważniejszych budowli miasta. Panorama, wraz z mapami i rysunkami głównych budynków dokumentowała przestrzeń miasta znacznie dokładniej niż sam obraz. Równie ważne dla przedstawienia obrazu miasta były inne sposoby dokumentowania zdarzeń w przestrzeni jak choćby dokumenty pisane. Znany opis Warszawy z XVI wieku, napisany przez A. Jarzębskiego¹, mimo swej niedoskonałej formy literackiej jest ciągle analizowanym źródłem wiedzy o mieście. Inne, zachowane relacje pisane w postaci pamiętników czy dzienników pokazują miasto widziane oczami podróżnych, często cudzoziemców. Ich opinie i wrażenia znacznie odbiegały od tych, które wygłaszali o swoim mieście stali mieszkańcy Warszawy. Krajobrazu współczesnych miast nie da się przedstawić w formie namalowanej panoramy lub w postaci literackiego zapisu. Dzieła malarzy, grafików, pisarzy czy poetów są tylko jednym z wielu sposobów dokumentowania przestrzeni miasta. Postrzeganie krajobrazu współczesnych miast zmierza w kierunku różnorodności sposobów percepcji, wychodząc z założenia, że przestrzeń, która nas otacza ma wiele znaczeń, które można odczytać na wiele sposobów. Zdjęcia satelitarne Warszawy pokazują nam miasto, jakiego nie znamy z codziennych obserwacji. Fotografie te, podda-

¹ Jarzębski A. *Gościniec abo opisanie Warszawy 1643*. Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Warszawa 1909

ne elektronicznej obróbce są w stanie ujawnić wiele zjawisk w przestrzeni miasta, które w normalnych warunkach są niedostępne dla naszych zmysłów.

Wiele osiągnięć technicznych, jakimi dysponujemy obecnie, a szczególnie środki masowej komunikacji, mają ogromny wpływ na kształtowanie naszej opinii o mieście, w którym żyjemy. Jednak nasze subiektywne wyobrażenie o Warszawie, o jej charakterze i krajobrazie powstaje przede wszystkim w wyniku codziennej obserwacji tego wszystkiego, co nas otacza.

W ujęciu historycznym, rozwój terytorialny Warszawy odbywał się poprzez aneksję sąsiadujących z miastem gruntów rolnych, wraz ze znajdującymi się tam wsiami i osadami.

Śladem tego procesu są współczesne nazwy dzielnic, przebieg niektórych ulic oraz granice administracyjne miasta. Obecna granica Warszawy, której skomplikowany przebieg wynika z podziału gruntów rolnych, obejmuje swoim zasięgiem obszary znajdujące się na lewym i prawym brzegu Wisły. Kształt miasta jest zbliżony do elipsy, której długą średnicą jest dolina Wisły, biegnąca z południowego wschodu w kierunku północnego zachodu.

Jeżeli mówimy o krajobrazie Warszawy, to przede wszystkim mamy na myśli dolinę Wisły, która swym intrygującym układem przestrzennym łączy obie części miasta w jedną całość. Pozostałe obszary miasta oznaczają się monotonnym krajobrazem, w którym brak jest wyraźnych elementów naturalnego ukształtowania terenu. Są one postrzegane w przestrzeni miejskiej poprzez swoje charakterystyczne elementy architektoniczne, takie jak: kościoły, wiadukty i budynki użyteczności publicznej.

Definicja krajobrazu miasta jako „...fizjonomii rzeczy i zjawisk występujących w przestrzeni, która jest również najbardziej powszechnie dostępną wizualną informacją o mieście”, sformułowana przez M. Staniszkis² potwierdza, że percepcja wzrokowa jest podstawą naszej wiedzy o krajobrazie.

Relacje zachodzące pomiędzy tym, co widzimy a naszym wyobrażeniem o mieście, w którym żyjemy, są przedmiotem badań wielu specjalistów z różnych dziedzin, takich jak socjologia, psychologia, urbanistyka oraz architektura krajobrazu.

Prace K. Lyncha, A. Rapoport, K. Wejcherta, M. Staniszkis, A. Wallisa, i innych, potwierdzają znaczącą rolę procesu percepcji

² Staniszkis M. *Planowanie krajobrazu Warszawy XX - XXI*. Krajobraz Warszawski z.4. Warszawa 1995 s. 6. Autorka opiera swoją definicję na książkach K. Lyncha: *The Image of the City; Managing the Sense of the Region; Good City Form*.

wizualnej krajobrazu miasta w budowaniu obywatelskiej świadomości przestrzennej jego mieszkańców do miejsca gdzie się urodzili, gdzie żyją i pracują. Aby poznawać miasto w którym żyjemy musimy się poruszać w jego przestrzeni. W małych miastach, takich jak Kazimierz nad Wisłą, ruch pieszcy jest podstawowym sposobem przemieszczania się, a ruch samochodowy jest ograniczany.

W wielkich miastach, takich jak Warszawa, znaczne odległości pomiędzy dzielnicami jesteśmy zmuszeni pokonywać za pomocą pojazdów mechanicznych. Cała przestrzeń miasta, rozumiana jako obszar o średnicy około 30 km, przestała być dostępna w zasięgu ruchu pieszego. Nasze czasowe kalkulacje w odniesieniu do tych odległości, wyrażamy w czasie przejazdu samochodem lub pojazdami komunikacji miejskiej. Pieszcy poruszamy się zwykle blisko miejsca pracy i miejsca zamieszkania oraz w trakcie świątecznych, rodzinnych spacerów po zabytkowych dzielnicach miasta.

Miejscem, gdzie proces percepcji przestrzeni miejskiej odbywa się najpełniej, są ulice, po których możemy się przemieszczać w pełnym zakresie naszych możliwości komunikacyjnych. Suma wrażeń wizualnych, jakich doznajemy w trakcie tych przemieszczeń, współtworzy nasze wyobrażenie o krajobrazie miasta. Jeżeli patrzymy na współczesny plan Warszawy, to zauważymy, że układ urbanistyczny miasta jest łatwy do odczytania w przestrzeni miejskiej, a dolina Wisły jest obszarem odniesienia. Rozmieszczenie ulic wzdłuż bocznych ścian doliny Wisły i w jej wnętrzu pozwala mi sądzić, że mając możliwość swobodnego poruszania się po nich oraz dysponując możliwościami percepcyjnymi, powinniśmy zobaczyć cały charakterystyczny układ przestrzenny miasta, wynikający z jego naturalnego ukształtowania. Bowiem we wnętrzu tej sieci ulic znajduje się obszar doliny Wisły, która we wszystkich założeniach planistycznych stanowiła główny element kompozycji przestrzennej miasta.

Wywodzący się ze średniowiecza układ ulic wraz z elementami naturalnego i kulturowego krajobrazu doliny Wisły, tworzą siatkę komunikacji wizualnej, dzięki której możliwe jest ciągłe odczytywanie historycznej i współczesnej przestrzeni Warszawy. Wszystko co tu widzimy w zasadniczy sposób kształtuje powszechne wyobrażenie o Warszawie w takim znaczeniu jak to, czy jest to miasto piękne i dobrze zorganizowane, czy uciążliwe i przygnębiające.

Mieszkańcy Warszawy są na ogół dobrze zorientowani w przestrzeni zurbanizowanej swojego miasta. W zależności od poziomu wykształcenia, znają historię miasta i potrafią wskazać obiekty i ze-

społy zabytkowe. Znajomość ta dotyczy głównie obiektów urbanistycznych, natomiast według M. Staniszkis mieszkańcy Warszawy odznaczają się wyjątkowo niską kulturą przestrzenną, objawiającą się nieświadomością istnienia krajobrazowych wartości przestrzeni³. Dotyczy to szczególnie wartości naturalnego krajobrazu miasta. Powszechne zdziwienie budzi np. fakt, że skarpa na Ursynowie, to ta sama skarpa, na której jest Stare Miasto. Stwierdziłem to osobiście w trakcie zajęć dydaktycznych ze studentami kierunku architektury krajobrazu.

Według L. Halaprina⁴, każde miasto w krajobrazie naturalnym, w którym powstało, tworzy ekologiczne i kulturowe środowisko unikalne właściwe tylko dla siebie tak, „...że nic bardziej niż krajobraz naturalny nie określa charakteru i tożsamości miasta.” Wizualno-informacyjne walory krajobrazu, o których pisali K. Lynch i L. Halaprin mogą się w pełni ujawnić tylko w wyniku prawidłowo przebiegającego procesu percepcji krajobrazu miasta. Proces ten w znacznym stopniu jest zależny od właściwie ukształtowanej zurbanizowanej przestrzeni miasta i od naszego emocjonalnego stosunku do tej przestrzeni.

Stan badań

Gwałtowny rozwój ośrodków miejskich na świecie, jaki obserwujemy w naszym stuleciu, jest przyczyną wielu niepokojących zjawisk, które stały się zagrożeniem dla człowieka i jego naturalnego środowiska. Miasto i zachodzące w nim procesy stały się przedmiotem zainteresowania nie tylko architektów i urbanistów ale także przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, takich jak: ekologia, socjologia, geografia czy architektura krajobrazu. Interdyscyplinarność stała się podstawową cechą współczesnych badań dotyczących miasta, rozumianego, jako środowisko przestrzenne człowieka. Współcześnie prowadzone badania dotyczące Warszawy, zmierzają w tym samym kierunku i od wielu lat mają charakter interdyscyplinarny.

Większość zurbanizowanych w XX wieku obszarów miejskich, a w szczególności Warszawy, zostało ukształtowanych przestrzennie zgodnie z doktrynalnymi zasadami modernizmu. Rezultaty tych do-

³ Staniszkis M., op cit s. 17

⁴ Staniszkis M. op. cit.

konań są widoczne we współczesnych krajobrazach miast stając się nieodłącznym elementem naszego wyobrażenia o mieście. Źródłem wiedzy na temat ideowych, estetycznych i filozoficznych przesłanek modernizmu jest publikacja S. Giediona „Przestrzeń, czas i architektura – narodziny nowej tradycji”⁵. Poglądy głoszone przez S. Giediona były przez wiele lat ideowym fundamentem wiedzy architektonicznej i urbanistycznej w Polsce i w innych krajach.

Pierwsze krytyczne oceny modernizmu, które podważały jego przesłanki racjonalne, estetyczne i filozoficzne są zawarte w publikacjach Cz. Bieleckiego „Ciągłość w architekturze”⁶ oraz J. Wujka „Mity i utopie architektury XX wieku”⁷. Znaczącą pozycją o charakterze naukowym dotyczącą krytycznej oceny modernizmu była opublikowana w języku polskim książka Ch. Jencksa „Ruch nowoczesny w architekturze”⁸, w której zawarta jest najbardziej wszechstronna ocena tego okresu z punktu widzenia historyka i krytyka architektury.

Wraz z upływem czasu, poszukując nowego spojrzenia na istotę przestrzeni i miasta, coraz pełniej dostrzegamy skutki społeczne, ekologiczne i krajobrazowe modernizmu. Nowe spojrzenia na te zagadnienia są zaprezentowane w książkach Ch. Norberga-Schulza: „Existence, Space and Architekturę” i „Genius loci”⁹. Poglądy Ch. Norberga-Schulza, wywodzące się z fenomenologii, wskazują na istnienie wielu wartości w przestrzeni, które umykają badaniom opartym na racjonalnych i przyrodniczych przesłankach. Emocjonalny stosunek do przestrzeni, oraz teoretyczne założenia Ch. Norberga-Schulza, są zbieżne z poglądami głoszonymi przez przedstawicieli geografii humanistycznej. Obszerne omówienie tego kierunku badań, którego podstawowym pojęciem jest **miejsce**, zawiera publikacja H. Libury „Percepcja przestrzeni miejskiej”¹⁰. Prace opublikowane przez A. Wallisa: „Miasto i prze-

⁵ Giedion S. *Przestrzeń, czas i architektura - narodziny nowej tradycji*. PWN. Warszawa 1968. Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w 1941 roku, stając się wykładnią ideową modernizmu w wielu krajach.

⁶ Bielecki Cz. *Ciągłość w architekturze*. Architektura, nr 3/4, 1978

⁷ Wujek J. *Mity i utopie architektury XX wieku*. Arkady. Warszawa 1986

⁸ Jenks Ch. *Ruch nowoczesny w architekturze*. WAiF. Warszawa 1987

⁹ Obszerne omówienie ideowych poglądów Ch. Norberga-Schulza jest zawarte w publikacjach J. Królikowskiego: *Zastosowanie metody Ch. Norberga-Schulza do badań nad architekturą krajobrazu*. Praca doktorska. Wyd. Ogrodniczy SGGW. Warszawa. 1999 (maszynopis) i *Genius loci Christiana Norberga-Schulza*. W: *Przyroda i miasto t.II*. Pod red. J. Rylke. Wydawnictwo SGGW. Warszawa 1999

¹⁰ Libura. H. *Percepcja przestrzeni miejskiej*. Uniwersytet Warszawski. Instytut Gospodarki Przestrzennej. Warszawa 1990

strzeń"¹¹ oraz „Socjologia przestrzeni” są źródłem wiedzy z zakresu socjologii miasta i są emocjonalnie związane z przestrzenią Warszawy. Osobista znajomość z A. Wallisem oraz szereg interesujących dyskusji o Warszawie, jakie z nim prowadziłem, były uzasadnieniem tego wyboru.

Z zakresu ekologii miasta korzystałem z podstawowego podręcznika, jakim jest książka E. Oduma „Podstawy ekologii”¹² oraz z pracy opublikowanej przez H. Zimnego „Miasto, jako układ ekologiczny”¹³. Publikacja H. Zimnego jest rozwinięciem i kontynuacją takiego sposobu myślenia o ekologii, jakie prezentuje w swojej pracy E. Odum.

Różnorodność sposobów badania przestrzeni miasta oraz ich interdyscyplinarność powodują, że ścisły podział badań wg dyscyplin naukowych staje się niemożliwy. Dotyczy to szczególnie zagadnień związanych z krajobrazem miasta. Zainteresowanie tymi zagadnieniami można odnaleźć zarówno u urbanistów, architektów, architektów krajobrazu jak i historyków architektury. Klasyczne już dzieło dotyczące historii rozwoju miast, napisane przez socjologa L. Mumforda „The City in History”¹⁴ jest ciągle zgłębianym źródłem wiedzy o samych miastach i o kształtowaniu ich krajobrazów. Znaczącą pozycją z zakresu urbanistyki i kompozycji przestrzeni jest stale aktualna książka T. Tołwińskiego „Urbanistyka”¹⁵

Opublikowanie książki K. Lyncha „The Image of the City”¹⁶ jest uważane przez wielu architektów¹⁷ za początek badań nad miastem, rozumianym, jako środowisko przestrzenne, którego wizualną formą jest krajobraz. Krajobraz miasta tak rozumiany, stał się przedmiotem badań w wielu ośrodkach naukowych na świecie. Publikacje G. Cullena¹⁸, A. Rapoport¹⁹, oraz następne książki K.

¹¹ Wallis A. *Miasto i przestrzeń*. PWN. Warszawa. 1967, *Socjologia przestrzeni*. Niezależna Oficyna Wydawnicza. Warszawa 1990

¹² Odum E. *Podstawy ekologii*. PWRiL. Warszawa 1977 (szczególnie rozdziały poświęcone ekosystemom miasta).

¹³ Zimny H. *Miasto jako układ ekologiczny*. Wiadomości Ekologiczne t. XXII z. 4, 1976

¹⁴ Mumford L. *The City in History. Its origins, its transformations and its prospects*. Harcourt, Brace & World. New York 1964.

¹⁵ Tołwiński T. *Urbanistyka t. I i II*. Trzaska, Ewert i Michalski. Warszawa 1948; *Urbanistyka – zieleń w architekturze t. III*. PWN Warszawa 1963

¹⁶ Lynch K. *Image of the City*. The MIT Press. Mass. 1960. Książka ta nie była przetłumaczona na język polski, natomiast była wydana w języku rosyjskim pt. *Образ города*. Moskwa. Strój izdat 1982

¹⁷ Jest to opinia M. Staniszkisz op. cit. s. 12

¹⁸ Cullen G. *Townscape*. Architectural Press. London 1961

¹⁹ Rapoport A. *Human aspects of urban form. Towards a man – environment approach to urban form and design*. Pergamon Press. 1977. Obszerny komentarz i streszczenie tej pozycji autorstwa A. Bohma, *Percepcja formy urbanistycznej w pracy Amosa Rapoport, zosta-*

Lyncha²⁰ stały się podstawowym źródłem wiedzy dotyczącej przestrzeni miasta, kształtowania jego krajobrazu i zagadnień związanych z procesem percepcji wizualnej. Podstawowym podręcznikiem akademickim napisanym w języku polskim, w którym te zagadnienia są przedstawione w podobny sposób jest książka K. Wejcherta „Elementy kompozycji urbanistycznej”²¹. Wcześniej tym zagadnieniem zajmował się J. Żórawski, a jego książka „O budowie formy architektonicznej”²² jest dzisiaj na nowo odczytywana i twórczo interpretowana.

Krajobraz rozpatrywany w kategoriach estetycznego porządkowania przestrzeni miasta zawarty jest w pracy B. Schmidta „Ład przestrzenny”²³ i T. Sumienia „Forma miasta – kontekst i anatomia”²⁴.

Metodyczne opracowania o charakterze teoretycznym i praktycznym, dotyczące oceny i waloryzacji krajobrazu oraz jego twórczego przekształcania, to dorobek zespołu skupionego wokół J. Bogdanowskiego²⁵ na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Zespół kontynuuje prace badawcze wybitnego polskiego architekta krajobrazu Z. Nováka. Teka Komisji Architektury i Urbanistyki²⁶ ukazująca się pod redakcją J. Bogdanowskiego jest znaczącym źródłem wiedzy z zakresu architektury krajobrazu pojmowanego jako środowisko życia człowieka. Na łamach tego wydawnictwa naukowego można znaleźć autorskie prezentacje projektów związane z architekturą krajobrazu, oraz publikacje monograficzne dotyczące wybitnych postaci tej dziedziny nauki.

Interesująca pracą z zakresu estetycznej oceny krajobrazu jest publikacja K. H. Wojciechowskiego „Problemy percepcji i oceny estetycznej krajobrazu”²⁷. Autor prezentuje tam własną metodę badawczą, której kluczowym zagadnieniem jest rozróżnienie charakterystycznych cech percepcyjnych krajobrazu, którymi są: atry-

to opublikowane w tomie XX, Teki Komisji Urbanistyki i Architektury. Kraków 1986

²⁰ Lynch K. *Good City Form*. The MIT Press. Mass. 1985

²¹ Wejchert K. *Elementy kompozycji urbanistycznej*. Arkady. Warszawa 1984

²² Żórawski J. *O budowie formy architektonicznej*. Arkady. Warszawa 1973

²³ Schmidt B. *Ład przestrzenny*. PIW. Warszawa 1981

²⁴ Sumień T. *Forma miasta – kontekst i anatomia*. IGPIK. Warszawa 1992

²⁵ Bogdanowski J. *Architektura krajobrazu*. Politechnika Krakowska. Kraków 1968

Bogdanowski J., Łuczyńska-Bruzda M., Novak Z. *Architektura krajobrazu*. PWN. Warszawa – Kraków. 1981

²⁶ Teka Komisji Urbanistyki i Architektury. Oddz. PAN Kraków. Na łamach tego periodyku naukowego są publikowane artykuły dotyczące różnych zagadnień związanych z architekturą krajobrazu miejskiego jak i otwartego

²⁷ Wojciechowski K.H. *Problemy oceny estetycznej krajobrazu*. Uniwersytet M. Curie-Skłodowskiej. Lublin 1986

buty krajobrazu – jako źródło naszych odczuć i aspekty krajobrazu – które są jego postacią formalną. W pracy K.H. Wojciechowskiego jest zamieszczona obszerna bibliografia dotycząca metod estetycznej oceny krajobrazu.

Stan współczesnego krajobrazu Warszawy informuje nas o kondycji miasta jako przestrzeni życiowej, stając się przedmiotem publicznej dyskusji. Źródłem wiedzy na ten temat są artykuły i materiały z konferencji naukowych, publikowane na łamach czasopisma „Arche”²⁸ oraz periodyków ukazujących się w ramach serii wydawniczych; „Krajobrazy” i „Krajobraz Warszawski”.

Ważną pozycją w przygotowaniu mojej pracy była książka M. Staniszkis „Planowanie krajobrazu Warszawy XX i XXI”. Praca jest napisana przez czynną zawodowo urbanistkę związaną z planowaniem Warszawy. Autorka zawarła w niej szereg interesujących opinii o krajobrazie Warszawy a także reprodukcje archiwalnych materiałów planistycznych dotyczących miasta.

W 1993 roku odbyła się sesja naukowa na temat skarpy warszawskiej²⁹, na której przedyskutowano potrzebę objęcia obszaru skarpy aktem prawnej ochrony. W wydawnictwie „Krajobrazy” została opublikowana praca E. Kicińskiej³⁰ dotycząca ochrony kulturowego krajobrazu skarpy warszawskiej. Jednym z wydawnictw dotyczących relacji przestrzennych pomiędzy miastem a rzeką jest zbiór materiałów z ogólnopolskiej konferencji na temat „Miasto tyłem do rzeki”³¹. W zamieszczonych tam artykułach tematyka warszawska jest bogato prezentowana.

Źródłem wiedzy o środowisku przyrodniczym Warszawy i jego znaczącej roli w krajobrazie miasta, są prace badawcze prowadzone w Oddziale Architektury Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Prace opublikowane przez E. Bartmana³², L. Majdeckiego³³, J. Rylke³⁴, P. Wolskiego³⁵, i H. Zimne-

²⁸ Seminarium „Oblicza Warszawy – oblicza miasta”. Arche, nr. 13/14, 1996. Seminarium „Architektura naszej demokracji.” Arche, nr. 15, 1997. Arche, nr. 17/18 (poświęcony krajobrazowi) 1998

²⁹ *Skarpa warszawska*. Materiały z sesji naukowej pod redakcją B. Wierzbickiej. Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Warszawa 1993

³⁰ Kicińska E. *Krajobraz kulturowy skarpy warszawskiej*. Krajobrazy, z. 12. Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych. Warszawa 1993

³¹ *Miasto tyłem do rzeki*. Materiały z sesji naukowej pod redakcją B. Wierzbickiej. Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Warszawa 1995

³² Bartman E. *Zachowanie, przywracanie, rozwój przyrodniczych i humanistycznych treści w krajobrazie miejskim*. W: *Kryteria oceny krajobrazu kulturowego miast współcześnie rozwijanych*. Krajobrazy z. 4/16. Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych. Warszawa 1993; *Kształtowanie krajobrazu rolniczego w okolicach miast*. Symposium „Przyroda, ogród i krajobraz w życiu miasta”, SGGW, 1993

go³⁶ są obecne w materiałach konferencyjnych i indywidualnych opracowaniach.

W wydawanym na SGGW zeszycie naukowym „Przyroda i miasto”³⁷, są na bieżąco publikowane artykuły dotyczące w najszerszym pojęciu krajobrazu Warszawy i jego przyrodniczych i kulturowych uwarunkowań.

W opublikowanej w 1990 roku książce „Plany urbanistyczne Warszawy”³⁸, zawarta jest krytyczna ocena dotychczasowej działalności urbanistów i architektów z okresu ostatnich lat. Są tam zamieszczone materiały kartograficzne w postaci reprodukcji oryginalnych planów dotyczących najważniejszych koncepcji urbanistycznych miasta z okresu powojennego.

Oprócz publikacji, źródłem wiedzy jest szeroka działalność wystawiennicza różnych instytucji³⁹, z prezentacjami autorskich opracowań projektowych i pokazów konkursowych, związanych z krajobrazem Warszawy. Ważną rolę w tej dziedzinie propagowania

³³ Majdecki L. *Układy przestrzenno-kompozycyjne założeń ogrodowych w środowisku naturalnym Kotliny Warszawskiej*. W: *Środowisko naturalne wobec uprzemysłowienia i urbanizacji*. PWN. Warszawa 1972

Majdecki L. *Przemiany układu przestrzennego parku Łazienkowski*. Praca doktorska (maszynopis). PW. Warszawa 1969

³⁴ Ryłke J. *Dwa krajobrazy*. W: *Ochrona dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego w Polsce*. Pod red. P. Wolskiego. Wydawnictwo Fundacja SGGW. Warszawa 1998; Warszawa okupowana. Arche, nr 13/14 1996

³⁵ Wolski P. *Inwentaryzacja ogólna i wyznaczanie terenów zieleni do objęcia ochroną na obszarze Warszawy*. Materiały Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego Zarządu Miasta St. Warszawy (maszynopis), 1997; *Idea parku linearnego w dolinie Wisły*. W: *Dolina Wisły. Zagospodarowanie w granicach województwa. Wybrane aspekty ekologiczne, rekreacyjne i społeczne*. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Sadyba. Warszawa 1996

³⁶ Zimny H. *Wartości krajobrazowe i ekologiczne zbiorowisk roślinnych dolin rzecznych*. Materiały z Międzynarodowej Konferencji Naukowej. *Krajobraz dolin rzecznych*. PK. Kraków 1998

³⁷ *Przyroda i Miasto T. 11* 1998. T.H. 1999. Wydawnictwo SGGW pod redakcją J. Ryłke.. Między innymi artykuł J. Królikowskiego o Ch. Norbergu-Schulzu

³⁸ *Plany urbanistyczne Warszawy*. Wydana z okazji 45-cio lecia dzielą odbudowy Warszawy Towarzystwo Urbanistów Polskich Oddział Warszawski. Warszawa 1990.

³⁹ Wystawy prezentowane w pawilonie wystawowym SARPU przy ulicy Foksal - między innymi:

- wystawa pokonkursowa na temat *Opracowania projektu ścisłego centrum Warszawy* 1996

- wystawa pokonkursowa zorganizowana przez Biuro Zarządu Miasta st. Warszawy Wydz. Zagospodarowania Przestrzennego, SARP, Urząd Gminy Wilanów. *Centrum Gminy Wilanów*, Muzeum Plakatu 1997

- wystawa zorganizowana przez Autorską Pracownię Architektury Krajobrazu. E. i M. Kicińscy *Przeszłość i przyszłość zieleni Warszawy*. Centrum Bankowe /d. Dom Partii/ wrzesień 1998

- wystawa zorganizowana przez biuro Zarządu Miasta st. Warszawy, Wydział Zagospodarowania Przestrzennego, Urząd Gminy Centrum i O.W. TUP. *Warszawa wczoraj, dziś i jutro*.

wiedzy odgrywa Centrum Sztuki Współczesnej⁴⁰, które na przestrzeni ostatnich lat prezentowało dokonania najwybitniejszych architektów, plastyków i rzeźbiarzy, przyczyniając się do prezentowania różnych idei i poglądów związanych z twórczym rozumieniem przestrzeni jako środowiska życia człowieka.

Ekspozycje Muzeum Historycznego Miasta Stołecznego Warszawy, Sala Canaletta na Zamku Królewskim, a także bogate archiwa Wytwórni Filmów Dokumentalnych⁴¹, to przede wszystkim przywoływanie naszej pamięci oraz podtrzymywanie „ducha miejsca” Starej Warszawy.

W moim sposobie rozumienia otaczającej nas przestrzeni i postrzeganiu krajobrazu miasta znaczącą rolę odegrały wiedza i doświadczenie zdobyte w trakcie studiów na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, na Wydziale Reżyserii Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi oraz staż naukowy w Katedrze Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej. Od 1974 r. zagadnienia związane z percepcją krajobrazu są przedmiotem mojej pracy dydaktycznej i badawczej w Oddziale Architektury Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Cel pracy

Celem niniejszej pracy jest przeanalizowanie wizualno-informacyjnych wartości krajobrazu doliny Wisły w Warszawie, postrzeganych z układu ulic, które biegną tam wzdłuż krawędzi naturalnych ścian bocznych doliny oraz przez tarasy denne i z przepraw mostowych.

Ulice tworzące ten układ komunikacyjny są w pełni przystosowane dla samochodów, pojazdów komunikacji miejskiej (autobusy, tramwaje) i ruchu pieszego. Różnorodność sposobów poruszania się oraz walory przyrodnicze i kulturowe krajobrazu doliny Wisły decydują o tym, że cały układ tworzy przestrzenną siatkę wizualno-informacyjną, pozwalającą na ciągłe odczytywanie w krajobrazie Warszawy jej historycznego rozwoju, naturalnego ukształtowania terenu oraz jej stołecznego charakteru. Układ ten jest naj-

⁴⁰ Między innymi wystawa twórczości amerykańskiego architekta F. Ghery. Centrum Sztuki Współczesnej 1996.

⁴¹ Filmy dokumentalne i kroniki P.A.T. z okresu międzywojennego, a także kroniki filmowe z lat 1945–1989, pozwalają dostrzec zmiany w krajobrazie miasta, jakie dokonały się na przestrzeni ostatniego stulecia.

ważniejszym punktem odniesienia w procesie percepcji wizualnej krajobrazu Warszawy.

Zakres pracy

Praca dotyczy terytorium miasta Warszawy, które jest zawarte w granicach administracyjnych ustalonych w 1992 roku. Z terytorium miasta wybrałem część obszaru, który na podstawie mapy geomorfologicznej⁴² Warszawy jest zdefiniowany jako fragment doliny Wisły.

Odcinek doliny Wisły, rozpatrywany jako fragment naturalnego ukształtowania terenu, nie pokrywa się z północną i południową administracyjną granicą miasta. Obszar warszawskiego odcinka doliny Wisły w stosunku do całego terytorium miasta jest w niewielkim zakresie przesunięty w kierunku południowym. Na północy i południu miasta granicą tego obszaru są widoczne w przestrzeni elementy naturalnego krajobrazu, a na zachodzie i wschodzie osie ulic biegnących wzdłuż krawędzi naturalnych ścian bocznych wnętrza doliny Wisły.

- Granicą północną doliny Wisły jest:

po stronie lewobrzeżnej cypel wysokiej skarpy w okolicach Młocin, a po stronie prawobrzeżnej brak jest wyraźnego elementu naturalnego ukształtowania, który mógłby być uznany za wizualną granicę (po tej stronie rzeki wewnątrz doliny Wisły jest otwarte w kierunku wschodnim)

- Granicą południową doliny Wisły jest:

po stronie lewobrzeżnej jest dolina rzeki Jeziorny i cypel wysokiej skarpy w Konstancinie-Jeziornie, a po stronie prawobrzeżnej jest dolina rzeki Świder i przyczółek otwockiego tarasu nadzalewowego w Józefowie (osada Górki)

- Granicą zachodnią obszaru doliny Wisły:

oś ulic: Warszawskiej, Borowej, Muchomora, Nowoursynowskiej, Dominikańskiej, Al. Wilanowskiej, Puławskiej, Al. Szucha, Al. Ujazdowskich, Nowego Świata, Krakowskiego Przedmieścia, Miodowej, Bonifraterskiej, A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Marymonckiej i Pułkowej.

- Granicą wschodnią obszaru doliny Wisły jest:

oś ulic: Wał Miedzeszyński, Trakt Lubelski, Połczyńska, Ostrob-

⁴² Baraniecka M.D.; *Geomorfologia. Mapa 1:150000. W; Atlas Warszawy*. Urząd Miasta st. Warszawy. Warszawa 1975

ramska, Kinowa – Grenadierów, Grochowska, Zamojskiego, Targowa, Jagiellońska, Modlińska.

Metoda pracy

Praca badawcza, której przedmiotem poznania jest krajobraz miasta, dotyczy, w najszerszym rozumieniu, przestrzeni która nas otacza.

Pojmowanie przestrzeni miasta, oraz próby jej zdefiniowania są przedmiotem badań różnych dyscyplin naukowych. Na przestrzeni ostatniego stulecia formułowano estetyczne doktryny twórcze dotyczące zasad budowy i organizacji miast, które wywodziły się z różnych postaw filozoficznych. Widocznym rezultatem stosowania tych zasad w praktycznym działaniu są ukształtowane w ostatnich dziesięcioleciach miasta w Polsce. Proces ten jest dobrze widoczny we współczesnym krajobrazie Warszawy.

We wszystkich poglądach dotyczących miasta jako przestrzeni życiowej człowieka, podkreślana jest jego indywidualność a zarazem uniwersalność. Analityczny przegląd tych poglądów, prezentowanych przez architektów, urbanistów i socjologów, pozwolił mi prześledzić różnorodność postaw twórczych wobec problemów związanych z procesem kształtowania się krajobrazu miast, w tym przede wszystkim Warszawy.

W przeprowadzonej analizie porównawczej korzystałem z publikacji książkowych wydanych za granicą jak i w kraju. Są to przede wszystkim książki S. Giediona, Ch. Norberga-Schulza, L. Mumforda, G. Cullena, Ch. Jencksa oraz prace polskich autorów: T. Tołwińskiego, B. Schmidta, J. Wujka, M. Staniszkis, A. Wallisa, H. Libury, o których pisałem w rozdziale: „Stan badań”.

Książki K. Lyncha, A. Rapoport, Z. Novaka⁴³, K. Wejcherta oraz J. Bogdanowskiego pozwoliły mi prześledzić różnorodność postaw w sposobach badania i waloryzacji krajobrazu miasta. W tym zakresie wiedzy korzystałem także z obszernych materiałów zamieszczanych w Tece Komisji Urbanistyki i Architektury⁴⁴. Powstanie i

⁴³ Novák Z. *Planowanie regionalne i udział w nim architekta*. Politechnika Krakowska. Kraków 1979

⁴⁴ Teza Komisji Urbanistyki i Architektury, Oddział PAN w Krakowie. A. Bohm. *Architektura krajobrazu miejskiego – zarys stanu współczesnych badań*. Nr 13 1982; K. Dąbrowska-Budziło. *Architektura krajobrazu miejskiego a urbanistyka współczesna*. Nr 16 1982.; E. Heczko-Hyłowa. *Struktura krajobrazu miejskiego*. nr 18 1984; P. Patoczka. *Granice wewnątrz nierzezywistych*. Nr 25 1992, W. Żurawski. *Przestrzeń i rzeczywistość. Percepcja przestrzeni w pro-*

rozwój dyscypliny naukowej jaką jest architektura krajobrazu oraz, definicje podstawowych pojęć z tego zakresu wiedzy są zawarte w publikacji A. Böhma „Architektura krajobrazu” i „>Wnętrze< w kompozycji krajobrazu”⁴⁵

Wychodząc z założenia, że rzeźba terenu jest podstawą rozważań o krajobrazie każdego miasta, w następnej kolejności przystąpiłem do przeanalizowania naturalnego ukształtowania terenu, na którym geograficznie znajduje się Warszawa. Opis charakterystycznych cech naturalnego krajobrazu Warszawy wykonałem na podstawie klasyfikacji opracowanej przez J. Kondrackiego i zamieszczonej w książce „Geografia fizyczna Polski”⁴⁶.

Znajdujący się w granicach administracyjnych Warszawy fragment doliny Wisły, zdefiniowałem w przestrzeni miejskiej jako wnętrze krajobrazowe, posługując się metodą wyodrębniania wnętrza krajobrazowych opracowaną i opisaną przez J. Bogdanowskiego w podręczniku „Architektura krajobrazu” Podstawą do przeprowadzenia tej analizy była mapa morfologiczna⁴⁷ obszaru Warszawy. Na jej podstawie określiłem naturalne ściany boczne wnętrza, cechy charakterystyczne tarasów dennych, oraz północną i południową granicę opracowania. W ramach tej analizy opisałem charakter cieków i zbiorników wodnych, oraz występowanie naturalnych zbiorowisk roślinnych na tym obszarze⁴⁸.

Tak zdefiniowane w krajobrazie miasta wnętrza krajobrazowe podzieliłem na mniejsze jednostki, które jako wnętrza doliny rzecznej występują w układzie amfiladowym. Przyjąłem, że czynnikiem wydzielającym te wnętrza są miejsca, gdzie ściany boczne doliny zbliżają się nawzajem do siebie. Po stronie lewobrzeżnej są to charakterystyczne, widoczne w krajobrazie cyple wysokiej skarpy, natomiast po stronie prawobrzeżnej, równie dobrze widoczne przyczółki praskiego tarasu nadzalewowego. Dla wykonania tych analiz przeprowadziłem badania terenowe, udokumentowane rysunkami i fotografiami.

Na podstawie tych analiz mogłem stwierdzić, że naturalne ukształtowanie doliny Wisły (w sensie rzeźby terenu) ma formę zagłębionego reliefu. Elementy ciągłe tego reliefu, takie jak: kra-

cesach społecznych. Nr 21 1987 i inni.

⁴⁵ Böhm A. *Architektura krajobrazu*. Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej. Kraków 1994; „Wnętrze” w kompozycji krajobrazu. Politechnika Krakowska. Kraków 1998

⁴⁶ Kondracki J. *Geografia fizyczna Polski*. PWN. Warszawa 1967

⁴⁷ *Atlas Warszawy*. Baraniecka op. cit.

⁴⁸ obszernie na ten temat pisał J. Chojnacki w książce *Zróżnicowanie przestrzenne roślinności*. Wydawnictwo UW. Warszawy. Warszawa 1991

wędr i masyw wysokiej skarpy, krawędzie tarasów nadzalewowych oraz linie brzegowe Wisły, są elementami, które wizualnie porządkują przestrzeń miasta.

W następnej kolejności przeprowadziłem analizę dynamiki przekształceń naturalnego krajobrazu doliny Wisły, w ramach historycznego kształtowania się kulturowego krajobrazu Warszawy i Pragi. Podstawą do przeprowadzenia tych analiz były przede wszystkim opracowania monograficzne dotyczące różnych okresów historycznych miasta autorstwa W. Małcużyńskiego⁴⁹, O. Sosnowskiego⁵⁰, E. Szwankowskiego⁵¹, J. Bystronia⁵², A. Gieysztora⁵³ oraz opracowania encyklopedyczne „Historia Warszawy”⁵⁴, „Encyklopedia Warszawy”⁵⁵ oraz „Dzieje Pragi”⁵⁶. Korzystałem również z zachowanej dokumentacji kartograficznej i ikonograficznej znajdujących się w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta stołecznego Warszawy.

W części dotyczącej okresu dwudziestolecia międzywojennego i okresu powojennej odbudowy miasta korzystałem zarówno z materiałów źródłowych⁵⁷ jak i z opracowań, w których materiały te były zamieszczane⁵⁸. Korzystałem również z publikacji zamieszczanych na łamach różnych pism⁵⁹, w których była prowadzona publiczna dyskusja o krajobrazie miasta. W wizualnej ocenie kolej-

⁴⁹ Małcużyński W. *Warszawa, rozwój terytorialny miasta*. Warszawa 1900

⁵⁰ Sosnowski O. *Powstanie, układ i cechy charakterystyczne sieci ulicznej na obszarze Wielkiej Warszawy*. Studia do dziejów sztuki w Polsce T 2 (Varsaviana) Warszawa 1930

⁵¹ Szwankowski E. *Warszawa, rozwój urbanistyczny i architektoniczny*. PWT. Warszawa. Warszawa 1952.

⁵² Bystron J. *Warszawa*. PWN. Warszawa 1977

⁵³ Gieysztor A. *Początki życia miejskiego W; Warszawa, jej dzieje i kultura*. Arkady. Warszawa 1980

⁵⁴ Drozdowski M.M, Zahorski A. *Historia Warszawy*. PWN. Warszawa 1981

⁵⁵ *Encyklopedia Warszawy*. Warszawa 1994

⁵⁶ Kaźmierski J., Kołodziejczyk R., Kormanowa Ż., Kostkowska H.; *Dzieje Pragi*. PWN Warszawa 1971

⁵⁷ Wstępny plan Warszawy z 1916r., Plan ogólny Warszawy z 1929r., Plan odbudowy Warszawy z 1945r., Plan zagospodarowania przestrzennego z 1948r., Plan sześcioletni odbudowy Warszawy z 1948/49r., Plan generalny Warszawy z 1965r., Plan WZM i Warszawy z 1969r., Plan Warszawy z 1982r., Plan Warszawy z 1992r. oraz artykuły wybitnych urbanistów warszawskich: S. Różańskiego. *Planowanie przestrzenne Warszawy 1916–1939*. W; *Warszawa II Rzeczypospolitej T.I*. Inst. Hist. PAN. Warszawa 1968; Z. Skibińskiego *Biuro Odbudowy Stolicy*. W; *Warszawa współczesna, geneza i rozwój*. PWN. Warszawa 1981

⁵⁸ Ciborowski A. *Źródła do studiów nad rozwojem przestrzennym Warszawy*. Wydział Architektury PW. Warszawa 1981

⁵⁹ Są to zarówno tygodniki jak i miesięczniki: „Skarpa Warszawska” organ prasowy BOS-u, „Stolica”, „Przegląd kulturalny”, „Architektura” oraz wydawnictwa w rodzaju „Kroniki Warszawy” gdzie można znaleźć szereg interesujących opracowań na temat urbanistyki Warszawy. Między innymi: S. Dziewulski. *Rozwój terytorialny miasta Warszawy w ciągu wieków*. 1933

nych etapów rozwoju miasta korzystałem ze zbiorów malarstwa, znajdujących się w Muzeum Narodowym, na Zamku Królewskim i w Muzeum Wojska Polskiego. Przedmiotem mego zainteresowania były obrazy i grafiki, które przedstawiały krajobraz miasta w różnych epokach historycznych. Zasoby archiwalne Wytwórni Filmów Dokumentalnych, pozwoliły mi prześledzić obraz miasta utrwalony na zdjęciach wykonanych na przestrzeni ostatniego stulecia.

Na podstawie przeprowadzonej analizy mogłem stwierdzić, że przebieg tego procesu oraz zakres przekształceń nie odbywał się w sposób ciągły i harmonijny. Proces ten w znacznym stopniu był zależny od stołecznej funkcji miasta i od stopnia rozwoju techniki z zakresu budownictwa lądowego. W rezultacie tych zależności w okresie ostatnich dwustu lat, obszar doliny Wisły był postrzegany jako:

- krajobrazowa oprawa Warszawy jako miasta stołecznego,
- peryferyjna dzielnica przemysłowa,
- przeszkoda terenowa, którą można pokonać środkami technicznymi.

W miarę postępującego procesu urbanizacji obszaru doliny, jej naturalny układ przestrzenny oraz przyrodnicze elementy krajobrazu, które go definiowały, uległy stopniowemu zatarciu w postrzeganej przestrzeni miejskiej.

Rezultat tego procesu przedstawiłem na mapie, na której zazaczyłem obecny podział wnętrza doliny Wisły. Wyznacznikami tego podziału są przeprawy mostowe, wały przeciwpowodziowe, trasy komunikacyjne i zespoły budynków mieszkalnych. Na podstawie dokumentacji w terenie mogę stwierdzić, że podział ten jest wizualnie bardzo mocno odbierany we wnętrzu doliny Wisły. Pierwotne, rozległe wnętrza krajobrazowe, zostało podzielone na szereg oddzielnych wnętrz urbanistycznych i krajobrazowych, które nie są ze sobą wizualnie powiązane elementami naturalnego ukształtowania terenu. W tym układzie przestrzennym dolina Wisły przestała być przedpołem widokowym krajobrazu miasta traktowanego jako panorama. W rezultacie zmian jakościowych w krajobrazie doliny Wisły Warszawa jako miasto leżące nad Wisłą, w wizualnym odbiorze zaczęła tracić swój indywidualny charakter.

Diagnozowanie i definiowanie przyczyn tego zjawiska było przedmiotem wielu konferencji i sesji naukowych, w trakcie których były prezentowane różne poglądy i opinie na ten temat. Znajomość tych opinii pomogła mi uzyskać odpowiedź na pytanie: W

jaki sposób patrzeć na współczesny krajobraz Warszawy?

Przeglądu opinii dokonałem na podstawie materiałów z konferencji organizowanych przez redakcję „Arche”⁶⁰, oraz przez „Bibliotekę Towarzystwa Opieki nad Zabytkami”⁶¹, a także przez Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu⁶² i „Kronikę Warszawy”⁶³.

Na podstawie zaprezentowanych opinii i własnych obserwacji uzyskałem potwierdzenie, że stan współczesnego krajobrazu Warszawy jest zagrożeniem dla indywidualnego charakteru miasta, a przyczyny tego zjawiska są trudne do zdefiniowania i diagnozowania. Z większości zaprezentowanych opinii wynika jednoznacznie, że współczesny krajobraz Warszawy jest postrzegany jako chaotyczny układ przestrzenny, a jedną z wielu przyczyn tego stanu rzeczy jest niedocenianie przyrodniczych i przestrzennych wartości krajobrazu doliny Wisły.

Na podstawie zaprezentowanych opinii doszedłem do wniosku, że elementem przywracającym ład przestrzenny w krajobrazie miasta, może być konieczność ujawnienia w przestrzeni miejskiej Warszawy reliefu naturalnego ukształtowania obszaru doliny Wisły.

W następnej kolejności przeprowadziłem badania terenowe, których celem było określenie w przestrzeni miejskiej Warszawy takich miejsc, z których postrzegany układ naturalnego ukształtowania terenu byłby najpełniej widoczny. W tym celu przeanalizowałem dotychczasowy system percepcji wizualnej krajobrazu Warszawy, który powstał w rezultacie odbudowy historycznej przestrzeni miasta. Na podstawie przeprowadzonych analiz stwierdziłem, że w dzisiejszych uwarunkowaniach przestrzennych system ten nie daje pełnego wyobrażenia o krajobrazie miasta.

Przyjąłem, że miejscem tym może być układ ulic, które biegną: wzdłuż krawędzi ścian bocznych wnętrza doliny, przez tarasy denne oraz przez przeprawy mostowe. W wyborze tych miejsc opierałem się na badaniach K. Lyncha, A. Rapoport, K. Wejcherta, G.

⁶⁰ seminarium *Oblicza Warszawy – oblicza miasta*. Arche nr 13/14. 1996; seminarium *Architektura naszej demokracji*. Arche nr 15. 1997; numer poświęcony krajobrazowi Arche nr 17/18. 1998

⁶¹ materiały sesji naukowej *Miasto tyłem do rzeki*. Pod redakcją B. Wierzbickiej. Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Warszawa 1994; materiały sesji naukowej *Skarpa Warszawska*. Pod redakcją B. Wierzbickiej. Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Warszawa 1993

⁶² materiały z konferencji naukowej w Mądralinie. *Kryteria oceny krajobrazu kulturowego miast współcześnie rozwijanych*. Krajobrazy. Z 4/16. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu. Narodowa Instytucja Kultury. Warszawa 1994

⁶³ *Kronika Warszawy*. (Sprawozdanie z pracy zespołu doradczego do spraw zagospodarowania obszaru skarpy warszawskiej. Opracowanie wykonano w ramach B.P.R.W.). PWN. I/4. Warszawa 1991

Cullena, którzy podkreślali znaczącą rolę ulic w procesie percepcji wizualnej krajobrazu miasta, a także na znaczeniu informacyjnych wartości krajobrazu, postrzeganych w trakcie tego procesu.

Na podstawie przeprowadzonych badań w terenie, wyznaczyłem zakres widoczności elementów naturalnego ukształtowania terenu, widzianych w trakcie przemieszczania się po tych ulicach. W sposobie przemieszczania się uwzględniłem ruch pieszy, samochodowy i pojazdami szynowymi komunikacji miejskiej. Opierając się na siatce wybranych ulic wyznaczyłem w przestrzeni miasta miejsca, w których wizualny proces percepcji krajobrazu doliny Wisły jest ograniczony lub niemożliwy.

Wyznaczyłem również miejsca szczególne w tym układzie ulic, w których są dogodne warunki dla percepcji wizualnej wnętrza doliny Wisły.

Na podstawie otrzymanych wyników mogłem sformułować wnioski dotyczące opracowania zmodyfikowanego systemu percepcji wizualnej krajobrazu, w którym uwzględnione byłyby możliwości postrzegania krajobrazu doliny Wisły ze stałych miejsc widokowych jak i z ruchu ulicznego. Zdefiniowany układ ulic przestrzeni miasta winien być objęty szczególną ochroną urbanistyczną i architektoniczną, ze względu na swoje możliwości percepcyjne w procesie postrzegania krajobrazu Warszawy.

Układ pracy

Praca składa się z czterech części, których układ odzwierciedla kolejność postępowania.

1. W części pierwszej, traktowanej jako wprowadzenie zamieściłem:
 - wstęp i cel pracy
 - metodę postępowania i tezę
2. W części drugiej – ogólnej, przeprowadziłem analityczny przegląd współczesnych idei definiujących przestrzeń, miasto i krajobraz oraz estetycznych doktryn twórczych związanych ze sztuką budowy miast.
3. W części trzeciej – dotyczącej Warszawy, analizowałem te czynniki rozwoju miasta, które w zasadniczy sposób decydują o jego indywidualnym charakterze. Są nimi:
 - naturalne ukształtowanie terenu,
 - dynamika zmian w układzie przestrzennym miasta na tle

- historycznego rozwoju,
 - funkcja miasta w strukturze państwa polskiego i państw zaborczych,
 - sposób i miejsce wizualnej percepcji krajobrazu miasta.
4. W części czwartej zawarty jest opis badań terenowych jakie przeprowadziłem na obszarze Warszawy. Badania dotyczyły percepcji wizualnej krajobrazu doliny Wisły. Wyniki badań były dokumentowane w formie notatek, szkiców i fotografii, a następnie analizowane na mapach i opisane.

W wyniku przedstawionego postępowania, sformułowałem ostateczne wnioski, które przedstawiłem w formie opisowej i rysunkowej.

Teza pracy

Opierając się na definicji krajobrazu miasta sformułowaną przez Kewina Lyncha, a podaną przez Magdalenę Staniszkis, że *krajobraz miasta, będąc fizjonomią rzeczy i zjawisk występujących w przestrzeni, jest równocześnie najbardziej powszechnie dostępną wizualnie informacją o mieście*⁶⁴, mogę przypuszczać, że: **krajobraz doliny Wisły w Warszawie jest najbardziej powszechnie dostępną wizualną informacją o mieście i jest równocześnie wyrazem i oprawą jej stołeczności.**

⁶⁴ Patrz przypis 2. M. Staniszkis podaje także podobną definicję J. Bogdanowskiego: Fizjonomia rzeczy i zjawisk występujących w przestrzeni miejskich jest najszerszą definicją krajobrazu miasta. Tamże

Rozdział I

Przegląd dwudziestowiecznych idei twórczych dotyczących przestrzeni, miasta i krajobrazu.

Jesteśmy jako gatunek ludzki wyposażeni w narzędzia poznawcze przy pomocy których możemy żyć i poruszać się w naszej przestrzeni życiowej. Nasze zmysły i mózg rozpoznają wszystkie dobre i złe z naszego punktu widzenia aspekty otaczającej nas przestrzeni. Poznanie i wartościowanie naszego otoczenia następuje w wyniku nieustannego procesu psychicznego jaki zachodzi między mózgiem a zmysłami. Każdy człowiek, który świadomie ocenia przedmiot znajdujący się w przestrzeni, dokonuje tej oceny w związku z własnymi potrzebami i interesami, a proces psychiczny jaki zachodzi między jego zmysłami a mózgiem wywołuje u niego określony stosunek uczuciowy.⁶⁵

Interpretacja wrażeń wzrokowych jakie odbieramy przez zmysł wzroku z przestrzeni, może odbywać się w ogromnym zakresie możliwości naszego umysłu od prostego rozróżniania światła i ciemności aż po analizę odległych zdarzeń galaktycznych, obserwowanych za pomocą teleskopu Hubble'a.

Otoczająca nas przestrzeń w rozumieniu fizycznym i matematycznym jest „czasoprzestrzenią”. Pierwszym, który użył tego określenia był matematyk H. Minkowski, który w 1908 roku wypowiedział zdanie: „Odtąd odrębne pojęcie przestrzeni i czasu muszą ustąpić i tylko pewien rodzaj ich związku zachowa niezależną rzeczywistość”⁶⁶.

Powstanie pojęcia czasoprzestrzenności architektury, w odniesieniu do sztuki kształtowania przestrzeni, nastąpiło znacznie wcześniej. Historyk sztuki A. Schmarsow użył tego sformułowania w 1890 roku, analizując rysunki i grafiki z okresu baroku przedstawiające różne obiekty architektury⁶⁷.

Otoczająca nas przestrzeń jest wypełniona zdarzeniami czasoprzestrzennymi, którymi są postrzegane i odczuwane przez nas formy tej przestrzeni, takie jak: dźwięk, zapach, temperatura, smak,

⁶⁵ według Rubinsztein S. *Mózg i zjawiska psychiczne*. W: *Świat, człowiek, wartości*. WSiP. Warszawa 1988 s. 243

⁶⁶ Giedion op. cit s.38

⁶⁷ Leśniakowska M. *Co to jest architektura?* Kanon. Warszawa 1996 s. 71

nastrój oraz obraz. Percepcja tych zdarzeń w naszym umyśle nie przebiega jednakowo u każdego. Jest zależna od konstrukcji psychicznej człowieka i jego wrażliwości, która jest odmienna u każdego człowieka. Człowiek odbiera przestrzeń głównie poprzez zmysł wzroku, co nie oznacza, że inne doznania są mniej ważne.

Percepcja otaczającej przestrzeni odbywa się jak wcześniej wspomniałem w związku z własnymi interesami i potrzebami, które uwrażliwiają poszczególne zmysły na określone bodźce. Dla architektów, urbanistów czy malarzy jednym z głównych powodów percepcji otaczającej przestrzeni jest jej ocena estetyczna, która dla ludzi wykonujących inne zawody może być problemem marginesowym.

W wyniku doznanych uczuć, człowiek odczuwa potrzebę wypowiadania sądów o swoich wrażeniach i chce być zrozumiany przez innych. Swoje opinie wyowiada nie tylko za pomocą codziennego języka i gestu, ale za pomocą dzieł sztuki, które są pewnego rodzaju sumą wrażeń odbieranych przez różne zmysły.

Badania jakie były i są prowadzone przez psychologów z zakresu interpretacji wrażeń wzrokowych potwierdzają, że przy postrzeganiu fizycznych form przestrzennych, odbiór wrażeń wzrokowych jest jednolity dla większości ludzi, tak pod względem odczytania wielkości form jak i ich stosunków proporcjonalnych do skali człowieka⁶⁸.

Od najdawniejszych czasów ludzie utrwalali swoje doznania wzrokowe. Wszystkie jakie zachowały się do naszych czasów przekazy ikonograficzne są w większości przez nas rozpoznawalne i zrozumiałe, w sensie odczytania formy, jedynie intencje powstania mogą być niezrozumiałe. Inne zapisy doznań wzrokowych w postaci utworów poetyckich, muzycznych czy baletowych ze względu na swoją subiektywność mogą być różnie interpretowane przez odbiorcę. Dokumentacja ikonograficzna, jest najpełniejszym w sensie czasoprzestrzeni, sposobem zapisu wrażeń wzrokowych.

Niektóre z nich, świadomie umieszczane w konkretnym przedziale czasowym są zapisem zdarzenia, jakie miało miejsce w czasoprzestrzeni. Wiele dzieł malarskich powstałych pod koniec XIX wieku, było zatytułowane w taki sposób, aby określić sytuację czasoprzestrzenną, np.: „Impresja”, „Wschód słońca”, „Efekt poranny - katedra w Rouen” - C. Moneta czy „Wieczór” Jana Stanisławskiego. Inne obrazy przedstawiające obiekty architektury pozwalają nam, na podstawie obserwacji kąta padania promieni słonecz-

⁶⁸ Wejchert K. Op. cit s 28

nych, odczytać w miarę dokładny czas powstania dzieła. Widać to szczególnie wyraźnie na XVIII wiecznych panoramach miast.

Dla potrzeb bardziej szczegółowego porozumienia się z innymi, zostały wymyślone sposoby zapisu przestrzeni w postaci zasad geometrii wykreślnej (rzuty Monge'a), aksonometrii, perspektywy, siatki Merkatora i wiele innych. Wszystkie te sposoby, w postaci znormalizowanych metod, są nauczane i stosowane do dziś, zarówno w sporządzaniu rysunków odręcznych jak i w graficznych programach komputerowych czy w kreowaniu przestrzeni wirtualnej.

Od połowy XIX wieku rozwój fotografii i techniki filmowej znacznie ułatwił zapis postrzeganych wrażeń z przestrzeni, oraz przybliżył nam pojęcie czasoprzestrzenności zdarzeń. Przy pomocy kamery filmowej jesteśmy w stanie zarejestrować zdarzenia widziane przez wielu operatorów, dziejące się w tym samym czasie. Dokumentacja zdarzeń czasoprzestrzennych w postaci fotografii, filmu czy zapisu video staje się podstawą w badaniach dotyczących otaczającej nas przestrzeni i to zarówno w skali naszego pola widzenia, w skali naszej planety, jak i w skali wszechświata.

Dokumentacja wybranych fragmentów otaczającej nas przestrzeni, jest ściśle związana z miejscem obserwacji - **punktu widzenia** - oraz ze sposobem poruszania się. Znalezienie odpowiedniego punktu widzenia jest podstawą każdej decyzji twórczej jaką ludzie podejmują, zarówno przy dokumentowaniu jak i przy kreowaniu otaczającej przestrzeni. Punkt widzenia, jest wybierany zgodnie z naszymi interesami. Każdy obraz, jest odzwierciedleniem rzeczywistości, która dokumentuje punkt widzenia autora jaki miał miejsce w odpowiednim czasie i przestrzeni. Również większość dokonań urbanistycznych, ogrodowych czy architektonicznych, które były realizowane świadomie, miały swój początek w wyznaczeniu punktu widzenia, który był początkiem dalszych zdarzeń czasoprzestrzennych. Przez wieki swego rozwoju ludzie podejmowali próby umieszczenia w swojej wyobraźni takiego punktu widzenia, który pozwoliłby im obserwować powierzchnię ziemi z dowolnej wysokości. Z najdawniejszych przekazów ikonograficznych możemy się dowiedzieć, że taka potrzeba istniała zawsze. Dla sporządzania map i planów oraz widoków większych obszarów ziemi korzystano z naturalnych wzniesień i wysokich wież. Pod koniec XVIII wieku wykorzystywano w tym celu balony. Obecnie dysponujemy możliwościami, które pozwalają nam spojrzeć na ziemię z powierzchni Księżyca. Ale zdarzały się sytuacje, w których sporządza-

no plany i widoki rozległych terenów, nie mając do dyspozycji żadnych wzniesień. Widać to szczególnie na rysunkach Dhalberga, przedstawiających okolice Warszawy. Artysta wykonał je, mając do dyspozycji widoczny z pozycji stojącego człowieka płaski teren i własną wyobraźnię.

Dysponując ogromnymi możliwościami technicznymi, jakie mamy do dyspozycji w zakresie dokumentowania otaczającej nas przestrzeni nie jesteśmy w stanie w dalszym ciągu w pełni zarejestrować tego wszystkiego, co określamy czasoprzestrzenią.

Poszukiwanie nowych idei architektonicznych i urbanistycznych, których celem była poprawa warunków socjalnych mieszkańców miast i wsi było związane z szybkim rozwojem przemysłu, jaki miał miejsce na przełomie XIX i XX wieku. Organizacje związkowe, zrzeszające robotników, a także organizacje kobiece, rozpoczęły szeroką kampanię na rzecz polepszenia warunków życia w miastach i na wsi. To właśnie było między innymi bezpośrednią przyczyną poszukiwania nowych idei rozbudowy i przebudowy miast, nie tylko pod względem komfortu mieszkania, ale poprawy komunikacji, oświaty i służby zdrowia. O potrzebie komfortu, jako idei, która legła u podstaw nowego sposobu myślenia o miastach, architekturze i urbanistyce pisał W. Rybczyński⁶⁹. Wraz z poprawą warunków mieszkania, zaczęto dostrzegać konieczność poprawy warunków najbliższego otoczenia oraz ochrony przyrody. (W latach 1864 w Stanach Zjednoczonych, na wiele lat przed opisywanymi zdarzeniami, powstaje pierwszy na świecie obszar chronionego krajobrazu - Park Yosemite). Zainteresowanie krajobrazem i jego ochroną oraz potrzeba projektowania parków miejskich przyczyniło się do powstania nowego zawodu – architekta krajobrazu. Określenia architekt krajobrazu (Landscape Architect) użył po raz pierwszy twórca Central Parku w Nowym Jorku Frideric L. Olmsted.

W pierwszej ćwierci XX wieku, przeprowadzono na wielką skalę rewaloryzację miasta Waszyngton, której celem było nie tylko odtworzenie zniszczonej chaotyczną zabudową pierwotnej kompozycji miasta, ale i poprawa warunków życia mieszkańców.

W Europie powstają w tym czasie: idea „miasta ogrodu”, stworzona przez E. Howarda, oraz idea „miasta przemysłowego”, stworzona przez T. Garniera.

Te i inne koncepcje, które były podejmowane zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i w Europie wymagały innego spojrzenia i traktowania otaczającej przestrzeni.

⁶⁹ Rybczyński W. *Dom, krótka historia idei*. Marabut. Gdańsk 1976

Niemiecki architekt Walter Gropius tworzy w 1919 roku *Bauhaus* szkołę projektowania i sztuk stosowanych, której celem było wykształcenie nowego pokolenia architektów i projektantów sztuki użytkowej. Podstawą do tworzenia nowego programu nauczania w zakresie rozumienia i komponowania przestrzeni stał się nowy kierunek w psychologii. Kierunek ten rozpoczął w 1912 roku Max Wertheimer, określając go, jako psychologia postaci (*Gestaltpsychologie*). Według psychologów postaci, człowiek posiada wrodzoną skłonność do ujmowania wszystkiego, co postrzega jako całość. „Wzrok jego łączy oddzielne punkty i robi z nich całość, zamkniętą figurę. Wystarczy parę punktów świetlnych, by widział konstelacje o określonym kształcie⁷⁰”. To co powstało jako oddzielny kierunek w psychologii, zostało w sposób intuicyjny odkryte w dziełach malarskich.

Za ideowego prekursora postaciowej teorii percepcji jest uważany Poul Cezanne⁷¹, którego okres twórczy mieszczący się w latach 1876–82, charakteryzujący się geometryzacją postrzeganych motywów, jest uważany za początek modernistycznych kierunków w malarstwie, takich jak kubizm czy abstrakcjonizm. W programie nauczania przyszłych architektów i projektantów wzornictwa w *Bauhausie* znalazł się przedmiot, określany jako kompozycja brył i płaszczyzn. Do opracowania nowego programu nauczania przyczyniły się prace i opracowania teoretyczne malarzy Laszlo Moholy-Nagya oraz Lajosa Kassaka. Opracowane przy ich współudziale, zasady kształtowania i analizowania przestrzeni, oparte na postaciowej teorii percepcji, sprowadzały postrzeganą przestrzeń do wzajemnych relacji między widzianymi formami a płaszczyzną, formami i formami oraz do wzajemnych relacji na płaszczyźnie między linią, punktem i figurą geometryczną.

Lajos Kassak był twórcą artystycznej teorii, którą realizował w postaci przestrzennych kompozycji określając je jako „obrazoarchitektura”.

Forma postrzegana przez nasz zmysł wzroku jest podstawą i powodem wszelkich rozważań o przestrzeni, głosili twórcy postaciowej teorii percepcji⁷². Formy te sprowadzone do brył geometrycznych pozostają w przestrzeni w zależnościach dynamicznych lub statycznych. Wzajemne relacje przestrzenne między nimi są za-

⁷⁰ Tatarkiewicz W. *Historia filozofii*. PWN. Warszawa 1978 s 286

⁷¹ Wujek J. op cit.

⁷² Wolski P. *O znaczeniu percepcji krajobrazu W; Metody oceny środowiska przyrodniczego*. Gea-2.

Wydz. Ochrony Środowiska UW w Płocku. Płock 1992 s 22

leżne od:

- sąsiedztwa,
- podobieństwa,
- zamknięcia i otwarcia,
- ciągłości,
- skończoności,
- wielkości,
- symetrii.

Według tych zależności kreowania otaczającej nas przestrzeni, krajobraz i niebo były traktowane jako płaszczyzna tła, na tle którego, rozgrywała się gra abstrakcyjnych form geometrycznych.

Zasady nauczania podstawowych zasad kompozycji przestrzeni traktowanej jako czasoprzestrzeń oraz zasady kompozycji na płaszczyźnie, których źródłem był program *Bauhausu* są do dnia dzisiejszego podstawą nauczania projektowania w wielu uczelniach o charakterze artystycznym na całym świecie, zarówno w szkołach typu akademie sztuk pięknych jak i wydziałów architektury na politechnikach, czy w architekturze krajobrazu. W literaturze polskiej, dotyczącej zasad kreowania przestrzeni krajobrazowej i urbanistycznej, która się wywodziła z postaciowej teorii percepcji była książka K. Wejcherta „Elementy kompozycji urbanistycznej”.

Kiedy zwiększała się popularność postaciowej teorii percepcji w środowiskach twórczych Europy, fiński geograf I. Granö⁷³, w 1929 roku opracował własną metodę percepcji przestrzeni, będącą zapowiedzią późniejszych metod, opartych na podstawach fenomenologicznych.

Wg I. Granö świat, który nas otacza, łącznie z tworam ludzkimi, jest traktowany jako środowisko człowieka. Środowisko to możemy podzielić na świat:

- postrzegany,
- odczuwany.

Z tego podziału wyprowadzić można podział środowiska na bezpośrednie otoczenie i krajobraz.

Do bezpośredniego otoczenia możemy zaliczyć:

- bliską scenerię,
- środowisko materialne,
- podłoże

Do krajobrazu możemy zaliczyć:

- ziemię

⁷³ Wojciechowski H. K. Op cit s 92

- niebo

W takim podziale otaczającej nas przestrzeni (środowiska) strefa krajobrazu dostarcza nam wrażeń wzrokowych, w których nie ma wyraźnie zróżnicowanych kontrastów plastycznych, natomiast strefa bezpośredniego otoczenia dostarcza nam bodźców słuchowych, zapachowych, odczucia temperatury, wilgotności i smaku, a nasze widzenie jest plastyczne pod względem kontrastu oraz w pełnej gamie barwnej. Świat najbliższego otoczenia odbierany przez człowieka jego zmysłami jest subiektywny.

Wszystkie dokonania jakie miały miejsce na początku XX wieku, a mianowicie postaciowa teoria percepcji przestrzeni oraz pojmowanie jej jako układu czasoprzestrzennego umożliwiło przyjęcie aksjomatu definicji architektury, jako **abstrakcyjnej sztuki przestrzennej**⁷⁴. Definicja ta, często głoszona przez le Courbusiera i jego zwolenników, bazowała w głównej mierze na dokonaniach twórczych Kassaka, którego „obrazoarchitektoniczne” dzieła przypominały makiety urbanistyczne.

W rezultacie, miasta stały się poligonem doświadczalnym, w których podstawą komponowania krajobrazu była „gra brył w przestrzeni”, a to prowadziło wprost do stwierdzenia le Courbusiera, że miasto jest abstrakcyjną rzeźbą. Większość realizacji przestrzennych jakie były realizowane w naszym stuleciu, a które były oparte na zasadach głoszonych przez modernizm miało swój początek w przestrzeni makietowanej. Zaaranżowane układy przestrzenne w postaci makiet były w sposób formalny przenoszone w rzeczywisty krajobraz. Nowa idea estetyczna, wyrosła w tym gruncie była nazwana modernizmem.

Teoretykiem i propagatorem modernizmu był S. Giedion, który w wydanej w 1941 roku książce „Przestrzeń, czas i architektura – narodziny nowej tradycji” kreuje postać architekta demiurga, projektującego nowe środowisko życia dla człowieka. Szczytowym osiągnięciem ideowym i dokumentem modernizmu była Karta Ateńska⁷⁵ uchwalona przez (Congrès Internationaux d' Architecture Moderne – CIAM) w 1933 roku, która w sposób sformalizowany określała jak należy mieszkać i żyć w nowoczesnym mieście.

W miarę upowszechniania filozoficzno-estetycznej doktryny modernizmu na przestrzeni naszego wieku, coraz częściej zaczęto dostrzegać jej negatywne skutki społeczne. To wszystko co było abstrakcyjną czasoprzestrzenią w odniesieniu do architektury oka-

⁷⁴ Leśniakowska M. Op cit s 104

⁷⁵ Karta Ateńska. Kolo Naukowe Arch. Wnętrz ASP. Warszawa 1963

zało się przestrzenią egzystencjalną dla ludzi.

W Polsce w latach trzydziestych Roman Ingarden opracował własną metodę ujęcia przestrzeni wychodząc z założenia fenomenologicznego. Ingarden⁷⁶ postrzega strukturę przestrzeni otoczenia wielowarstwowo jako:

- podstawę materialną,
- przedmiot intencjonalny /efekt postrzegania/
- konkretyzację.

Metoda ta próbowała łączyć postaciową teorię percepcji z filozoficznym podejściem fenomenologicznym.

Coraz częściej w badaniach socjologicznych, geograficznych i urbanistycznych zadawano sobie pytanie, czym jest miasto? i jakie są relacje przestrzenne w percepcji jego krajobrazu. Większość z tych badaczy wychodząc ze stanowiska jakie głosiła filozofia fenomenologiczna „że w spostrzeżeniach zmysłowych dane nie są wrażenia, lecz poszczególne rzeczy, a także stany tych rzeczy”⁷⁷, dostrzegała negatywne skutki dokonań modernizmu.

Wychodząc z tego założenia okazało się, że wszelkie sposoby badania przestrzeni miasta, które sprowadzały się do ilościowych wartości były mało skuteczne, ponieważ nie były w stanie określić liczbowo stanu rzeczy. Aby zbadać stan rzeczy, nie są potrzebne ani przydatne dedukcja i indukcja. Ludzie potrafią ujmować je bezpośrednio przez intuicję⁷⁸.

W badaniach nad istotą miasta, które zajmuje przestrzeń na granicy natury i kultury, zaczęto postrzegać tę przestrzeń nie tylko jako punkt w odniesieniu do przestrzeni geograficznej, ale jako miejsce życia człowieka, do którego ma on szczególny stosunek.

Pierwszym, który określił warunki definiujące **miejsce** był F. Luckerman, który w 1964 na łamach *Canadian Geographer* opublikował artykuł na ten temat⁷⁹. Przedstawił on część charakterystycznych składników, które muszą być spełnione, aby można było mówić o miejscach, w których następuje zespolenie natury i kultury.

- położenie /wymiar przestrzenny/
- wewnętrzny, indywidualny układ elementów naturalnych i kulturowych
- indywidualny rozwój historyczny

⁷⁶ Ingarden R. *O dziele architektury*. Warszawa 1966

⁷⁷ Tatarkiewicz W. Op cit s 220

⁷⁸ Tatarkiewicz W. Op cit

⁷⁹ Libura H. *Percepcja przestrzeni miejskiej*. Op cit

- znaczenia jakie ludzie nadają danym miejscom
- integralna część większej całości
- miejsce w systemie przenikania idei.

Powstanie i zdefiniowanie pojęcia **miejsca** jako przestrzeni życiowej człowieka znajdującego się między naturą i kulturą stało się podstawą do innego rozumienia przestrzeni w procesie percepcji.

Istotną rzeczą w zestawie przytoczonych składników, które określają „miejsce” jest wzajemna relacja przestrzenna między tym co jest indywidualnym układem warunków naturalnych i kulturowych a znaczeniom jakie przestrzeni tego układu nadają mieszkający tam ludzie. „Przestrzeń przekształca się w miejsce w miarę użytkowania określeń”⁸⁰.

Metoda fenomenologicznego poznania otaczającej przestrzeni jest pojmowana jako powrót do rzeczy w opozycji do abstrakcji i konstrukcji umysłowych. Wynikająca z istoty miejsca przestrzeń działań człowieka jest *zależna* od jego indywidualnej postawy i wzajemnej postawy i wzajemnych relacji przestrzennych między jednostką a społeczeństwem.

Norweski architekt i teoretyk architektury wieloletni asystent i współpracownik S. Giediona, Ch. Norberg-Schulz wydaje w 1971 roku książkę „Existence, space and architektura”. W tytule książki świadomie nawiązującym do dzieła S. Giediona „Przestrzeń, czas i architektura”, zostało zamienione słowo „czas” na „egzystencję”. Ten prosty zabieg formalny miał decydujące znaczenie w zasadniczej różnicy pojmowania przestrzeni. U Giediona, czas był wartością wieczną, niezależną od człowieka, natomiast u Norberga-Schulza, egzystencja jest czasem ściśle określonym, sprowadzonym do okresu życia człowieka od urodzenia aż do śmierci. W tym okresie swego istnienia człowiek doświadcza wszystkich zdarzeń przestrzennych.

Istotę egzystencji człowieka w relacji do przestrzeni znacznie trafniej i wcześniej sformułował Zygmunt Novák, który w swojej wypowiedzi dotyczącej zagadnień wartościowania krajobrazu napisał „Jak przeszłość nie była tak i przyszłość nie będzie nasza”⁸¹.

Tak jak Giedion, pełen optymizmu formułował pogląd o narażeniach nowej tradycji, tak Ch. Norberg-Schulz skłaniał się do poglądów filozoficznych, w których życie człowieka sprowadza się do sumy doświadczeń egzystencjalnych. W rezultacie, współczesną przestrzeń, która nas otacza określa jako wizualny chaos, który na-

⁸⁰ Tuan Y. F. *Przestrzeń i miejsce*. PIW. Warszawa 1987

⁸¹ Novák Z. *Op cit* s 57

leży opanować przez artykulację różnorodnych charakterów, prowadzących do porządku pluralistycznych form a nie przez nową uniformizację.⁸²

Ch. Norberg-Schulz, wychodząc z poznania fenomenologicznego stwierdza, że poznanie przestrzeni to obserwacja i własne opracowania. Przestrzeń, która nas otacza, jesteśmy w stanie zarejestrować w różnej postaci:

- policzalnej /badania przyrodnicze/
- opisywanej /literatura, film/
- graficznej
- genius loci /duch miejsca/

Przestrzeń percepcyjna w/g Ch. Norberga-Schulza ma centrum, którym jest postrzegający człowiek, ma system kierunków, które zmieniają się wraz z ruchem ciała; jest ograniczona i w żadnym sensie nie jest neutralna, innymi słowy jest skończona, heterogeniczna, subiektywnie definiowana i postrzegana⁸³.

Przestrzeń percepcyjna jest odczuwana i postrzegana przez jednostkowe doświadczenia jakie człowiek nabywa od dzieciństwa, poprzez literaturę, przekazy ustne, ikonograficzne, muzykę. Prowadzi to prostą drogą do powstania więzi emocjonalnych między ludźmi na szczeblu miasta, państwa czy kontynentu. Więzy emocjonalne w powiązaniu z przestrzenią „miejsca”, to trudne do zdefiniowania, nieuchwytne do zapisu w jakiegokolwiek postaci - genius loci. (duch miejsca).

Na podobnych aspektach badania przestrzeni skupił się K. Lynch, którego klasyczna książka „The Image of the City”, wydana w 1960 roku, przyczyniła się do rozwoju badań nad percepcją przestrzeni miasta. Jest on autorem metody percepcji wywodzącej się z socjologii, która polegała na sporządzaniu, na podstawie badań ankietowych map mentalnych. Na podstawie tych map próbował udowodnić istnienie przestrzeni subiektywnej, to znaczy takiej, która mimo swego stałego materialnego wyposażenia jest różnie odbierana pod względem emocjonalnym i znaczeniowym przez różnych ludzi (decyduje wiek, płeć, zawód). K. Lynch poszukiwał uniwersalnego obrazu (wyobrażenia) krajobrazu miasta, który byłby zrozumiały i jednakowo kojarzony. Badał czytelność przestrzeni miasta, definiując jej charakterystyczne cechy i elementy

⁸² W pracy doktorskiej *Zastosowanie koncepcji Christiana. Norberga-Schulza w badaniach nad architekturą krajobrazu*. J. T. Królikowskiego są zawarte główne tezy poglądów Ch. Norberga-Schulza. SGGW Wydz. Ogród. 1999. maszynopis

⁸³ Libura H. Op cit s 81

składowe.

Wśród polskich socjologów zajmujących się zagadnieniami percepcji krajobrazu miasta, najbardziej zbliżone w poglądach do Lyncha były poglądy zawarte w pracach A. Wallisa. Trzy rozprawy naukowe „Socjologia wielkiego miasta” (dotycząca Warszawy) „Miasto i przestrzeń” oraz „Socjologia przestrzeni”, stały się znaczącymi pozycjami z zakresu socjologii miasta dla architektów i urbanistów. Wallis twierdził między innymi, że wśród wielu wartości przestrzeni, wartości informacyjne i egzystencjalne a w tym estetyczne, są równie istotne społecznie, jak wartości użytkowe i funkcjonalne⁸⁴.

Badania socjologów oraz wnioski jakie możemy wyciągnąć z ich prac jednoznacznie prowadzą do określenia otaczającej nas przestrzeni jako przestrzeni subiektywnej. Postrzeganie przestrzeni jest uwarunkowane kulturowo, ta sama przestrzeń jest inna dla obcych a inna dla miejscowych, inna dla architekta i dla leśnika.

Amerykański antropolog kultury Amos Rapoport szukał w prowadzonych przez siebie badaniach odpowiedzi na trzy podstawowe pytania, które dotyczyły relacji człowieka z otoczeniem;

- W jaki sposób człowiek kształtuje swoje otoczenie?
- Jak fizyczna forma środowiska wpływa na ludzkie zachowanie?
- Co jest przyczyną zgodności lub niezgodności człowieka ze środowiskiem?⁸⁵.

Zdefiniowanie pojęcia **miejsca** stanowiło główną przyczynę krytycznego stosunku do wszelkich działań planistycznych, a szczególnie dogmatycznego modernizmu, które traktowały przestrzeń jednolicie we wszystkich kierunkach.

Ale coraz częściej zaczynamy dostrzegać, że pojęcie **miejsca** może być odbierane autentycznie lub nie. W miastach, a także poza nimi, jest coraz więcej przestrzeni, które H. Libura⁸⁶ określa jako „bezmiejscność” (termin angielski placelessness przetłumaczony wprost na polski).

W centrach wielkich miast, które upodabniają się do siebie, podmiejskich supermarketach, dworcach lotniczych nie ma żadnego powodu, żeby w tych przestrzeniach ukształtowało się „miejsce”. Przestrzeń zaczyna być postrzegana i traktowana jak przedmioty codziennego użytku, które służą nam tylko i wyłącznie dla

⁸⁴ Wallis A. *Socjologia wielkiego miasta*. Omega. Warszawa 1967; *Miasto i przestrzeń*. Op cit, *Socjologia przestrzeni*, op cit

⁸⁵ patrz przypis 19

⁸⁶ Libura H. Op cit

swojej funkcji. Do przedmiotów codziennego użytku, brak emocjonalnego stosunku pojawił się z chwilą ich przemysłowego wytwarzania. Jest nam to obojętne czy siekiera ma rzeźbiony trzonek, musi być dobrą siekierą, jeśli jest zła kupimy nową. Większość materialnego wypełnienia przestrzeni współczesnych miast nosi charakter wyrobów przemysłowych, dlatego nie ma znaczeń.

Pojęcie miejsca jako przestrzeni magicznej akceptowanej przez ludzi, stwarzającej poczucie komfortu życia w mieście, stało się ideową podstawą opracowania nowego planu wielkiego Paryża⁸⁷.

Przystępując do pracy badawczej, której przedmiotem jest krajobraz Warszawy, mam pełną świadomość, że istnieje różnorodność poglądów dotyczących przestrzeni, miasta i krajobrazu. Prezentowane wyżej poglądy traktuję jako intelektualny dorobek ludzi, a nie doktrynę ideologiczną, do której mam się dostosować. W pracy badawczej mam zamiar korzystać z postaciowej metody percepcji, jak i z dorobku strukturalisty K. Lyncha czy Ch. Norberga-Schulza, prezentującego poglądy oparte na podstawach fenomenologii.

Na podstawie dokonanego przeglądu różnorodnych idei dotyczących przestrzeni, miasta i krajobrazu mogę stwierdzić, że podstawą wszelkich rozważań dotyczących tych zagadnień jest naturalne ukształtowanie terenu. Miasto jako przestrzeń egzystencjalna człowieka znajdująca się na granicy natury i kultury ujawnia się przez swoją formę architektoniczną. Lapidarnie ujął to J. Żórawski pisząc: „Architektura powstaje zawsze w jakimś krajobrazie. Jest to stwierdzenie zrozumiałe samo przez się, ale mimo to wymagające stałego i mocnego podkreślania, gdyż pewnie właśnie dlatego, że jest ono tak rzeczywiste, tak mało się o nim pamięta”⁸⁸

⁸⁷ Pisze o tym E. Heczko-Hyłowa. *Plan Wielkiego Paryża 1990*. Teki Komisji Urbanistyki i Architektury T. XXVI. Kraków 1993-94.

⁸⁸ Żórawski J.: *O budowie formy architektonicznej*. Op cit s. 181

Rozdział II

Krajobraz naturalny doliny Wisły w Warszawie

Krajobraz naturalny zdefiniowany przez J. Kondrackiego⁸⁹ to – „fizjonomiczny typ terenu o swoistej strukturze, na którą składa się wzajemne powiązanie rzeźby powierzchni i jej składu litologicznego, stosunków wodnych, lokalno - klimatycznych, biocenotycznych i glebowych, a także tych efektów gospodarki ludzkiej, których wyrazem jest modyfikacja warunków przyrodniczych”.

Warszawa, geograficznie położona jest w środkowej części kontynentu europejskiego, w Kotlinie Warszawskiej, która jest częścią makroregionu jakim jest nizina południowo - mazowiecka.

Według typologii krajobrazów naturalnych występujących w Polsce, opracowanej przez tego samego autora, krajobraz Warszawy charakteryzuje się cechami które pozwalają go zaliczyć do typu krajobrazu nizinnego. Nizinny krajobraz okolic Warszawy można podzielić pod względem rodzaju na:

1. krajobraz równin denudacyjnych (Wysoczyzna Warszawska położona na lewym brzegu Wisły);
2. krajobraz dolin i równin akumulacyjnych, (tarasy akumulacyjne wydmowe na prawej stronie Wisły i dolina rzeki Wisły z tarasami zalewowymi i nadzalewowymi).

Charakterystyczną cechą naturalnego krajobrazu Warszawy jest to, że na jej obszarze spotykają się dwa rodzaje krajobrazu nizinnego, a widoczną granicą między nimi jest wysoka skarpa. W nizinnym, monotonnym krajobrazie Mazowsza ten fakt ma bardzo istotne znaczenie przestrzenne, ponieważ krajobrazy nizinne są mało zróżnicowane i każda niewiele widoczna różnica ukształtowania terenu odgrywa tu ważną rolę w odbiorze wizualnym.

Można tego doświadczyć jeżeli po kilkunastu godzinach jazdy pociągiem po równinach Białorusi i Podlasia dojeżdżamy od wschodu do Warszawy. W czasie, kiedy pociąg przejeżdża przez Wisłę, większość pasażerów biega od jednego okna do drugiego, starając się w krótkiej chwili zobaczyć coś innego niż to, co oglądali w trakcie wielogodzinnej podróży.

Dolina Wisły jako wnętrze krajobrazowe dzieli obszar miasta na dwie części, lewobrzeżną warszawską i prawobrzeżną praską. Naj-

⁸⁹ Kondracki J. Op cit s 246

bardziej widocznym elementem podziału, jest koryto rzeki Wisły, które w normalnych warunkach (średni stan wody) ma szerokość około 350–400 metrów.

Po obu stronach głównego koryta rzeki znajdują się tarasy zalewowe, które pozwalają na rozlanie się fali powodziowej.

Rozpiętość pionowego podnoszenia się i opadania zwierciadła Wisły w Warszawie kształtuje się w okresie rocznym od 4–5 metrów, a w warunkach ekstremalnych dochodzi do 7 m. Na te sytuacje ekstremalne zaprojektowane są wały przeciwpowodziowe. W miesiącach zimowych, w okresie gdy temperatury ujemne utrzymują się przez kilkanaście dni, rzeka zamarza, a pokrywa lodowa utrzymuje się przez okres około 2 miesięcy. Cykl zamarzania rzeki odbywa się w okresie dwu, trzyletnim i jest zależny od temperatur ujemnych miesięcy zimowych.⁹⁰

Pokrywa lodowa na Wiśle jest kruszona przez rzeczne statki - lodołamacze, które w okresie zimy pełnią stały dyżur obserwacyjny. W efekcie, powierzchnia zamarzniętej rzeki nie jest idealnie równa, ale składa się ze spękanych i spiętrzonych tafli lodowych. Faktura zamarzniętej rzeki oraz uwięzione tafle lodowe w nadbrzeżnych zaroślach stanowią nieodłączny atrybut zimowego krajobrazu doliny Wisły.

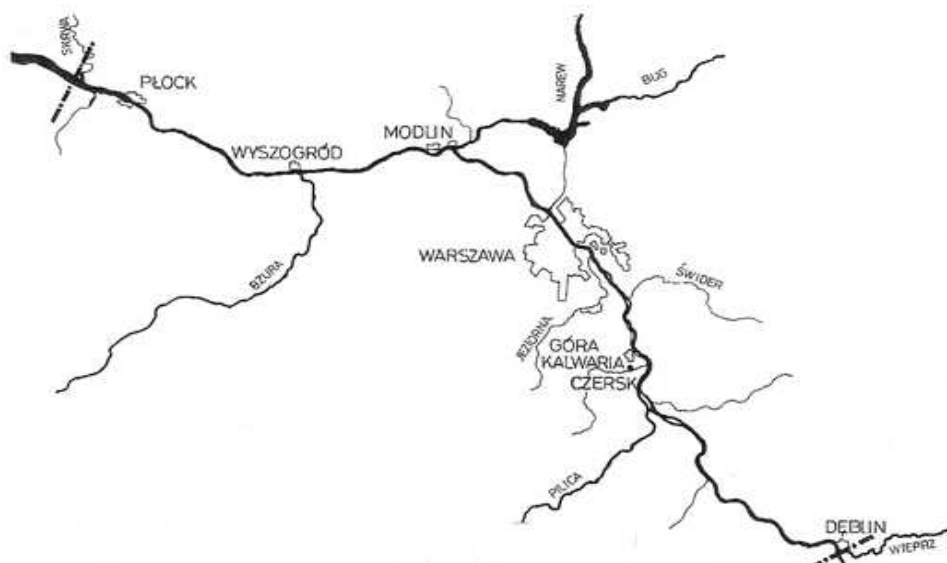
Z uwagi na ciągłość zmian klimatycznych jakie miały miejsce na naszej planecie, wymodelowana przez rzekę dolina jest materialnym zapisem tego wszystkiego co działo się z rzeką w dalekiej przeszłości. W przypadku Wisły na wielu jej odcinkach wydarzenia z jej historii są utrwalone w postaci wysokich ścian bocznych, głębokości koryta, rozległości oraz występujących po obu stronach starorzeczy.

Z punktu widzenia obserwatora poruszającego się łodzią z biegiem rzeki, dolina jest wnętrzem krajobrazowym które jest definiowane przez skarpy boczne doliny. Wysokość skarp bocznych oraz ich wzajemne oddalanie i zbliżanie do siebie decydują o wizualnym podziale wnętrza doliny na szereg mniejszych wnętrz, o różnej rozległości. Gwałtowne zakręty rzeki oraz boczne dopływy, które otwierają ściany w kierunku swoich dolin mogą być również elementami decydującymi o podziale wnętrza.

Dolina rzeki Wisły w skali kraju jest podzielona na odcinki, które przepływają przez różne regiony geograficzne, jest więc Wisła śląska, małopolska, lubelska, mazowiecka, kujawska i pomorska⁹¹

⁹⁰ Falkowski E. *Wiśła mazowiecka*. W; *Wiśła, monografia rzeki*. WKiŁ. Warszawa 1982

⁹¹ Falkowski E. *Przyroda rzeki*. W; *Wiśła ...op cit*



Rys. I Mazowiecki odcinek doliny Wisły.

Jeżeli mówimy o warszawskim odcinku doliny Wisły to jest on fragmentem większej całości jaką jest Wisła mazowiecka. Mazowiecki odcinek doliny Wisły to na południu, ujście rzeki Wieprz koło Dębłina a na północy ujście rzeki Skrwy kilka kilometrów za Płockiem.

Współczesne granice Warszawy obejmują około 35 km odcinek rzeki Wisły (licząc od Konstancina do Młocin), która wraz ze swą doliną biegnie w kierunku z południowego wschodu na północny zachód. W południowej części miasta szerokość doliny rzecznej wynosi około 8 km (między Królikarnią a ul. Płowiecką), natomiast w północnej części miasta waha się od 750m. do 2,5km. W relacji powierzchniowej, w stosunku do całego obszaru miasta, dolina Wisły zajmuje około 1/5 całego terytorium Warszawy.

Zmiany jakie nastąpiły w układzie przestrzennym doliny Wisły w ciągu ostatniego wieku, takie jak: usypanie wałów przeciwpowodziowych i postępujący proces urbanizacji na tarasach dennych i krawędziach skarp bocznych spowodował, że bezpośrednie postrzeganie wzrokowe może nie wystarczyć, aby wyznaczyć naturalne granice wnętrza doliny. Również widok ze stałych punktów widokowych, takich jak choćby taras Pałacu Kultury czy przeprawy mostowe, nie daje pełnego i całego obrazu wnętrza doliny Wisły. Z pozostałych miejsc widokowych, które zachowały się na tarasach historycznych budowli na wysokiej skarpie jesteśmy w stanie zobaczyć tylko małe jej fragmenty.

Przypuszczam, że dobrym miejscem widokowym, z którego

można byłoby zobaczyć całe wnętrze doliny Wisły są platformy wysokich kominów elektrociepłowni na Żeraniu i na Siekierkach.

Powszechna dostępność zdjęć satelitarnych i lotniczych oraz map topograficznych w różnych skalach pozwala nam opisać na ich podstawie układ przestrzenny naturalnego wnętrza doliny w ujęciu całościowym. Wnętrza zawartego w obrębie granic administracyjnych miasta od Młocin do Konstancina.

Dla określenia i opisu doliny Wisły w Warszawie jako wnętrza krajobrazowego posłużyłem się mapą geomorfologiczną opracowaną przez M. D. Baraniecką w skali 1:150 000⁹².

Dolina rzeczna jako jedna z form ukształtowania powierzchni ziemi jest pod względem plastycznym utworem o charakterze reliefu, który towarzyszy rzece od źródeł aż do ujścia. Naturalny układ reliefu doliny Wisły można opisać posługując się terminem wnętrze krajobrazowe⁹³. Każda dolina rzeczna, której skarpy boczne oddalają się od siebie lub zbliżają, tworzy układ wnętrza krajobrazowych, które łączy nurt rzeki. Elementy zamykające poszczególne wnętrza doliny mogą być dobrze widoczne w perspektywie, jako kolejne plany krajobrazu. W klasycznym układzie amfiladowym, który charakteryzuje doliny rzeczne, wnętrze doliny jest otwarte w dwóch kierunkach: w górę i w dół rzeki. „Percepcja otoczenia przez człowieka posiada bardzo ważną cechę decydującą o interpretacji wielu zjawisk, umożliwiających poznanie krajobrazu. Jest to odczuwanie wnętrza, w którym znajduje się obserwator, wzmagające się w miarę konkretyzacji ścian”⁹⁴.

Wizualnie, konkretyzację ścian wnętrza krajobrazowego odczytujemy poprzez elementy podziału otaczającej nas przestrzeni, którymi mogą być: punkty, linie, płaszczyzny i bryły. Podobnie ujmuje to E. Heczko-Hyłowa, analizując przestrzeń krajobrazu miejskiego⁹⁵.

Dolina rzeczna w krajobrazie nizinnym nie ma tak wyraźnie zdefiniowanych ścian bocznych jak to ma miejsce w krajobrazach górskich. Dlatego aby użyć sformułowania ściana boczna wnętrza, musiałem posłużyć się określeniem odnoszącym się do rzeczywistej ściany wnętrza, którą jest wysoka skarpa po stronie lewo-

⁹² Baraniecka M. D. Op cit s 4

⁹³ według metody opracowanej i opisanej przez Janusza Bogdanowskiego w: Bogdanowski J. *Architektura ...* op cit

⁹⁴ Żurawski W. *Przestrzeń i rzeczywistość*. Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, T XXI Kraków 1992 s 81.

⁹⁵ Heczko-Hyłowa E. *Struktura krajobrazu miejskiego* Teka Komisji Urbanistyki i Architektury T XVIII. Kraków 1984

brzeżnej, jak i do ściany pozornej, która nie istnieje w sensie materialnym tak wyraźnie po stronie prawobrzeżnej.

Dysponując tylko krawędzią tarasu nadzalewowego, która jest wyniesiona ~ 3m nad poziom tarasów zalewowych nie mogłem przyjąć, że istniejąca skarpa w skali miasta jest rzeczywistą ścianą boczną. Ale wychodząc z założenia, że krawędź tego tarasu stanowiła w przeszłości nieprzekraczalną ścianę dla gatunków drzew, oraz ścianę ograniczającą zabudowę (na tarasach zalewowych nie budowano) a także granicę zasięgu fali powodziowej, można przyjąć istnienie umownej „pozornej”⁹⁶ ściany bocznej wnętrza doliny, po stronie prawobrzeżnej. O istnieniu „pozornych” wartości w kompozycji przestrzeni pisał K. Wejchert⁹⁷, powołując się na eksperymenty z dziedziny psychologii (teoria empatii), które udowodniły między innymi pozorne skracanie się odległości, między obiektami umieszczonymi w przestrzeni.

Warszawski odcinek doliny Wisły, zdefiniowany przez elementy naturalnego ukształtowania, nie pokrywa się w swojej długości z granicami administracyjnymi miasta. Jeżeli mówimy o fragmencie doliny Wisły, która w przybliżeniu odpowiada granicom administracyjnym miasta a jest zdefiniowana przez naturalne elementy graniczne, to będzie to wnętrze doliny, rozciągające się na południu; od Józefowa i Konstancina do Łomianek i Jabłonny na północy. Naturalnymi wyznacznikami tego odcinka wnętrza doliny są:

na południu.

- Na lewym brzegu rzeki w Konstancinie jest to dolina rzeki Jeziorny, wzdłuż której wysoka skarpa oddala się od Wisły w kierunku południowym. Elementem granicznym jest cypel wysokiej skarpy.
- Na prawym brzegu jest to dolina rzeki Świder wraz z ujściem oraz widoczna krawędź tarasu otwockiego, który w tym miejscu /po prawej stronie Świdra/ nakłada się na krawędź niższego tarasu nadzalewowego. Elementem granicznym jest cypel tarasu otwockiego (wieś Górki).

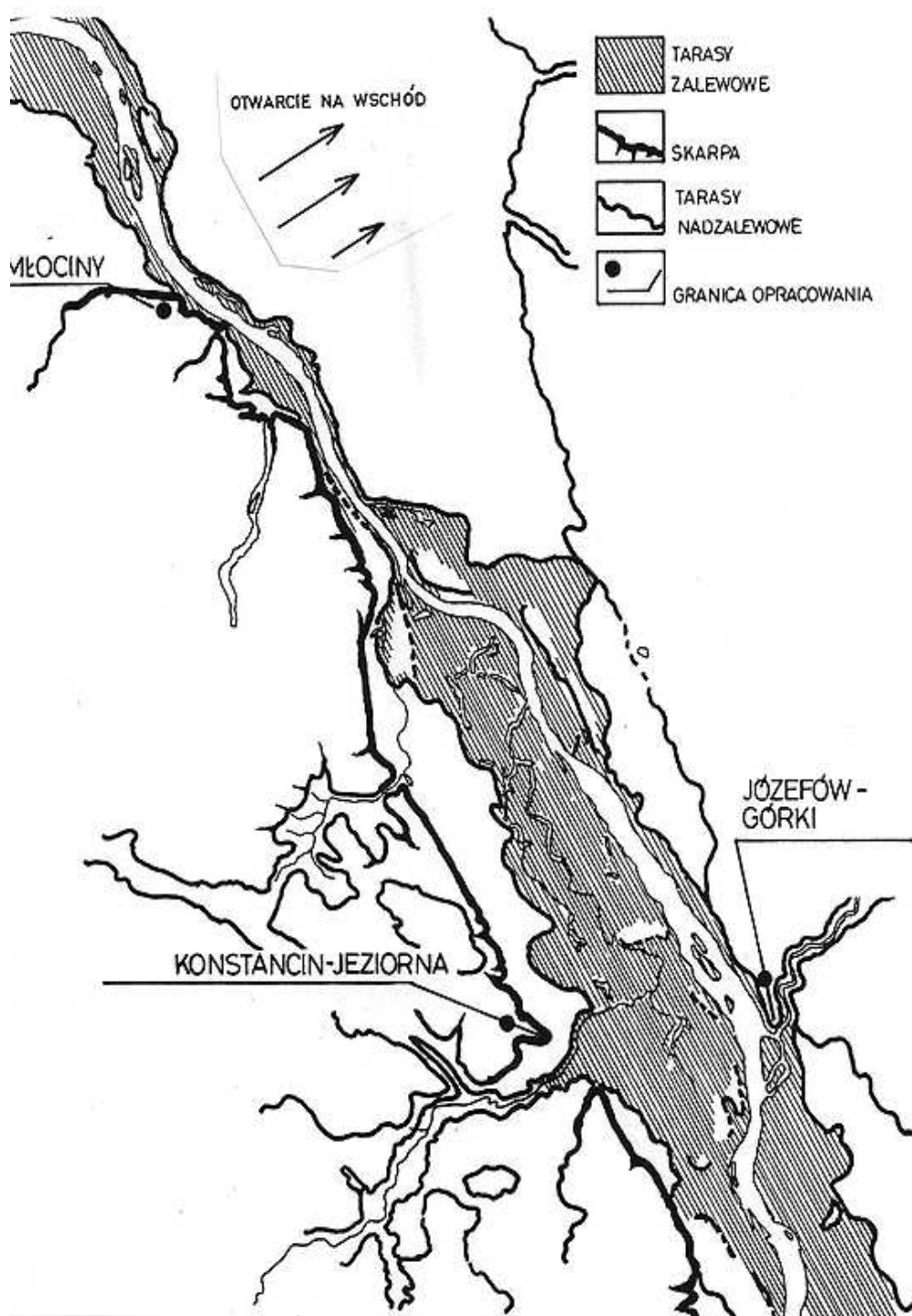
na północy.

- Za naturalną granicę w Młocinach, na lewym brzegu, możemy przyjąć odchylenie wysokiej skarpy oraz niższego tarasu wdmowego w kierunku zachodnim. Elementem granicznym jest

⁹⁶ według klasyfikacji Janusza Bogdanowskiego istnieją trzy rodzaje wnętrza krajobrazowych: konkretne, obiektywne i subiektywne. Bogdanowski J. *Architektura ...op cit.* Również artykuł P. Pałoczki *Granice wnętrza nierzeczywistych* Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, T XXX. Kraków 1992 dotyczy podobnych problemów.

⁹⁷ Wejchert K. *Op cit*

cypel wysokiej skarpy (Fort Bielański).



Rys. 2 Granice naturalnego wnętrza doliny Wisły na obszarze Warszawy

- Po stronie prawobrzeżnej na odcinku od Portu Praskiego do zakrętu rzeki w kierunku zachodnim w Jabłonce nie ma wyraźnych elementów naturalnego krajobrazu, które moglibyśmy uznać za naturalne wyróżniki graniczne.

Tak zdefiniowany w długości warszawski odcinek doliny Wisły, jest przestrzennie ograniczony bocznymi ścianami.

- Zachodnią ścianą wnętrza doliny Wisły jest wysoka skarpa ciągnąca się od Konstancina aż do Młocin. Najwyższy punkt znajduje się na obszarze Cytadeli i jest wyniesiony 103,7m n.p.m.
- Boczną, wschodnią ścianą doliny Wisły jest ściana „pozorna”, której śladem na powierzchni ziemi jest krawędź nawzajem nakładających się tarasów „otwockiego” i nadzalewowego „praskiego”.

Taras akumulacyjny „otwocki”, którego najwyższy punkt jest położony w okolicach Palenicy i wynosi około 90 m n.p.m. jest o około 3 m wyższy od niżej położonego tarasu nadzalewowego „praskiego”. Na odcinku od ujścia rzeki Świder w Świdrze do Wisły, do Józefowa krawędź tarasu otwockiego nakłada się na krawędź tarasu praskiego tworząc skarpę o wysokości około ~ 4–6 m. Potem odchylając się w kierunku północnym odstania znaczny obszar niżej położonego tarasu nadzalewowego „praskiego”, aby w okolicach ul. Płowieckiej na Gocławku ponownie nałożyć się na jego krawędź. Od Gocławia aż do ostrego zakrętu rzeki w Jabłonie za naturalną pozorną ścianę wnętrza doliny Wisły można uznać krawędź tarasu nadzalewowego „praskiego”. Przy takim zdefiniowaniu ścian bocznych wnętrza, podłogę wnętrza tworząc, położone po obu stronach rzeki, tarasy nadzalewowe i zalewowe oraz koryto rzeki. Tarasy nadzalewowe położone po lewej i prawej stronie rzeki są częścią tego samego tarasu, który jest określany jako taras akumulacyjny „praski”. Niewielki odcinek tego tarasu znajduje się w północnej części doliny po stronie lewobrzeżnej w okolicach Marymontu. Średnia wysokość tarasu „praskiego” wynosi około 85 m n.p.m.

Tarasy zalewowe zajmują większą część powierzchni dna doliny w jej południowej części po stronie lewobrzeżnej.

Po stronie prawobrzeżnej największy obszar tarasu zalewowego jest w okolicach Saskiej Kępy i Gocławia gdzie jego obszar dochodzi do krawędzi tarasu „otwockiego” wzdłuż ulicy Płowieckiej. W pozostałych miejscach dna doliny, tarasy zalewowe zajmują niewielkie obszary po obu stronach rzeki. Charakterystyczną cechą krajobrazu tarasów zalewowych są wyniesione miejsca, które w historii określane były kępami. Na tych miejscach po usypaniu wałów przeciwpowodziowych, rozpoczął się szybki proces urbanizacji (Saska Kępa, Kępa Gocławska, Kępa Potocka, Siekierki, Czerniaków, Żerzeń).. We współczesnym krajobrazie miasta „wy-

niostłość" tych terenów jest już niewidoczna.

Na przestrzeni ostatnich 250 lat koryto rzeki w śródmiejskiej części doliny Wisły stopniowo przesunęło się na wschód. Jeszcze w końcu XVIII wieku koryto rzeki znajdowało się blisko wysokiej skarpy, a rzeka płynęła tuż obok Zamku i dzisiejszej Cytadeli. Na północy, główny nurt Wisły przechodził w miejscu dzisiejszego jeziora na Kępie Potockiej, a na południu przez obecny Port Czerniakowski i osadnik wodociągów, aby w okolicach dzisiejszej ulicy Bartyckiej odchylić się na wschód, w kierunku Siekierok.

Koryto rzeki jest uregulowane na krótkim odcinku rzeki między mostami (część śródmiejska), natomiast w pozostałej części doliny jest korytem naturalnym.

Wyżej wymieniony fragment doliny Wisły, który w przybliżeniu mieści się w granicach administracyjnych miasta, nie jest jednorodnym wnętrzem krajobrazowym pod względem rozległości. W ramach tak zdefiniowanej przestrzeni istnieje możliwość dalszego podziału wnętrza doliny na mniejsze jednostki. Podstawą podziału jest mapa geomorfologiczna, która daje możliwość wglądu w cały układ przestrzenny doliny. Wzajemne oddalanie się i zbliżanie ścian bocznych oraz charakterystyczne miejsca, w których możemy odczytać kierunek odchylenia ścian są wizualnymi wyznacznikami podziału. Miejsca te są dobrze widoczne w przestrzeni rzeczywistej, pod warunkiem, że znamy układ naturalnego ukształtowania terenu. Całe wnętrze doliny Wisły na tym obszarze możemy podzielić na cztery różnej wielkości wnętrza krajobrazowe.

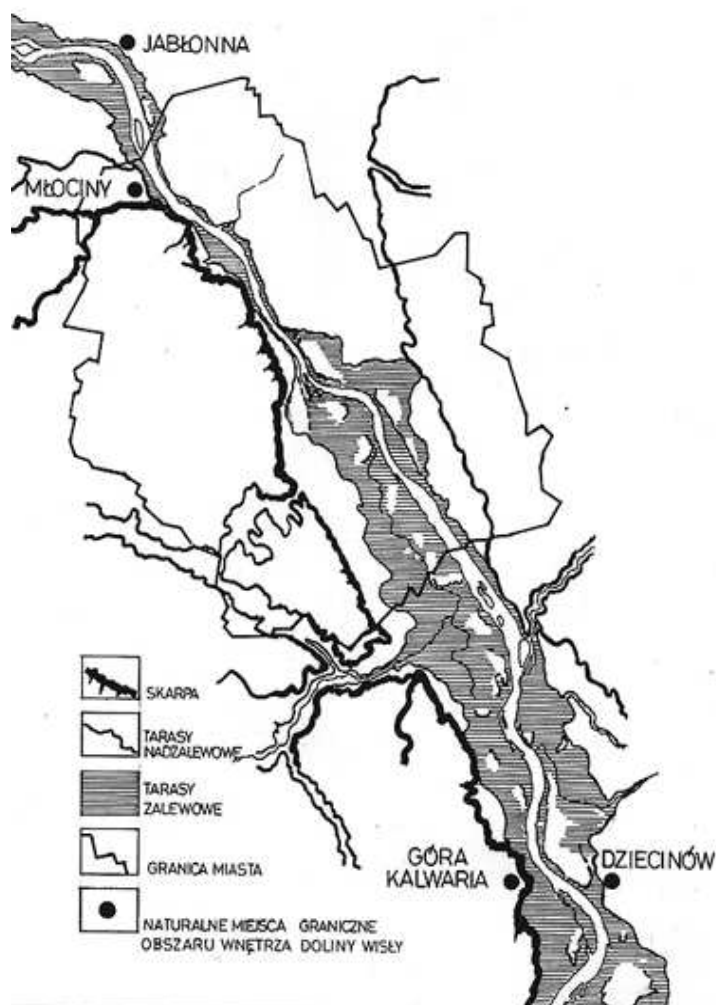
1. Wnętrze południowe, w którego skład wchodzi obszary: Ursynowa, Mokołowa, Wilanowa, Wawra, Pragi Południe. Wnętrze to jest częścią większej całości, która jest jednorodna pod względem krajobrazowym. Obejmuje wnętrze doliny Wisły do miejsca na południu, w którym jej boczne ściany zbliżają się do siebie na najmniejszą odległość. Tym miejscem jest cypel wysokiej skarpy (Góra Kalwaria) i cypel tarasu nadzalewowego w Dziecinowie.

Po stronie lewobrzeżnej wnętrze to jest zdefiniowane przez ścianę wysokiej skarpy, która biegnie na północ od doliny rzeki Jeziorny w Konstancinie do wąwozu ulicy Belwederskiej, gdzie w sposób widoczny odchyła się w kierunku północnym. W środkowej części bocznej ściany posiada ona naturalne otwarcie w kierunku południowo-zachodnim wzdłuż doliny Potoku Służewieckiego.

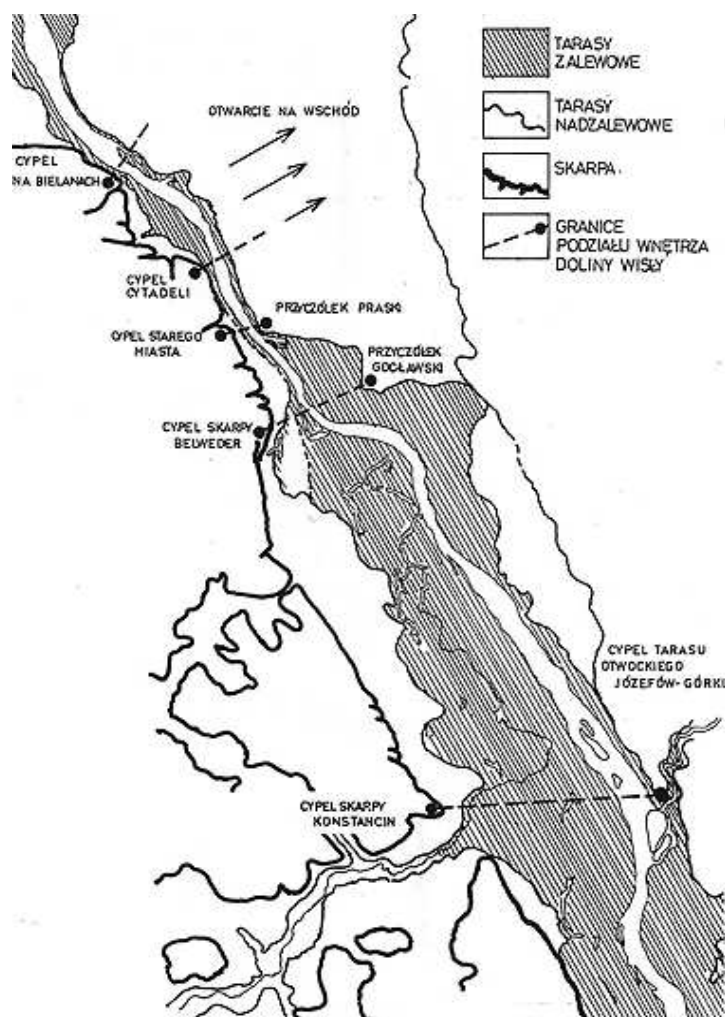
Po stronie prawobrzeżnej widoczną ścianą jest krawędź tarasu otwockiego, która od ujścia Świdra biegnie w kierunku północnym do Gocławka. Od ulicy Płowieckiej wzdłuż ulicy Ostrobramskiej do

przyczółka Goctawskiego naturalną ścianą jest krawędź tarasu nadzalewowego – praskiego, która na tym odcinku biegnie w kierunku zachodnim.

Południowe wnętrze doliny Wisły jest największe pod względem rozległości. Przy wzajemnym odchyleniu ścian bocznych wnętrza wynoszących ponad 8 km nie ma możliwości aby z wysokości stojącego człowieka zobaczyć ścianę przeciwną. Wzajemne relacje wzrokowe między jednym a drugim brzegiem rzeki są możliwe w ramach koryta rzeki z poziomu wody.



Rys. 3 Naturalna południowa granica wnętrza doliny Wisły



Rys. 4 Podział wnętrza doliny Wisły

Wizualnym zamknięciem tego wnętrza krajobrazowego jest na północy lewobrzeżny cypel skarpy (Belweder) a po stronie prawobrzeżnej wysunięty na zachód przyczółek Goćławski. Od południa jak już wspomniałem naturalnym zamknięciem wnętrza jest wzajemne zbliżenie się obu ścian bocznych w okolicach Góry Kalwarii.

2. Wnętrze środkowe, południowe, w którego skład wchodzi obszary: Powiśla, Starego Miasta, Saskiej Kępy, Goćławia, Kamionka i Grochowa.

Po stronie lewobrzeżnej ścianą zachodnią jest wysoka skarpa biegnąca od wąwozu ulicy Belwederskiej do wąwozu ulicy Mostowej. Ścianą wschodnią, prawobrzeżną jest krawędź tarasu nadzalewowego, która od Przyczółka Goćławskiego biegnie na północ, a potem w okolicach ulicy Kinowej odchyła się na zachód aż do Portu Praskiego. W północnej części wnętrza ściana lewobrzeżna i prawobrzeżna zbliżają się do siebie na odległość 900 m.

Począwszy od tarasu widokowego przy Zamku Ujazdowskim aż

do północnego cypla Starego Miasta są miejsca, z których widać lustro rzeki oraz drugą ścianę wnętrza. Po stronie lewobrzeżnej wizualnym zamknięciem jest odchylenie cypla wysokiej skarpy (skarpa Nowomiejska) w kierunku wschodnim. Od strony wschodniej pozorna ściana wnętrza jest wzmocniona skupiskami drzew rosnącymi wzdłuż krawędzi tarasu nadzalewowego a elementem zamykającym jest cypel tarasu nadzalewowego w Porcie Praskim.

3. Wnętrze środkowe północne, w którego skład wchodzi obszary: Nowego Miasta, Żoliborza, Żerania i Golędzinowa.

Po stronie lewobrzeżnej krawędź wysokiej skarpy nakłada się na krawędź tarasu zalewowego i biegnie od wąwozu ulicy Mostowej do północnego cypla cytadeli. Po stronie prawobrzeżnej naturalną ścianą wnętrza jest krawędź tarasu nadzalewowego, która biegnie w kierunku północnym od Portu Praskiego" aby w okolicach mostu Bora Komorowskiego odchylić się minimalnie na zachód.

Pod względem zależności skalarnych jakie zachodzą między człowiekiem patrzącym z wysokości osoby stojącej a otaczającym krajobrazem, ten odcinek wnętrza doliny oraz znaczny fragment wnętrza środkowego /nr 2/ jest w pełni zdefiniowany przestrzennie jako wnętrze obiektywne. Z każdego dostępnego miejsca na krawędzi bocznych ścian po obu stronach rzeki widać zarówno lustro wody jak i obie ściany boczne wnętrza.

Wnętrze to jest otwarte w kierunku wschodnim. Pozorną wschodnią ścianę wnętrza wzmocniają zwarte skupiska drzew rosnących wzdłuż krawędzi tarasu nadzalewowego. /drzewostany Parku Praskiego/.

4. Wnętrze północne, w skład którego wchodzi obszary: Bieleń, Marymontu, Młocin, Żerania i Tarchomina.

Po stronie lewobrzeżnej wysoka skarpa od północnego cypla Cytadeli odchyła się w kierunku zachodnim i biegnie wzdłuż ulicy Słowackiego i Marymonckiej gdzie w okolicach Parku Kaskada zmienia przebieg w kierunku północnym, aż do Lasu Bielańskiego. Tam stopniowo zmienia kierunek na zachód, aby w okolicach Młocin oddalić się od Wisły.

Po stronie praskiej boczną ścianą „pozorną jest krawędź tarasu nadzalewowego, która w okolicach Portu Żerańskiego wchodzi głębokim klinem w dolinę kanału i potem biegnie w kierunku północnego – zachodu, aż do zakrętu rzeki w Jabłonie. Wnętrze północne jest wnętrzem o charakterze otwartym w kierunku wschodnim. Podobnie jak we wnętrzu poprzednim pozorną ścianę

wschodnią wewnątrz wzmacniają skupiska drzew rosnących wzdłuż krawędzi tarasu nadzalewowego. Otwartość wewnątrz jest też w kierunku północnym, gdzie dopiero gwałtowny zakręt koryta Wisły w kierunku zachodnim /Jabłonna/ może być traktowany jako element zamykający.

Naturalne zbiorniki wodne, ciek i źródła w dolinie Wisły⁹⁸

W powierzchni tarasów zalewowych tak po stronie praskiej jak i warszawskiej zachowały się starorzecza Wisły. Są one usytuowane u podnóża tarasów nadzalewowych i są śladem dawnego koryta rzeki.

Po stronie prawobrzeżnej będą to jeziora: Łacha w Błotach, Skrzypki, Gocławskie, Kamionkowskie oraz stawy Parku Skaryszewskiego.

Po stronie lewobrzeżnej są to stawy w Bielawie i Powsinie, jeziora Powsinkowskie, Sielanka, Wilanowskie, Czerniakowskie, osadnik wodociągów, oraz basen Portu Czerniakowskiego i staw Łazienkowski. Na północy na Marymoncie będzie to jezioro Łacha Potocka.

U podnóża mokołowskiej skarpy istnieje wiele naturalnych zbiorników wodnych, które powstały w wyniku specyficznej budowy geologicznej skarpy. Są to stawy: staw Łasice w Parku Natolińskim, staw pod Pałacem Ursynowskim, Księży Staw pod kościołem św. Katarzyny na Służewie, stawy pod Królikarnią, oraz staw Morskie Oko (glinianki z XVIII wieku). Wyżej wymienione stawy były częścią terenów parkowych zakładanych na tym obszarze od XVIII wieku.

Przez taras zalewowy Wilanova przepływa rzeka Wilanówka, której towarzyszą mniejsze zbiorniki wodne i kanały. Wilanówka ma swoje naturalne ujście na Siekierkach. W okolicach Konstancina rzeka Jeziorna jest spiętrzana dla potrzeb przemysłu papierniczego i posiada sztuczne ujście w postaci przekopanego kanału do Wisły. Pierwotnie rzeka Jeziorna wpadała do Wilanówki w okolicach Konstancina.

Z dolinki Służewieckiej wypływa Potok Służewiecki, który systemem kanałów dochodzi do Jeziora Wilanowskiego. Na północy z Lasu Lindego /obok Szpitala Bielańskiego/ wypływa Potok Bielański. Płynie przez Las Bielański i wpada do Wisły w okolicach kościo-

⁹⁸ Opracowano na podstawie publikacji: L. Majdecki. *Gucin-Gaj. Rejestr Ogrodów Polskich*. Z. 4. PWN. Warszawa 1965; L. Majdecki *Układ...* op cit; E. Kicińska. *Krajobraz...* op cit

ła Kamedułów.

Pozostałe naturalne ciekі takie jak Żurawka, Drna, Nalewka i Bełcząca nie istnieją.

Na zboczach wysokiej skarpy na całej jej długości znajdują się liczne źródła wody. Jedno z nich znajdujące się między Nowym Miastem a Cytadelą było znane od średniowiecza jako źródło doskonałej wody pitnej. Do czasów obecnych, przetrwało w postaci neogotyckiego pawilonu, który został postawiony na początku XIX wieku na miejscu wcześniejszej budowli, fundowanej przez Króla Stanisława Augusta. Inne źródła znajdujące się na ulicach: Dolna, Tamka, Obożna i w Lesie Bielańskim, były zbudowane w XIX wieku w różnorodnej formie architektonicznej. Obecnie woda pitna jest czerpana z ujęć wody oligoceńskiej i wyżej wymienione źródła nie są użytkowane. Część z nich jest zdewastowana i pozostaje w ruinie.



Rys. 5 Naturalne źródło wody obudowane w czasach St. A. Poniatowskiego (obecna budowla pochodzi z I połowy XIX wieku)

Kanały i porty

W obrębie wnętrza doliny Wisły znajdują się również sztuczne zbiorniki wodne, które były budowane na przestrzeni ostatnich kilkuset lat i były przeznaczone dla różnych celów.

Najstarszy z nich Kanał Piaseczyński (1720–1723), usytuowany u podnóża Skarpy Ujazdowskiej był częścią założenia rezydencjalnego budowanego dla Króla Augusta II. Głównym elementem tego założenia był Zamek Ujazdowski, a Kanał miał być przedłużeniem osi widokowej na wschód.

Pod koniec XIX wieku w miejscu istniejącej odnogi Wisły po-

wstał Port Czerniakowski oraz stocznia rzeczna.

W latach trzydziestych XX wieku został wybudowany Port Praski, wykorzystując część istniejącego starorzecza Łachy Praskiej. W tym okresie wraz z budową zabezpieczeń przeciwpowodziowych powstały po stronie praskiej kanały; Nowa Ulga na Gocławiu oraz Kanał Wystawowy przepływający wzdłuż ulicy Międzynarodowej. Kanały te są częścią systemu wodnego obejmującego cały obszar Praskiego tarasu zalewowego. Zagłębienie terenu na Sadybie, znajdujące się w okolicach placu Bernardyńskiego, jest częścią systemu fortyfikacji, jakie zostały zbudowane na terenie Warszawy w XIX wieku. Do końca lat pięćdziesiątych zbiornik ten był wykorzystywany jako kąpielisko (teraz jest wyschnięty).

W latach pięćdziesiątych naszego wieku został zbudowany Port i Kanał Żerański, łączący Wisłę z Zalewem Zegrzyńskim. Natomiast w okolicach elektrociepłowni na Siekierkach, w miejscu w którym Wilanówka uchodzi do Wisły, został zbudowany dla celów technologicznych zbiornik wodny Augustówka.

Zbiorowiska roślinne występujące we wnętrzu i na obszarach przylegających do doliny Wisły⁹⁹.

W naturalnym krajobrazie Warszawy najbardziej charakterystycznym zbiorowiskiem leśnym jest łęg wierzbowo-topolowy (*Salicetum-Populetum*), występujący na tarasach zalewowych po obu stronach rzeki.

Zasięg występowania tego naturalnego lasu jest sztucznie ograniczany przez istniejące wały przeciwpowodziowe. Praktycznie na całej długości doliny Wisły w Warszawie, łęg wierzbowo-topolowy występuje na obszarach międzywału. Na lewobrzeżnym odcinku Wisły, od mostu S. Starzyńskiego do ujęcia wody na Czerniakowie, łęg został wyparty przez wzmocnienia brzegowe typu bulwarów. Łęg wierzbowo-topolowy jest bardzo dobrze widoczny z jezdni przepraw mostowych i tras biegnących obok koryta rzeki. Stanowi malowniczą oprawę dla rzeki we wszystkich porach roku. W lecie, oświetlony promieniami słońca, odtwarza modelunek brzegu rzeki, a zróżnicowanie kolorystyczne zieleni wierzb i topoli daje niespotykane efekty barwne. Wczesną wiosną i późną jesienią w trakcie procesu przebarwiania się pędów i liści możemy na

⁹⁹ opracowano na podstawie Chojnacki J. *Zróżnicowanie przestrzenne roślinności Warszawy*. Wydawnictwa UW, Warszawa 1991

przestrzeni kilku dni obserwować różnorodność zmian kolorystycznych całych pasm krajobrazu. O krajobrazach łęgów wierzbowo-topolowych i o potrzebie włączenia ich w system parków i rezerwatów zieleni pisałem na łamach „Arché”¹⁰⁰.

Z uwagi na intensywną gospodarkę jaka jest tu prowadzona od kilkuset lat, proces wylesienia rozpoczął się tu w średniowieczu i już w XII wieku na lewym brzegu Wisły w najbliższych okolicach Warszawy las pierwotny zaniknął¹⁰¹. Wielkie lasy występowały do końca XVII wieku na obszarach położonych na południu (Mokotów) oraz na północy (Marymont, Bielany). Natomiast lesistość strony prawobrzeżnej – praskiej uległa zmniejszeniu dopiero w połowie XIX wieku w wyniku prowadzonych tam linii kolejowych.

W krajobrazie doliny Wisły występują widoczne skupiska drzew i zarośli różnego typu, które są charakterystyczne dla tego typu środowiska naturalnego. Są to:

- lasy i zarośla łęgu wiązowo-jesionowego (Ficario-Ulmetum campestris) występują na żyznych siedliskach na zawału oraz w lesie Bielańskim i Młocińskim, w Natolinie i Morysingu;
- lasy i zarośla łęgu olszowego (Circaceo-Alnetum) występują na dolnych tarasach Młocin, w okolicach dolinki Wawerskiej i Grochowskiej oraz wzdłuż cieków i rowów na tarasach zalewowych po obu stronach rzeki;
- lasy i zarośla z kręgu dąbrowy świetlistej (Potentillo albae-Quercetum) występują wzdłuż suchych krawędzi wysokiej skarpy (las Bielański) oraz na wyższych partiach tarasu nadzalewowego (praskiego);
- lasy i zarośla z kręgu grądu wysokiego (Tilio-Carpinetum calamagrostietosum) występują w lesie Kabackim, Bielańskim i na tarasie nadzalewowym (praskim) w miejscach żyznych;
- lasy i zarośla grądu typowego (Tilio Carpinetum typicum) występują na terenie Kabat, Parku w Natolinie i na niektórych obszarach tarasu nadzalewowego (praskiego);
- lasy i zarośla z kręgu boru mieszanego (Pino-Quercetum typicum) występują na krawędziach tarasu otwockiego i w lesie Młocińskim oraz na wysokiej skarpie w okolicach od Powsina do Konstancina.

Z widocznych w krajobrazie zbiorowisk nieleśnych najbardziej charakterystyczne są łąki kośne na tarasach zalewowych. Składa-

¹⁰⁰ Skalski J. Krajobrazy łęgów wierzbowo-topolowych (*Salicetum-Populetum*) w dolinie Wisły na obszarze Warszawy. Arché nr 17/18 1998

¹⁰¹ Bystroń J. Op cit s 16

ją się one głównie ze zbiorowisk wysokich turzyc (*Cariceutum gracilis* i *Cariceutum elatae*).



Rys. 6 Łęgi wierzbowo-topolowe w dolinie Wisły

Tak zdefiniowane naturalne wnętrze krajobrazowe doliny Wisły w wyniku postępującego procesu urbanizacyjnego jest obecnie inaczej postrzegane w sensie podziału przestrzennego. Obecnie głównymi elementami podziału wnętrza doliny Wisły stały się trwa-

łe elementy krajobrazu kulturowego miasta, Są to: przeprawy mostowe, wały przeciwpowodziowe i zabudowa miejska. W tej sytuacji przestrzennej elementy naturalnego ukształtowania terenu są już w niektórych miejscach niewidoczne.



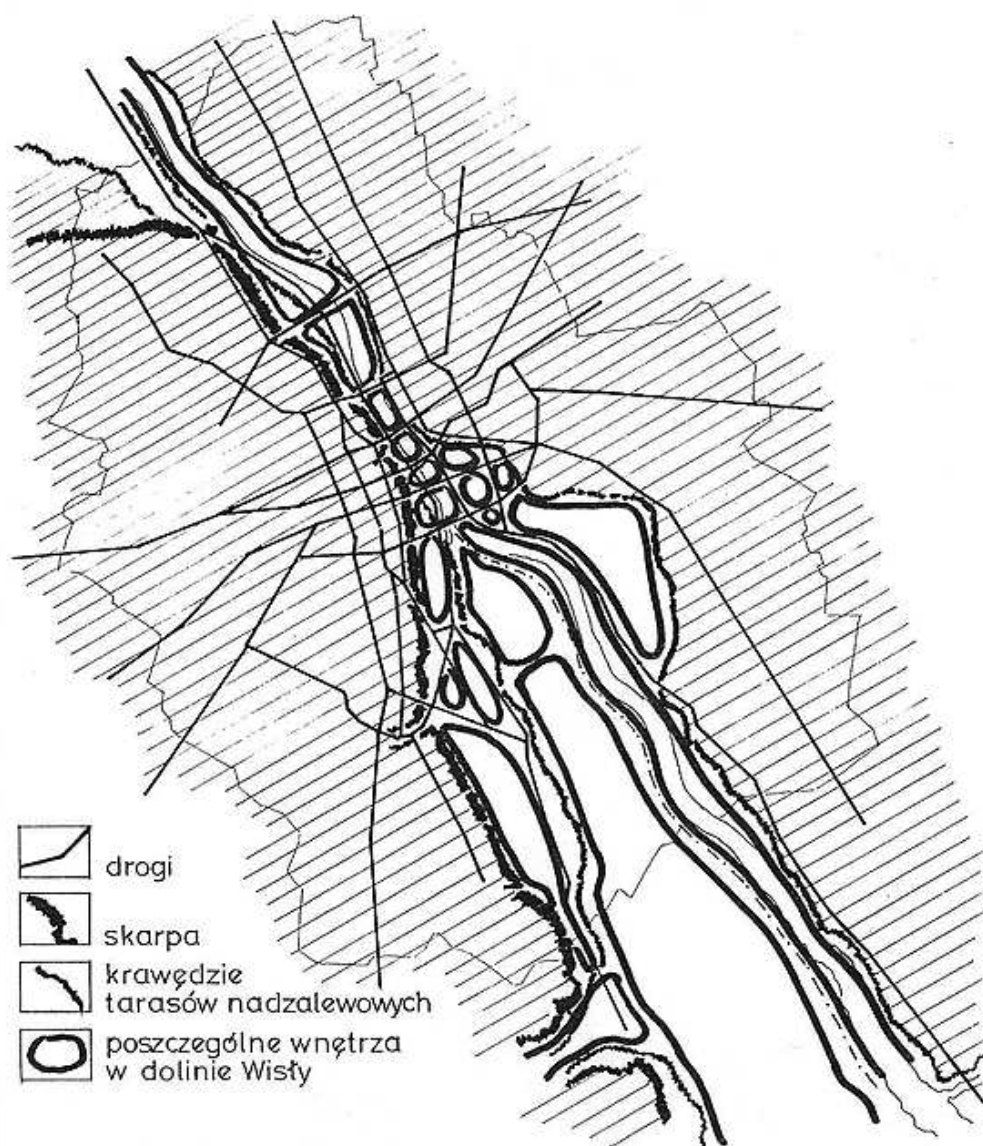
Rys. 7 Łęgi wierzbowo-topolowe w dolinie Wisły



Rys. 8 Drzewa u podnóża skarpy



Rys. 9 Łąki w dolinie Wisły



Rys. 10 Obecny podział wnętrza doliny Wisły

Rozdział III

Dynamika zmian układu przestrzennego doliny Wisły na tle historycznego rozwoju Warszawy.

Dolina Wisły jest fragmentem krajobrazu miasta Warszawy i nie może być rozpatrywana oddzielnie jako samodzielna enklawa terytorialna. Jest w tym samym systemie powiązań komunikacyjnych, architektonicznych, energetycznych i infrastruktury komunalnej. Nie ma tu wyraźnej granicy językowej czy cywilizacyjnej, a wszyscy mieszkańcy miasta niezależnie od miejsca zamieszkania określają swoją tożsamość jako „warszawiacy”.

W widzialnym układzie przestrzennym miasta jest jednak obszarem, który dzieli miasto na dwie części – lewobrzeżną (warszawską) i prawobrzeżną (praską), a jej głównym, widocznym elementem jest koryto rzeki. Pozostałe elementy składowe, wchodzące w definicję „wnętrza doliny Wisły” (patrz rozdz. II), są w układzie przestrzennym miasta postrzegane mniej wyraźnie. Dotyczy to ścian bocznych doliny oraz ich krawędzi, które w wielu miejscach uległy całkowitemu zatarciu.

Forma krajobrazu Warszawy jaką obecnie postrzegamy kształtowała się na przestrzeni 700 lat w sposób nierównomierny. Terytorialny rozwój miasta odbywał się etapami, których ślad w postaci murów obronnych, wałów, rogatek czy granic administracyjnych można prześledzić w przestrzeni miasta. Wielokrotne zniszczenia, jakich doświadczyło miasto na przestrzeni swojej historii, a szczególnie kataklizm II wojny światowej spowodowały, że w krajobrazie miasta jest minimalny ślad autentycznej substancji zabytkowej. Większość zabytkowych obiektów, to rekonstrukcje wykonane w ciągu ostatnich 50 lat.

Przeprowadzona poniżej analiza krajobrazu miasta, została wykonana pod kątem zależności przestrzennych, jakie wynikały ze świadomych działań ludzkich dotyczących rozbudowy miasta, a doliną Wisły jako wnętrzem krajobrazowym.

Rzeczony krajobraz miasta w takim ujęciu można przedstawić w czterech etapach:

1 Etap - Od początków osadnictwa, do wybudowania pierwszego stałego, wysokowodnego mostu na Wiśle;

2 Etap - Warszawa – miasto twierdza;

3 Etap - Okres dwudziestolecia międzywojennego;

4 Etap - Odbudowa miasta i czasy współczesne.

Od początków osadnictwa do wybudowania pierwszego stałego, wysokowodnego mostu na Wiśle

Dogodne przeprawy przez rzekę były przyczyną powstania wielu pierwszych średniowiecznych osad miejskich w nizinnych rejonach Europy Środkowej. Najpierw, obok przeprawy powstawał gród warowny, a potem obok niego w ramach planowej akcji osiedleńczej powstawało miasto, o regularnej siatce ulic rozmieszczonych wokół rynku. Podstawą akcji osiedleńczej było prawo miejskie, którego zasady zostały ostatecznie ustalone w końcu XI w. (prawo magdeburskie lub niemieckie). Miasta te położone w podobnych rejonach geograficznych, mimo swego historycznego rodowodu opartego na tych samych rygorystycznych prawach są różne od siebie, tak pod względem fizjonomicznym, jak i swojego charakteru.

Różne są tego przyczyny. Jedne z nich, jak choćby rola polityczna miasta w strukturze państwa, czy uwarunkowania ekonomiczne i komunikacyjne, mają dość istotne znaczenie. Jest to szczególnie widoczne w ich wielkości, okazałości architektury, szerokości ulic itd. Większość z tych przyczyn można zbadać i opisać za pomocą ogólnie znanych metod poznawczych, inne, które określamy jako charakter, są trudne do zdefiniowania. W pierwszym rozdziale książki poświęconej historii Warszawy Jan Bystron napisał „w każdym zjawisku osadniczym mamy do czynienia z terenem, który daje takie czy inne warunki osadnictwa, i ze świadomą wolą ludzką, która warunki te w ten czy inny sposób wykorzystuje”¹⁰².

Na całej długości Wisły od źródeł aż do ujścia nie było wielu dogodnych miejsc, które nadawałyby się do przeprawy. Niektóre z nich, takie jak w okolicach Sandomierza, Kazimierza, czy Fordonu, znane były od czasów najdawniejszych¹⁰³. Inne, jak choćby te, które były w granicach współczesnych miast: Warszawy, Włocławka i Torunia, uformowały się we wczesnym średniowieczu, przyczyniając się do ich powstania i rozwoju.

¹⁰² Bystron J. Op cit s 13

¹⁰³ Hensel W. *Wiśła w pradziejach*. W; *Wiśła, monografia ...op cit*

Trudno jest dokładnie zlokalizować miejsce przeprawy przez Wisłę na terenie dzisiejszej Warszawy. Ze względu na stale zmieniające się ukształtowanie koryta rzeki, miejsce to stale wędrowało. Począwszy od najstarszej przeprawy w Starym Brodnic (gród po prawej stronie rzeki) do późniejszej datowanej na IX i X wiek między Solcem i Kamionkiem. Przeprawy tej bronił usytuowany na wysokiej skarpie gród w Jazdowie. Z czasem, w ciągu XIII wieku, przy drodze biegnącej z Radomia do Zakroczymia górną krawędzią skarpy, w miejscu Starego Miasta powstał plac targowy, gdzie spotykały się trakty handlowe: południowy, biegnący dnem doliny z Czerska i zachodni - do Sochaczewa¹⁰⁴.

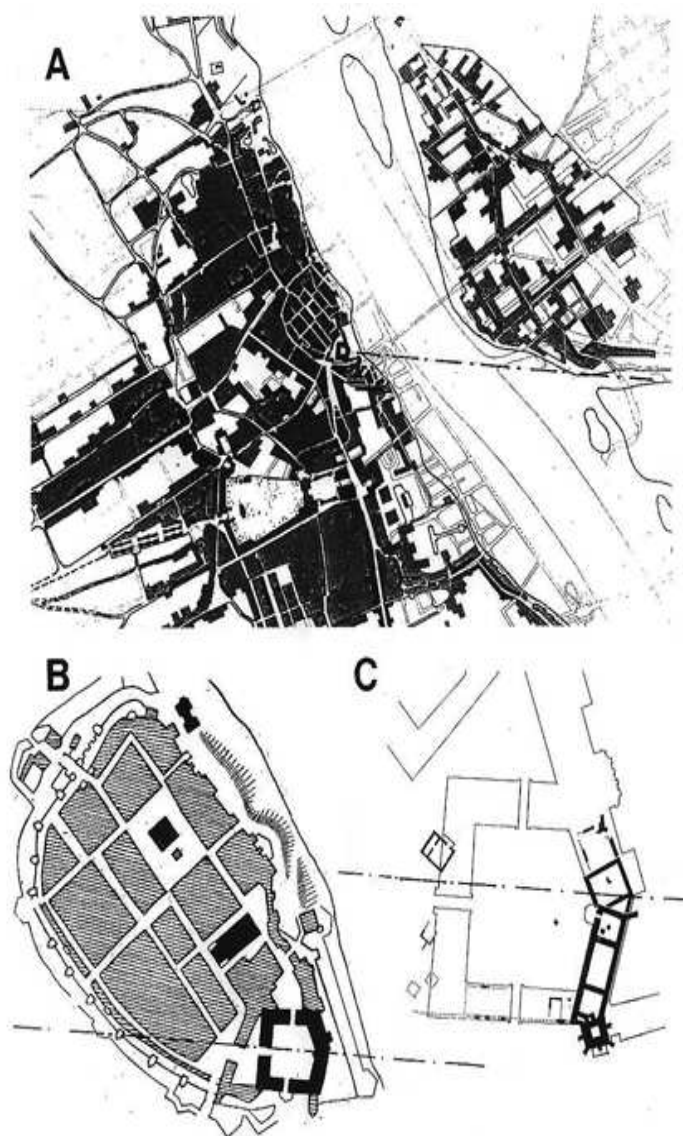
Z targowiska usytuowanego obok Grodu Warszawskiego (dzisiejszy Zamek Królewski) powstaje miasto Warszawa.

W świadomych decyzjach urbanistycznych, podejmowanych od początku powstania miasta, wszystkie elementy składowe pojęcia „wnętrze doliny Wisły” były podstawą układu przestrzennego miasta. Usytuowanie grodu warszawskiego, który z czasem przekształcił się w pięciokątny Zamek Królewski jest tego najlepszym przykładem

Zamek w stosunku do regularnej siatki ulic starego miasta jest usytuowany krzywo. Główna oś pięciokątnego rzutu Zamku jest skierowana na drugą stronę Wisły i pokrywa się z osią dzisiejszego Jeziora Kamionkowskiego, które kiedyś było głównym nurtem rzeki. Tak więc, mimo że budowla zamkowa swoją ostateczną formę uzyskała dużo później, to jednak główna oś założenia pozostała. Cytowany przez Z. Nowąka¹⁰⁵ F. Bujak w 1925 roku, charakteryzując związki kolejnych stolic Polski z krajobrazem i orientacją polityczną, tak pisze o Warszawie i Krakowie: „wręcz przeciwnie przedstawia się pod tym względem widok z Zamku Królewskiego w Warszawie. Zamknięty miastem od południa, szeroko rozlega się na obie strony wzdłuż Wisły przed widzem, który najdalej sięga wzrokiem poprzez Wisłę ku Litwie i Bałtykowi; sine masy lasów na krańcach widnokreśgu symbolizują niejako morze. Istotnie Warszawa, jako stolica, przedstawia wręcz przeciwny niż Kraków kierunek myśli politycznej.”

¹⁰⁴ Szwankowski E. Op cit

¹⁰⁵ Z. Nowák, w publikacji *Planowanie regionalne i udział w nim architekta*. Politechnika Krakowska. Kraków 1979, przytacza w przypisach wypowiedź F. Bujaka zamieszczoną w *Studiach Geograficzno - Historycznych*.

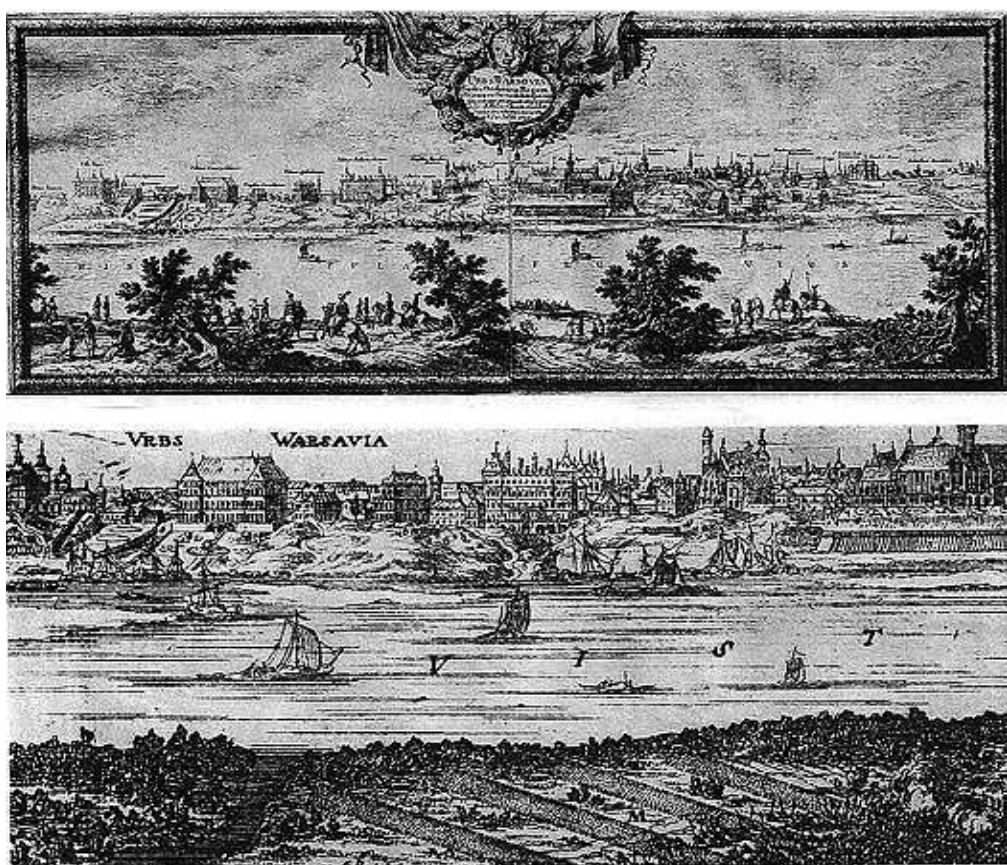


A. Kierunek usytuowania osi Zamku Królewskiego.
 B. Usytuowanie zamku w stosunku do Starego Miasta.
 C. Najwcześniejsze budowle zamkowe.

Rys. 11 Usytuowanie Zamku Królewskiego w stosunku do doliny Wiśły

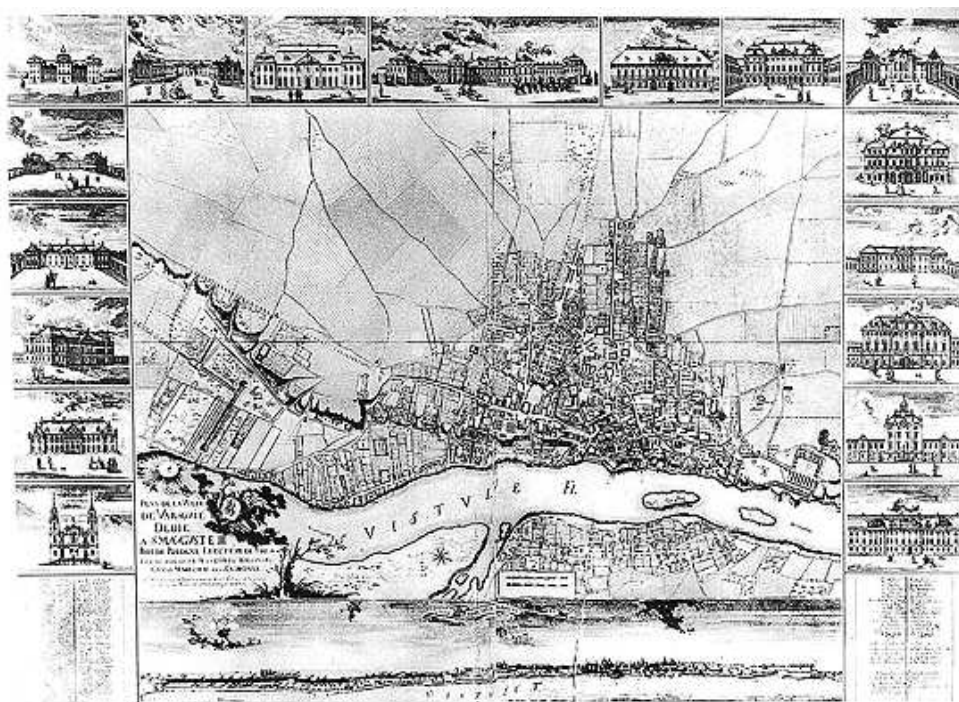
W połowie XVI wieku w Polsce główną drogą handlową dla zboża spławianego do Gdańska stała się Wisła i w tym czasie Warszawa stała się ośrodkiem pośredniczącym w tych operacjach.

U podnóża Starego Miasta powstają spichlerze zbożowe wzdłuż ulic; Brzozowej i Bugaj (dzisiejszy dom profesorski przy ulicy Brzozowej to stary spichlerz). Warszawa stała się znaczącym ośrodkiem miejskim, którego wagę podnosi przeniesienie siedziby króla z Wawelu na Zamek Królewski.



Rys. 12. Panorama Warszawy z 1656 r. (Dahlbergh)

Miasta europejskie mają swoją historię pisaną, której ikonograficznym uzupełnieniem są ich malarskie i graficzne widoki. Widoki miast lub panoramy były wykonywane od średniowiecza i dokumentowały historyczny wygląd miasta aż do czasu wynalezienia aparatu fotograficznego. Bardzo często panoramy miast były uzupełniane dodatkowymi ilustracjami, na których byli przedstawieni ludzie różnych stanów, portrety władców, ważniejsze budowle sakralne i świeckie oraz herby prowincji, państwa lub dynastii panujących.



Rys. 13. Plan Warszawy z 1762r. (wg. Planu R. de Tirregeille'a)

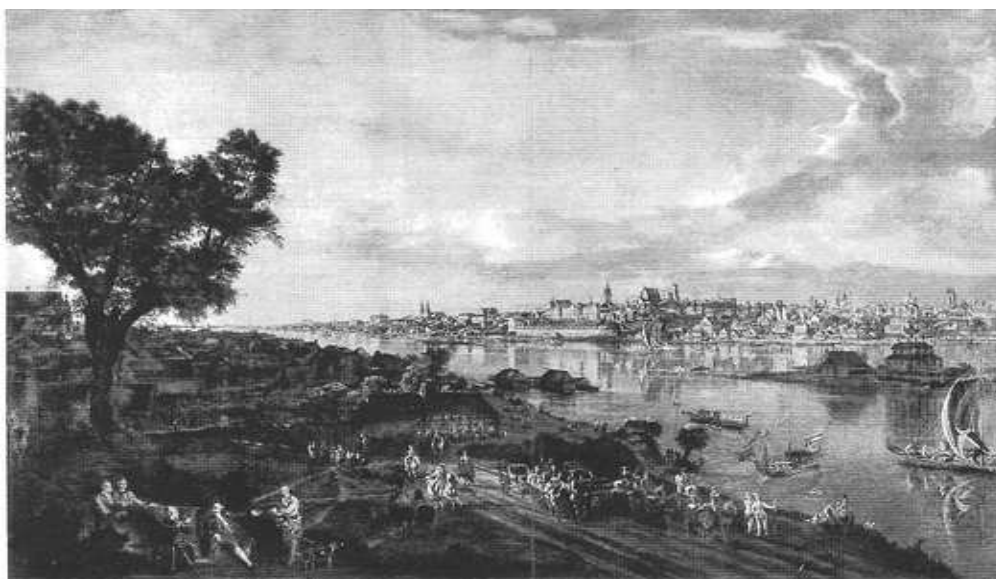
Szczytowy okres malowania widoków miast przypada na koniec XVIII wieku, a jednymi z najbardziej znanych w naszym kręgu kulturowym są panoramy Warszawy i Drezna malowane przez Canaletta¹⁰⁶.

Na panoramach Canaletta, podobnie tak jak to widać na wcześniejszych panoramach Warszawy, artysta umieścił sceny rodzajowe z życia miasta, które świadczyły o tym, że malarz, który je malował, wiedział o mieście o wiele więcej, niż mógł to przedstawić w formie obrazu.

Wszystkie zachowane panoramy Warszawy, a szczególnie panorama malowana przez Canaletta, przedstawiają wnętrze krajobrazowe doliny Wisły, nad którą, po lewej stronie na wysokiej skarpie górowało ciasno zbudowane miasto. Wnętrze, które w owym czasie znajdowało się w granicach miasta, rozciągało się na przestrzeni około 8 km (licząc od Żoliborza do Łazienek). Dla pokazania skali tego wnętrza w jednym statycznym ujęciu, Canaletto wybrał odpowiedni punkt obserwacji oraz taki skrót perspektywiczny, aby zmieścić jak największy fragment jego bocznej ściany, jakim było miasto. Charakterystyczną cechą tego wnętrza była jego monumentalność w odniesieniu do sąsiadujących z doliną, równinnych krajobrazów Mazowsza. Opisy krajobrazu Warszawy autorstwa cudzoziemców podróżujących w tym czasie po Polsce potwierdzają tę opinię¹⁰⁷.

¹⁰⁶ Wallis M. *Canaletto malarz Warszawy*. PIW. Warszawa 1954

¹⁰⁷ Kott J., Lorenz S., *Warszawa wieku oświecenia*. PIW. Warszawa 1965, s.9 i 104



Rys. 14. Panorama Warszawy z 1770r. (Canaletto)

Na wszystkich panoramach Warszawy, jakie powstały od XVI wieku Wisła jest wypełniona różnego rodzaju łodziami. Świadczy to o tym, że była dla miasta ważnym szlakiem komunikacyjnym. Każdy, kto kiedykolwiek pływał po Wiśle w Warszawie łodzią wiosłową lub żaglową doświadczył tego, że ze względu na silny prąd, w górę rzeki płynie się wolno, wolniej niż pieszo, natomiast w dół rzeki szybkość poruszania jest o wiele większa niż człowieka biegnącego. Ma to głęboki sens w zrozumieniu tego, że wszystkie założenia pałacowo – ogrodowe lokowane na zboczach skarpy i u jej podnóża były zorientowane do oglądania z rzeki. Przy 8 km długości odcinka wysokiej skarpy, podróżny, który płynął w górę rzeki, potrzebował na jego pokonanie około 2 - 2.5 godziny. W tak długim czasie można było wiele zobaczyć, a i ludzie siedzący na tarasach mieli co oglądać. Dlatego między innymi elewacje pałaców (między innymi Zamek Królewski) i założenia ogrodowe na zboczu skarpy mają charakter frontowy. Przez cały historyczny okres swojego rozwoju, a szczególnie ten, który dokumentują przekazy ikonograficzne w postaci panoram, zachodnia ściana wnętrza doliny Wisły i sama rzeka były traktowane jako główna ulica miasta. Młody Niemcewicz, przyjechawszy po raz pierwszy do Warszawy w roku 1770, patrząc z Pragi na Wisłę, notował w pamiętniku: „Wieczór był pogodny i piękny, wiele batów napełnionych używającymi przejażdżki wodnej damami i kawalerami z muzyką przesuwało się po bystrym strumieniu”¹⁰⁸.

Na skarpie obok pałaców były też nędzne lepianki, ale tak

¹⁰⁸ Bystrem J., op. cit. s. 141

wyglądało większość miast z tego okresu (porównanie z Dreznem na obrazach Canaletta). Jeżeli prześledzimy założenia urbanistyczne osi stanisławowskiej, to łatwo się przekonać, że wnętrze doliny Wisły było traktowane jako wnętrze krajobrazowe¹⁰⁹. Mokotowska część doliny Wisły była wówczas poza granicami miasta. Ale większość podmiejskich pałaców i założeń parkowych była podporządkowana zasadzie, że dolina Wisły stanowi wnętrze krajobrazowe. W przedmowie do analizy przestrzennej parku Gucin-Gaj na Służewie Longina Majdeckiego, Gerard Ciołek napisał, że „można przeto przyjąć, iż obszar zawarty między Wisłą i skarpą stanowił w początku XIX stulecia wielką krajobrazową kompozycję przestrzenną”¹¹⁰



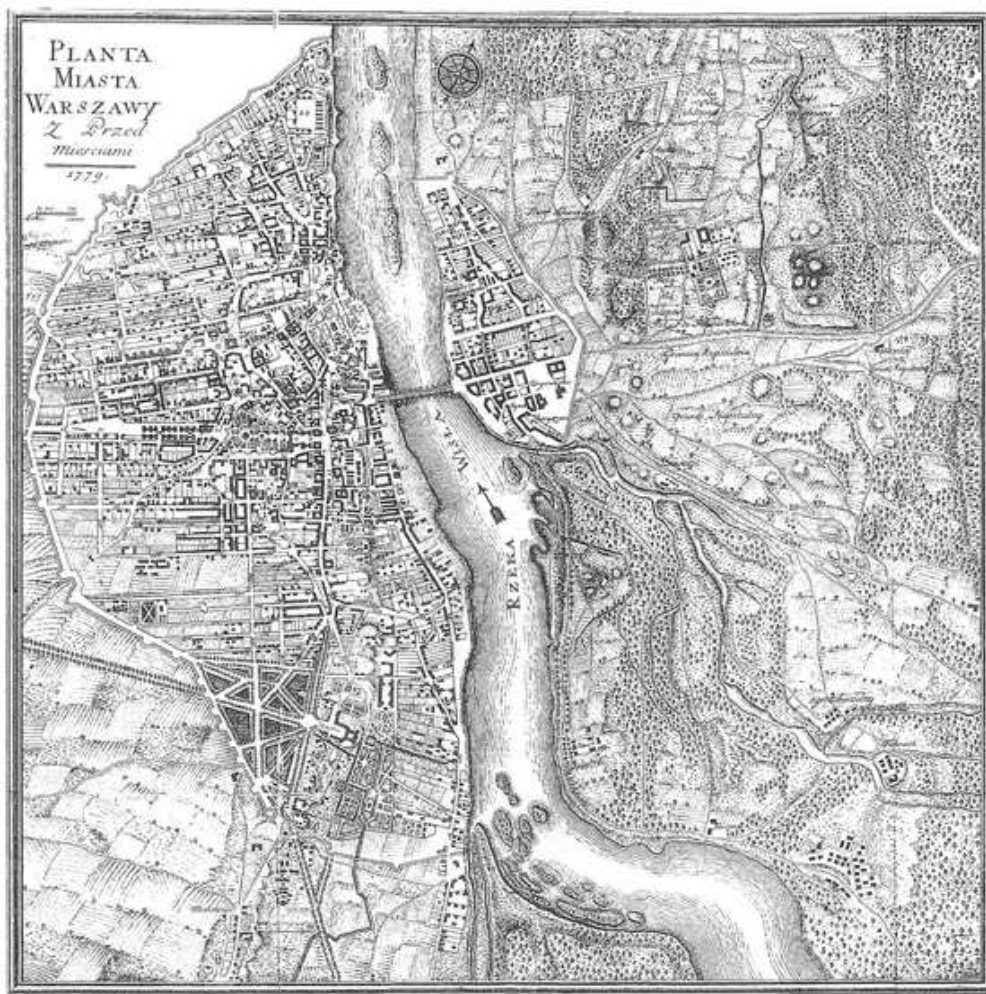
Rys. 15. Widok na łąki wilanowskie (Canaletto)

Przez cały XVIII wiek, kiedy po stronie lewobrzeżnej kształtowało się miasto – stolica, to strona praska była tylko przedpołem widokowym dla dalekiego krajobrazu oglądanego ze skarpy. Żadnych relacji przestrzennych w sensie planowanych osi, wiążących zespoły architektoniczne po obu stronach brzegów rzeki nie było. Ten stan przestrzenny widać wyraźnie na planie Warszawy z 1779 r. (Planta Miasta Warszawy z przedmieściami). Dopiero późniejszy,

¹⁰⁹ Analizę historycznych założeń pałacowo-ogrodowych zamieściła E. Kicińska w publikacji *Krajobraz kulturowy...* op. cit.

¹¹⁰ Majdecki L., *Gucin Gaj...* op. cit. s.6

niezrealizowany plan regulacji Pragi, przedstawiony przez Kubickiego w 1828 roku, przewidywał takie powiązania¹¹¹.



Rys. 16. Plan Warszawy z 1779r.

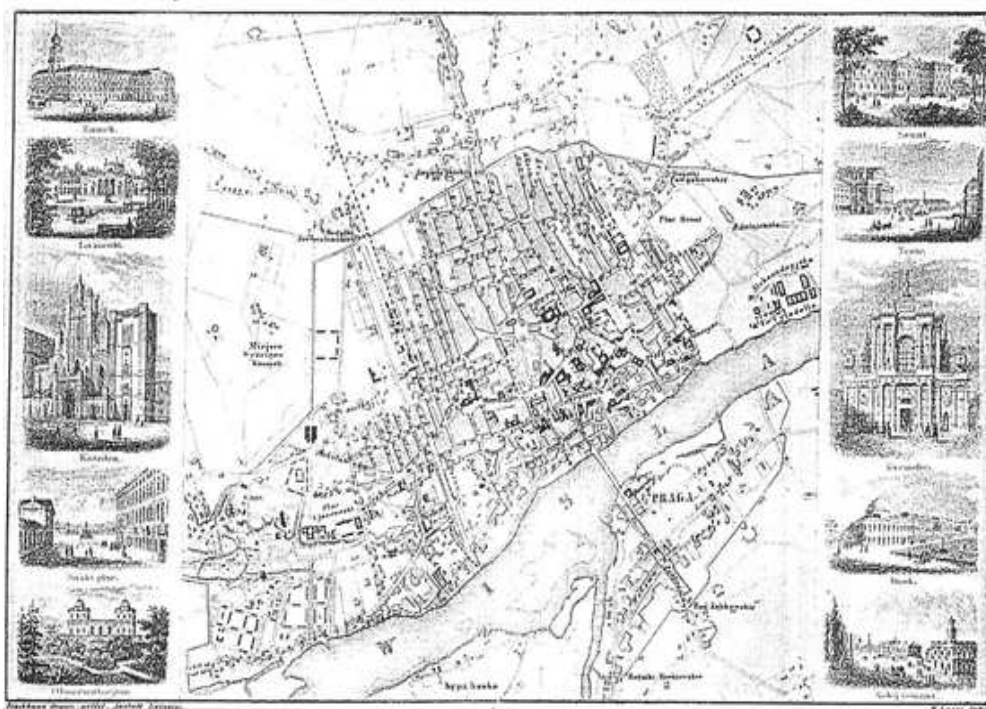
Po stronie praskiej od najdawniejszych czasów istniało osadnictwo wiejskie, które rozwijało się przy drodze biegnącej wzdłuż krawędzi tarasu nadzalewowego z Lublina do Pułtusza. W XVII wieku wieś Praga oraz Skaryszew otrzymują potwierdzenie praw miejskich od króla Władysława IV. Po reformie administracyjnej, jaką przeprowadzono w końcu XVIII wieku (likwidacja jurydyk) z pięciu istniejących tam oddzielnie jednostek administracyjnych (Gołędzinów Królewski, Praga Biskupia, Praga Księżęca, Skaryszew i Kamion) powstaje jedna dzielnica miasta – VII cyrkuł, Praga.

W krajobrazie ówczesnej Pragi dominuje zabudowa drewniana, a nieliczne obiekty murowane to Kościół Bernardynów (XVII), fara skaryszewska i wieża ratuszowa usytuowana na wprost Starego Miasta. Działania wojenne, jakie miały miejsce na przelocie

¹¹¹ Sosnowski O. *Powstanie, układ...* op. cit. tab. XIX

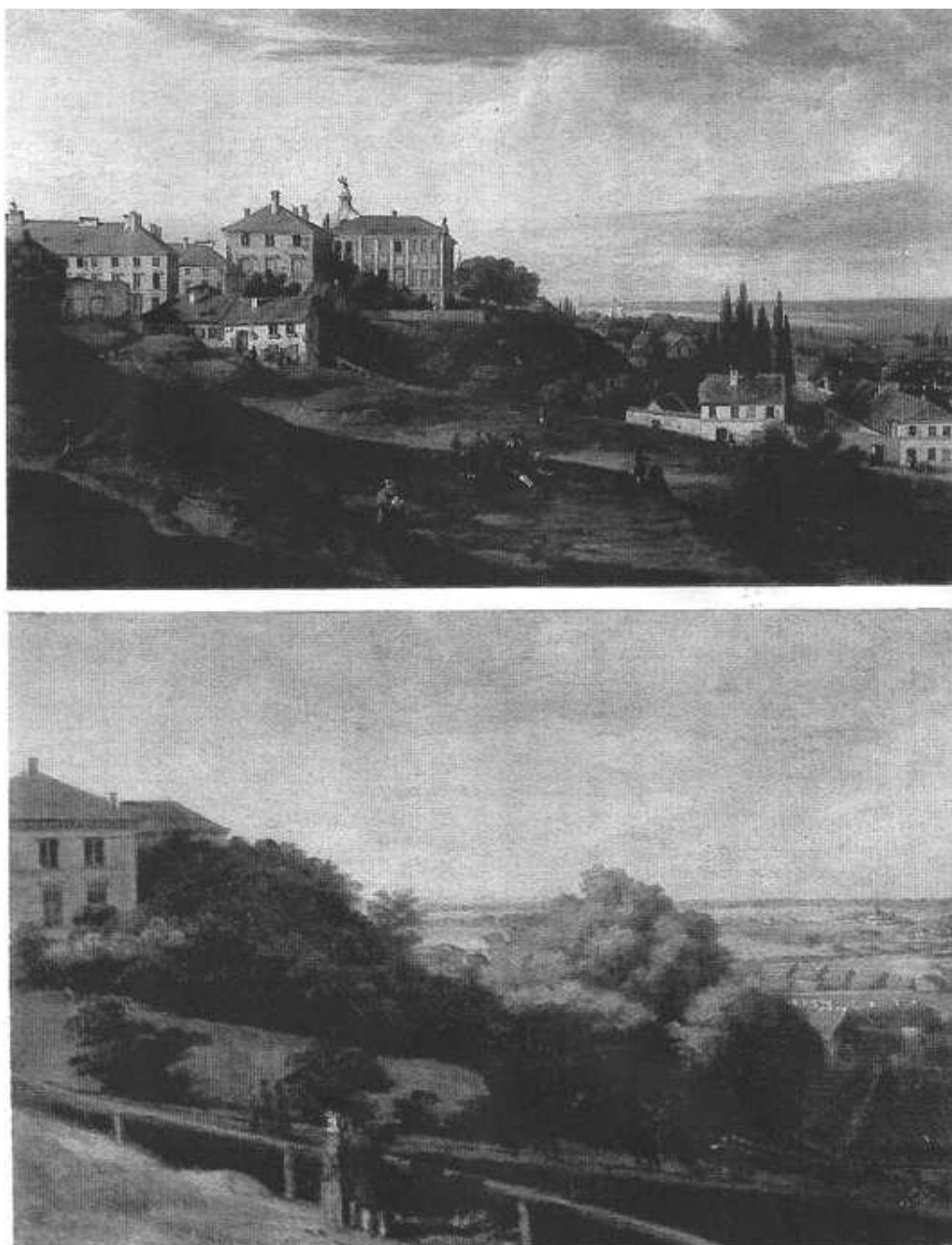
XVIII i XIX wieku, spowodowały znaczne zniszczenia i straty ludności. W latach 1806 – 1811 w wyniku budowanych na Pradze fortyfikacji zostały rozebrane wyżej wymienione budowle murowane. Późniejsza budowa cytadeli po stronie lewobrzeżnej spowodowała, że obszar Pragi został uznany za jej przedpole.

Budowa cytadeli po klęsce powstania listopadowego doprowadziła do wyburzenia najpiękniejszej dzielnicy północnej Warszawy XVIII wieku – Fawory na Żoliborzu. Na około sto lat zahamowało to dalszy rozwój miasta w tym kierunku, zarówno po stronie lewo- i prawo- brzeżnej.



Rys. 17. Plan Warszawy z 1857r.

Widać to w układzie przestrzennym miasta pokazanym na planie z 1857r. Plan ten dokumentuje sytuację przestrzenną tuż przed wybudowaniem stałego wysokowodnego mostu na Wiśle, kiedy dolina Wisły miała charakter monumentalnego wnętrza krajobrazowego.



Rys. 18. Widoki Warszawy malowane przez M. Zaleskiego. (widok na Pałac Kazimierzowski i na ulicę Oboźną)

Obrazy malowane przez M. Zaleskiego¹¹² w latach 1850 – 1860 były ostatnimi dziełami malarskimi, które dokumentowały krajobraz doliny Wisły przed wybudowaniem stałego mostu na rzece.

W połowie XIX wieku sieć połączeń kolejowych ogarnia całą Europę. W Warszawie znajdują się dwa krańcowe odcinki kolei, z dworcami warszawsko – wiedeńskim po stronie lewobrzeżnej i warszawsko – petersburskim po stronie praskiej. Dla zapewnienia dogodnego połączenia między tymi dworcami zostaje zbudowany w

¹¹² Okońska A. *Marcin Zaleski – malarz Warszawy*. PIW. Warszawa 1990

1864 roku most pieszo – jezdny. Most stał się dogodnym połączeniem między ówczesnymi centrami Warszawy (Plac Teatralny) i Pragi, które są w zasięgu ruchu pieszego, przyczyniając się do rozwoju jednolitego organizmu miejskiego. W wyniku budowy mostu i dworca petersburskiego (obecny dworzec Warszawa Wileńska) dokonano przebudowy układu ulic w tym rejonie. Plan regulacyjny, wykonany wg wzorników obowiązujących w Cesarstwie Rosyjskim, przewidywał szeroką ulicę prostopadłą do Wisły, łączącą most z dworcem kolejowym. W połowie był wytyczony gwiaździsty plac z wylotami ośmiu ulic. Śladem tego układu w dzisiejszym krajobrazie miasta jest Plac Weteranów 1864; neogotycki Kościół św. Floriana (ukończony w 1900 roku) oraz Park Praski¹¹³.

Zrealizowany układ przestrzenny nie wynikał z uwarunkowań przestrzennych w sensie relacji widokowych między obu brzegami rzeki czy między obu częściami miasta, był podporządkowany pragmatycznej potrzebie, jaką było najkrótsze połączenie komunikacyjne między obu dworcami kolejowymi miasta.

Na pewno pod wieloma względami budowa mostu Kierbedzia była wydarzeniem wielkiej wagi. Mimo braku powiązań widokowych, w układach architektonicznych, Warszawa wraz z Pragą stanowiła wówczas jeden organizm w sensie przestrzeni miejskiej. Tę sytuację przestrzenną pokazuje ostatnia panorama Warszawy wykonana przy pomocy aparatu fotograficznego. Była to fotografia wykonana z wieży Zaniku Królewskiego w 1863r. przez Konrada Brandla¹¹⁴.

¹¹³ Drozdowski M.M., Zahorski A. *Historia Warszawy*. PWN. Warszawa 1981, s. 251

¹¹⁴ Żdżarski W. *Panorama Warszawy według fotografii Konrada Brandla*. Magazyn Fotograficzny FOTO.Nr.8. 1982



Rys. 19. Fragment panoramy Warszawy wg. Fotografii K. Brandla

Stałe oddalanie się centrum Warszawy w kierunku zachodnim jest przyczyną tego, że obie części miasta nie będąc w zasięgu ruchu pieszego, utrwalają przestrzenny podział miasta na Warszawę i Pragę co jest w dalszym ciągu odczuwane w różnych aspektach.

Wysoka kratownica mostu Kierbedzia podzieliła wnętrze doliny Wisły na dwie części, zmieniając w sposób zasadniczy jej charakterystyczny układ jako krajobrazowego wnętrza otwartego w dwóch kierunkach (patrz reprodukcje obrazu M. Gieryskiego – „Piaskarze” i panoramy K. Brandla).

W rezultacie tego podziału wnętrze doliny Wisły widziane z jednego lub drugiego brzegu było postrzegane jako zamknięte wnętrze do mostu i jako następne wnętrze za mostem. Postrzeganie krajobrazu miasta w ujęciu panoramicznym, charakterystycznym w zachowanych przekazach ikonograficznych było już przeszłością. Od tego momentu krajobraz miasta jest postrzegany fragmentarycznie, a poszczególne części panoramy są wyznaczone przez przeprawy mostowe.



Rys. 20. Piaskarze, A. Gierymskiego (1887r.)

Warszawa – miasto twierdza.

W końcu XIX wieku Prusy, po zwycięstwie nad Francją, stają się największą potęgą militarną Europy. W wyniku zaplanowanych działań obronnych przeciwko Prusom, Warszawa, jako najbardziej na zachód wysunięte duże miasto Cesarstwa Rosyjskiego, zostaje przekształcona w twierdzę. Z prowincjonalnego miasta, które mieściło się w granicach wytyczonych jeszcze w 1770 roku (wały Lubomirskiego), zostaje przekształcona w miasto o strategicznym znaczeniu. W 1882 roku opracowano plan budowy, a już w 1890 roku główne budowle twierdzy oraz system dróg były gotowe.

Twierdza, której centralnym punktem była cytadela zbudowana w latach trzydziestych, obejmowała swoim zasięgiem obszar o promieniu 16 km (I pierścień eksplanady). Samo miasto znalazło się w drugiej strefie, której pierścień miał średnicę 8km. Ostatni pierścień o średnicy 4 km był wytyczony wewnątrz obszaru miasta.

Układ dróg tranzytowych, ulic i placów, jakie powstały w tym czasie był podporządkowany planowanej działalności twierdzy i jest czytelny do dziś w układzie przestrzennym miasta. L. Królikowski w swej książce o twierdzy warszawskiej twierdzy, że Plan Generalny Warszawy z 1965 roku w sensie przestrzennym jest oparty na ukła-

dzie twierdzy¹¹⁵. Surowe przepisy budowlane, wydane przez władze wojskowe, dotyczące wysokości budynków oraz stosowanego materiału przyczyniły się do wyglądu ówczesnych przedmieść Warszawy, a szczególnie Pragi, gdzie przeważało budownictwo drewniane.

Drugi pierścień eksplanady otoczył miasto fortami, z których kilka usytuowano w najbardziej eksponowanych miejscach krajo-
brazu doliny Wisły, doprowadzając tam infrastrukturę miejską, w postaci dróg dojazdowych. Są to następujące miejsca:

Na krawędzi wysokiej skarpy:

1. Fort nr I. Bielany, na cyplu skarpy w Młocinach
2. Fort nr VII. Służew, na cyplu skarpy przy Kościele św. Teresy, nad potokiem służewieckim.

Na krawędzi tarasu nadzalewowego po stronie praskiej:

3. Fort nr XIVa na Brodnic
4. Fort Śliwickiego na Golędzinowie
5. Fort nr XI. Goćław, na Przyczółku Goćławskim,

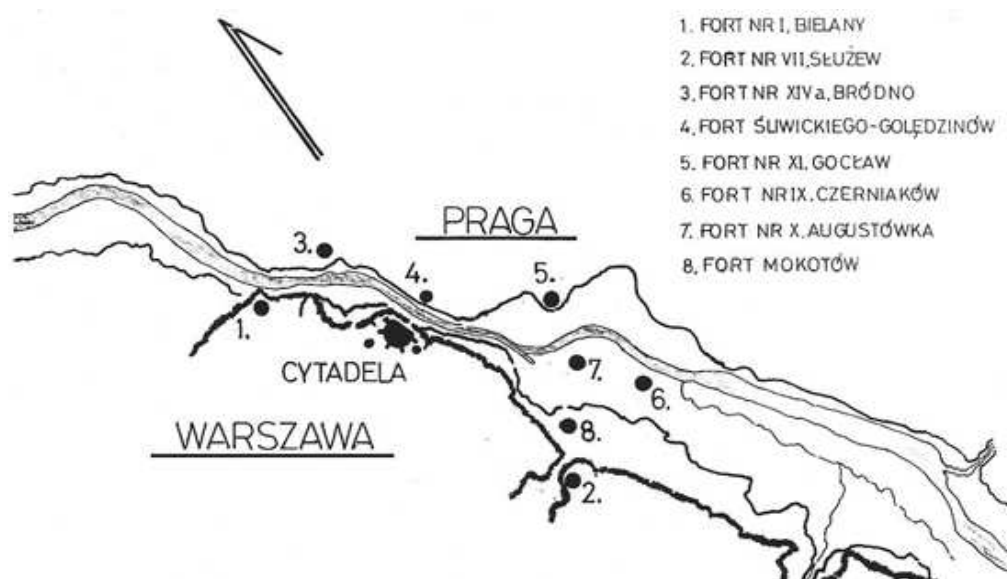
Trzy forty wewnątrz doliny Wisły:

6. Fort nr IX. Czerniaków, na krawędzi tarasu nadzalewowego
7. Fort nr X. Augustówka, na terenie wyniesienia w okolicach Siekier.
8. Fort Mokotów II przy ul. Idzikowskiego

Sama cytadela została rozbudowana na drugim brzegu rzeki na terenie Golędzinowa, gdzie powstał Fort Śliwickiego (obecnie baza transportowa policji). Na krótkim odcinku doliny Wisły, rzeka stała się wewnętrzną częścią cytadeli.

Obok cytadeli w latach 1863-75 zbudowano most kolejowy dla kolei obwodowej, który był głównie przeznaczony dla wojska. Obok niego w 1908 roku wybudowano nowy most kolejowy, a stary przeznaczono dla ruchu pieszego i kołowego.

¹¹⁵ Królikowski L. *Twierdza Warszawa*. Bellona. Warszawa. 1994



Rys. 21. Schemat rozmieszczenia fortów cytadeli w układzie przestrzennym doliny Wisły.

Na południu miasta, na przedłużeniu Alej Jerozolimskich w kierunku wschodnim zostaje wybudowany wiadukt (1904 r.), a w 1915 roku most, który dziś nazywa się J. Poniałowskiego. Wiadukt oraz podjazdy ułatwiły komunikację między górnym miastem a Powiślem, przyczyniając się do szybkiego rozwoju tej dzielnicy.

Przeprawy mostowe oraz towarzyszące im nasypy i wiadukty podzieliły wizualnie przestrzeń wnętrza krajobrazowego doliny Wisły na wnętrza urbanistyczne, które są zdefiniowane przestrzennie elementami kulturowymi, a nie naturalnymi. Wnętrza te w ramach tego podziału zaczynają funkcjonować jako samodzielne jednostki krajobrazowe, zachowując do dziś swoją odrębność przestrzenną.

Wnętrze doliny Wisły na odcinku między mostami to ówczesna najuboższa część miasta, gdzie zlokalizowano rzeźnie, farbiarnie i wysypiska gruzu i śmieci. Na Powiślu przemysł ciężki sąsiadował z nędzną zabudową mieszkalną. Na południu miasta na Czerniakowie powstaje port i stocznia rzeczna, fabryki metalurgiczne, gazownia i wodociągi miejskie.

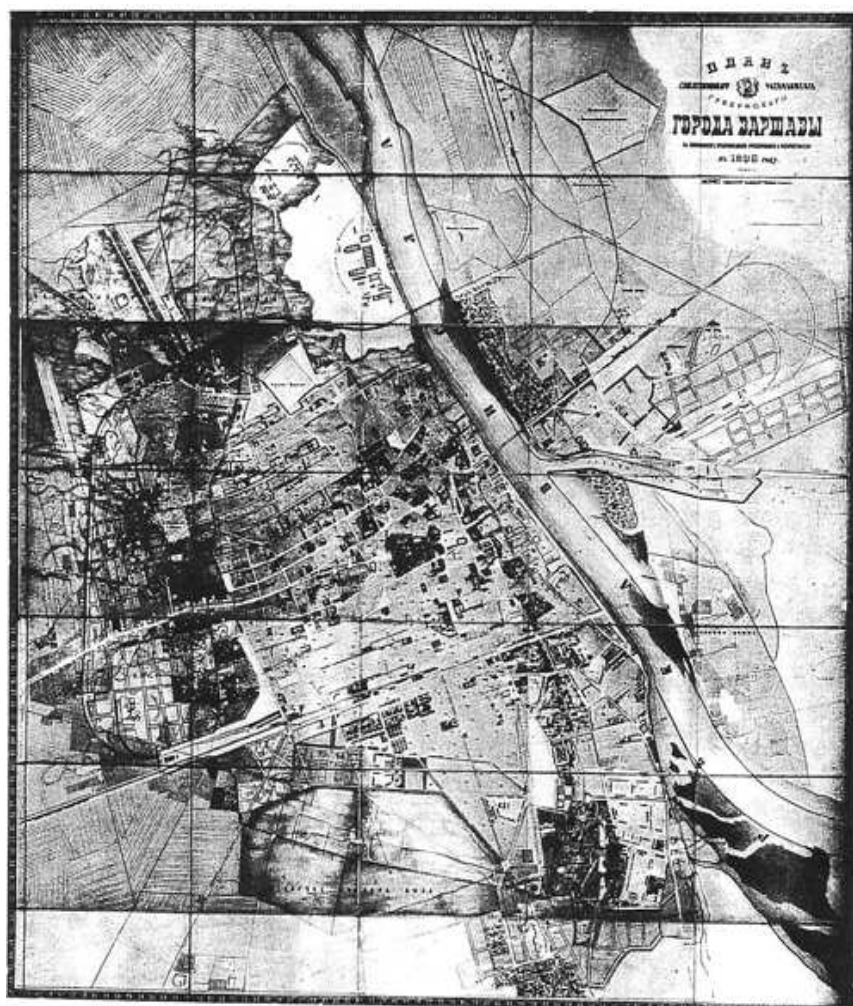
Wnętrze doliny Wisły na całym odcinku śródmiejskim nabiera charakteru przedmiejskiej dzielnicy miasta, gdzie rudery i brak podstawowej infrastruktury komunalnej przeplata się z budynkami fabrycznymi. Podobnie jest po stronie praskiej, gdzie tereny bezpośrednio przylegające do Wisły zaczynają być zabudowywane domami mieszkalnymi niskiej jakości.

Na północy i południu poza wybudowanymi fortami krajobraz

nie uległ zmianie od XVIII wieku.

Jednak mimo braku możliwości działania w skali całego miasta (pamiętajmy, że Warszawa była twierdzą) podejmowano próby zmiany istniejącej sytuacji.

Za prezydentury Sokrata Starynkiewicza powstaje Komitet Plantacyjny, którego celem jest poprawa warunków życia i higieny mieszkańców miasta. Powstają bardzo nowoczesne, jak na owe czasy, wodociągi i system kanalizacji (rury wodociągowe z tego czasu działają do dziś).



Rys. 22. Plan Warszawy z końca XIX wieku.

Komitet Plantacyjny zakłada szkółki drzew, a drzewa z nich są używane do obsadzania głównych ulic miasta. Za sprawą Komitetu powstaje w miejscu dawnego wojskowego placu ćwiczeń Park Ujazdowski, na krawędzi wysokiej skarpy, a Lasek Młociński zostaje wykupiony z rąk prywatnych i przekazany na rzecz miasta. Na Pradze, obok istniejącego już od 1865 roku Parku Praskiego, zostaje

rozpoczęta budowa Parku Skaryszewskiego. Na miejscu dawnego wysypiska śmieci i gruzu na Powiślu utworzono zadrzewiony skwer (Wybrzeże Kościuszkowskie), który dochodzi do wcześniej zbudowanego bulwaru nadrzecznego.

W tym czasie na Powiślu, zostaje zbudowany duży kompleks budynków elektrowni, które zlokalizowane w bliskim sąsiedztwie rzeki są usytuowane równolegle do jej osi. Po raz pierwszy w przestrzeni doliny Wisły, na jej nisko położonych tarasach, powstają układy urbanistyczne, które równoległymi ścianami domów odcinają się od Wisły, co w najbliższym czasie prowadzi do odcięcia całej dzielnicy od rzeki (rozbudowa Powiśla w latach trzydziestych). Kontynuacją tego sposobu myślenia jest usytuowanie obecnej Biblioteki Uniwersyteckiej, gdzie jej frontowa ściana jest zorientowana na skarpę.

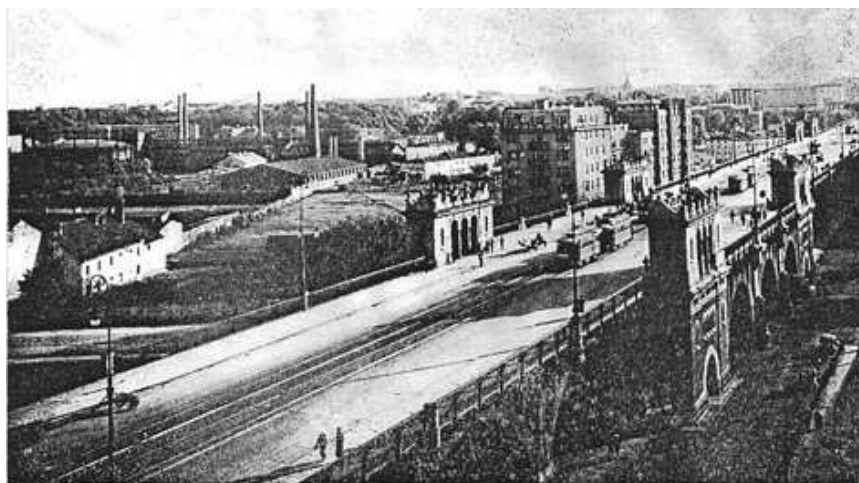
Katastrofalna powódź, jaka miała miejsce w 1884 roku, która zatopiła ogromne obszary położone w dolinie Wisły (między innymi Solec, Saską Kępę i brzeg praski), spowodowała podjęcie prac przygotowawczych i projektowych dla wytyczenia i usypania wałów przeciwpowodziowych, co było też związane z budową ujęcia wody pitnej na Czerniakowie. Po stronie lewobrzeżnej w kierunku południowym powstał wał czerniakowski, a potem moczyłowski i siekierski. W późniejszych latach powstał wał zawadowski aż do granic miasta.

Po stronie prawobrzeżnej powstaje w kierunku południowym część przyszłego wału miedzeszyńskiego łączącego Pragę z Miedzeszynem. Wał miedzeszyński w późniejszych latach, obsadzony i zabudowany po wschodniej stronie domami mieszkalnymi o charakterze przedmiejskim, stał się wizualnie doczytywaną ścianą dzielącą wewnątrz doliny Wisły w układzie równoległym do rzeki. W wyniku tego naturalne koryto rzeki ograniczone sztucznym wałem wysokości 7 m jest postrzegane jako właściwa dolina Wisły. Goławski taras zalewowy stał się samodzielnym wnętrzem krajobrazowym, które w oficjalnych dokumentach planistycznych jest określane jako „dolina wawerska”. Podobna sytuacja przestrzenna powstała po stronie prawobrzeżnej, gdzie wał przeciwpowodziowy, biegnący od Cypla Czerniakowskiego do Konstancina, tej samej wysokości zamknął wewnątrz krajobrazowe mokołowskiego tarasu zalewowego.

Ten okres przekształceń krajobrazu doliny Wisły zawarty w umownych granicach czasowych: budowa pierwszego mostu – pierwsza wojna światowa, uświadamia nam, że środkami tech-

nicznymi, jakimi wówczas dysponowano, można było w krótkim czasie w dowolny sposób przekształcić rozległe wnętrza krajobrazowe we wnętrza urbanistyczne.

Okres, w którym Warszawa była rozplanowana jako twierdza, widać w układach przestrzennych miasta do dnia dzisiejszego. W ówczesnym krajobrazie miasta skutki utraty samorządności i stołeczności były postrzegane o wiele wyraźniej. Miasto pozbawione stołeczności nie musiało posiadać odpowiedniej oprawy urbanistycznej i architektonicznej. Obszar doliny Wisły jako wnętrza krajobrazowe, które nadawało niepowtarzalny charakter miastu i było obramowaniem jego stołeczności, zostało zamienione w typowo XIX-wieczną dzielnicę przemysłową. Obraz tej dzielnicy znamy z przekazów literackich, fotograficznych i malarskich. Późniejsze prace podejmowane na rzecz przywrócenia stołeczności miastu, to głównie porządkowanie krajobrazu wnętrza doliny Wisły.



Rys. 23. Widok z wiaduktu Mostu Poniańskiego na Powiśle i na przystanie żeglarskie.

Okres dwudziestolecia międzywojennego

W 1916 roku, jeszcze w czasie działań wojennych, niemieckie władze okupacyjne Warszawy trzykrotnie powiększają obszar miasta. Znaczna część dzisiejszego obszaru doliny Wisły znalazła się wtedy w granicach Warszawy.



Rys. 24. Plan regulacji Warszawy opracowany przez zespół T. Tolwińskiego

Na północy granica objęła gminę Młociny oraz przynależne jej obszary leżące na zboczach skarpy i u jej podnóża – Kaskadę, Marymont i Potok, a po stronie praskiej Ustronie i Pelcowiznę leżące nad Wisłą, na krawędzi tarasu nadzalewowego.

Na południu z gminy Wilanów przyłączono Czerniaków i Siekierki, gminę Mokotów (dolny i górny), a po stronie praskiej z gminy Wawer, Grochów i Kępę Gocławską.

W tym samym czasie powstaje opracowany przez zespół T. Tolwińskiego studyjny plan regulacji Warszawy. W planie zostaje

sformułowane pojęcie klinów napowietrzających jako obszarów zieleni, które oddziałują na klimat miasta. Plan przewidywał również budowę portu rzecznego na Żeraniu.

Twierdza oraz cały system podporządkowania miasta organizacji wojskowej traci znaczenie strategiczne. W niedługim czasie po odzyskaniu niepodległości dowództwo Wojska Polskiego zwalnia na rzecz miasta część terenów na Żoliborzu, które przylegały do cytadeli. Umożliwia to w krótkim czasie rozbudowę miasta w kierunku północnym. Krawędź skarpy oraz obszary na zboczach Marymontu i Żoliborza zostają zabudowane zespołami mieszkaniowymi, których koncepcje przestrzenne oparte były na czołowych osiągnięciach ówczesnej urbanistyki europejskiej (jednostka szkolna i jednostka sąsiedzka). W tym czasie na Żoliborzu na miejscu dawnych fortów cytadeli powstają parki. (Park Żeromskiego i Park Traugutta 1925-1929).

W latach 1928-1930 pod kierunkiem St. Rożańskiego został opracowany i zatwierdzony Generalny Plan Warszawy¹¹⁶. Najważniejszym elementem kompozycji przestrzennej było rozplanowanie śródmieścia na obu brzegach rzeki, oraz podział obszaru miasta na osiem dzielnic mieszkaniowych rozmieszczonych promieniście wokół centrum handlowo-biurowego. Dzielnice mieszkaniowe oddzielono od siebie klinami zieleni, których główną oś z północy na południe była dolina Wisły. Każda z wyodrębnionych dzielnic posiadała plan realizacyjny, w którym przewidziano centrum administracyjno-usługowe.

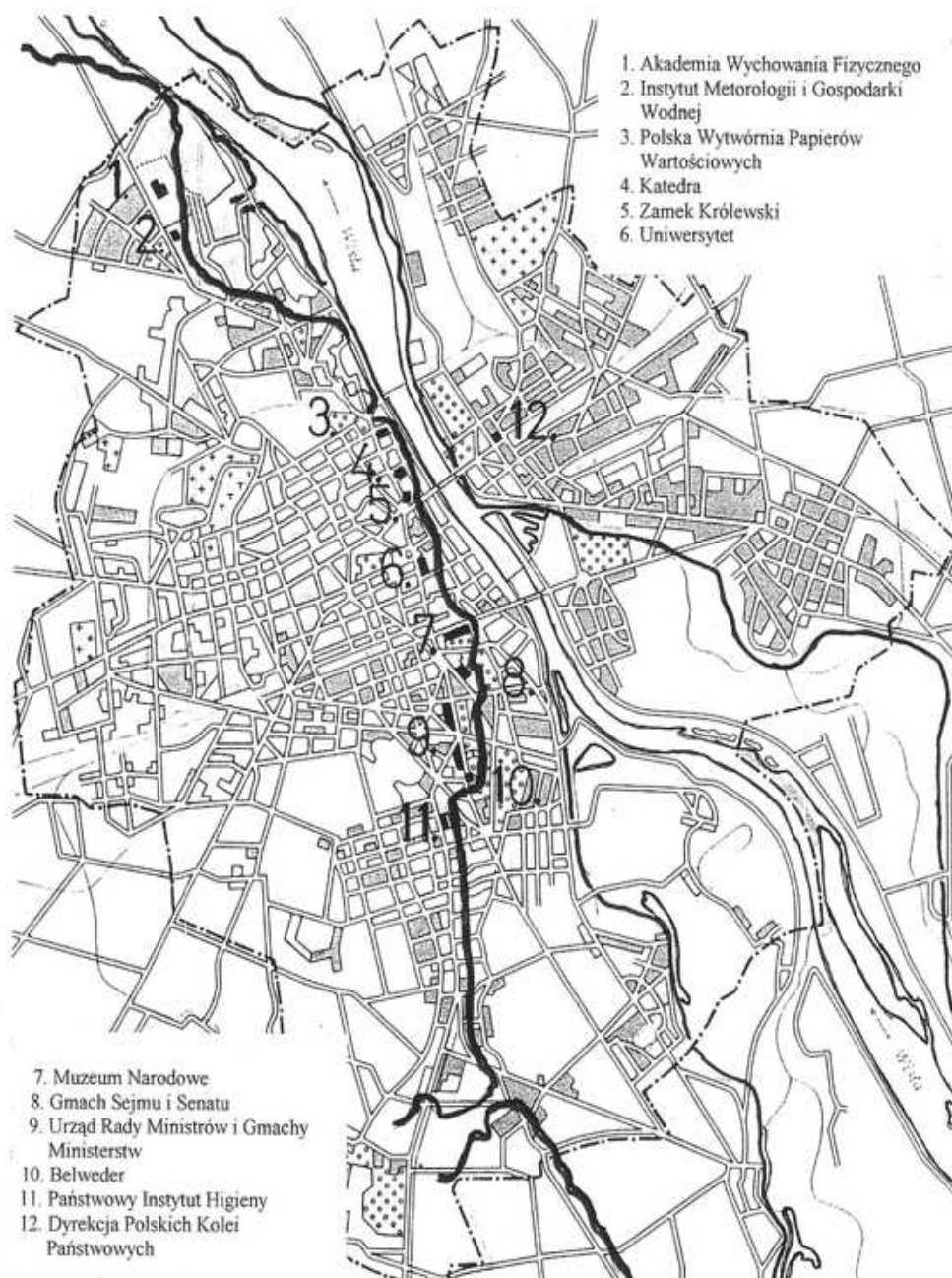
Krawędź wysokiej skarpy w części śródmiejskiej, gdzie od początku były lokalizowane najważniejsze gmachy publiczne miasta i państwa, staje się ponownie miejscem honorowym.

W południowej części śródmieścia, przy krawędzi wysokiej skarpy, zostaje wybudowany gmach Sejmu. Rejon wokół Placu na Rozdrożu oraz Aleje Ujazdowskie stają się dzielnicą rządową, gdzie ulokowano większość nowych budynków urzędów państwowych.

Przy wiadukcie mostu Poniatowskiego, na skarpie, powstaje monumentalny zespół budynków Muzeum Narodowego. Obok cytadeli na północnej stronie skarpy nowomiejskiej powstaje gmach Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, a dalej na Bielanych Centralny Instytut Wychowania Fizycznego i Instytut Meteorologii. Na Pradze, na wprost Mostu Kierbedzia zostaje wybudowany gmach Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych, (patrz rys.25)

¹¹⁶ Różański St. *Planowanie przestrzenne Warszawy 1916-1939. W, Warszawa II Rzeczypospolitej*. T.I. Inst. Hist. PAN. Warszawa. 1968

Wyremontowany po dewastacjach wojennych i odpowiednio wyposażony Zamek Królewski staje się siedzibą Prezydenta Państwa. Cały obszar położony u podnóża Starego Miasta wraz z ogrodami zamkowymi zostaje uporządkowany pod względem architektonicznym. Dawna ulica biegnąca wzdłuż Starego Miasta, brzegiem Wisły, zostaje od strony rzeki umocniona murem oporowym, nabierając charakteru bulwaru, i zostaje doprowadzona do Żoliborza



Rys. 25. Rozmieszczenie w obszarze doliny Wisły obiektów architektonicznych świadczących o stołeczności Warszawy.

Na Powiślu obok istniejącej elektrowni powstają na miejscu zlikwidowanych fabryk domy mieszkalne, a część istniejących budynków publicznych usytuowanych frontem do Wisły przy Wybrzeżu Kościuszkowskim (Akademia Sztuk Pięknych, Budynek Związków Zawodowych Kolejarzy – dzisiejszy teatr Ateneum, Szpital Położniczy) ma być początkiem przyszłej reprezentacyjnej ulicy.

Wzdłuż krawędzi skarpy od Sejmu w stronę Starego Miasta planowano wytyczyć Aleję na Skarpie. Część tej alei zrealizowano, dziś jest to ulica „Na Skarpie” obok Placu Trzech Krzyży.

Proces przywracania utraconej stołeczności to przede wszystkim kontynuacja tradycji miejsca, w którym skarpa oraz wnętrze doliny Wisły mają zasadnicze znaczenie.

Wizualno - krajobrazowa informacja o stołecznym charakterze miasta, ujawniła się na całym odcinku wysokiej skarpy od Bielan do Belwederu.

Stwierdzenie Christophera Wrena, angielskiego architekta, który po katastrofalnym pożarze w 1666 roku, rozpoczął odbudowę Londynu, że „architektura tworzy naród” jest tu w pełni uzasadnione¹¹⁷.

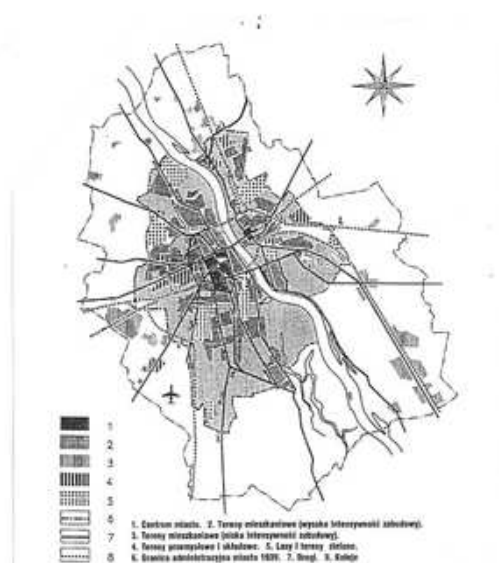
Po stronie praskiej, na wprost Starego Miasta, obok istniejącego Parku Praskiego powstaje Ogród Zoologiczny, a wzdłuż górnej krawędzi tarasu nadzalewowego (ulica Grochowska) od dawnych rogatek grochowskich do granicy miasta powstaje 3-4 piętrowa zabudowa mieszkalna. W najbardziej eksponowanym miejscu strony praskiej na krawędzi tarasu nadzalewowego nad Jeziorkiem Kamionkowskim zostaje wybudowana fabryka czekolady Wedla. Obok trwają intensywne prace przy budowie Portu Praskiego. Park Skaryszewski staje się jednym z najładniejszych parków miasta. Wraz z odbudową zniszczonego w czasie wojny mostu Poniatowskiego, zostaje przedłużona (planowana wcześniej) Aleja 3 Maja na wschód, dochodząca do ulicy Grochowskiej.

Znakomite połączenie komunikacyjne ze Śródmieściem przez most Poniatowskiego oraz Wał Miedzeszyński, chroniący przed powodzią, są powodem szybkiej rozbudowy Saskiej Kępy. Teren ten, wcześniej zaniedbany, leżący na peryferiach miasta, staje się ekskluzywną dzielnicą Warszawy.

W części południowej miasta ulica Puławska, biegnąca wzdłuż krawędzi wysokiej skarpy od Placu Unii do Piaseczna, staje się osią krystalizacyjną całej nowo utworzonej dzielnicy – Mokotowa. Od Placu Unii na zboczach skarpy powstają na różnych po-

¹¹⁷ Schmid B. *Ład przestrzeni...* op. cit. s.89

ziomach ulice, przy których rozwija się budownictwo mieszkaniowe.



Rys. 26. Plan Warszawy z 1938r.

Wewnątrz doliny Wisły od Powiśla do ulicy Dolnej trwa inten-

sywna zabudowa obejmując Sielce, rejony Dolnego Ujazdowa, Solca i Czerniakowa. Wokół dawnego fortu powstaje spółdzielcze osiedle mieszkaniowe Miasto – Ogród Czerniaków wzorowane na idei Ebensera Howarda.

W warunkach gospodarki rynkowej, przy wysokiej cenie gruntu oraz istniejącej już tkance architektonicznej, wykonano wiele. Miasto rozwijało się dynamicznie, a ówczesny krajobraz możemy zobaczyć na fotografiach, filmach i mapach. Możemy również zobaczyć go w rzeczywistości, tam gdzie do tej pory zachowały się jego autentyczne fragmenty.

W relacjach przestrzennych, pomiędzy górną krawędzią ściany doliny a jej wnętrzem zabudowa ulic Puławskiej, Marymonckiej oraz Grochowskiej na Pradze powieliła układ, jaki ukształtował się w XIX wieku na Nowym Świecie czy Targowej. Zarówno tam, jak i tu zwarta ściana domów szczelnie odgrodziła wnętrze ulicy od wnętrza doliny. Ten sposób zabudowy jest kontynuowany do dziś, czego najlepszym przykładem jest dalsza zabudowa ulicy Puławskiej, Płowieckiej czy Traktu Lubelskiego.

Model zabudowy wnętrza doliny Wisły, jaki ukształtował się na Powiślu w związku z istniejącą tam elektrownią, rozszerzył się na południe obejmując Solec, Dolny Ujazdów, Czerniaków i Sielce.

Układ ten to obustronnie zabudowana ulica, równolegle ustawiona do osi rzeki, z której wnętrza nie ma otwarcia ani na skarpę ani na Wisłę.

Przeprowadzenie kolejnej przeprawy mostowej przez Wisłę (kolej średnicowa) doprowadziło do powstania na małym fragmencie doliny Wisły już nie wnętrza urbanistycznego, ale wręcz architektonicznego.

W 1938 roku z inicjatywy prezydenta miasta S. Starzyńskiego została otwarta wystawa poświęcona przyszłości miasta. /Warszawa wczoraj, dziś i jutro/. Plany na przyszłość przewidywały budowę nowej dzielnicy rządowej, w oparciu o założenie urbanistyczne Osi Stanisławowskiej. Głównym obiektem architektonicznym miała być monumentalna Świątynia Opatrzności usytuowana na Polu Mokotowskim. Naturalny układ skarpy oraz doliny Wisły był głównym elementem układu przestrzennego miasta. Planowano opasać Pragę Kanąłem rzeczny, który miał połączyć Żerań z Sierpkami. Tereny obecnego Stadionu Dziesięciolecia miały być terenami wystawowymi

Okres od 1916 roku do wybuchu II wojny światowej to przede wszystkim ogromny wysiłek twórczy na rzecz przywrócenia War-

szawie charakteru miasta stołecznego. Warszawa, jako piąta co do wielkości ówczesna stolica Europy, miała być ważnym ośrodkiem miejskim w tej części kontynentu. Jest to okres nadrabiania zaległości, jakie odziedziczyła po latach zaborów i utraty stołeczności.

Odbudowa miasta i czasy współczesne.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej Warszawa była miastem zniszczonym totalnie.

W czasie okupacji prace projektowe dotyczące odbudowy Warszawy były prowadzone w warunkach konspiracyjnych pod kierunkiem T. Tołwińskiego. W tym czasie w ramach opracowywania planów odbudowy Warszawy powstaje śmiała koncepcja przedłużenia koryta rzeki Świder do Portu Praskiego. Koryto rzeki planowano poprowadzić wzdłuż istniejących po prawej stronie rzeki starorzeczy Wisły.

W 1945 roku zostaje postanowieniem rządu powołane Biuro Odbudowy Stolicy (BOŚ), którego zadaniem było opracowanie planu ogólnego odbudowy miasta. Odbudowa miasta, jego przyszły kształt oraz funkcjonowanie stają się przedmiotem publicznej dyskusji nie tylko w pismach fachowych, ale w codziennej prasie warszawskiej oraz tygodnikach i miesięcznikach o zasięgu ogólnopolskim.

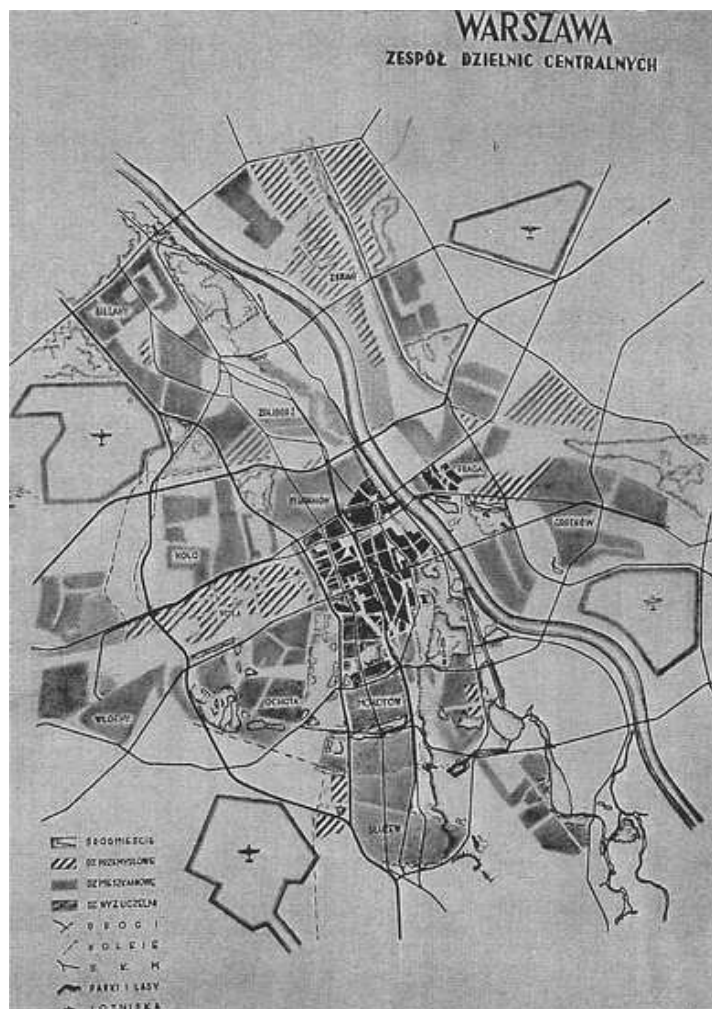
Jeden ze współautorów planu, S. Dziewulski, tak wypowiadał się na łamach organu prasowego BOSu – „Skarpy Warszawskiej” na temat postawionego zadania:

„W normalnych warunkach urbanista styka się z dwoma zasadniczymi typami zadań: albo buduje miasto od nowa, albo przebudowuje miasto istniejące. Nasze zadanie urbanistyczne nie dało się podciągnąć pod jeden z tych typów. Nie budujemy miasta od nowa, nie przebudowujemy miasta istniejącego, raczej przywracamy do życia miasto, które istniało, przebudowując je jednocześnie. Przebudowa ta ma charakter szczególny, nie narusza dawnego układu miasta, który w swojej zasadzie jest wyjątkowo prawidłowy i piękny.”¹¹⁸

Według opracowanego przez BOŚ w 1946 roku Ogólnego Planu Odbudowy Warszawy, przestrzeń miasta była rozumiana w podziale trójstopniowym:

¹¹⁸ Dziewulski S. Skarpa Warszawska. Nr. 13. Warszawa. 1946

1. Śródmieście – dzielnica centralna bez zabudowy mieszkaniowej na obszarze; krawędź skarpy, ulica Żelazna na zachodzie. Na południu Oś Stanisławowska, na północy Oś Saska;
2. Wielka Warszawa – to pozostałe dzielnice miasta, w których zabudowa mieszkaniowa jest podstawową funkcją. Wyodrębniono trzy dzielnice przemysłowe, Wola, Żerań i Kamionek, które były oddzielone od pozostałych dzielnic pasami zieleni;
3. Warszawski Zespół Miejski to miasta w promieniu 30km. od centrum



Rys. 27. Plan Ogólny Odbudowy Warszawy z 1946r.

Istotą planu w sensie społecznym była demokratyzacja przestrzeni miejskiej, zakładająca, że wszystkie dzielnice mieszkalne mają być dostępne dla wszystkich warstw społecznych miasta.

Organizacja pracy, mieszkania i wypoczynku była zgodna z

założeniami IV Kongresu UAM, który odbył się w 1933 roku w Paryżu, a którego ideowym dokumentem była opublikowana w 1941 roku Karta Ateńska. Koncepcja planu w sensie planistycznym była oparta na projekcie ideowym przedstawionym przez Szymona Syrkusa i Jana Chmielewskiego w latach 1933/34. Projekt ten zatytułowany „Warszawa Funkcjonalna” powstał z inicjatywy ówczesnego komisarycznego prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego i dotyczył urbanizacji regionu warszawskiego.

Amerykański socjolog Levis Mumford, autor głośnej książki „The City in History”, wypowiedział się na temat Planu Odbudowy Warszawy w następujący sposób: „W demokratycznej wspólnocie społeczne potrzeby człowieka są tak istotne, jak jego zaopatrzenie materialne”¹¹⁹

W planie podkreślono potrzebę odstąpienia rzeki poprzez szeroką akcję wyburzania XIX wiecznej zabudowy Powiśla i skarpy i powiązania jej z miastem. Skarpa na całej długości od Klarysewa do Młocin miała być wielkim publicznym parkiem miejskim o różnym typie przeznaczenia (parki miejskie, rezerваты przyrody itd.).

Skarpa warszawska z historyczną zabudową na jej krawędzi, wraz z całym obszarem doliny Wisły, powinny podlegać szczególnej ochronie pod względem urbanistycznym. Ochronie urbanistycznej podlegał obszar zabytkowego śródmieścia, który wg autorów planu rozciągał się na wschód od ulicy Marszałkowskiej i dochodził do krawędzi skarpy. Ochrona tego fragmentu przestrzeni dotyczyła głównie skali wysokościowej, która mogła zakłócić historyczną zabudowę.

Na podstawie studiów inwentaryzacyjnych przeprowadzonych przed wojną przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej oraz na podstawie obrazów Canaletta, zrekonstruowano Krakowskie Przedmieście, Stare Miasto i Nowy Świat. Przebudowano gmach Sejmu, dodając charakterystyczną kopułę. W pobliżu Sejmu powstały nowe budynki towarzyszące. (Kancelaria Sejmu itd.). Obok Parku Ujazdowskiego na samej krawędzi skarpy powstało tymczasowe osiedle drewnianych domków fińskich, dla ludzi odbudowujących miasto, zajmujące teren od Sejmu do Zamku Ujazdowskiego. Osiedle istnieje do dziś jako przestrzenny dokument tych heroicznych czasów.

W 1949 roku ukończono i oddano do użytku najważniejszą trasę komunikacyjną łączącą obie części miasta. Trasa W-Z, tunelem

¹¹⁹ Mumford L. *Warszawa żyje*. W, *Studia Warszawskie*. T.XI, z.2. *Warszawa stolica Polski Ludowej*. PWN. Warszawa. 1972. s.335

pod Krakowskim Przedmieściem oraz przez nowy Most Śląsko-Dąbrowski (zbudowany na miejscu mostu Kierbedzia) połączyła zachodnie dzielnice miasta z Pragą. Dzięki systemowi podjazdów, Powiśle uzyskało dogodne połączenie zarówno z górną częścią miasta jak i ze stroną prawobrzeżną. Wraz z oddaniem trasy komunikacyjnej uporządkowano tereny znajdujące się obok mostu, położone pod gotyckim Kościołem św. Anny. W miejscu zniszczonych XIX wiecznych budynków mieszkalnych powstała dzielnica mieszkaniowa, zachowując swoją starą XVIII wieczną nazwę Mariensztat, oraz dawny układ przestrzenny. Zamek pozostaje w ruinie a na podzamczu założono składowisko ocalałych z wojny kamiennych fragmentów budowli.

Na praskiej stronie miasta, ze względu na małą skalę zniszczeń, prace budowlane zostały przełożone na lata późniejsze.

W 1949 roku wszystkie zamierzenia z zakresu działalności kulturalnej zostały podporządkowane idei socrealizmu. Socrealizm jako ideologiczna doktryna estetyczna został narzucony wszystkim twórcom w formie oficjalnej polityki kulturalnej państwa.

W wyniku, uchwalonego przez Sejm, Sześcioletniego Planu Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu na lata 1950-1955, plan odbudowy Warszawy musiał ulec modyfikacji spowodowanej nową doktryną ideologiczną.

W imię czystości zasad ideologii socjalistycznej, zrezygnowano z rozwoju masowej motoryzacji rozbudowując system komunikacji zbiorowej rozpoczynając budowę pierwszej linii metra. W rezultacie, na wiele lat została powstrzymana budowa właściwej infrastruktury komunikacyjnej miasta. Główne założenia planu odbudowy Warszawy, a szczególnie idea budowy terenów zieleni wzdłuż podnóża skarpy zostały zachowane. Idea ta, zgodna z zasadą socjalistycznych przywilejów dla świata pracy, uzyskała ideologiczną aprobatę ówczesnych władz politycznych państwa.

Pierwszą realizacją tworzonych zgodnie z założeniami planu terenów zieleni był Centralny Park Kultury na Powiślu. Projekt parku opracowany we wstępnej fazie powstał w 1951 roku. Tereny nowopowstałego parku obejmowały część skarpy z zabytkowymi ogrodami Księcia Podkomorzego oraz Ujazdów i część zniszczonych w czasie działań wojennych terenów Powiśla. Twórcy parku wykorzystali naturalne ukształtowanie terenu skarpy. Dzięki układowi schodów, tarasów i alei, można z górnego tarasu skarpy /dawny fragment Alei na Skarpie/ zejść aż do samej Wisły. Wzdłuż głównej alei parku, powstała oś widokowa na Saską Kępę. W tym

samym czasie w innym miejscu doliny Wisły powstaje park Na Wybrzeżu wzdłuż wschodniej ściany cytadeli, gdzie głównym akcentem jest Brama Straceń z zachowanym fragmentem drewnianej szubienicy.

Po stronie praskiej, obok istniejącego Parku Skaryszewskiego, powstał Stadion Dziesięciolecia /1954-55/, którego głównym przeznaczeniem była obsługa imprez masowych.

Stadion powstał w miejscu, które w przedwojennych planach rozwoju Warszawy było zarezerwowane jako tereny wystawowe. Obok Stadionu, na przedłużeniu Wału Miedzeszyńskiego powstaje odcinek przyszłej trasy biegnącej wzdłuż Wisły Wybrzeże Szczecińskie. Wraz z nią uporządkowano i umocniono kamiennym obramowaniem brzeg rzeki. Dominujące wzgórze stadionu /konstrukcja ziemna/ odcięło widok na skarpę z Alei Zielenieckiej, która biegnie na granicy z Parkiem Skaryszewskim. Po zakończeniu każdej masowej imprezy na stadionie, most Poniatowskiego zamieniał się w pieszy deptak, aby dziesiątki tysięcy ludzi mogło wrócić do domu pieszo. Były to zdarzenia przestrzenne, niespotykane w innych miastach europejskich.

Organizowane w tych latach, masowe imprezy na wolnym powietrzu dawały powszechne odczucie, że Wisła oraz obszary przylegające do niej po obu stronach rzeki stanowią zwartą część miasta. Wrażenie to było dodatkowo potęgowane przy funkcjonującej na Wiśle żegludze, zarówno pasażerskiej, jak i towarowej. Kolorytu miastu nadawały prężnie działające rzeczne porty (praski i czerniakowski) oraz rozrzucone po obu brzegach rzeki przystanie żeglarskie. Sport żeglarski i wioślarski były wówczas sportami masowymi. Z powodu braku basenów kąpielowych (istniał tylko przedwojenny basen Legii) Wisła była również ogromnym kąpieliskiem miejskim (patrz kroniki filmowe z tych czasów).

Większość zabytkowych budowli, które znajdują się na krawędzi skarpy od Konstancina do Młocin, została odbudowana wraz z istniejącymi tam parkami (Nałolin, Ursynów, Królikarnia, Pałac Szustra, Kościół na Bielanach, Pałac w Młocinach), Park Kaskada.

Również zabytkowe obiekty wewnątrz doliny Wisły, takie jak Wilanów, Kościół Bernardynów na Czerniakowie zostały odbudowane po zniszczeniach wojennych.

Pracami konserwatorskimi przy odbudowie Warszawy kierował wybitny specjalista Jan Zachwatowicz, który funkcję głównego konserwatora zabytków pełnił do 1956 roku.

W latach pięćdziesiątych powstała koncepcja rozbudowy

sieci energetycznej zasilającej całe miasto w ciepło. Po pierwszej elektrociepłowni na Powiślu (1953), która została zbudowana na gruzach przedwojennej elektrowni i dostarczała ciepło do odbudowanej części Śródmieścia, Powiśla i Starego Miasta, została wybudowana druga na Żeraniu (1954). Elektrociepłownia żerańska wybudowana nad samą Wisłą, w pobliżu budowanego już portu rzeczno-żeglarskiego, przyczyniła się do szybkiej zabudowy Pragi Północ oraz Bielan i Żoliborza, (magistralę ciepłą przeprowadzono tunelem pod Wisłą).

Wybitny urbanista warszawski Zygmunt Skibiński oceniając odbudowę Warszawy w okresie Planu Sześćioletniego napisał: „Założenia te – jak się okazało były jednak oparte na przesadnie oszacowanych możliwościach ekonomiczno-inwestycyjnych. Z przewidywanych inwestycji niemała część została zrealizowana w terminie, ale poważna część powstała z opóźnieniem kilku lub kilkunastu – a nawet kilkudziesięcioletnim, wreszcie część nie doczekała się realizacji do dziś (S.K.M.). Natomiast z biegiem lat żadna z przewidywanych wówczas inwestycji nie została merytorycznie zdyskwalifikowana jako zbędna.”¹²⁰

Trudno było z perspektywy roku 1981 przewidzieć, że Stadion Dziesięciolecia stanie się największym targowiskiem Europy.

W 1955 roku, w Warszawie zostaje oddany do użytku po dwuletnim okresie budowy Pałac Kultury i Nauki. Budowa monumentalnej bryły Pałacu Kultury, spowodowała znaczne zmiany w sposobie postrzegania przestrzeni miasta. Wielu architektów i urbanistów twierdziło, że Warszawa jest „mało miejska” w sensie swego ukształtowania przestrzennego w stosunku do skali Pałacu. Zwarte obszary zabudowy były poprzerywane terenami zieleni, sprawiając wrażenie, że tkanka architektoniczna jest rozproszona. W wyniku prowadzonych dyskusji i nacisków politycznych powstała koncepcja, polegająca na osiągnięciu „zwartości miasta”. Koncepcja ta miała również uwarunkowania ekonomiczne spowodowane załamaniem się Planu Sześćioletniego¹²¹.

W 1956 roku zostaje zatwierdzony 10 letni Plan Generalny Warszawy, w którym można dostrzec wyraźne odstępstwa od tego wszystkiego, co było istotą planów poprzednich, a szczególnie obniżenie standardu wyposażenia mieszkań oraz zmniejszenie ich powierzchni, co było związane z planowanym wzrostem liczby

¹²⁰ Skibiński Z. *Biuro Odbudowy Stolicy*. W. Warszawa współczesna – geneza i rozwój. PWN. Warszawa. 1981

¹²¹ Malisz B. *W poszukiwaniu przyszłego kształtu Warszawy*. Kronika Warszawy. Nr.3. 1974

mieszkańców. Samo miasto zwiększa swoją powierzchnię ze 144 km² do 427 km². Na północy i na południu dzisiejszy obszar doliny Wisły znalazł się w granicach administracyjnych miasta. Wolne tereny między poszczególnymi dzielnicami miasta, jakie pozostały po przedwojennych i powojennych planach rozwoju Warszawy, zostają w szybkim tempie zabudowane tkanką architektoniczną. Podstawą tych decyzji jest ekonomia wykorzystania sieci centralnego ogrzewania i innych urządzeń infrastruktury miasta. W pierwszej kolejności idzie zabudowa Powiśla.

W 1959 roku zostaje otwarta nowa obwodowa trasa komunikacyjna imienia Stefana Starzyńskiego. Trasa łączy ul. Marchlewskiego po stronie lewobrzeżnej z ulicą Stalingradzką po stronie praskiej, przechodząc przez nowo wybudowany most Gdański, (w miejscu starego XIX-wiecznego mostu zniszczonego w czasie wojny). Wraz z trasą zostaje oddany do użytku ostatni odcinek praskiej trasy północ-południe (Miedzeszyn – Żerań), Wybrzeże Helskie. Na całej długości Wybrzeża Helskiego, brzeg Wisły został wzmocniony murem oporowym, a na niższym tarasie od strony rzeki urządzono tereny parkowe i sportowe, (boiska do siatkówki i korty tenisowe). Wybrzeże Helskie zostało połączzone z Wybrzeżem Szczecińskim, mostem nad kanałem Portu Praskiego.

Po stronie lewobrzeżnej Wybrzeża Gdańskie i Gdyńskie poszerzono drugą jezdnię i poprowadzono do ulicy Z. Krasińskiego na Żoliborzu. Budowa drugiej jezdni Wybrzeża Gdyńskiego była możliwa, dzięki pracom prowadzonym nad powiększeniem brzegu Wisły pod cytadelą. Obszar ten był systematycznie powiększany i wzmacniany gruzem, wywożonym ze zniszczonego miasta po zakończeniu wojny. Obok trasy S. Starzyńskiego na miejscu dawnych fortów wojskowych odbudowano istniejący tam przed wojną Park Traugutta i założono nowy im. J. Kusocińskiego.

Bryła Pałacu Kultury stanowiła wyzwanie dla przyszłych realizacji przestrzennych w całym krajobrazie miasta.

W 1959 roku powstały w Warszawie pierwsze wysokie budynki mieszkalne o wysokości 10–12 kondygnacji, które w przestrzeni, miały być przeciwwagą dla PKiN, a także miały akcentować ośrodki władzy dzielnicy¹²²).

Wyniki konkursów, jakie wówczas zostały rozpisane, a mianowicie konkurs na zabudowę zachodniej ściany ul. Marszałkowskiej i za gospodarowanie Powiśla, były zapowiedzią przyszłych radykalnych zmian w krajobrazie miasta.

¹²² Ciborowski A. *Warszawa – o zniszczeniu i odbudowie miasta*. Polonia. Warszawa. 1964

Wprowadzenie wysokiej zabudowy mieszkaniowej w centrum miasta (zachodnia strona ulicy Marszałkowskiej) stało w sprzeczności z wytycznymi planu zatwierdzonego w 1949 roku i spotkało się z ostrą krytyką środowiska architektów. Dyskusja na temat przyszłego krajobrazu miasta była szeroko prowadzona na łamach pism o zasięgu ogólnokrajowym.

Również zwycięska praca konkursowa na zagospodarowanie Powiśla przewidywała wprowadzenie wysokiej zabudowy na dolne tarasy doliny Wisły, której wysokość była równa lub wyższa wysokości skarpy.

W 1963 roku na łamach „Architektury” wypowiadają się współautorzy koncepcji zagospodarowania Powiśla: „Istnienie w sylwetce miasta wieży PKiN wymaga stworzenia nowych elementów wzbogacających widoki od Wisły. Wprowadzenie pierwszego planu, jak i bliższego zwieńczenia skarpy zneutralizuje dominantę wieży pałacowej i otworzy pełną czytelność panoramy Warszawy¹²³.

Inny współautor wymienionego projektu przytacza wypowiedź T. Tołwińskiego, którą wypowiedział w 1946 roku ustosunkowując się krytycznie do planu odbudowy Warszawy opracowanego przez BOŚ: „W kompozycji Powiśla należy pamiętać o zasadniczym fakcie, że Warszawa nie leży tylko „na skarpie” tj. fragmentarycznym szczególnie geograficznym, lecz przede wszystkim leży nad Wisłą – główną rzeką ziem polskich, mającą wysokie znaczenie geograficzne, społeczne i gospodarcze. Tereny Powiśla pomiędzy mostem na Karowej a osią stanisławowska powinny być zabudowane domami mieszkalnymi i gmachami publicznymi tworzącymi przejście od zabudowań pasma skarpowego do Wisły”¹²⁴.

Z perspektywy czasu wiemy, że nie o takim sposobie zabudowy Powiśla myślał T. Tołwiński jaki proponowali autorzy zwycięskiej pracy konkursowej.

U podstaw tego działania była idea architektury modernistycznej głoszona przez Le Corbusiera, a której wykładnią była przełożona na język polski i wydana w 1968 roku książka S. Giediona „Przestrzeń, czas i architektura”.

Umieszczanie brył w nieograniczonej przestrzeni stało się obowiązującą doktryną twórczą na wiele lat, mimo że S. Giedion

¹²³ Chyliński B., Łyczkowski M., *Uwagi autorskie do zagospodarowania przestrzennego Powiśla*. Architektura. Nr.6. 1963

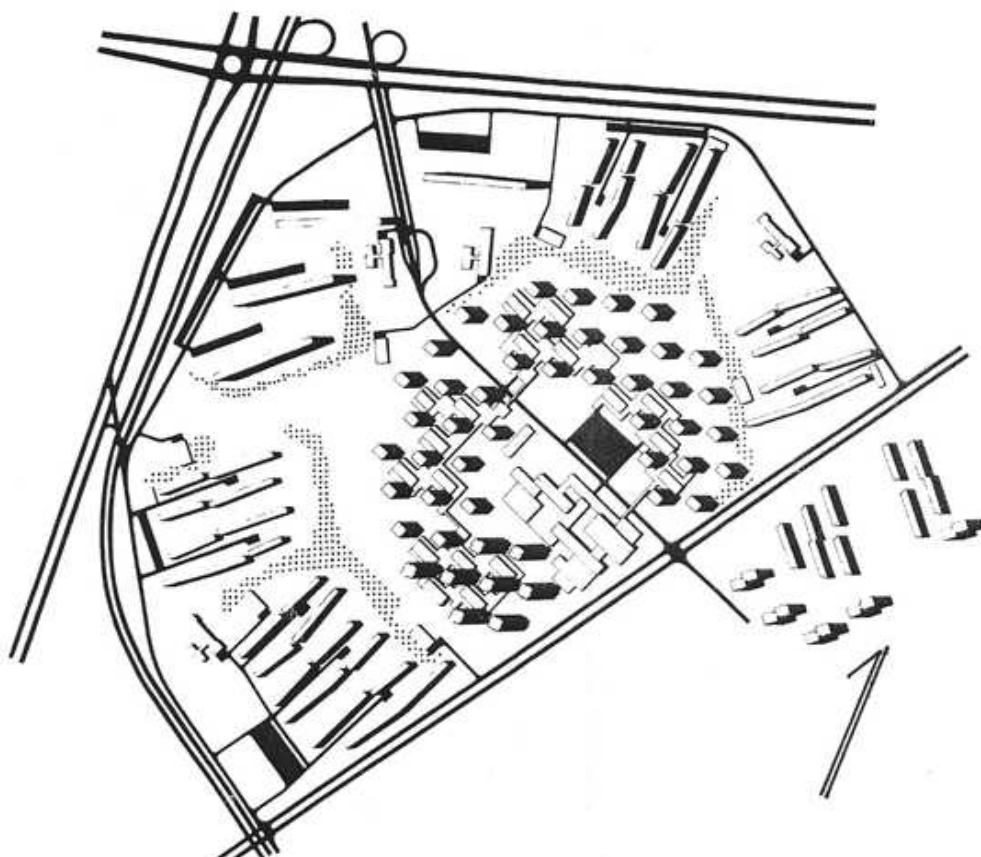
¹²⁴ Luba J. *Miasto i rzeka*. Przegląd Kulturalny. Nr.6. 1963. Pełny tekst wypowiedzi T. Tołwińskiego można znaleźć w *Warszawa stolica Polski Ludowej*. Studia Warszawskie. T.XI., z.4. PWN. Warszawa. 1972

ostrzegał przed nią miernych architektów słowami: „Przeciętny architekt bardzo rzadko wie jak rozmieścić bryły, a jeszcze rzadziej – jak je rzeźbiarsko ukształtować”¹²⁵. Naczelnny architekt Warszawy w latach 1956–1966, Adolf Ciborowski w książce „Warszawa, o zniszczeniu i odbudowie miasta” napisał: „W ostatnim siedmioletniu przybyło w Warszawie wiele obiektów i zespołów architektonicznych kształtujących w sposób zasadniczy krajobraz miasta, a wiele dalszych zostało zaprojektowanych. Budowa północnego obrzeża osiedla Praga II, a następnie osiedla Praga III z ustawionymi rytmicznie punktowcami stworzyła nieznana w dawnej Warszawie skalę założeń przestrzennych. Osiedle to współgra swą skalą z doliną Wisły i może być zapowiedzią nowej kompozycji przestrzennej tej doliny, której elementami staną się w najbliższych latach zespoły zabudowy na Kępie Potockiej, na Cytadeli, Osiedla przy ul. Pannieńskiej, Wybrzeże Kościuszkowskiego i osiedli w rejonie ul. Ludnej i Torwaru.”¹²⁶

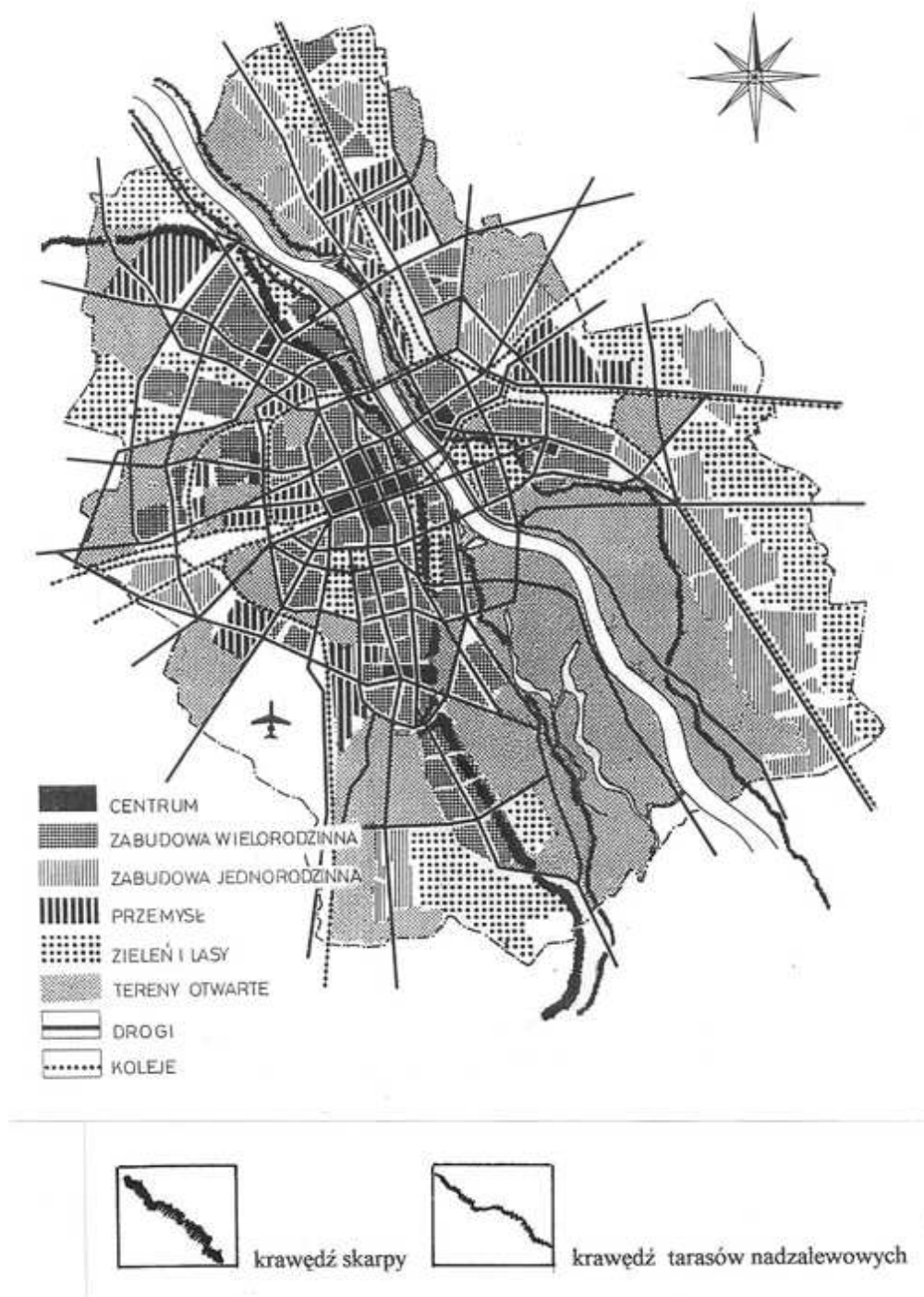
Nowa koncepcja kształtowania krajobrazu Warszawy, oparta o zasady estetyczne i ideowe modernizmu, była mocno osadzona w planie objęcia całego miasta systemem centralnego ogrzewania. System centralnego ogrzewania był jednym z podstaw rozwoju miasta opracowanym w ramach Planu Sześcioletniego i był w następnych latach konsekwentnie realizowany. Dwie zbudowane elektrociepłownie Powiśle i Żerań ogrzewały już Śródmieście oraz północne dzielnice miasta. W 1961 roku rozpoczęto budowę następnej elektrociepłowni – na Siekierkach, która pełną moc miała osiągnąć w 1978 roku. (następne planowane elektrociepłownie to Wola, Kawęczyn i Pruszków). Budowa elektrociepłowni na Siekierkach umożliwiła w szybkim tempie zabudowę południowych obszarów doliny Wisły, Czerniakowa, Sadyby i Stegien.

¹²⁵ Giedion S. op. cit. s. 19

¹²⁶ Ciborowski A. *Warszawa o zniszczeniu*, op.cit. s.309



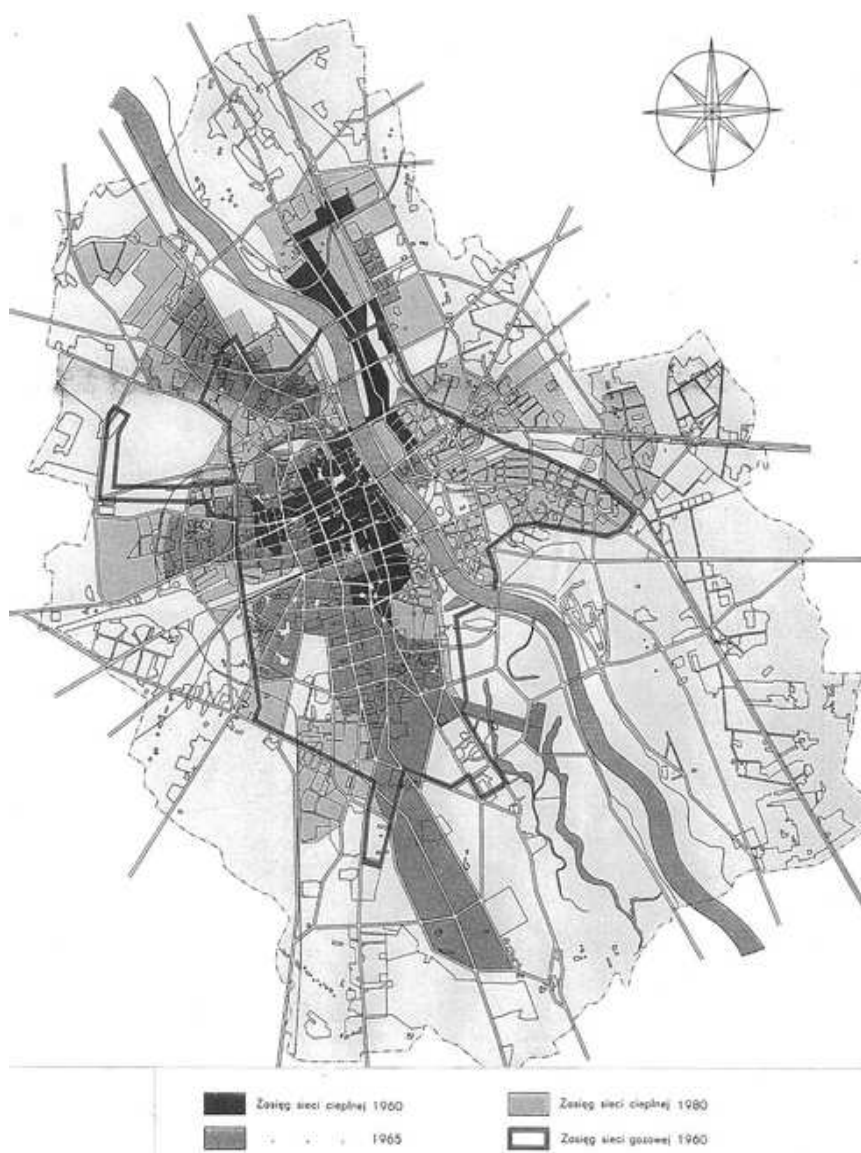
Rys. 28. Projekt dzielnicy mieszkaniowej Służew – Stegny.



Rys. 29. Planowana na 1985r. rozbudowa osiedli mieszkaniowych we wnętrzu doliny Wisły.

W Planie Generalnym Warszawy, z roku 1965 w rozdziale dotyczącym energii cieplnej, jest jasno zdefiniowana główna idea planu centralnego ogrzewania. „Uciepłwienie Warszawy jest jednym z większych osiągnięć inżynierii miejskiej. Skala ciepłownictwa w Warszawie stawia naszą Stolicę w rzędzie najbardziej uciepłownio-

nych miast Europy"¹²⁷.



Rys. 30. Zasięg sieci centralnego ogrzewania Warszawy.

Myśl wyrażona w tym tekście wykracza daleko poza samą potrzebę dostarczania ciepła do mieszkań, jest potrzeba, budowania planu idealnego, najlepszego w Europie.

Kolejne realizacje przestrzenne w krajobrazie miasta jakie powstawały na przestrzeni lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wydają się być w dużej mierze połączeniem tych dwóch idei. (modernizmu i centralnego ogrzewania).

W latach siedemdziesiątych wraz z programem rozwoju masowej motoryzacji zostaje znacznie usprawniony system komunikacji miasta. W 1975 roku zostaje ukończona trasa komunikacyjna

¹²⁷ Plan Generalny Warszawy P.R.N.M. st. Warszawy, Warszawa 1965 s. 118

północ-południe z Konstancina do Młocin. Równolegle do niej prowadzone są prace nad ukończeniem trasy wschód – zachód /Łazienkowskiej 19757 i nowego mostu przechodzącego nad Portem Czerniakowskim. Trasa Łazienkowska /zaprojektowana i wytyczona w latach trzydziestych/ połączyła Ochotę przez Śródmieście z Gocławiem.

Wraz z Wisłostradą oddano do użytku wiele obiektów, które są położone w pobliżu jej przebiegu. Były to: Ogród Botaniczny w Powsinie, tereny wystawowe przy ulicy Bartyckiej, park Łazienki Północne z terenami po zlikwidowanym w 1965 roku Porcie Czerniakowskim. Zagospodarowano i wyposażono w urządzenia parkowe tereny zieleni znajdujące się u podnóża Starego i Nowego Miasta. Natomiast na Żoliborzu powstały; Park Kępa Potocka i osiedla mieszkaniowe na Dolnym Marymoncie wzdłuż ulicy Podleśnej.

Prace porządkowe związane z podskarpiem staromiejskim były bezpośrednio związane z odbudową Zamku Królewskiego, który do 1970 roku pozostawał w ruinie. Odbudowa Zamku /1974/ była ostatecznym zamknięciem prac nad przywracaniem dawnej sylwety Starej Warszawy.

W latach siedemdziesiątych rozpoczęto budowę największej dzielnicy mieszkaniowej lewobrzeżnej Warszawy – Ursynowa. Wysokie budynki osiedli mieszkaniowych – Na Skraju, Natolina i Kabatów ostatecznie uformowały panoramę południowego odcinka wysokiej skarpy. Jest to odcinek szczególnie eksponowany w przestrzeni wnętrza doliny Wisły, widziany z ulic Przyczółkowej i Alei Wilanowskiej. Na tym odcinku Skarpa Ursynowska ma długość około 4 km, co odpowiada długości śródmiejskiego odcinka skarpy licząc od cytadeli do Belwederu. Na przestrzeni dziesięciu lat uformowano fragment tego samego miasta, które w innym miejscu podobnej długości odcinek kształtowało przez lat siedemset.

Na drugą stronę rzeki prowadzi Trasa Łazienkowska, która biegnie głębokim wykopem przez Śródmieście i w okolicach Zamku Ujazdowskiego (tunelem pod Placem Na Rozdrożu), estakada przechodzi na stronę praską. Przez Saską Kępę przechodzi na poziomie tarasu zalewowego, aby w okolicach Przyczółka Gocławskiego wejść na taras nadzalewowy. Od tego miejsca wzdłuż krawędzi tarasu nadzalewowego ulicą Ostrobramską dochodzi do ulicy Płowieckiej. Wraz z budową Trasy Łazienkowskiej postępuje szybki proces urbanizacji terenów bezpośrednio do niej przylegających. Zostały zabudowane południowe i wschodnie krańce Sa-

skiej Kępy, a osiedle Międzynarodowa z szeregiem dziesięciopiętrowych bloków mieszkalnych, usytuowanych wzdłuż Kanału Wystawowego jest widocznym tłem dla niskozabudowanej Saskiej Kępy. Tereny położone między ulicą Ostrobramską a krawędzią tarasu nadzalewowego zostały przeznaczone na budownictwo przemysłowe w wyniku tego, powstała zwarta zabudowa, która skutecznie załoniła wgląd z Trasy Łazienkowskiej we wnętrze tarasu zalewowego Gocławia.

W najbardziej eksponowanym miejscu tej części doliny Wisły, na Przyczółku Gocławskim zostało zbudowane w latach sześćdziesiątych osiedle mieszkaniowe o wyjątkowo niskim standardzie wykończenia i wyposażenia. Niewłaściwa lokalizacja tego osiedla ujawniła się w całej okazałości z Trasy Łazienkowskiej, która biegnie tu w bliskim sąsiedztwie¹²⁸.



Rys. 31. Osiedle mieszkaniowe na Przyczółku Gocławskim.

W późniejszych latach w tym rejonie miasta powstały osiedla mieszkaniowe na Gocławiu wzdłuż ulicy Ostrobramskiej oraz w rejonie Ronda Wiatraczna. Wysokość tych budynków oraz znaczna koncentracja przestrzenna jest dobrze widoczna z tarasu widokowego Placu na Rozdrożu.

W latach osiemdziesiątych główne inwestycje z zakresu bu-

¹²⁸ Projektantem tego osiedla był Oskar Hansen, autor kontrowersyjnej, urbanistycznej koncepcji linearnego systemu ciągłego

downictwa mieszkaniowego były usytuowane na północy i południu praskiej strony Wisły.

Na północy została oddana do użytku część nowej trasy komunikacyjnej wschód - zachód, która w przyszłości ma połączyć Wolę z Bródnem. W 1981 roku był już gotowy most usytuowany obok elektrociepłowni na Żeraniu a później wraz z upływem czasu były oddawane kolejne odcinki drogowe trasy. Od strony Żoliborza trasa przechodzi przez Park Kaskada, przez tereny położone na Dolnym Marymoncie oraz wiaduktem, nad parkiem Kępa Potocka na stronę Praską. Obok Trasy Toruńskiej po stronie lewobrzeżnej powstały nowe osiedla mieszkaniowe Potok Górny i Ruda, składający się z wysokich domów (wieżowce 18 – piętrowe), które w pełni ukształtowały krajobraz marymonckiej części doliny Wisły, niszcząc jej naturalny krajobraz, (patrz rys.32)

Na północ od Żerania, w Tarchominie i Nowodworach powstały następne wielkie osiedla mieszkaniowe o charakterze blokowisk. Zlokalizowane na samej krawędzi praskiego tarasu nadzalewowego, tworzą wysoką ścianę zamykającą wewnątrz doliny Wisły od wschodu. Ścianę blokowisk widać z tarasu widokowego przy kościele Kamedułów w Lasku Bielańskim.

Na południu doliny Wisły, po stronie praskiej na obszarze tarasu zalewowego Gocławia, w miejscu gdzie było lotnisko sportowe powstało ostatnie wielkie blokowisko Warszawy. Masyw kilkunastopiętrowych bloków mieszkalnych osiedli Jantar, Iskra, Wilga i Orlik wypełnia wewnątrz gocławskiej części doliny Wisły.

Krajobraz doliny Wisły jest tym szczególnym obszarem miasta, w którym najlepiej widać narastający chaos przestrzenny. W innych częściach miasta, zdominowanych przez blokowiska nie ma skali porównawczej, która pozwoliłaby nam dokonać w miarę obiektywnej oceny tego zjawiska. W krajobrazie doliny Wisły, obce formy przestrzenne zestawione z fragmentami naturalnego krajobrazu i z architekturą o charakterze zabytkowym, ujawniają całą swoją agresję przestrzenną.

Wybudowanie w końcu lat pięćdziesiątych osiedla mieszkaniowego przy ul. Panieńskiej na Pradze było pierwszą eksperymentalną decyzją przestrzenną zamykającą widok z tarasu wysokiej skarpy na dolina Wisły. Osiedle „Panieńska” składające się z czterech wieżowców zamyka oś widokową Plac Zamkowy – Port Praski.

Podobne decyzje przestrzenne były podejmowane w latach późniejszych i dotyczyły osi widokowych wzdłuż ulic biegnących na dół do wnętrza doliny Wisły. Po przeanalizowaniu sytuacji prze-

strzennej ulic: Podleśnej, Krasińskiego, Bednarskiej, Alei Jerozolimskich, Książęcej, Myśliwieckiej, Dolnej, Alei Wilanowskiej i Doliny Służewieckiej mogą stwierdzić, że daleki plan widoków jest zamknięty budynkami o wysokości ponad dziesięciu pięter. Wynika z tego, że osie widokowe wzdłuż wąwozów tych ulic były celowo zamykane „szczególnie atrakcyjnymi formami architektonicznymi” (wg ówczesnych kryteriów estetycznych)¹²⁹.

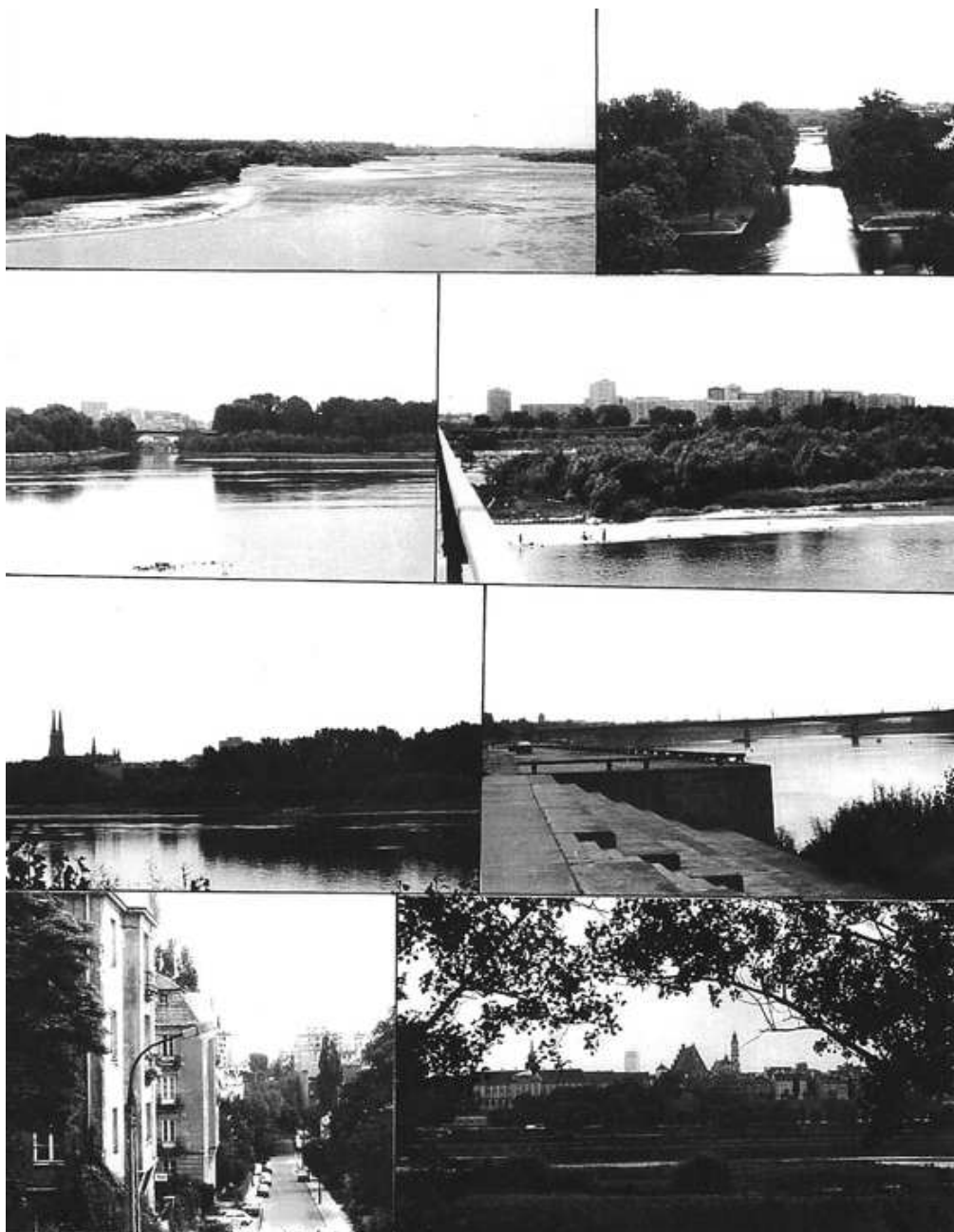
W osi podłużnej doliny Wisły, na północy i na południu wysokie kominy elektrociepłowni na Żeraniu i na Siekierkach są głównymi dominantami przestrzennymi, zamykając naturalną otwartość wnętrza doliny w górę i w dół rzeki.

Wysokie budynki istniejące już we wnętrzu doliny Wisły są dobrym argumentem przy podejmowaniu decyzji o wybudowaniu następnych, równie wysokich w najbliższym sąsiedztwie. Widać to szczególnie w okolicach ulic Panieńskiej i Ludnej.

W planach rozwoju przestrzennego Warszawy Aleja Wilanowska jest granicą zabudowy wysokiej wnętrza doliny Wisły. Obecnie wzdłuż północnej pierzei Alei Wilanowskiej powstają budynki o wysokości przekraczającej dziesięć kondygnacji stając się realnym zagrożeniem przestrzennym dla otwartego krajobrazu Pól Wilanowskich.

Wysoka zabudowa wnętrza doliny Wisły i wysoka zabudowa górnej krawędzi skarpy zdominowała w hierarchii ważności zarówno obiekty architektoniczne, które są wyrazem stołeczności miasta jak i elementy naturalnego krajobrazu. Jest przeto rzeczą zrozumiałą, że wszystkie dyskusje o krajobrazie Warszawy, o zatraceniu jej stołecznego charakteru dotyczą przede wszystkim krajobrazu doliny Wisły, zmierzając w kierunku ochrony tych wartości przestrzeni, które tam jeszcze istnieją.

¹²⁹ Przegląd ówczesnych albumów o współczesnej architekturze polskiej potwierdza tę opinię. Nawet w książce K. Wejcherta *Elementy kompozycji urbanistycznej* są podane przykłady realizacji przestrzennych, które autor uznał za dobre a nam wydają się chybione s.25 (wysoka zabudowa na Saskiej Kępie na osi Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu)



Dokumentacja fotograficzna z badań terenowych

Rozdział IV

Wizualna ocena stanu współczesnego krajobrazu Warszawy

Krajobrazy współczesnych miast są zdominowane przez agresywne formy architektury modernistycznej. Dominację tych form odbieramy wizualnie i na tej podstawie formułujemy opinie o chaosie przestrzennym.

Chaos przestrzenny jest widoczny także we współczesnym krajobrazie Warszawy. Ocena tego stanu jest przedmiotem interdyscyplinarnych dyskusji toczących się od wielu lat w środowisku warszawskich architektów i urbanistów. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy są coraz częściej wygłaszane opinie, że:

Warszawa jest miastem źle zorganizowanym;

Warszawa jest miastem brzydkim;

Warszawa odsuwa się od rzeki;

miasto utraciło swój stołeczny charakter.

Autorami tych opinii są nie tylko architekci i urbaniści ale i zwykli mieszkańcy Warszawy.

J. Królikowski we wstępie do prowadzonej w 1996 roku dyskusji na temat Warszawy napisał „Ostatnio nasiliły się opinie, że Warszawa jest najbrzydszą stolicą Europy, że będzie jeszcze brzydsza bowiem zalewa ją trzeciorzędna architektura z Zachodu”¹³⁰. Inny uczestnik tej samej dyskusji, prezes SARP-u, Grzegorz Buczek postulował otwarcie publicznej dyskusji na temat architektury, urbanistyki i ładu przestrzennego miasta, powołując się na wypowiedź A. Wallisa że „Przestrzeń społeczna jest ze strony jednostek, grup i wielkich zbiorowości przedmiotem ściśle ze sobą związanych procesów: poznawania, wartościowania, kształtowania i użytkowania”¹³¹.

Wszystkie wyżej wymienione opinie były formułowane na podstawie najprostszej codziennej obserwacji wizualnej, której dokonujemy w różnych miejscach miasta.

Okres modernistycznej koncepcji budowy krajobrazu miast, a szczególnie tych o średniowiecznym rodowodzie, doprowadził do zakłócenia ich równowagi przestrzennej, która uformowała się w

¹³⁰ Królikowski J. *Warszawskość architektury warszawskiej*. Arché. Nr.13/14, 1996. s.3

¹³¹ Buczek G. *Warszawie potrzeba polityki architektoniczno-urbanistycznej*. Arché. Nr.13/14. 1996. 8.1.

trakcie ich historycznego rozwoju. W Europie środkowej są miasta, których krajobraz jest ukształtowany harmonijnie, to znaczy posiada wyraźnie zróżnicowaną starą i nową tkankę przestrzenną, która stopniowo narastała w naturalnym krajobrazie. Piękno Pragi, Budapesztu, Wiednia czy Krakowa, mimo istniejących tam obiektów charakterystycznych dla architektury modernistycznej, jest rezultatem jej widocznego, stopniowego rozwoju i harmonijnego wtopienia w naturalny krajobraz.

Ale są również miasta, które na przestrzeni czasów były narażone na zniszczenia wojenne lub na totalne unicestwienie (Warszawa, Drezno, Gdańsk, Królewiec).

Przestrzenny chaos krajobrazu Warszawy jaki ostatnio obserwujemy wynika między innymi z nawarstwienia się efektów cyklicznego zaprzeczania i przywracania jej stołecznego charakteru. Dla J. Rylke, proces ten nie ma charakteru cyklicznego ale jest elementem stałym miasta. „Wydaje się, że Warszawę najlepiej określają dwa słowa: **miasto okupowane**. A właściwie okupowana stolica, bo stołeczność Warszawy była zawsze ważniejsza niż jej miejskość”¹³².

Ład przestrzenny krajobrazu Warszawy i jego harmonijny rozwój są w dużym stopniu zależne od funkcji jaka miasto pełniło w strukturach Państwa Polskiego i państw zaborczych.

Krótki przegląd tych funkcji w ujęciu historycznym jest dobrym przykładem ilustrującym tę zależność

I okres – okres stopniowego wzrostu rangi Warszawy jako miasta:

- pierwszy gród warowny na Ujazdowie i powstanie grodu warszawskiego
- miasto targowe przy grodzie warszawskim
- stolica księstwa Mazowieckiego
- miejsce wyboru królów elekcyjnych
- stolica Rzeczypospolitej Obojga Narodów – siedziba króla.

Panorama Warszawy namalowana przez Canaletta dokumentuje ostatnie chwile miasta jako stolicy. Przedstawiony krajobraz jest wyjątkowo piękny i harmonijnie ukształtowany.

II okres – zależność od państw zaborczych

Ranga Warszawy zmienia się w sposób gwałtowny, co jest wyraźnie widoczne w rozwoju przestrzennym miasta i jego krajobrazie:

- okupowane miasto przez Rosjan. (Buxhörden)

¹³² Rylke J. Warszawa – miasto okupowane. Arché. Nr.13/14. 1996. s.7.

- prowincjonalne miasto Królestwa Polskiego (stolica Prus Południowych)
- stolica Księstwa Warszawskiego zależnego od Francji
- stolica Królestwa Polskiego zależnego od Rosji
- prowincjonalne miasto Cesarstwa Rosyjskiego
- miasto–twierdza Cesarstwa Rosyjskiego. Miasto jest podporządkowane administracji wojskowej i totalnemu planowi twierdzy, przekształcając się w przygraniczne miasto garnizonowe (w pobliskim Modlinie stacjonowało 200 tysięcy żołnierzy rosyjskich¹³³)
- frontowe miasto Cesarstwa Niemieckiego

III okres – przywrócenie stołeczności Warszawie

- miasto jest stolicą II Rzeczypospolitej
- Zamek Królewski staje się siedzibą głowy państwa
- Warszawa nabiera stołecznego charakteru

IV okres – zburzenie i unicestwienie Warszawy

- Warszawa jest okupowana przez Niemców, stając się prowincjonalnym miastem Generalnej Guberni
- totalne zniszczenie miasta w wyniku czego po zakończeniu wojny kwestionowano istnienie Warszawy jako stolicy

V okres – odbudowy miasta jako stolicy PRL zależnego od ZSRR

- najważniejsze budowle świadczące o jej stołeczności: Zamek Królewski i Zamek Ujazdowski leżą w gruzach
- najważniejszą budowlą miasta i jego symbolem staje się Pałac Kultury i Nauki
- gwałtowny rozwój przestrzenny Warszawy, w którym dominującą rolę odgrywają wielorodzinne domy mieszkalne powoduje zatracenie jej stołecznego charakteru
- w wyniku nacisków społecznych odbudowano oba zamki a Zamek Królewski – Muzeum, staje się znowu symbolem miasta.

VI okres – stolica III Rzeczypospolitej

- opinie o krajobrazie miasta są podzielone.

Przeważają opinie, że Warszawa za wszelką cenę chce się upodobnić do innych stolic świata, zatracając swój indywidualny charakter.

Te gwałtowne skoki od stołeczności do nicości są dostrzegane zarówno w układach urbanistycznych jak i w samej architekturze a

¹³³ Rylke J. *Warszawa – miasto ...* op. cit. s.7.

nawet w charakterze mieszkańców Warszawy. Cykl ten od początku odzyskania niepodległości w 1918 roku objawia się w bardzo konsekwentnym działaniu, a mianowicie niszczeniu i budowaniu domów i pomników, przemianowywaniu nazw ulic, placów i dzielnic. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, decyzją władz miejskich został zburzony monumentalny sobór prawosławny na Placu Saskim. Obecnie coraz częściej podnoszone są głosy o potrzebie zburzenia Pałacu Kultury, jako symbolu sowieckiego zniewolenia, pomijając fakt że centrum miasta było budowane do jego skali. W Berlinie, w odbudowanym Reichstagu¹³⁴, celowo zachowano jedną ze ścian, pokrytą rosyjskimi napisami, aby przypominała mieszkańcom miasta o ich historii. Historia każdego miasta jest zapisana w jego materialnej przestrzeni, objawiając się w duchowej postaci jako *genius loci*.

Cały ogromny wysiłek intelektualny kolejnych pokoleń architektów i urbanistów był nastawiony na ciągłe przywracania Warszawie stołeczności niszczonej, w imię różnych ideologii. W 1945 roku, o odbudowaniu miasta jako przestrzeni wspomagającej kształtowanie świadomości obywatelskiej pisał Lewis Mumford. We wstępie do katalogu wystawy „Warszawa Żyje”: „Zapomnieliśmy, że głównym zadaniem miasta jest wychowanie obywateli”¹³⁵.

Przez wiele lat władze polityczne PRL za pomocą ideologii estetycznych i socjalnych manipulowały przestrzenią miasta.

W książce opublikowanej przez Towarzystwo Urbanistów Polskich – Oddział Warszawski, a wydanej z okazji 45-tej rocznicy podjęcia odbudowy Warszawy, dokonano znaczącej samokrytyki dokonanych ostatnich trzydziestu lat z zakresu architektury i urbanistyki w stolicy¹³⁶.

W środowisku architektów i urbanistów została potwierdzona powszechnie głoszona opinia, że Warszawa jest miastem źle funkcjonującym i wizualnie brzydkim.

Mieszkańcy miasta na przestrzeni historii z wielkim trudem tworzą swoją „przestrzeń trwałą”. Autorem tego pojęcia jest E.T. Hali, który dla zilustrowania jej istoty zacytował wypowiedź W. Churchilla „Kształtujemy nasze budynki a one kształtują nas”¹³⁷.

Powyższe stwierdzenie jest zbieżne z opinią A. Miłobędzkiego, który twierdzi że przyczyną istniejącego stanu krajobrazu miasta są

¹³⁴ autorem projektu odbudowy jest angielski architekt N. Foster

¹³⁵ Mumford L. *Warszawa żyje*. Studia Warszawskie. T.XI. z.2. Warszawa 1972. s.335

¹³⁶ *Plany urbanistyczne Warszawy* – publikacja wydana przez TUP. Oddział Warszawski. Warszawa 1990

¹³⁷ Hali. E.T. *Ukryty wymiar*. PWN. Warszawa 1976

zmiany w strukturze społecznej jakie nastąpiły w Warszawie po II wojnie światowej, w wyniku czego „społeczeństwo Warszawy to głównie małomiasteczkowy i chłopski element z Mazowsza, które w skali państwa zawsze było najmniej zeuropeizowaną dzielnicą Polski. Ich mentalność oraz aktywność życiowa w głównej mierze zdecydowały o współczesnym krajobrazie Warszawy”¹³⁸.

Kulturowy krajobraz Warszawy zniszczony w wyniku działań II wojny światowej został zarówno zrekonstruowany jak i ukształtowany na nowo jako „przestrzeń historyczna”¹³⁹ w ramach koncepcji opracowanej przez architektów i historyków sztuki z kręgu J. Zachwatowicza, ówczesnego kierownika Wydziału Architektury Zabytkowej B.O.S.

Idea tworzenia przestrzeni historycznej tak jak ją rozumiał J. Zachwatowicz otrzymała na samym początku odbudowy miasta pełne poparcie społeczne. Ale w trzy lata później w okresie formowania się doktryny socrealizmu, idea ta musiała ulec politycznym deformacjom. W 1949 roku w opiniotwórczym tygodniku warszawskim „Stolica”, w artykule na temat odbudowy miasta Jerzy Grabowski napisał: „Zabytki w nowej Warszawie muszą być jej ozdobą a nie dominantą”¹⁴⁰.

Była to opinia zbliżona do poglądów zespołu architektów skupionych wokół Szymona Syrkusa w pracowni Wydziału Urbanistyki B.O.S. Wydział ten skupiał dawnych członków KPP, zwolenników przedwojennej międzynarodowej lewicowej awangardy twórczej. Dla tego zespołu, zburzenie Warszawy było początkiem budowy nowego miasta, w którym żyć będzie socjalistyczne społeczeństwo. Idea radykalnych zmian w tkance urbanistycznej miasta, wsparta ideologiczną doktryną socrealizmu miała doprowadzić do zbudowania „Nowej Warszawy”, w której mogą być odbudowane zabytki według klucza ideologicznego. Zamek Królewski jako budowla związana ze wstecznym ustrojem feudalnym nie miał szans na odbudowę.

Drugi zamek, Zamek Książąt Mazowieckich został na początku lat pięćdziesiątych rozebrany do fundamentów, na których miał być zbudowany gmach teatru Wojska Polskiego¹⁴¹.

¹³⁸ Miłobędzki A. *Warszawa na Mazowszu*. W. Regionalizm w architekturze. Oddział Warszawski SARP-u. Gdańsk 1998

¹³⁹ tego sformułowania użyłem za L. Krzyżanowskim, który opublikował artykuł *Jana Zachwatowicza koncepcja przestrzeni historycznej*. W. *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*. 23/4. 1993

¹⁴⁰ Grabowski J. *O odbudowie Warszawy*. *Stolica*, nr.16/17. 1949

¹⁴¹ Projekt gmachu opracował R. Gut i H. Skibniewska. Informacje na ten temat zamieściła

Brak sylwety Zamku Królewskiego i Zamku Ujazdowskiego w krajobrazie Warszawy podważał jej stołeczność w wizualnym odbiorze.

Koncepcja przestrzeni historycznej Jana Zachwatowicza została jednak ostatecznie zrealizowana w rzeczywistości i jest częścią krajobrazu miasta. Wartość tej przestrzeni w sensie działań konserwatorskich jest kwestionowana przez A. Miłobędzkiego, który twierdzi, że nie odbudowano wielu istotnych zabytków, bo nie mieściły się w zestawie ówczesnej ideologicznej doktryny konserwatorskiej. W rezultacie powstały „neo – historyczne miejskie rezerwyty”, mając na uwadze także inne miasta odbudowane po wojnie¹⁴².

Jaki jest stosunek współczesnych architektów do przestrzeni historycznej, szczególnie tych których działalność twórcza jest oparta na wartościach architektury uniwersalnej, (niezależnej od tradycji i miejsca) można było zobaczyć na wystawie projektów architektonicznych zatytułowanej „Warszawa wczoraj, dziś i jutro”¹⁴³. W recenzji podsumowującej ten pokaz, autor P. Martyn napisał „No i w końcu żyjemy w epoce w której historia przestała mieć jakiegokolwiek znaczenie”¹⁴⁴.

Zygmunt Skibniewski w szkicach urbanistycznych – zawartych w publikacji „Krajobrazy Warszawy” zwracał szczególną uwagę na Plac Trzech Krzyży, jako rejon szczególnej ochrony. W miejscu tym, skarpa warszawska wiąże się i dotyka bezpośrednio Traktu Królewskiego¹⁴⁵. Na zamieszczonych poniżej fotografiach wyraźnie widać jak było a jak jest. W przytoczonej wyżej wypowiedzi J. Królikowskiego, ten rodzaj architektury, został określony jako trzeciorzędna architektura Zachodu.

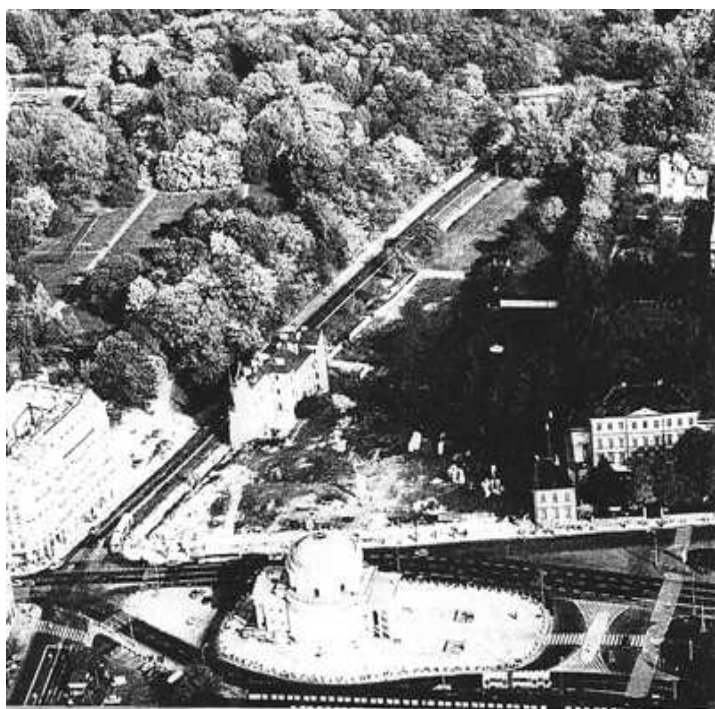
A. Czapska w Spotkaniach z zabytkami. Nr.9. 1997

¹⁴² Miłobędzki A. *Krajobrazy – natura, kultura, kreacja*. W. Seminaria Orońskie. T.II. Orońsko 1994.

¹⁴³ Organizatorem tej wystawy, prezentowanej w 1997 roku było: Biuro Zarządu Miasta st. Warszawy, Wydział Zagospodarowania Przestrzennego i Warszawski Oddział T.U.P

¹⁴⁴ Martyn P. *Warszawa jutro, ale przede wszystkim wczoraj*. W. Biuletyn Historii Sztuki. Nr.1/2. 1997

¹⁴⁵ Skibniewski Z. *Przeszłość a jutro miasta - szkice urbanistyczne*. W. *Krajobrazy Warszawy*. PW i PWN. Warszawa 1977



Rys. 32. Widok Placu Trzech Krzyży przed wybudowaniem budynku Holland Park.

Na podstawie prezentowanych prac, można odnieść wrażenie, że zabytkowa tkanka przestrzenna w krajobrazie Warszawy jest jednak traktowana jako rekonstrukcja i w kształtowaniu nowego oblicza miasta nie musi odgrywać istotnej roli. Przypomina to okres lat sześćdziesiątych kiedy fascynacja prostymi bryłami blokowisk, kazała je umieszczać w najbardziej eksponowanych miejscach krajobrazu miasta.

Hanna Libura badając krajobraz Warszawy, dla której jako so-

cjologa jest on przede wszystkim przestrzenią egzystencjalną, stwierdza, że emocjonalny stosunek do miasta i do jego krajobrazu nie jest zasługą ani urbanistów ani gospodarzy miasta. W artykule zamieszczonym w „Życiu Warszawy” napisała „Dlatego nawet najbardziej zdehumanizowane środowisko bezmiejskie w charakterze jest w stanie nawiązać więź z człowiekiem, stać się dla niego miejscem. Nie oznacza to, że można lekceważyć ową scenerię czy tło życia, nie zwalnia to też osób decydujących o rozwoju miasta od odpowiedzialności”¹⁴⁶.

Jeszcze inaczej do tego zagadnienia podchodzi M. Staniszkis - urbanista, która twierdzi, że przyczyną wszelkich negatywnych zjawisk w krajobrazie miasta jest brak konsekwencji w realizacji planów i przestrzegania ich założeń, pisząc „Jeżeli plan miejscowy nie precyzuje wytycznych dla projektowania architektonicznego i jeżeli władza lokalna nie kontroluje poprzez władanie dostępności terenów dla nowego rozwoju, to skutki krajobrazowe działań różnych inwestorów mogą być zupełnie nieprzewidywalne, a suma elementów może nie składać się na spójną całość decydującą o harmonii i pięknie przestrzeni miasta”¹⁴⁷

Nieprzewidywalność zdarzeń przestrzennych w krajobrazie Warszawy, co jest powodem narastania Chaosu, to rezultat zarówno niedoskonałości systemów zarządzania miastem jak i częstej uległości ideologicznej architektów, rzeczywistych twórców współczesnej formy przestrzennej.



Rys. 33. Współczesna zabudowa tarasów zalewowych na Gocławiu.

¹⁴⁶ Libura H. *Gdzie ty jesteś, powstaje miejsce*. Miasto i życie, dodatek do Życia Warszawy. Nr.2. 1991

¹⁴⁷ Staniszkis M. *Planowanie ...* op. cit. s.9

W tej sytuacji jedyną trwałą wartością która powinna być czynnikiem przywracającym ład przestrzenny jest idea wizualnej i przyrodniczej obecności w krajobrazie miasta, elementów naturalnego ukształtowania terenu. Wnętrze doliny Wisły jest tym szczególnym miejscem w Warszawie, gdzie na przestrzeni ostatnich 90-ciu lat idea ta mimo trudności jest konsekwentnie realizowana. Pomysł ten sygnalizowany już w trakcie opracowywania Wstępnego Planu Warszawy z 1916 roku, przez zespół T. Tołwińskiego ulegał różnym modyfikacjom i zmianom. W trakcie opracowania kolejnych planów rozwoju Warszawy przez zespoły urbanistów przed wojną a przede wszystkim po wojnie, został ostatecznie sformułowany jako System Terenów Otwartych Warszawy, w odniesieniu do całego miasta. W systemie tym dolina Wisły i jej zasoby przyrodnicze zajmują najważniejsze miejsce. W powiązaniu z kompleksami leśnymi rozmieszczonymi wokół Warszawy, obszar doliny Wisły decyduje o klimacie i o uwarunkowaniach ekologicznych dla całego obszaru Warszawy.

Ideowym twórcą tego systemu był T. Tołwiński, który w swoim podstawowym dziele o planowaniu miasta napisał, że: „czynnikiem kompozycji urbanistycznej jest myśl, która jest ideą scalającą wszelkie poczynania”¹⁴⁸. Od wielu lat zespoły opracowujące kolejne plany rozwoju Warszawy, zarówno te które były w fazie studialnej czy wizjonerskiej deklarowały, że praca ich jest zgodna z zasadą, że dolina Wisły jest czynnikiem kompozycji urbanistycznej miasta.

Jednak dzieło urbanistyczne nie zawsze jest zgodne z deklaracjami ideowymi. „Zagadnienia zgodności kształtowania form architektonicznych z innymi formami przyrody zależne jest od naszego stanowiska w stosunku do ich ważności. Stoją przed nami zasadniczo dwie krańcowo różne ale w zasadzie możliwe drogi, z których jedna opiera się na kontynuowaniu architektury w myśl intencji i podporządkowania tej architekturze otoczenia i krajobrazu, druga zaś powstaje z tendencji do akcentowania istniejącego charakteru otoczenia i tym samym do ochrony form przyrody”¹⁴⁹.

Dlatego też dolina Wisły zdefiniowana w przestrzeni Warszawy przez swoje charakterystyczne elementy naturalnego krajobrazu jest tym fragmentem miasta gdzie intencje twórców i czynnik kompozycji urbanistycznej jest wizualnie najłatwiej odczytywany. Możemy więc przyznać, że wszystko to co dzieje się we wnętrzu

¹⁴⁸ Tołwiński T. op. cit.

¹⁴⁹ Żórawski J. op. cit. s. 125.

doliny Wisły, w sensie kompozycji, jego układu przestrzennego ma ogromne znaczenie w procesie powstawania „obrazu miasta” w wyobraźni jego mieszkańców. Pojęcie „obraz miasta” zacytowałem za K. Lynchem.

Wszystkie elementy składowe wnętrza krajobrazu doliny Wisły tworzą siatkę komunikacji wizualnej dzięki której możliwe jest ciągłe odczytywanie przestrzeni historycznej i współczesnej miasta¹⁵⁰.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia na temat krajobrazu Skarpy Warszawskiej i doliny Wisły odbyło się kilka konferencji naukowych.

W 1988 roku powołano przy Prezydencie Miasta zespół doradczy do spraw zagospodarowania obszaru skarpy. Kierownikiem zespołu, który pracował w ramach B.P.R.W. (Biuro Przestrzennego Rozwoju Warszawy) został Zygmunt Skibniewski zasłużony urbanista warszawski. Zespół podjął się opracowania materiałów dokumentacyjnych niezbędnych do ustanowienia ochrony prawnej całego obszaru skarpy, jako obszaru chronionego. Materiały z konferencji przedstawione w „Kronice Warszawy” jednoznacznie określają, że krajobraz doliny Wisły jest przykładem nieprzemyślanych decyzji urbanistycznych. W referacie wstępnym Z. Skibniewski napisał: „W okresie współczesnych przemian urbanistycznych nastąpił tu cykl działań sprzecznych z naturalnymi cechami terenu, a w tym z ciągłością układu skarpy. Wzdłuż Wisły nowe potężne blokowisko odcina brutalnie Marymont od rzeki. Łagodny stok podskarpowy zabudowany został pokrętnie fragmentami zespołów mieszkalnych źle wpisanych w teren. Beładna jest zabudowa korony skarpy wzdłuż ulicy Marymonckiej”¹⁵¹.



Rys. 34. Współczesna zabudowa wnętrza doliny Wisły na Marymoncie.

¹⁵⁰ „siatka komunikacji wizualnej” przyjąłem za Czesławem Bieleckim Ciągłość w architekturze. Architektura. Nr.3/4. 1978. s.42

¹⁵¹ Skibniewski Z. *Sprawozdanie z działalności zespołu doradczego do spraw zagospodarowania obszaru skarpy warszawskiej*. W. Kronika Warszawy. Nr.1/4. 1991. s.10

Konferencja, mimo że dotyczyła przyrodniczych uwarunkowań, skupiła się głównie na współczesnych realizacjach architektonicznych na tym obszarze. Niektóre wystąpienia, zwracające uwagę na to, że skarpa jest tylko fragmentem całego obszaru doliny Wisły, nie były brane pod uwagę.

Odpowiedzią na postulaty podnoszone na Konferencji, była opracowana przez Przemysława Wolskiego „Idea Parku linearnego w dolinie Wisły”. W podsumowaniu swojego projektu autor napisał: „System parków linearnych zlokalizowanych w dolinie Wisły umożliwi bezkolizyjne przemieszczanie się z wnętrza miasta poprzez ciągi i pasma zieleni na tereny pól, łąk i lasów otaczających miasto”¹⁵². Piękna idea w zestawieniu z niską świadomością ekologiczną mieszkańców Warszawy wydaje się być pomysłem utopijnym. Musimy jako mieszkańcy miasta przejść przez piekło zniszczenia przyrody, bowiem nie dostrzegamy raju, ale dostrzeżemy raj utracony.

Druga znaczącą konferencją dotyczącą tego obszaru miasta była sesja naukowa zorganizowana przez „Skaupę Warszawską”. - pismo wydawane przez Bibliotekę Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Uczestnikami tej konferencji byli architekci, urbaniści, architekci krajobrazu, historycy sztuki i przyrodnicy. Jednym z powodów dyskusji były postulaty domagające się ograniczenia zadrzewienia terenów skarpy, aby można było odstąpić znajdujące się tam zabytkowe lub współczesne, dobrze usytuowane w krajobrazie budowle. Na ten temat wypowiedział się Stefan Kurowski: „Zieleń w mieście musi być podporządkowana architekturze i rozwiązaniom urbanistycznym i dlatego nie może być pozostawiona żywiołowemu rozwojowi”¹⁵³.

Stanowisko to jest zgodne z cytowaną wyżej opinią Juliusza Żórawskiego, który przyznawał, że każde stanowisko twórcze jest właściwe. Wypowiedź historyka sztuki Jerzego Lileyko była wyraźnie adresowana do architektów krajobrazu. „Komponowanie ogrodów należy do dziedziny sztuk pięknych, jest dyscypliną z zakresu kształtowania przestrzeni na równi z architekturą nauczaną w uczelniach politechnicznych. Wspecjalizowani absolwenci tych uczelni zajmują stanowiska projektantów i dysponentów tak zwa-

¹⁵² Wolski P. *Idea parku linearnego w Dolinie Wisły*. W. Zagospodarowanie doliny Wisły w granicach województwa warszawskiego. Towarzystwo społeczno Kulturalne Sadyba. Warszawa. 1996

¹⁵³ Kurowski S. *Skarpa warszawska - ograniczenia i możliwości urbanistyczne*. W. Materiały z konferencji Skarpa Warszawska pod redakcją B. Wierzbickiej. Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Warszawa. 1993. s. 116

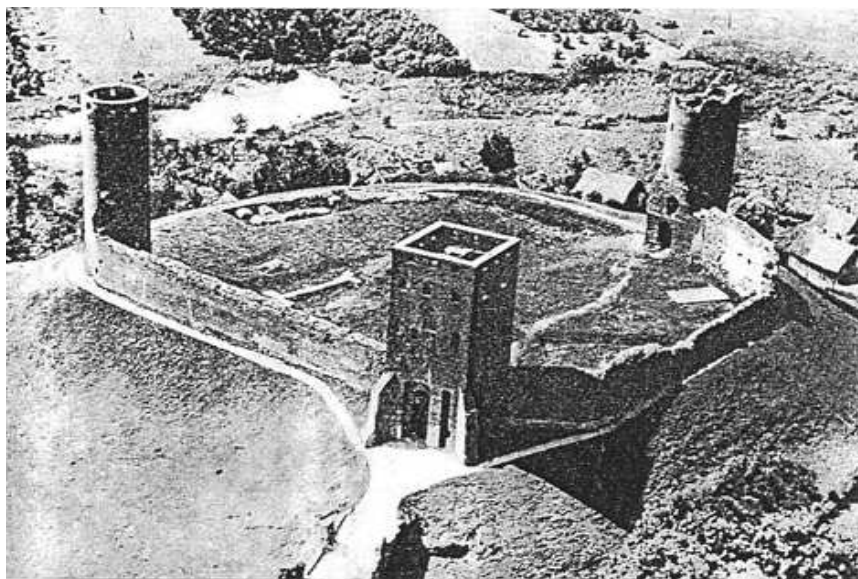
nych terenów zielonych w mieście. Z obserwacji zieleni w Warszawie, w tym także na skarpie odnosi się wrażenie, że specjaliści ci nie wiedzą o tym, że drzewa i krzewy posadzone w jednej zorganizowanej przestrzeni rozrastają się wszcz i wżwyż. Aby utrzymać charakter owej zorganizowanej przestrzeni, drzewa muszą podlegać pielęgnacji polegającej na przyszczyganiu, kontrolowaniu ich pokroju i wzrostu”¹⁵⁴.

W powyższych wypowiedziach jest dużo racji. Naturalne pokrycie roślinnością zboczy i podnóży skarpy, zachowało się na odcinku od Konstancina do Góry Kalwarii. Ten odcinek skarpy jest wolny od zabudowy, i nie ma tam większych skupisk drzew tak charakterystycznych dla współczesnej Skarpy Warszawskiej.

Z punktu widzenia prawdy historycznej, co można wywnioskować z zachowanych przekazów ikonograficznych, współczesny krajobraz Sandomierza, Płocka czy Czerska bardziej przypomina historyczny krajobraz skarpy warszawskiej, niż krajobraz współczesny, pełen drzew. Jednak zarówno Sandomierz jak i Czersk są miastami kilkadziesiąt razy mniejszymi od Warszawy i to że zachowały swoją tradycyjną formę krajobrazu jest rezultatem różnych okoliczności historycznych. Przez to, ich otoczenie charakteryzuje się tym co E. Bartman określa jako krajobraz miasta tradycyjnego¹⁵⁵. Miasta te wg wymienionego autora, oparte na średniowiecznych lokalizacjach, komponowane z warunkami przyrodniczymi i lokalnymi zachowały optymalną wielkość i strukturę funkcjonalno - przestrzenną. Tego typu miasta nie wytwarzały własnego klimatu pozostając pod korzystnym wpływem otoczenia. „Miasta te miały również swoją uzasadnioną różnorodność wynikającą z warunków naturalnych i kulturowych, z ich rzeczy, zjawisk i procesów występujących w danym miejscu”.

¹⁵⁴ Lileyko J. *Skarpa warszawska w oczach historyka sztuki -jaka być powinna*. W. Skarpa Warszawska. op. cit. s. 106

¹⁵⁵ Bartman E. *Zachowani, przywracanie, rozwój przyrodniczych treści w krajobrazie miejskim*. W. Kryteria oceny krajobrazu kulturowego miast współcześnie rozwijanych. Krajobrazy. Z.4/16. Materiały z konferencji w Mądralinie. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu. Warszawa 1994



Rys. 35. Współczesny widok Czerska



Rys. 36. Fragment współczesnej panoramy Sandomierza

Inaczej jest z Płockiem, którego skarpa wiślana jest także pozbawiona większych skupisk drzew. Przyczyna tego jest bardzo stromy kąt nachylenia skarpy i w rezultacie jej niedostępność zarówno dla ludzi jak i dla drzew.



Rys. 37. Współczesna panorama Płocka.

Mimo starannej rekonstrukcji skarpy staromiejskiej w Warszawie tak pod względem architektonicznym jak i przyrodniczym osiągnięty rezultat znacznie odbiega od wyglądu krajobrazu miast, które wymieniłem.

Zmiany środowiska naturalnego obszarów, na których rozprzestrzenia się struktura urbanistyczna współczesnych miast są przyczyną tego, że: „Miasta te wytworzyły własny klimat, w którym promieniowanie słoneczne, skład powietrza, układ temperatur, różnego rodzaju promieniowanie, itp. są niezdrowe dla człowieka, roślin i zwierząt. Klimat ten, z uwagi na nadmiernie rozwinięty obszar urbanistyczny i jego wadliwą strukturę, jest trudny do poprawienia. Poprawa tego klimatu wymaga stworzenia w centralnych częściach miasta i w jego strefie podmiejskiej, optymalnego systemu terenów zieleni o wysokiej sprawności fitoklimatycznej”¹⁵⁶.

Trudno jest zrekonstruować zabytkowe dzielnice miasta, aby nie utracić *genius loci*, ale znacznie trudniej, a wręcz niemożliwa jest rekonstrukcja naturalnych ekosystemów terenów, w których miasta te były budowane.

Niepokojącym zjawiskiem przestrzennym obserwowanym od wielu lat jest proces odsuwania się miast od rzek, nad którymi się znajdują. Jest to proces, który ma istotne znaczenie dla krajobrazów miast, a przyczyny tego zjawiska są trudne do zidentyfikowania. Nie jest to zjawisko nowe. W znanym odczycie na temat rozwoju Warszawy, wygłoszonym w 1938 roku, S. Starzyński powiedział: „Warszawa ostatecznie odsunęła się niemal zupełnie od rzeki. Wiśła nie stała się punktem centralnym miasta, nie powstały wokół niej dzielnice portowe, nie skoncentrował się przy niej handel. Tego procesu dziejowego nikt już nie odwróci. Przyczynił się do tego

¹⁵⁶ Bartman E. *Zachowanie, przywracanie ...* op. cit.

niewątpliwie fakt nie regulowania dotąd ani brzegu, ani koryta rzeki. Wisła zmieniła swój bieg i nurt i pozostaje nadal kapryśna, jakby przez pustynię a nie Stolicę przepływała"¹⁵⁷.

W trakcie sesji naukowej - *Miasto Tyłem do Rzeki*, J.S. Majewski dokonując oceny krajobrazu przedwojennego Powiśla napisał „Wybrzeże Kościuszkowskie stawało się w latach międzywojennych jedną z pokazowych inwestycji. Powszechnie uważano, że w tym miejscu Warszawa autentycznie zbliżyła się do Wisły”. J. Majewski argumentował, że głównym powodem tego zjawiska było wybudowanie nad samą rzeką obok mostu Poniatowskiego budynku Stołecznego Oficerskiego Jacht - Klubu R.P. Życie towarzyskie skupione wokół Klubu, nadawało ton całej dzielnicy miasta¹⁵⁸.

Janusz Bogdanowski twierdził, że zapomnieliśmy o wynalazkach z zakresu architektury krajobrazu jakimi są bulwary i promenady, tak charakterystyczne dla miast przebudowywanych na przełomie XIX XX wieku jak Rzym, Praga, Wrocław, Kraków. A współczesne trakty komunikacyjne lokowane wzdłuż koryt rzecznych, takie jak Wisłostrada w Warszawie określił „jako technokratyczne pomysły drugiej połowy XX stulecia”¹⁵⁹.

Warszawa, do tej pory nie dorobiła się bulwarów z prawdziwego zdarzenia, mimo że temat ten pojawia się w wielu dyskusjach. Już trzydzieści lat temu, wybitny architekt warszawski, Marek Leykam w trakcie dyskusji nad zagospodarowaniem terenów Powiśla przypomniał autorom opracowanego projektu że: „Urokiem miasta mogą być tylko wplecione w jego kompozycję, na liniach jego głównych ruchów codziennych, wielkie szeroko otwarte przestrzenie. Piękno Paryża stanowią perspektywy nad Sekwaną, Moskwy nad Moskwą, Leningradu nad Newą itd.”¹⁶⁰.

Wizualny chaos w krajobrazie Warszawy jest postrzegany nie tylko w procesie **odsuwania się** miasta od Wisły, ale też w innych zjawiskach, które można dostrzec w przestrzeni miejskiej.

Jeżeli przyjmiemy, że w przestrzennym układzie Warszawy, zależność wyrażająca się istnieniem pojęć: górna część miasta - dolna część miasta, była elementem porządkującym i scalającym cały obszar miasta, to zakłócenie tej zależności może być przyczyną chaosu przestrzennego w krajobrazie.

¹⁵⁷ Starzyński S. *Rozwój stolicy*. Stołeczny Okręg Związku Rezerwistów. Warszawa 1938

¹⁵⁸ Majewski J. S. *Wybrzeże Kościuszkowskie w Warszawie*. W. *Miasto tyłem do rzeki*. Materiały z sesji naukowej pod redakcją B. Wierzbickiej. Biblioteka Towarzystwa Opieki Nad Zabytkami. Warszawa 1995

¹⁵⁹ Bogdanowski J. *Góry, rzeki a kulturowe zjawisko miasta*. W. *Miasto tyłem do rzeki*. op. cit.

¹⁶⁰ Leykam M. *Przestrzenne zagospodarowanie Powiśla*. W. *Przegląd Kulturalny*. Nr.4. 1963

Według A. Böhma wiele zjawisk negatywnych jakie zachodzą w przestrzeni miejskiej można wyjaśnić poprzez zależność synergiczną¹⁶¹. Synergia to współdziałanie czynników skuteczniejsze niż suma ich odrębnych działań. Skuteczność tych działań może iść zarówno w kierunku ładu przestrzennego jak i chaosu. O takich zjawiskach pisał A. Rapaport, który zauważył, że zakłócenia podstawowej orientacji w postrzeganiu domu w relacji przód - tył, wejście główne - wejście boczne, prowadzi do chaosu przestrzennego w skali urbanistycznej¹⁶².

Powyższe obserwacje odnoszą się również do krajobrazu Warszawy, gdzie wiele budynków wielorodzinnych typu „blok” w osiedlach mieszkaniowych nie ma wyraźnego odrębnego wejścia głównego i bocznego, przez co nie wiemy gdzie jest front a gdzie tył. Podobną zależność możemy odnaleźć w przestrzeni miejskiej Warszawy a dotyczącej relacji góra miasta - dół miasta.

Warszawa, mimo że jako miasto jest położona w krajobrazie nizinnym, to mieszkańcy jej od samego początku swoją przestrzeń miejską postrzegali w kategoriach górnej i dolnej. Wszystko, co było na skarpie, było na górze, wszystko co było w dolinie, było na dole. Jest to wynik najprostszego sposobu pojmowania i nazywania przestrzeni w rodzaju: blisko - daleko, szeroko - wąsko, wysoko - nisko.

Oprócz tych najprostszych doświadczeń, wynikających z analizowania swojego pola widzenia, drugim powodem takiego rozróżnienia były trudności komunikacyjne spowodowane różnicą wysokości poziomów między dolną a górną częścią miasta. Różnica ta nie jest wielka, wynosi w najwyższym punkcie około 20 m, natomiast kąt nachylenia dróg prowadzących na górę jest stromy. Drogi te, to doliny dawnych wąwozów rzecznych. Najstarsze podjazdy jakie istnieją do dziś, a mianowicie ulice Bednarska, Mostowa, Tamka i Książęca stanowiły duże utrudnienie dla trakcji konnej. Poprawę tego stanu rzeczy przyniosło dopiero wybudowanie na początku XX wieku ślimaka ulicy Karowej oraz podjazdu na wiadukt mostu Poniatowskiego. W układzie przestrzennym miasta górna część była zawsze traktowana jako lepsza, bogatsza i bardziej honorowa, natomiast dolna uboższa i w pewnym sensie gorsza.

W historycznym rozwoju miasta relacje przestrzenne, o których pisałem wcześniej, zachowały się w nazwach ulic i dzielnic. Takie

¹⁶¹ Böhm A. *O budowie i synergii wewnątrz urbanistycznych*. PK. Kraków 1981

¹⁶² Przykład ten przytacza A. Böhm w artykule *Percepcja formy urbanistycznej w pracy Amosa Rapoporty*. W. Teka Komisji Urbanistyki i Architektury. T.XX. 1986

nazwy ulic jak: Mostowa, Rybaki, Topiel, Tamka, Bugaj, Wiśłana, Potocka, Dolna, Wybrzeże Gdańskie, jednoznacznie określają swoje położenie w przestrzeni miasta. Nazwy dzielnic, nie w sensie administracyjnego podziału, ale w sensie określenia miejsca w przestrzeni, takie jak: Powiśle, Dolny i Górny Mokotów, czy Dolny i Górny Ujazdów.

Nazewnictwo ulic, które miało jakikolwiek związek z przestrzenią rozważaną w kategoriach góra - dół, zostało wyparte przez politykę. Ostatnie takie nadania miały miejsce w latach pięćdziesiątych, kiedy oddając ulice znajdujące się na wale miedzeszyńskim i jego przedłużeniu w kierunku północnym, nazwano je Wybrzeże Helskie i Szczecińskie. Co było kontynuacją przedwojennej tradycji (Wybrzeże Gdańskie, Wybrzeże Kościuszkowskie) samo użycie słowa „wybrzeże” doskonale lokalizuje je przestrzennie.

W dzisiejszej przestrzeni nazwy ulic nie mają żadnego związku z relacjami przestrzennymi. Stara droga narolna prowadząca z nisko położonych pól wilanowskich na górę skarpy, nazywa się obecnie Arbuzowa, a nazwy Dolny i Górny Mokotów czy Dolny i Górny Marymont, Dolny i Górny Ujazdów znikły z planu miasta.

Układ tras komunikacyjnych w mieście, dostosowanych do szybkiego ruchu samochodowego między obszarami doliny Wisły i Pragą a Warszawą, pozwala nam pokonywać różnicę terenu bez żadnego wysiłku. Sprowadza to przestrzeń miasta w procesie postrzegania do przestrzeni dwuwymiarowej, co w konsekwencji prowadzi do traktowania doliny Wisły, jak i terenów położonych wyżej, jako obszarów równorzędnej zabudowy pod względem wysokości i znaczenia. Tej samej wysokości budynki są stawiane na tarasach dennych doliny jak i na krawędziach wyższych ścian bocznych. Drastycznym przykładem zakłócenia zależności przestrzennej góra - dół w przestrzeni miasta, jest wskazanie miejsca pod budowę Świątyni Opatrzności na polach wilanowskich położonych pod skarpą. Decyzja ta zrywa z wielowiekową tradycją warszawską, która kazała umieszczać ważne budowle miejskie i państwowe przy krawędzi wysokiej skarpy.

Wszystkie wyżej wymienione zjawiska występujące w przestrzeni są zauważalne, w rezultacie najprostszych obserwacji wizualnych jakich codziennie dokonujemy w mieście, przyglądając się zmianom zachodzącym w krajobrazie miasta. Jest wiele zjawisk nieuchwytnych dla oka, wymagających długich badań, odpowiednich przyrządów itd., natomiast fakt że miasto, którego przestrzeń publiczna nosi znamiona chaosu, jest źle zorganizowane, jest

rzeczą niezaprzeczalnie powszechnie odczuwaną.

Czytelność struktury przestrzennej miasta jest zależna od wizualnego akcentowania w krajobrazie pięciu elementów: ciągów, granic, rejonów, węzłów i dominant widokowych¹⁶³. Podobnie rozumiał te zagadnienia K. Wejchert, wspominając o zbieżnościach w swoich badaniach przestrzeni miejskiej z obserwacjami Lyncha¹⁶⁴. Te wyżej wymienione części składowe wizualnie zapamiętywanej przestrzeni miejskiej Wejchert nazywa elementami krystalizującymi plan miasta, wprowadzając jeszcze jeden czynnik jakim są **znaki szczególne**. Tymi **znakami szczególnymi** w przestrzeni miasta, wg K. Wejcherta, mogą być: pomniki, detale architektoniczne a nawet mała architektura.

Na podstawie własnych obserwacji, mogę stwierdzić, że sieć miejsc z których wizualnie najlepiej odczytać miejsca krystalizujące plan Warszawy, jest podporządkowana komercyjnej reklamie. Miejsca te oraz zgoda na ustawienie tam plansz reklamowych są zależne od miejskich służb architektoniczno-urbanistycznych.

Dla tych celów zostały w pełni wykorzystane prace badawcze K. Lyncha i K. Wejcherta. Agresywna reklama komercyjna podporządkowała sobie krajobraz miasta, nie oszczędzając ani rzeźb, ani pomników.

Wiele zjawisk zachodzących w przestrzeni miejskiej nie sposób przedstawić w formie analitycznej. Niektóre z nich, jak te które opisałem wyżej, lepiej jest przekazać w formie publicystycznej, która jest czasami bardziej komunikatywna od innych.

¹⁶³ Lynch K. *The Image...* op. cit.

¹⁶⁴ Wejchert K. *Elementy...* op. cit. s.50

Rozdział V

Opis badań terenowych

Badania terenowe dotyczące zagadnień percepcji wizualnej krajobrazu doliny Wisły, prowadziłem od 1994 roku w ramach badań własnych. Terenem badań był obszar doliny Wisły znajdujący się w granicach administracyjnych Warszawy, zdefiniowany w przestrzeni miasta i opisany w II rozdziale pracy. Od 1997 roku badania te prowadziłem w ramach tematu badawczego nr.7T07F00815 finansowanego przez Komitet Badań Naukowych. Prace badawcze prowadziłem poruszając się pieszo, środkami komunikacji miejskiej i samochodem.

Zasadniczym celem przeprowadzonych badań terenowych było określenie w przestrzeni miejskiej Warszawy takich miejsc, z których postrzegany krajobraz doliny Wisły byłby najpełniej odczytywany jako wartość przyrodnicza i kulturowa.

Badania były przeprowadzone w trzech etapach:

1. Konfrontacji rzeczywistego krajobrazu doliny Wisły z zapisem na mapie.
2. Percepcji wizualnej krajobrazu doliny Wisły ze stałych miejsc widokowych rozmieszczonych wzdłuż krawędzi skarpy i z miejsc widokowych znajdujących się na stronie praskiej oraz z mostów.
3. Percepcji wizualnej krajobrazu doliny Wisły z siatki ulic rozmieszczonych wzdłuż ścian bocznych doliny i na jej tarasach dennych.

Etap 1. Konfrontacja rzeczywistego krajobrazu doliny Wisły z zapisem na mapie.

Poszczególne sekwencje widokowe były dokumentowane za pomocą aparatu fotograficznego, rysunków i notatek sporządzanych na miejscu. Wyżej wymienione działania wykonałem w terenie w okresie od 1997 roku do końca 1998.



Dokumentacja fotograficzna z badań terenowych

Etap 2. Percepcja wizualna krajobrazu doliny Wisły ze stałych miejsc widokowych rozmieszczonych wzdłuż krawędzi skarpy i z miejsc widokowych znajdujących się na stronie praskiej oraz z mostów

Naturalne ukształtowanie terenu spowodowało, że w skali całego miasta krajobraz doliny Wisły był i jest wizualnie postrzegany w dwóch zasadniczych relacjach przestrzennych:

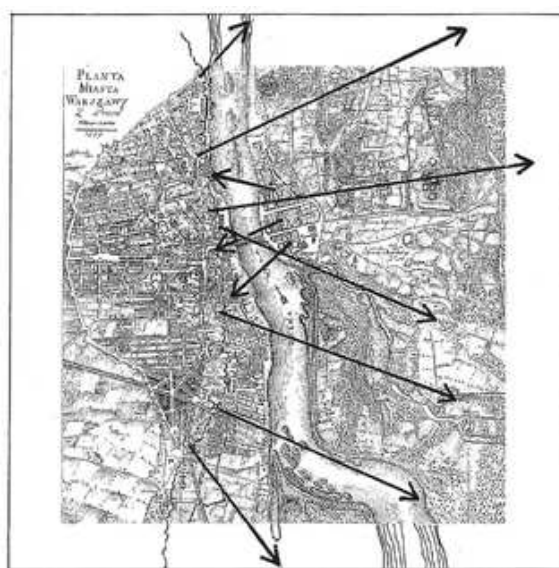
1. z wysokiej skarpy na stronę praską
2. z niskiego brzegu praskiego na stronę warszawską

Wraz z powstaniem pierwszego, wysokiego mostu na Wiśle,

oraz budowy następnych, powstała widokowa relacja przestrzenna:

3. z mostów, wzdłuż osi rzeki, na północ i południe doliny Wisły

W historycznym rozwoju miasta, zachodnia ściana wnętrza doliny Wisły postrzegana ze strony praskiej, była traktowana jako panorama Warszawy, a krajobraz doliny Wisły był jej przedpołem widokowym. W tej relacji przestrzennej widok na stronę lewobrzeżną był widokiem z zewnątrz - na miasto. W relacji widokowej z wysokiej skarpy na stronę praską, dolina Wisły była obszarem niżej położonym, rozciągającym się aż do linii horyzontu. Była to relacja widokowa z miasta - na zewnątrz miasta.



Rys. 38. Relacje widokowe w układzie przestrzennym Warszawy.

W latach czterdziestych, wraz z opracowanym projektem odbudowy przestrzeni historycznej miasta, powstała koncepcja systemu percepcji wizualnej krajobrazu Warszawy. System ten był modyfikowany i prezentowany we wszystkich dotychczasowych opracowaniach planistycznych i jest nadal obowiązujący, jako praktyczna odpowiedź ze strony planistów i urbanistów na postawione pytanie: w jaki sposób patrzeć na krajobraz Warszawy?

Graficzny zapis tego systemu opublikowany w najnowszym Atlasie Województwa Stołecznego¹⁶⁵ potwierdza, że wzajemna relacja widokowa, o której pisałem wyżej, jest podstawą tego opracowania. W tym systemie podstawowym sposobem percepcji wizualnej jest postrzeganie krajobrazu miasta ze stałych miejsc widokowych rozlokowanych zarówno po stronie lewobrzeżnej jak i pra-

¹⁶⁵ Atlas Województwa Warszawskiego. Urząd Wojewódzki w Warszawie. 1993.

wobrzeżnej miasta. W skali miasta miejsca te są określane jako punkty widokowe, mimo że w rzeczywistości zajmują obszar od kilkudziesięciu do kilkuset metrów kwadratowych, np. Plac Zamkowy.

Rozmieszczenie miejsc widokowych w przestrzeni miasta Warszawy:

- Punkty widokowe po stronie lewobrzeżnej, są rozmieszczone wzdłuż krawędzi skarpy i są zlokalizowane w następujących miejscach;
 - na terenie pałacowo-ogrodowych założeń przestrzennych, które powstały w XVIII i na początku XIX wieku jako podmiejskie i miejskie rezydencje magnackie. Historię powstania tych założeń oraz analizę układów przestrzennych tych kompozycji ogrodowych można znaleźć w obszernych i szczegółowo opracowanych pracach badawczych L. Majdeckiego¹⁶⁶, E. Kicińskiej¹⁶⁷ i A. Różańskiej¹⁶⁸.
 - na placach, ulicach i skwerach miasta powstałych w rezultacie historycznego rozwoju Warszawy
 - na niezabudowanych terenach położonych na skarpie, które w wyniku ustawy o komunalizacji gruntów przeszły na własność miasta
- Miejsca widokowe po stronie prawobrzeżnej. W historycznym ujęciu, prawobrzeżne miejsca widokowe były zawsze ruchome, tworząc na przestrzeni czasu pewnego rodzaju strefę widokową, z której postrzegano krajobraz miasta. Dokumentują ten stan rzeczy kolejne panoramy miasta, które powstawały w miejscach gdzie były zlokalizowane ówczesne przeprawy przez Wisłę. Były nimi przyczółki mostów pontonowych, okolice gdzie dobijały promy i miejsca gdzie przeprawiano się w bród. Najstynniejsza panorama Warszawy namalowana przez Canaletta powstała w miejscu, gdzie istniała ówczesna przeprawa w bród prowadząca z Gołędzinowa dzisiejszą ulicą R. Sanguszki na Nowe Miasto.

Wraz z opracowywaniem kolejnych planów rozwoju Warszawy system percepcji wizualnej ze strony praskiej był dostosowywany do zaistniałych uwarunkowań przestrzennych. W planach miasta z

¹⁶⁶ Majdecki L.; Układ przestrzenno - kompozycyjny założeń ogrodowych w środowisku naturalnym Kotliny Warszawskiej. PWN. Warszawa. 1975.

¹⁶⁷ Kicińska E.; Krajobraz kulturowy Skarpy Warszawskiej. Krajobrazy. Warszawa. 1993.

¹⁶⁸ Różańska A.; Parki warszawskie, przemiany układów kompozycyjnych. Praca doktorska SGGW Wydz., Ogr. 1999.

1965 roku za miejsca widokowe po stronie prawobrzeżnej zostały uznane: korona Stadionu Dziesięciolecia, most nad kanałem Portu Praskiego i most nad kanałem Portu Żerańskiego. Natomiast brzeg rzeki na odcinku od mostu Śląsko-Dąbrowskiego do mostu Starzyńskiego, który był w latach pięćdziesiątych zaprojektowany i urządzony jako park spacerowo-sportowy, został uznany za ciągłą strefę widokową. Za ciągłą strefę widokową zostały uznane wszystkie drogowe i kolejowe przeprawy mostowe przez Wisłę znajdujące się w granicach miasta.

W ramach tak zdefiniowanego systemu mieszczą się dwie piesze trasy spacerowe, które powstały w późniejszych latach. Jedna wzdłuż krawędzi wysokiej skarpy od Nowego Miasta do Belwederu, druga przez parki Powiśla od Cytadeli do Łazienek. Trasa rowerowa od Młocin do Konstancina, która była wytyczona w latach późniejszych, biegnąca obok Wistostrady a następnie ulicami: Podchorążych, Agricoli, Alejami Ujazdowskimi, Belwederską, Aleją Sobieskiego i Aleją Wilanowską mieści się również w tym systemie.

W tym systemie krajobraz miasta miał być postrzegany w podobny sposób jak widzieli go na przełomie XVIII i XIX wieku B. Canaletto¹⁶⁹ i M. Zaleski¹⁷⁰.

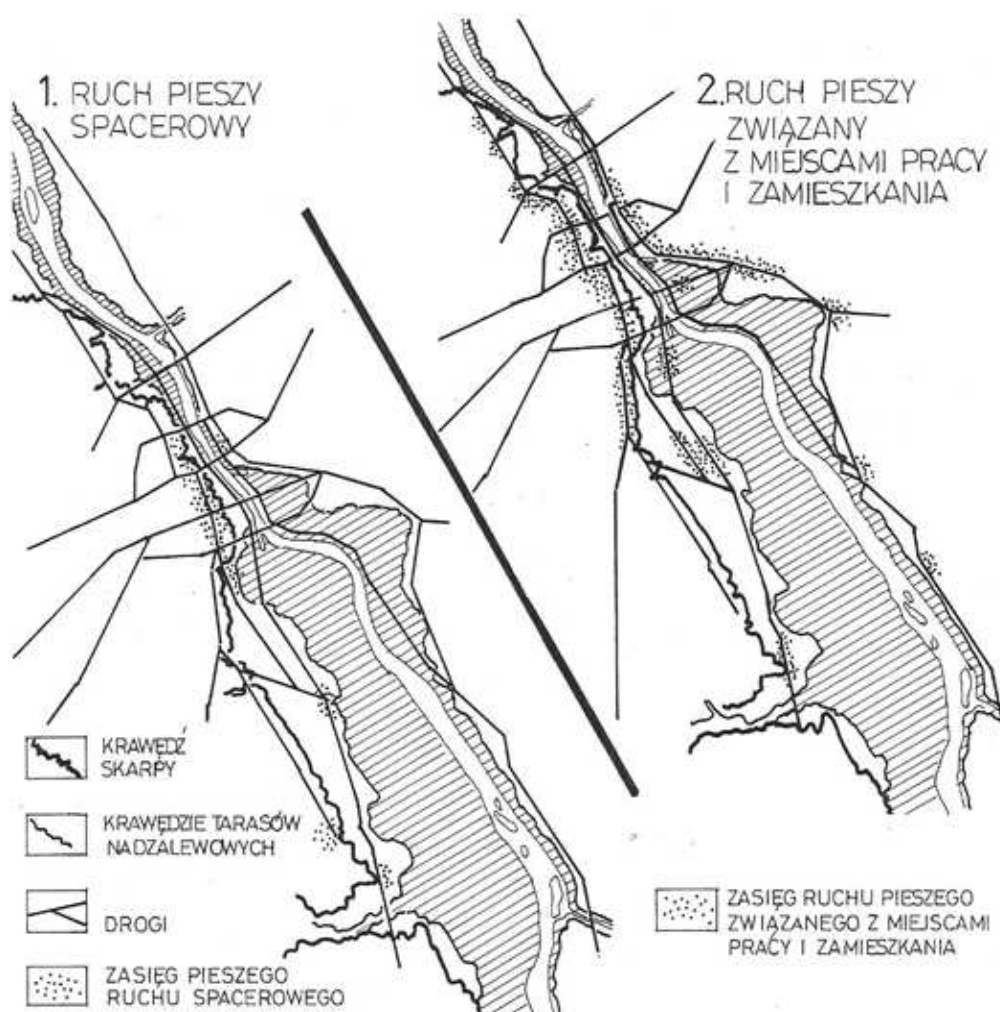
Koncepcja odbudowy przestrzeni historycznej Warszawy powstała w czasach kiedy znaczne obszary doliny Wisły położone w granicach miasta, były użytkowane rolniczo. Charakterystyczny krajobraz tych obszarów położonych po obu stronach rzeki, to skupiska niskich domów wśród pól uprawnych, łąk i pastwisk. Tą sytuację przestrzenną dokumentuje mapa sztabowa z 1939 roku, fotografie lotnicze oraz plany miasta sporządzone pod koniec lat pięćdziesiątych. Mimo postępującego procesu urbanizacji doliny Wisły jeszcze do naszych czasów, na południowych obszarach gminy Wilanów i Wawer zachowały się duże fragmenty tego typu krajobrazu. W wyniku radykalnych zmian jakościowych, jakie nastąpiły we wnętrzu doliny Wisły w ostatnich latach, wiele dotychczasowych miejsc widokowych znajdujących się na skarpie oraz na stronie praskiej utraciło swoją atrakcyjność.

Punkty widokowe znajdujące się w tym systemie nie są specjalnie wyróżnione w przestrzeni miasta. Na ulicach nie istnieje żadna informacja wizualna, która w sposób czytelny informowałaby o ich krajobrazowej atrakcyjności. Większość tych punktów jest zlokalizowana w miejscach gdzie są zabytkowe budowle i są one traktowa-

¹⁶⁹ Wallis M.; Canaletto - malarz Warszawy. PIW. Warszawa. 1954.

¹⁷⁰ Okońska A.; Marcin Zaleski - malarz Warszawy. KAW. Warszawa. 1990.

ne jako dodatkowy element atrakcji turystycznej. Z tej przyczyny wiele punktów widokowych jest dostępnych głównie dla pieszych, którzy zwiedzają miasto jako turyści. Ten rodzaj ruchu pieszego, który określiłem jako „ruch piesz spacerowy”¹⁷¹ jest charakterystyczny dla dni świątecznych i dotyczy niektórych obszarów Warszawy. Na podstawie własnych obserwacji w terenie wykonałem wykres graficzny obrazujący zasięg tego typu ruchu w skali miasta. Na podstawie tego wykresu mogę stwierdzić, że większy obszar krajobrazu doliny Wisły jest poza zasięgiem tego ruchu.



Rys. 39. Rodzaje ruchu pieszego.

Drugi rodzaj ruchu pieszego określiłem jako „ruch piesz związany z miejscem pracy i zamieszkania” i dotyczy on stałych mieszkańców miasta. Na podstawie własnych obserwacji w terenie określiłem zasięg tego rodzaju ruchu w odniesieniu do obszaru do-

¹⁷¹ Wejchert K.; w swojej pracy „Elementy kompozycji urbanistycznej” rozróżnia dwa rodzaje ruchu pieszego: 1. Po ulicach gdzie są atrakcyjne sklepy i częste skrzyżowania z sygnalizacją świetlną (3-3,5km/godz.); 2. Ruch piesz w zespołach osadniczych (3-4km/godz.)

liny Wisły. Na podstawie zaprezentowanego wykresu mogę stwierdzić, że oba rodzaje ruchu w niektórych miejscach pokrywają się a w innych następuje wyraźne zróżnicowanie. Jednak i tu większe obszary krajobrazu doliny Wisły mieszczą się poza zasięgiem ruchu pieszego.

Wobec zaistniałych zmian w układzie przestrzennym doliny Wisły, wiele z tych miejsc utraciło charakter punktu widokowego. Aby przekonać się o skali tego procesu, przeprowadziłem porównanie stanu dzisiejszego ze stanem z początku lat 60 - tych., kiedy obszar doliny nie był zurbanizowany w takim stopniu jak dziś. Na podstawie obserwacji w terenie dokonałem porównania ilości miejsc widokowych, ich stanu obecnego oraz atrakcyjności widokowej.

- Punkty i miejsca widokowe na stronie warszawskiej.

Punkty widokowe strony lewobrzeżnej rozlokowane są na całej długości wysokiej skarpy od Konstancina do Młocin. Najważniejszym miejscem z punktu widzenia historycznego rozwoju miasta jest obszar Starego i Nowego Miasta oraz ciąg miejsc widokowych wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata. W pozostałych miejscach, punkty widokowe są zlokalizowane na terenie pałacowo-ogrodowych założeń przestrzennych, które powstały w XVIII i na początku XIX wieku, jako podmiejskie rezydencje magnackie. O innych miejscach widokowych znajdujących się na otwartych terenach skarpy, pisałem wcześniej.

W niżej zamieszczonym zestawieniu porównuję ilość i dostępność do miejsc widokowych na skarpie, które były uznane za punkty widokowe na dolinę Wisły. Zestawienie dotyczy stanu z początków lat 60-tych ze stanem z końca lat dziewięćdziesiątych.

Tabela 1. Ilość i stan zachowania miejsc widokowych na krawędzi skarpy w Warszawie.

Lp.	Lokalizacja miejsca widokowego	Dostępność do miejsc widokowych rozlokowanych wzdłuż krawędzi skarpy		Stan obecny układu przestrzennego krajobrazu doliny Wisły. Głębokość patrzenia
		Początek lat 60 - tych	Koniec lat 90 - tych	
1.	Konstancin - Jeziorna cypel skarpy	+	+	Przedpole widokowe zabudowane domami jedno - i dwu -piętrowymi
2	Park Kultury w Powsinie	+	+	Przedpole widokowe otwarte, głębokość patrzenia ok.

				3,5km.
3.	Park i Pałac w Natolinie	Niedostępny	Niedostępny	
4.	Wieś Wolica wzdłuż ul. Kokosowej	+	+	Przedpole widokowe otwarte, głębokość patrzenia ok. 2km.
5.	Ursynów - Pałac, tarasy widokowe	+	Zadrzewiony	Widok zasłonięty drzewami
6.	Teren wokół kościoła św. Teresy na Służewie -cypel skarpy	+	+	Obecnie prowadzone są prace przy powiększaniu cmentarza Przedpole zabudowane wysokimi i niskimi budynkami mieszkalnymi
7.	Wolny plac obok kościoła św. Dominika (ul. Dominikańska)	+	+	W drugim planie wysokie budynki wielorodzinne Sadyby
8.	Dawna wieś Szopy Polskie	+	Zabudowany	Na krawędzi skarpy powstał 16 piętrowy kompleks mieszkalny
9	Królikarnia	+	+	Głębokość patrzenia ok.4km
10	Wolny teren obok kościoła św. Michała (ul. Dolna)	+	+	Pierwszy plan pod skarpą zabudowany domami mieszkalnymi (wys.4-5 kondygnacji)
11	Pałac i Park Szustra	+	+	Zwarty drzewostan parku zasłania widok na dalszą odległość
12.	Plac przy ul. Puławskiej i ul. Spacerowej	+	Zabudowany	W miejscu tym powstał 16-sto piętrowy kompleks biurowy
13.	Belweder	Niedostępny	Niedostępny	
14	Zamek Ujazdowski	Zburzony	+	Widok tylko do ul. Czeraniakowskiej na głębokość ok. 1km
15.	Plac na Rozdrożu	Nie było	+	Głębokość patrzenia ok.3,5km
16.	Ogrody Sejmowe - Ujazdów	+	Zadrzewione	Widok tylko wzdłuż osi widokowej parku w stronę Saskiej Kępy, głębokość patrzenia ok. 1 ,5km
17.	Plac Trzech Krzyży	+	Zabudowany	Kompleks biurowy
18.	Tarasy widokowe Muzeum Narodowego	+	+	Na pierwszym planie wysokie drzewa

19.	Park i Pałac Zamojskich na ul. Foksal	+	+	Widok na ogrody klasztorne, głębokość patrzenia ok.0,5km
20.	Pałac Kazimierzowski	+	+	Wysokie drzewa na pierwszym planie zastaniają widok na Powiśle
21.	Pałac Namiestnikowski obecnie Prezydencki	Niedostępny	Niedostępny	
22.	Plac Zamkowy	+	+	Daleki widok na praską stronę, głębokość patrzenia w kierunku Saskiej Kępy ok.3km
23.	Tarasy Zamkowe	Zburzone	Niedostępne	Roboty budowlane
24.	Tarasy widokowe Starego i Nowego Miasta	+	+	Zadrzewienia Parku Praskiego
25.	Cytadela - Brama Straceń	+	+	Brak otwarcia widokowego na stronę praską
26.	Plac Wilsona	+	+	Daleki widok wzdłuż ul. Krasińskiego
27.	Górny taras Parku Kasadada	+	+	Daleki widok wzdłuż trasy toruńskiej
28.	Taras widokowy obok kościoła Kamiedułów na Bielanach	+	+	Widok na praską stronę zabudowaną obiektami przemysłowymi
29.	Młociny - cypel skarpy	+	Zadrzewiony i zastłonięty nasypami drogowymi	Miejsce widokowe znajduje się wewnątrz węzła komunikacyjnego

- + - miejsce istniejące
- głębokość patrzenia oceniono szacunkowo na podstawie obserwacji w terenie i pomiarów na mapie

Do tabeli są dołączone dwa rysunki na których przedstawiono graficzny zapis analiz z tabeli.



Rys. 40. Ilość miejsc widokowych i głębokość patrzenia, stan z początku lat 60-tych.



Rys. 41. Ilość miejsc widokowych i głębokość patrzenia, stan z końca lat 90-tych.

Jak widać z powyższego zestawienia, ilość miejsc widokowych uległa zmniejszeniu w wyniku zabudowy terenu lub zadrzewienia i nie jest już uwzględniana w systemie percepcji wzrokowej. Na podstawie badań terenowych mogę stwierdzić, że z większości punktów widokowych jakie tu przedstawiłem, widać głównie mało atrakcyjne - zespoły budynków mieszkalnych, znajdujące się na tarasach dennych doliny Wisły oraz podobne zespoły po drugiej stronie rzeki (dotyczy to głównie punktów widokowych na północnym odcinku skarpy).

Najbardziej atrakcyjne miejsca na skarpie pod względem głębokości patrzenia to punkty widokowe znajdujące się;

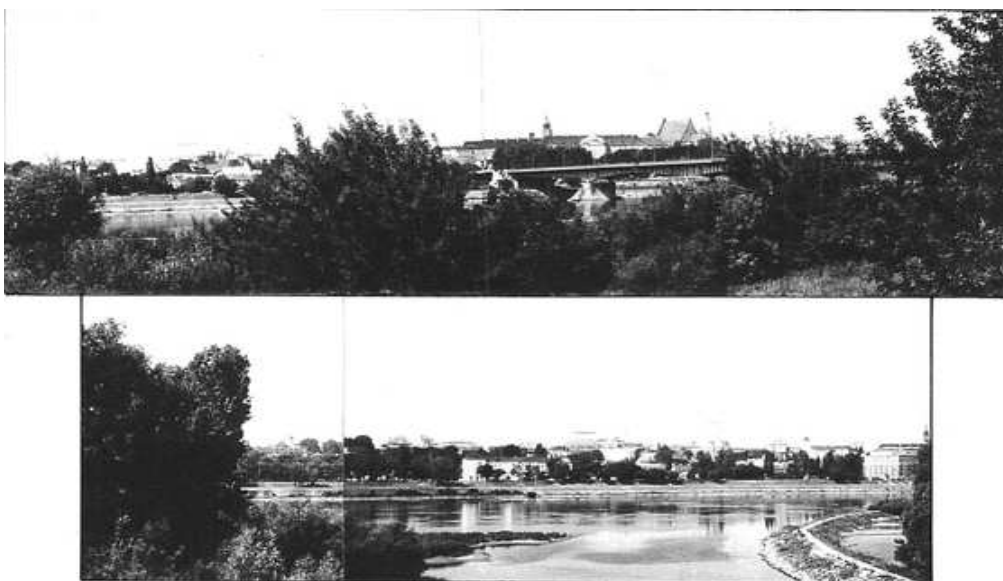
- w Parku Kultury i Wypoczynku w Powsinie i wzdłuż drogi przechodzącej przez wieś Wolica. Z tych miejsc widać niezabudowane obszary doliny Wisły na głębokość około 4km.
- na terenach Starego i Nowego Miasta, skąd widać zwartą zielenią łąk wiślanych i Parku Praskiego oraz urządzone te-

reny podskarpia staromiejskiego miejsce widokowe na terenie parku i pałacu w Królikami, należące wg zamieszczonej mapki do najbardziej atrakcyjnych /pod względem głębokości patrzenia/ zachowało swoje walory dzięki przebiegającej obok linii wysokiego napięcia. Na drodze przebiegu tej linii, krajobraz doliny Wisły jest wolny od zabudowy i głębokość patrzenia wynosi około 4km. Natomiast tereny znajdujące się po lewej i po prawej stronie od osi patrzenia, zabudowane są w dalszym planie wysokimi budynkami wielorodzinnymi. Z tarasów Królikami są dobrze widoczne tereny pod skarpą, na których urządzony jest Park Arkadia.

Z przeprowadzonych obserwacji w terenie mogę stwierdzić, że w wielu miejscach krajobraz doliny Wisły w Warszawie, postrzegany ze stałych miejsc widokowych, jest odbierany wizualnie jako szereg oddzielnych wnętrz krajobrazowych, których ścianami bocznymi są; zwarta zabudowa, przeprawy mostowe lub zwarte grupy drzew. Tak jest postrzegane między innymi wnętrza krajobrazowe doliny Wisły widziane z tarasów widokowych Starego i Nowego Miasta i z bulwarów nadrzecznych.



Rys. 42 Widok na stronę praską z nadrzecznych bulwarów Starego Miasta.



Rys 43 Widok z mostu Portu Praskiego na Stare Miasto

Miejsca widokowe na stronie praskiej

Po stronie praskiej nie ma tak wyraźnie zdefiniowanych miejsc widokowych, jak po stronie warszawskiej. Miejsca te nie są związane z żadnymi budowlami zabytkowymi czy założeniami urbanistycznymi. Są rozlokowane na krawędzi tarasu nadzalewowego od Saskiej Kępy do Tarchomina. Na tym odcinku nie ma żadnych oznakowań, ani urządzeń w rodzaju ławek czy parkingów, które by sugerowały, że miejsca te są szczególnie uhonorowane w przestrzeni miejskiej.

Na odcinku od Mostu Śląsko - Dąbrowskiego do Mostu S. Staryńskiego (ulica Wybrzeże Helskie) w latach pięćdziesiątych był urządzony park spacerowy, przystosowany do oglądania panoramy Warszawy. Dziś teren ten jest częściowo zdewastowany a wysokie drzewa i bujnie rozrośnięte krzewy skutecznie zasłaniają widok na Stare Miasto.

Z punktów widokowych znajdujących się na przyczółku praskim (most nad kanałem portowym i pomnik Kościuszkowca) widać rzekę, zabudowania Powiśla i panoramę Starego Miasta. Widok na Zamek Królewski zasłania przedwojenny, sześciopiętrowy budynek przychodni stomatologicznej.

Dostępność do miejsc widokowych na koronie Stadionu Dziesięciolecia jest ograniczona działalnością handlową, która jest tam prowadzona przez cały tydzień (w sobotę i niedzielę wstęp jest płatny).

Na całej długości tej strefy nie istnieje ruch pieszy jako ruch

pieszo -spacerowy, dla przyjemności oglądania i podziwiania panoramy Warszawy. Duże natężenie ruchu pieszego w tych okolicach ma miejsce w dni świąteczne i jest raczej związane z atrakcjami Ogrodu Zoologicznego.

Są różne przyczyny tego zjawiska. Na pewno należą do nich strach przed napadami, brak obiektów towarzyszących, które wymieniałem wcześniej oraz duży ruch samochodowy. Wyżej wymienione przyczyny są tylko moimi przypuszczeniami, ponieważ nie były przedmiotem badań.

Na odcinku od mostu S. Starzyńskiego do Tarchomina Kościelnego wąski obszar doliny Wisły znajdujący się pomiędzy korytem rzeki a krawędzią tarasu nadzalewowego, wypełniają wały przeciwpowodziowe, ogródki działkowe i obiekty przemysłowe. W okolicach mostu S. Grota-Roweckiego zlokalizowane są: elektrociepłownia i Port Żerański, oraz fabryki domów. Ze względu na przemysłowy charakter tej części miasta nie ma tu dogodnych miejsc, które moglibyśmy uznać za punkty widokowe.

Na zamieszczonej wcześniej mapce (patrz rysunek 40 i 41) jedynym miejscem jest wyniesiony punkt widokowy na moście Portu Żerańskiego. Ze względu na bliskie sąsiedztwo elektrociepłowni i portu węglowego miejsce to jest mało atrakcyjne mimo, że w dalekim planie tła widać mały fragment Lasu Bielańskiego. Z korony wałów przeciwpowodziowych znajdujących się na odcinku od Golędzinowa do Żerania, jest dobry widok na Marymont, Cytadelę i zabudowania Żoliborza, a w dalekiej perspektywie panoramę wysokich budynków śródmieścia Warszawy. Jednak teren ten jest trudno dostępny z uwagi na brak dróg dojazdowych i komunikacji miejskiej.

Omawiany tu system percepcji wizualnej krajobrazu doliny Wisły nigdy nie obejmował jej południowych obszarów znajdujących się na Pradze Południe.

Przegląd miejsc widokowych znajdujących się na Pradze potwierdził moje przypuszczenia, że ani władze miejskie, ani służby architektoniczno-urbanistyczne nie są zainteresowane systemem percepcji wizualnej krajobrazu miasta. Odnoszę również wrażenie, że wizualne, powszechne wyobrażenie o Warszawie powstaje głównie w wyniku oglądania pocztówek, albumów i folderów turystycznych, a nie w wyniku obserwacji rzeczywistego krajobrazu miasta.

- Miejsca widokowe na przeprawach mostowych.

Krajobraz doliny Wisły oglądany z tych miejsc, należy do naj-

bardziej atrakcyjnych pod względem głębokości patrzenia oraz ze względu na znaczną przewagę elementów naturalnych w polu naszego widzenia. Ze skrajnych przepraw mostowych (most Łazienkowski i most Grota-Roweckiego) ujawnia się wizualnie całe bogactwo naturalnego krajobrazu doliny Wisły, jakimi są koryto rzeki i tarasy zalewowe z lasami łęgowymi. Mosty wewnętrzne (Poniatowskiego, Śląsko-Dąbrowski, Starzyńskiego oraz 2 mosty kolejowe) są miejscami, z których ujawniają się walory kulturowego krajobrazu Warszawy w zestawieniu z jej dziedzictwem przyrodniczym. Trasy mostowe są w minimalny sposób wykorzystywane przez pieszych, nie mówiąc o ruchu pieszo-spacerowym, którego tu w ogóle nie ma. Trasy mostowe są w godzinach szczytu komunikacyjnego najbardziej obciążonymi traktami komunikacyjnymi w mieście. W pozostałych godzinach jest w miarę luźno i przejazdy przez mosty dostarczają dużej przyjemności w wizualnej percepcji krajobrazu miasta.

Na podstawie dokonanego przeglądu miejsc widokowych decydujących o systemie percepcji wizualnej krajobrazu Warszawy, mogę stwierdzić, że nastąpiła zasadnicza zmiana w ustalaniu hierarchii ważności tych miejsc.

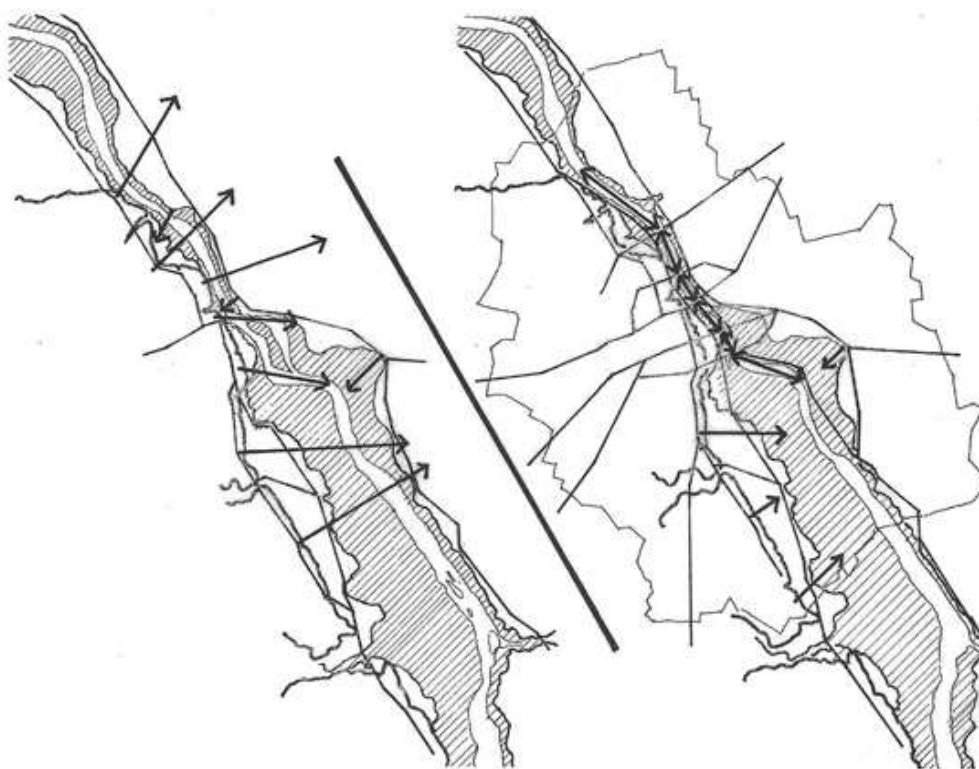
W dotychczasowym systemie wynikającym z tradycji historycznej, postrzeganie krajobrazu doliny Wisły z punktów widokowych rozmieszczonych wzdłuż krawędzi wysokiej skarpy miało decydujące znaczenie w percepcji wizualnej. W wyniku zmian jakościowych tego krajobrazu, miejsca widokowe na krawędzi skarpy utraciły swoje znaczenie na rzecz przepraw mostowych.

Podstawowymi wartościami, które decydowały o atrakcyjności miejsc widokowych na skarpie, była głębokość i rozległość patrzenia.

Głębokość patrzenia z niektórych punktów widokowych na skarpie była oceniana na 8km¹⁷². We współczesnych uwarunkowaniach przestrzennych wnętrza doliny Wisły, żadna z tych wartości nie jest w pełni zachowana. Natomiast rozległość i głębokość patrzenia, są podstawowymi wartościami decydującymi o atrakcyjności przepraw mostowych jako miejsc widokowych. W rezultacie tych przewartościowań nastąpiła zmiana głównych kierunków patrzenia na dolinę Wisły. Dotychczasowe kierunki patrzenia z zachodu na wschód i ze wschodu na zachód, zostały zastąpione patrzeniem wzdłuż osi doliny Wisły. Kolejne, planowane przeprawy mostowe w Warszawie będą potwierdzały tę zasadę percepcji wi-

¹⁷² Taką odległość podaje L. Majdecki, Gucin Gaj, Rejestr Ogrodów Polskich, Z.4, s.17.1965

zualnej krajobrazu doliny Wisły.



Rys. 44 Historyczne i współczesne relacje widokowe w postrzeganiu krajobrazu doliny Wisły.

Stałe miejsca widokowe, o których pisałem, mają dziś decydujące znaczenie w postrzeganiu poszczególnych fragmentów wnętrza doliny Wisły, a nie całej złożonej struktury przestrzennej tego krajobrazu, widzianej w skali całego miasta.

Etap 3. Percepcja wizualna krajobrazu doliny Wisły z siatki ulic rozmieszczonych wzdłuż ścian bocznych doliny i na jej tarasach dennych, oraz z mostów i tras mostowych.

Wzrastający od wielu lat ruch samochodowy skłania mnie do bardziej wnikliwego spojrzenia na możliwości dynamicznego sposobu postrzegania krajobrazu doliny Wisły.

Jest to sposób, którego doświadczamy przemieszczając się codziennie w przestrzeni miejskiej Warszawy pojazdami komunikacji publicznej, samochodem lub pieszo. W tym dynamicznym sposobie postrzegania widzimy szereg krótkich sekwencji widokowych, które oceniamy w relacji do otaczającej nas przestrzeni (patrz ry-

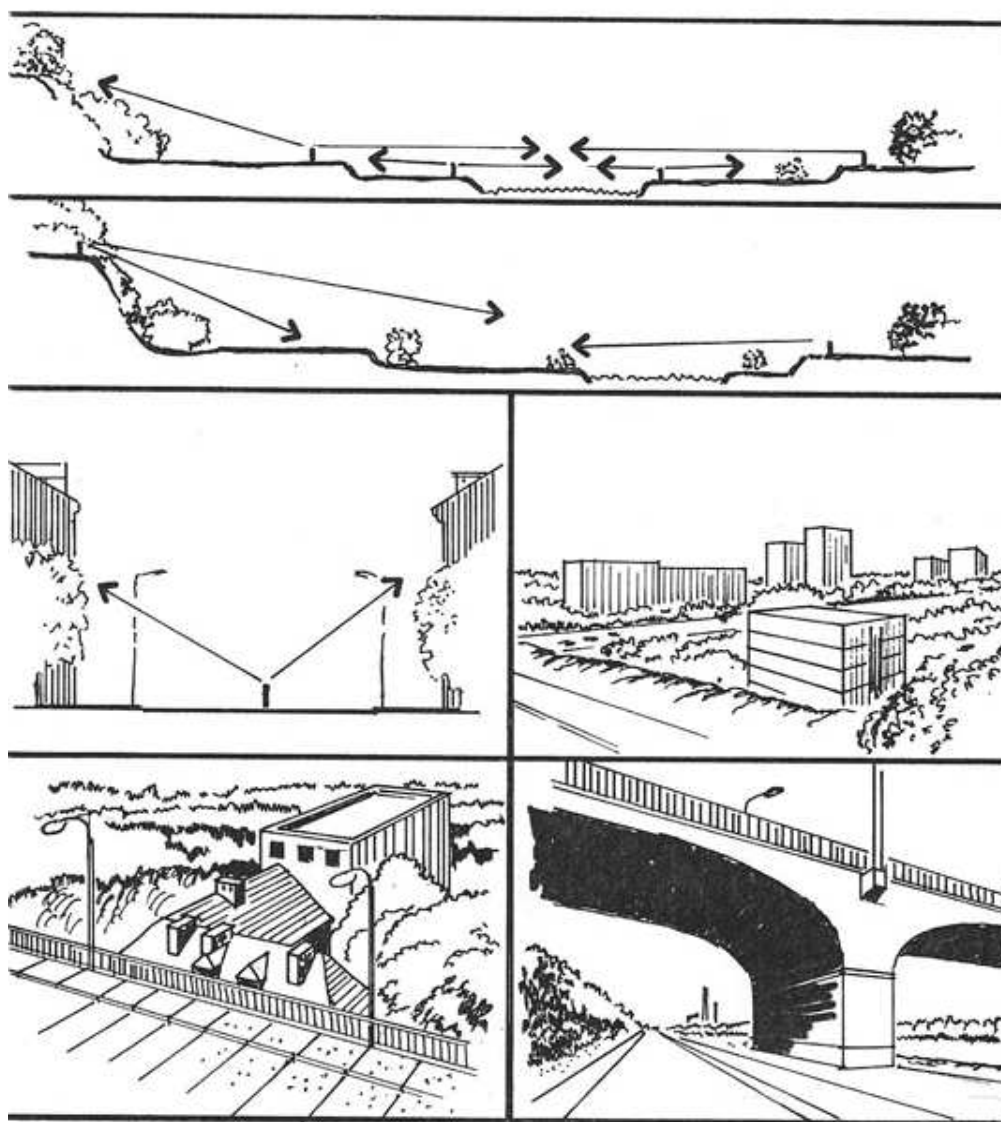
sunek 45). Są to najprostsze relacje przestrzenne w rodzaju:

- Jestem na dolnych tarasach doliny Wisły.
- Jestem na górnych tarasach skarpy, lub powyżej tarasów zalewowych Wisły.
- Jestem nad domami i drzewami.
- Jestem między domami i drzewami.
- Jestem pod mostem lub pod wiaduktem.
- Jestem na moście lub na wiadukcie (patrz rys.45).

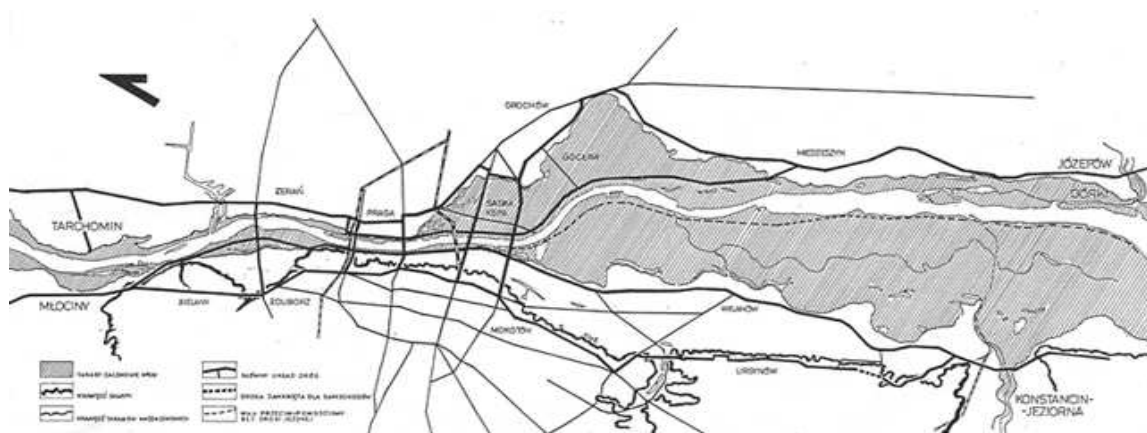
Na podstawie mapy geomorfologicznej i sieci układu komunikacyjnego miasta wyznaczyłem cztery ciągi ulic, które biegną wzdłuż naturalnych krawędzi doliny Wisły. Są to dwa ciągi ulic, które biegną wzdłuż lewobrzeżnej i prawobrzeżnej krawędzi ścian bocznych doliny, oraz dwa ciągi ulic, które biegną przez jej tarasy denne.

Z wyżej wymienionych ulic istnieje możliwość wizualnej percepcji ciągłych elementów struktury reliefowej doliny.

Ulice biegnące przez tarasy denne są na całej długości trasami tranzytowymi, które łączą się z drogami wylotowymi z miasta w kierunku północy i południa. Ciągi ulic biegnących wzdłuż krawędzi ścian bocznych doliny to w większości odcinki głównych ulic miasta, do których włączyłem niewielkie odcinki ulic peryferyjnych. Na południu są to ulice w okolicach Natolina i Kabat, a na północy są to ulice Tarchomina. Na tych odcinkach biegi głównych ulic odsuwają się od krawędzi skarpy. Do wymienionego układu ulic włączyłem przeprawy mostowe, z których istnieje korzystny wgląd we wnętrze doliny Wisły.



Rys. 45 Odbiór relacji przestrzennych w dynamicznym sposobie poruszania się w przestrzeni miejskiej Warszawy.



Rys. 46 Schemat sieci ulic z których istnieje możliwość wizualnego postrzegania układu przestrzennego doliny Wisły.

Wzdłuż wymienionych dróg biegną trasy tramwajowe, które ze względu na swoją korzystną lokalizację w przestrzeni ulicy, stwarzają dogodne możliwości percepcji wizualnej krajobrazu doliny Wisły. Dotyczy to szczególnie Bielana, Marymontu i Żoliborza oraz Saskiej Kępy, gdzie trasa tramwajowa biegnie skrajem ulicy tuż obok sąsiadujących parków. Na Pradze linia tramwajowa biegnie zachodnim skrajem ulicy Jagiellońskiej, stwarzając dogodne warunki obserwacji doliny Wisły, którą widać w przerwach między domami.

Wymieniona sieć ulic stanowi istotną część całego układu komunikacyjnego miasta. Według Raportu o stanie Warszawy¹⁷³, ulice i trasy komunikacyjne takie jak: Trasa Łazienkowska, Puławska, Ostrobramska, Płowiecka, Wiślostrada, trasy mostowe (z wyjątkiem mostu Śt. Grota-Roweckiego) i Wał Miedzeszyński odznaczają się największym natężeniem ruchu. Na podstawie zamieszczonej tam mapy dobowego natężeniu ruchu drogowego w Warszawie, możemy przypuszczać, że obraz miasta widziany z ruchu ulicznego na tych trasach jest bardziej powszechnym obrazem miasta niż ten, który widzimy ze stałych miejsc widokowych.

W dalszej kolejności prowadzonych badań wyznaczyłem szczegółowy układ ulic i tras komunikacyjnych, z których najlepiej widać relief doliny Wisły w układzie przestrzennym miasta.

Struktura tego reliefu, to widoczne w przestrzeni miasta elementy ciągłe tej struktury takie jak: masyw skarpy, krawędź skarpy, krawędzie tarasów zalewowych oraz linie brzegowe koryta rzeki i pasma zieleni.

Po tym obszarze miałem możliwość poruszania się jako pasażer pojazdów komunikacji miejskiej (autobus, tramwaj), kierowca samochodu i pieszy. Średnią prędkość poruszania się pojazdami określę na 40-50km/godz.¹⁷⁴ Ze względu na wysokość patrzenia najkorzystniejszym miejscem w procesie percepcji wizualnej krajobrazu doliny Wisły są bez wątpienia tramwaje i autobusy. Z uwagi na trudności techniczne w wykonywaniu zdjęć z wnętrza wymienionych pojazdów, które są w ruchu (zabrudzone szyby, obecność innych pasażerów) dokumentację fotograficzną wykonywałem z pozycji stojącego człowieka, poruszając się pieszo po chodnikach. Do badań wybrałem następujący układ ulic znajdujących się w przestrzeni miejskiej Warszawy, które są zlokalizowane równolegle

¹⁷³ Raport o stanie Warszawy. Zarząd Miasta Stołecznego Warszawy. ELIPSA. Warszawa. 1997.

¹⁷⁴ Wg. K. Wejcherta prędkość poruszania się po mieście wynoszą: samochód 30-50km/godz., pojazdy komunikacji miejskiej 20-40km/godz. Elementy kompozycji urbanistycznej. Arkady. S.170. Warszawa 1984.

do bocznych ścian doliny Wisły oraz do jej wnętrza a także te, które mają przebieg prostopadły do rzeki.

Ulice biegnące wzdłuż ścian bocznych doliny Wisły:

Strona lewobrzeżna miasta.

Po tej stronie są to ulice, które biegną wzdłuż krawędzi wysokiej skarpy od południa w kierunku północnym. Są to następujące ulice: Warszawska, Borowa, Muchomora, Nowoursynowska, Dominikańska, Al. Wilanowska (krótki odcinek), Puławska, Al. Szucha, Al. Ujazdowskie, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, Miodowa, Bonifraterska, Mickiewicza, Słowackiego, Marymoncka i Pułkowa,

Ulice zlokalizowane na Ursynowie i Mokotowie biegną śladem dawnego, średniowiecznego traktu handlowego, który łączył Czersk z Warszawą. Natomiast ulice na Żoliborzu i Bielanach to pozostałość po starym średniowiecznym trakcie, który biegnie z Warszawy w kierunku przeprawy przez Wisłę w Zakroczymiu.

Strona prawobrzeżna miasta,

Po tej stronie miasta są to ulice, które biegną wzdłuż krawędzi tarasu nadzalewowego od południa w kierunku północnym. Są to następujące ulice: Wał Miedzeszyński, Trakt Lubelski, Płowiecka, Ostrobramska, Trasa Łazienkowska (krótki odcinek), Kinowa, Grochowska, J. Zarnoyskiego, Targowa, Jagiellońska i Modlińska oraz Mehoffera.

Ulice biegnące przez Gminę Wawer i Pragę Południe to dawny trakt prowadzący do Lublina. Natomiast ulice na Pradze Północ i w Białołęce to część dawnej drogi lokalnej, która łączyła Pragę z Jabłonką.

Ulice biegnące przez tarasy denne doliny i wały przeciwpowodziowe.

Strona lewobrzeżna, to ulice biegnące wzdłuż krawędzi tarasu nadzalewowego i przez obszary Powiśla: L. Drewny, Przyczółkowa, Wiertnicza, Powsińska, Czerniakowska, Solec, Wybrzeże Kościuszkowskie, Gdańskie oraz Gdyńskie i Pułkowa.

Ulice biegnące przez Wilanów i Czerniaków to średniowieczny, dolny trakt handlowy do Czerska w odróżnieniu od górnego, który przebiegał wzdłuż krawędzi wysokiej skarpy. Trakt ten biegł wzdłuż krawędzi tarasu nadzalewowego do ulicy Książęcej, aby tam wspiąć się na górny taras.

Ulice: Wybrzeże Kościuszkowskie, Gdańskie i Gdyńskie, to ulice wytyczone i zbudowane etapami na przestrzeni ostatnich stu lat. Ostatni odcinek Wybrzeża Gdyńskiego oddano w latach sześćdziesiątych.

Strona prawobrzeżna, to trasa komunikacyjna biegnąca na koronie wału przeciwpowodziowego: ulice Wał Miedzeszyński, Wybrzeże Szczecińskie, Wybrzeże Helskie, Jagiellońska, Modlińska.

Jest to trasa, która była budowana etapami na przestrzeni ostatniego stulecia. Ostatni odcinek trasy wraz z mostem nad kanałem Portu Praskiego oddano do użytku w latach sześćdziesiątych.

Przeprawy mostowe

W tym wyborze uwzględniono mosty oraz te części tras mostowych, które znajdują się we wnętrzu doliny Wisły.

- Al. Armii Ludowej, Most Łazienkowski, Al. Stanów Zjednoczonych
- Al. Jerozolimskie, Most Poniatowskiego, Al. J. Poniatowskiego,
- Al. Waszyngtona
- Most Śląsko-Dąbrowski
- Most Gdański (S. Starzyńskiego)
- Al. Armii Krajowej, Most Grota-Roweckiego.

Ze względu na tymczasowy charakter mostu Syreny jako mostu niskowodnego uznałem, że nie powinien być uwzględniony w opracowaniu.

W wyniku przeprowadzonych obserwacji w terenie dokumentowałem postrzegane wizualnie charakterystyczne elementy reliefowej struktury przestrzennej krajobrazu doliny Wisły, którymi są:

- masyw skarpy z pasmami zieleni na skarpie i pod skarpą
- krawędzie skarpy
- krawędzie tarasów zalewowych
- linie brzegowe rzeki
- pasma zieleni na tarasach zalewowych¹⁷⁵

Na podstawie dokonanych obserwacji udokumentowanych fotograficznie, rysunkowo i opisowo, określiłem zakres widoczności w przestrzeni miasta charakterystycznych cech reliefowej struktury przestrzennej krajobrazu doliny Wisły widocznych z wybranego układu ulic. Wyniki przedstawiam w formie opracowania graficznego. Widoczność z ulic biegnących wzdłuż krawędzi ścian bocz-

¹⁷⁵ Podobne elementy występujące w przestrzeni miejskiej K. Lynch i K. Wejchert określali jako linie i pasma graniczne.

nych doliny (patrz rys.48).

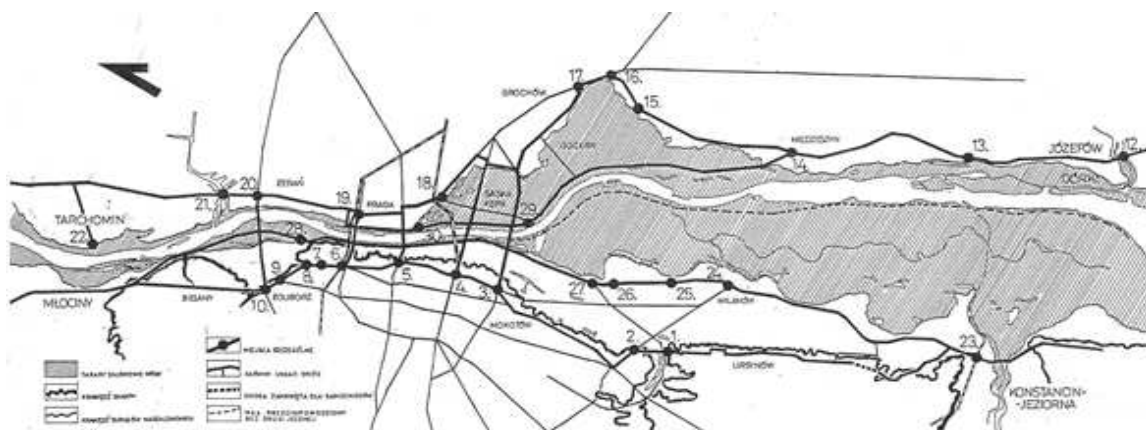
- krawędzi wysokiej skarpy, układów pasmowych zieleni i wnętrza doliny Wisły widzianych z ulic biegnących wzdłuż krawędzi lewobrzeżnej ściany doliny Wisły. (Puławska - Marymoncka)
- krawędź tarasu nadzalewowego i wnętrza tarasu zalewowego Wisły widziane z ulic biegnących wzdłuż krawędzi bocznej ściany doliny Wisły, (krawędź tarasu nadzalewowego po stronie praskiej Trakt Lubelski - Modlińska)

Widoczność z tras komunikacyjnych biegnących wewnątrz doliny Wisły, (patrz rys.49)

- masyw wysokiej skarpy, krawędź tarasu nadzalewowego i koryta rzeki widzianych z trasy komunikacyjnej biegnącej po tarasach dennych doliny Wisły po stronie lewobrzeżnej. (Wisłostrada)
- krawędź tarasu nadzalewowego i koryto rzeki widzianego z trasy komunikacyjnej biegnącej na koronie wałów przeciwpowodziowych po stronie prawobrzeżnej (Wał Miedzeszyński, Wybrzeże Szczecińskie i Helskie).

Widoczność z mostów i przepraw mostowych, (patrz rys.50)

- wnętrza doliny Wisły znajdującego się między mostami, widzianego z wewnętrznych przepraw mostowych (mosty: Poniatowskiego, Śląsko - Dąbrowski, Starzyńskiego).
- wnętrza doliny Wisły widzianego ze skrajnych przepraw mostowych (Most Łazienkowski i Most S. Grota-Roweckiego)



Rys. 47. Miejsca szczególne w wybranym systemie ulic.

W przedstawionym układzie ulic można wyodrębnić miejsca szczególne, które z racji swego układu przestrzennego dają możliwość szerszego wglądu w krajobraz doliny Wisły. Są to miejsca,

które powstały w wyniku rozbudowy sieci komunikacyjnej miasta, takie jak skrzyżowania ulic, rozdroża, rozstaje oraz mosty nad kanałami-portowymi¹⁷⁶. Miejsca szczególne zaznaczyłem na mapie, ponumerowałem i opisałem poniżej.

Miejsca szczególne po stronie lewobrzeżnej, wzdłuż ulic biegnących krawędzią skarpy:

1. Skrzyżowanie ulic Dolina Służewiecka i Nowoursynowska
2. Skrzyżowanie Alei Wilanowskiej i ul. Puławskiej
3. Plac na Rozdrożu
4. Skrzyżowanie Alei Jerozolimskich i ul. Nowy Świat
5. Plac Zamkowy¹⁷⁷
6. Wiadukt ul. Andersa nad dworcem Warszawa Gdańska
7. Plac Inwalidów
8. Plac Wilsona
9. Rozdroże ulic: J. Słowackiego, Potockiej i Gdańskiej
10. Wiadukt ul. J. Słowackiego nad Aleją Armii Krajowej (dawny Park Kaskada)
11. Rozstaje ulic: Pułkowa, Marymoncka i Gdańska
 - Miejsca szczególne po stronie prawobrzeżnej, wzdłuż ulic biegnących krawędzią tarasu nadzalewowego
12. Most nad rzeką Świder i cypel tarasu nadzalewowego w Józefowie
13. Rozstaje ulic: Wał Miedzeszyński i Bystawskiej w Błotach
14. Rozstaje ulic Wał Miedzeszyński I Trakt Lubelski w Miedzeszynie
15. Most ulicy Trakt Lubelski nad Kanałem Nowe Ujście
16. Rozstaje ulic Płowiecka, Trakt Lubelski
17. Rozdroże ulic: Płowiecka, Grochowska, Ostrobramska
18. Rozdroże ulic J. Zamojskiego, Alei Zielenieckiej
19. Skrzyżowanie ulic Targowa i Aleja Solidarności
20. Rondo St. Starzyńskiego
21. Most ulicy Modlińskiej nad Kanałem Żerańskim
22. Kościół i Park w Tarchominie

Miejsca szczególne na Wisłostradzie

23. Konstancin-Jeziorna - przejazd kolejowy na ulicy warszawskiej z widokiem na cypel skarpy

¹⁷⁶ K. Wejchert i K. Lynch określają podobne elementy w przestrzeni miejskiej jako punkty węzłowe.

24. Rozdroże ulicy Przyczółkowej i Alei Wilanowskiej
25. Fort Czerniakowski
26. Plac Bernardyński
27. Rozdroże ulic Al. Witosa i Czerniakowskiej
28. Rozdroże ulic Krasińskiego, Gwiaździsta, Wybrzeże Gdyńskie

Miejsca szczególne na trasie komunikacyjnej Wał Miedzeszyński – Modlińska

29. Rozstaje ulic Wał Miedzeszyński, Wersalska
30. Most ulic Wybrzeże Szczecińskie nad Kanątem Portu Praskiego

Wyniki analiz zakresu widoczności przedstawiam w formie wykresów graficznych (patrz rys. 48, 49, 50). Podstawą do wykonania tych analiz była mapa topograficzna Warszawy w skali 1:10000. Z powodu dużego formatu mapy (130cm x 450cm) otrzymane wykresy przeniósłem na mapy w skali 1:50000, są one umieszczone na końcu opracowania.

Wyniki badań.

Z wykonanych analiz zakresu widoczności wynika, że:

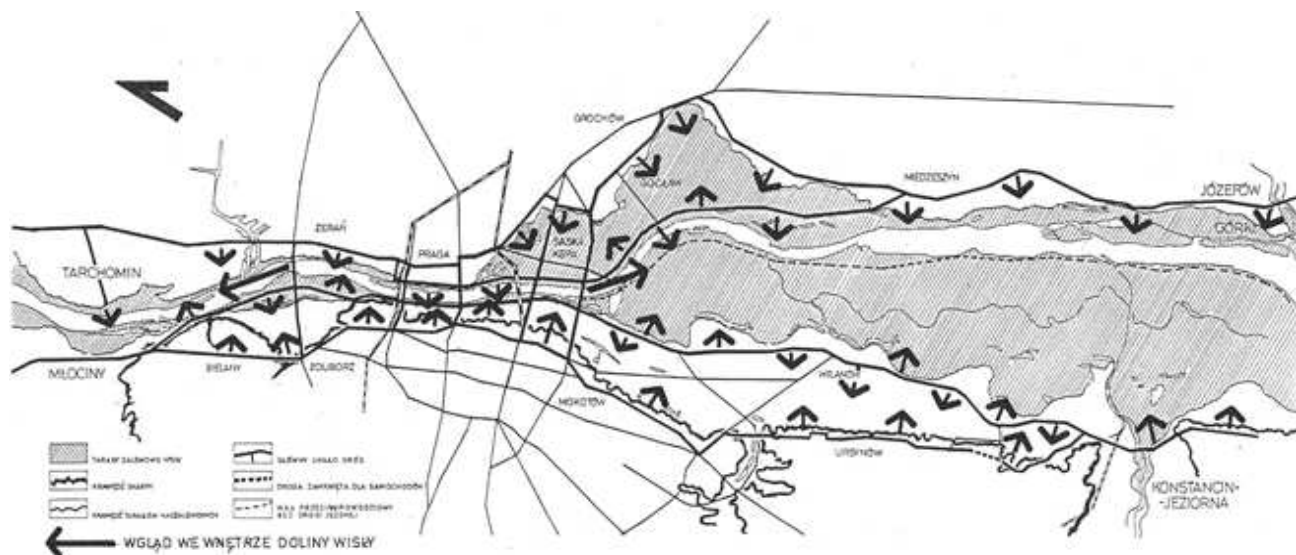
1. W zurbanizowanych obszarach miasta rozmieszczonych wzdłuż obu ścian bocznych doliny Wisły, tam gdzie zwarta ściana domów zasłania wgląd we wnętrze doliny. Kontakt wzrokowy z wnętrzem jest możliwy poprzez wąwozy ulic schodzących w dół, bramy domów (jeżeli podwórka nie są zabudowane) i każdą wolną przestrzeń między domami. (Puławska, Krakowskie Przedmieście, Grochowska).
2. Obszary zadrzewione, rozmieszczone wzdłuż krawędzi obu ścian bocznych doliny, skutecznie zasłaniają wgląd we wnętrze doliny Wisły, jeśli są to wysokie krzewy, rosnące w formie zwartej ściany /wzdłuż Nowoursynowskiej, tereny między Królikarnią a Warszawianką, park Szustra, park Morskie Oko, Las Młociński i Bielański/. Natomiast tam gdzie drzewa są wysokie, wgląd we wnętrze doliny Wisły jest możliwy poprzez wolne przestrzenie pod koronami drzew (parki: Natoliński, Łazienkowski, Ujazdowski, Traugutta, Żeromskiego, a na Pradze wolny teren obok kościoła na Kamionku).
3. Pomimo, że tereny zadrzewione zasłaniają w wielu miejscach wgląd we wnętrze doliny Wisły, to są one jednak wizualnie odbieranym, ciągłym elementem struktury przestrzennej tego

wnętrza. Podobnie jak linie brzegowe rzeki czy krawędzie tarasów nadzalewowych.

4. Wał przeciwpowodziowy usytuowany po zachodniej stronie ulicy Wał Miedzeszyński, na długości około 5 km skutecznie zastania widok na rzekę, znajdującą się w bliskiej odległości (od Błot do Saskiej Kępy).
5. Pomimo wizualnego podziału wnętrza doliny Wisły przez przeprawy mostowe, to widoczna ciągłość linii brzegowej Wisły jest elementem scalającym cały obszar.
6. Obustronna i szczelna zabudowa ulic Wiertniczej i Powsińskiej a szczególnie Czerniakowskiej jest przyczyną zakłócenia orientacji przestrzennej, polegającej na tym, że poruszając się we wnętrzach tych ulic, nie odczuwamy wizualnej obecności we wnętrzu doliny Wisły.
7. Trasy mostowe i mosty są tymi miejscami, z których istnieje możliwość patrzenia wzdłuż osi rzeki, co w przypadku naturalnego ukształtowania terenu Warszawy jest szczególnie atrakcyjne. Widać to szczególnie na tych odcinkach tras, które biegną po estakadach (odcinek trasy Łazienkowskiej przy Zamku Ujazdowskim, wiadukt mostu Poniatowskiego i wiadukt mostu Śląsko-Dąbrowskiego). Natomiast tam gdzie trasy mostowe schodzą do poziomu tarasów dennych doliny, istnieje widoczna w przestrzeni miasta tendencja do obustronnej zabudowy tych ulic, która pozbawia je atrakcyjności widokowej (Trasa Łazienkowska po stronie praskiej, trasa toruńska po stronie marymonckiej).

Bardziej dokładne analizy istniejących sytuacji przestrzennych, są możliwe, w ramach szczegółowego opracowania mniejszych obszarów doliny Wisły.

Zaproponowany układ ulic, oraz istniejące stałe miejsca widokowe stanowią w przestrzeni miasta siatkę percepcji wizualnej krajobrazu doliny Wisły. Doliny Wisły, która jest głównym czynnikiem decydującym o kompozycji przestrzennej Warszawy i o jej stołeczności. Jest to układ, który mógłby wizualnie wspomagać ład przestrzenny miasta, poprzez akcentowanie w jego strukturze urbanistycznej ciągłych elementów naturalnego ukształtowania terenu.



Rys. 51. Schemat postrzegania wnętrza doliny Wisły z wybranego układu ulic.

Rozdział VI

Dyskusja

Na podstawie analizy ukształtowania terenu mogę stwierdzić, że obszar doliny Wisły, w stosunku do całej powierzchni Warszawy, jest wielkoskalowym wnętrzem krajobrazowym w formie zagłębionego reliefu. Forma tego reliefu jest wyraźnie odczytywana w przestrzeni urbanistycznej miasta, poprzez formy ciągłe jego struktury przestrzennej, którymi są: krawędzie ścian bocznych, krawędzie dennyh tarasów nadzalewowych i linie brzegowe koryta rzeki. Wnętrze to dzieli zurbanizowaną przestrzeń miasta na dwie części - warszawską i praską. Wewnętrzny układ przestrzenny tego wielkoskalowego wnętrza, charakteryzuje się różnorodnością krajobrazową wynikającą z wzajemnego przenikania się krajobrazu naturalnego z krajobrazem zurbanizowanym. Elementami podziału wnętrza doliny Wisły są zarówno elementy krajobrazu zurbanizowanego, takie jak mosty, wały przeciwpowodziowe czy zespoły budynków mieszkalnych, jak i naturalne elementy struktury reliefowej ukształtowania terenu jakimi są skarpa, i krawędzie tarasów nadzalewowych. Krajobraz doliny Wisły jest wizualnie odczytywaną informacją o historycznym rozwoju przestrzennym Warszawy. W wizualnej ocenie współczesnego krajobrazu doliny Wisły można dostrzec, że elementami dominującymi w tym układzie przestrzennym, są zespoły budynków mieszkalnych, które powstały w ostatnich czterdziestu latach. Regularne prostopadłościanny budynków mieszkalnych rozmieszczone na obrzeżach i wewnątrz doliny Wisły są wizualnie odczytywane w kategoriach chaosu przestrzennego. Znaczna wysokość niektórych budynków, przekraczająca wysokość naturalnej dominanty tego wnętrza jaką jest skarpa, spowodowała zakłócenia przestrzenne w historycznie ukształtowanych fragmentach krajobrazu miasta. Nasilający się chaos przestrzenny w krajobrazie miasta dostrzega już wielu architektów, urbanistów i socjologów. Powstaje zatem konieczność zadania pytania: jak i skąd patrzeć na krajobraz

Warszawy aby kontrolować przebieg tego procesu i ograniczać jego negatywne skutki w przestrzeni miejskiej?

Warszawa nie ma wypracowanego systemu percepcji wizualnej krajobrazu. Próby skonstruowania takiego systemu można odnaleźć w opracowaniach planistycznych jakie powstały na prze-

strzeni ostatnich pięćdziesięciu lat. Są to opracowania w formie plansz graficznych, przedstawiającej plan Warszawy z naniesionymi punktami widokowymi. Z punktów tych są wyprowadzone osie widokowe w kierunku najbardziej atrakcyjnych fragmentów krajobrazu miasta. Szczegółowe opracowania o charakterze studialnym dotyczące różnych obszarów miasta, były wykonywane w Biurze Planowania i Rozwoju Warszawy. Z dorobku planistycznego B.P.iR.W., zachowało się niewiele materiałów dotyczących analizy procesu percepcji wizualnej krajobrazu miasta. Z materiałów archiwalnych opublikowanych w książce M. Staniszkis¹⁷⁷, dwie mapy wydają się być szczególnie interesujące. Są one zaprezentowane w formie plansz graficznych zatytułowanych „Elementy kompozycji wieloprzestrzennej Warszawy”¹⁷⁸ i „Szarpa warszawska - obszar krajobrazu chronionego”¹⁷⁹.

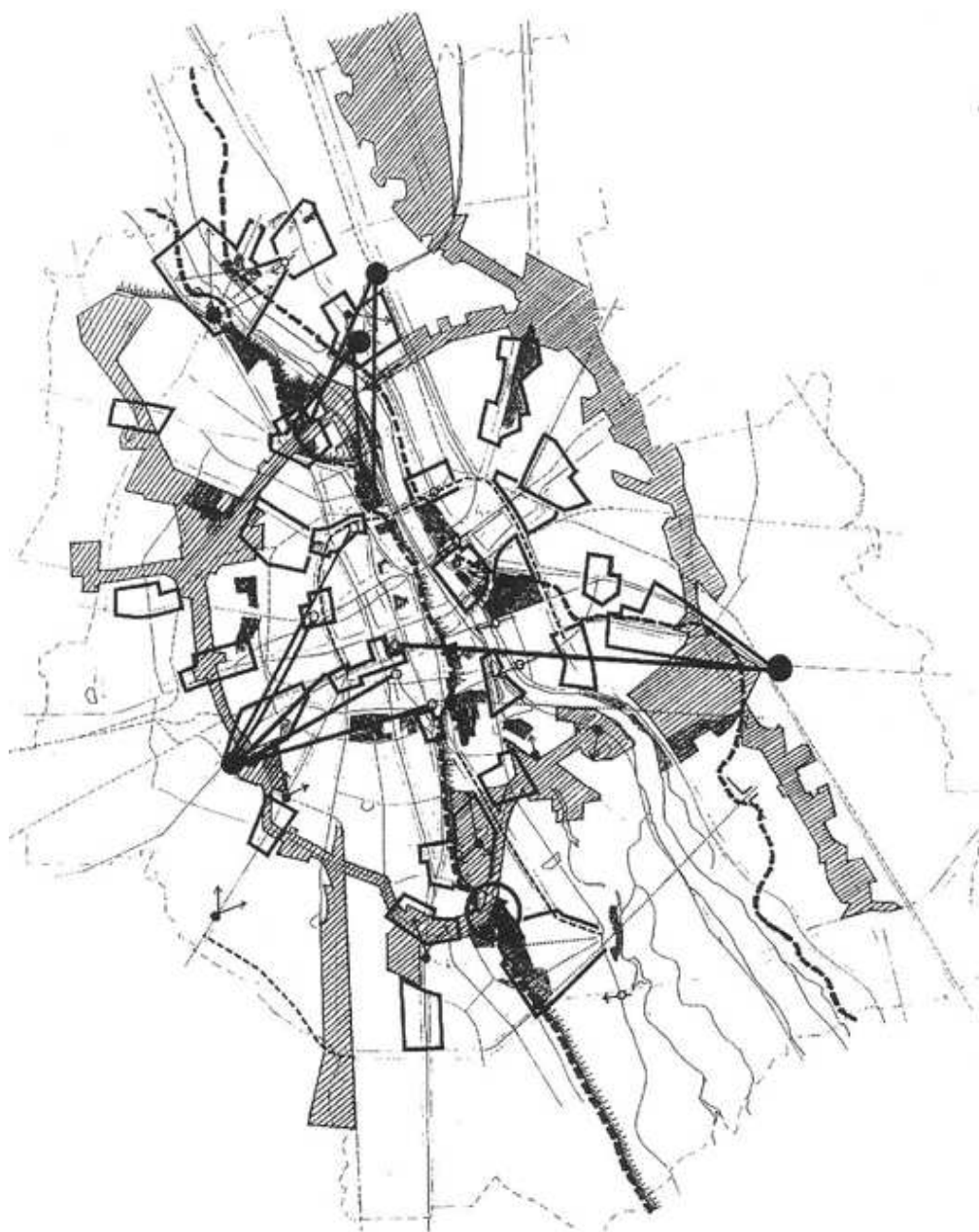
Pierwsza plansza została wykonana w 1982 roku, w ramach opracowywanego Planu Ogólnego Warszawy. Druga jest efektem prac studyjnych prowadzonych od 1987 roku, których celem było objęcie obszaru skarpy i podskarpią ochroną prawną. Wymienione opracowania są kontynuacją tradycji planistycznej w sposobie postrzegania krajobrazu doliny Wisły, wywodzącej się z koncepcji odbudowy Warszawy jako „przestrzeni historycznej”, której autorem był Jan Zachwatowicz¹⁸⁰. W koncepcji tej dolina Wisły miała być przedpołem widokowym dla odbudowanych na skarpie zabytkowych pałaców.

¹⁷⁷ Staniszkis M. *Planowanie krajobrazu Warszawy*. Krajobraz Warszawski. Warszawa 1995

¹⁷⁸ Staniszkis M. op. cit. str. 51. *Plan Warszawy. Elementy kompozycji wieloprzestrzennej Warszawy*. gl. projektant M. Niemczyk z zespołem 1982

¹⁷⁹ Staniszkis M. op. cit. str. 55. *Szarpa Warszawska - obszar krajobrazu chronionego*, aut. M. Świetlik 1987

¹⁸⁰ Krzyżanowski L. *Jana Zachwatowicza koncepcja przestrzeni historycznej...* op. cit.



STREFY MASOWEGO ODBIORU

	Obszary usługowo-mieszkaniowe	Użytkownicy piesi
	Obszary rekreacyjne	
	Trasy drogowe	Użytkownicy środków transportu
	Trasy kolejowe	

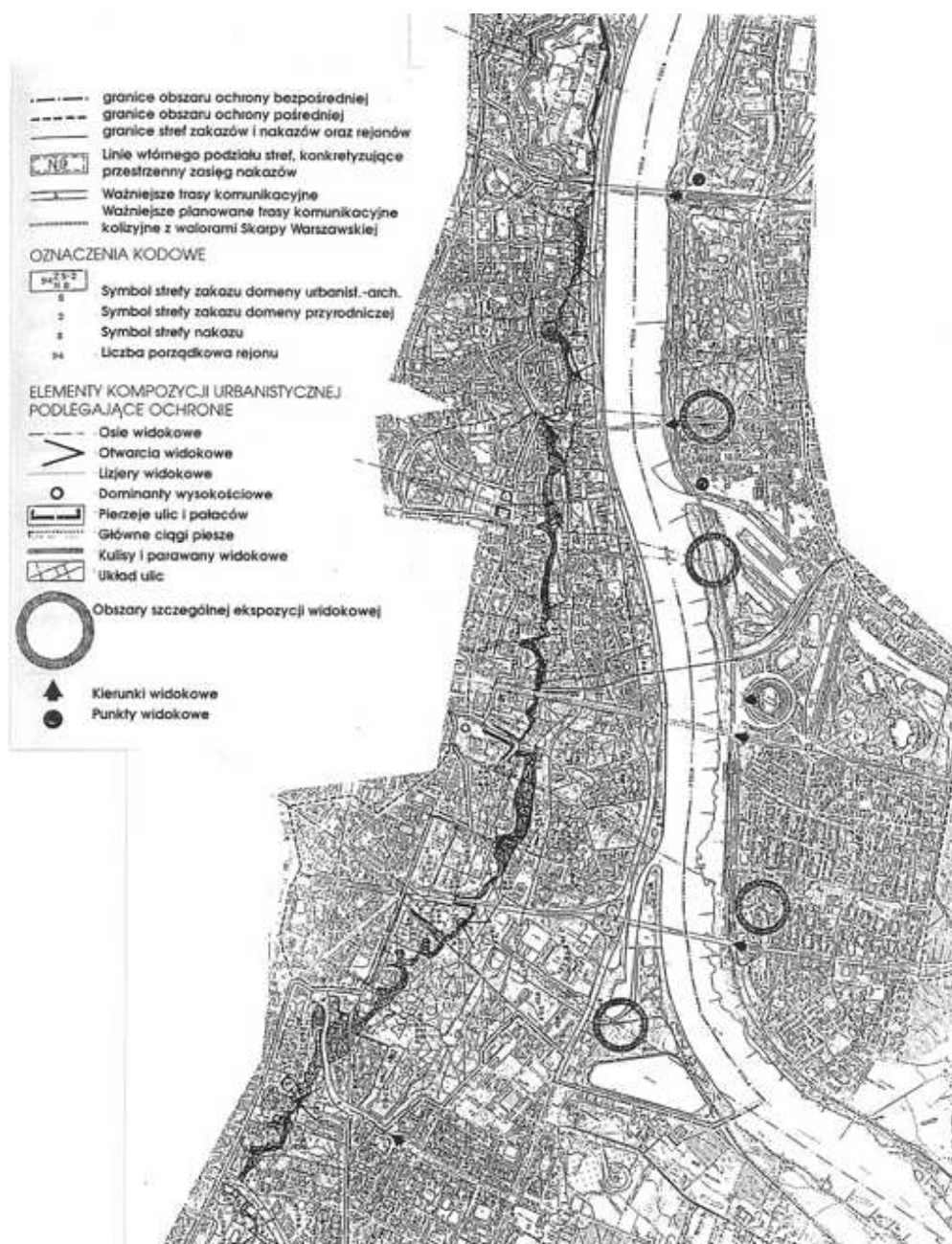
PUNKTY WIDOKOWE:

	odbioru panoram zewnętrznych miasta
	odbioru panoram wewnętrznych miasta
	warunkujące kompozycję nowokształtowanych struktur przestrzennych

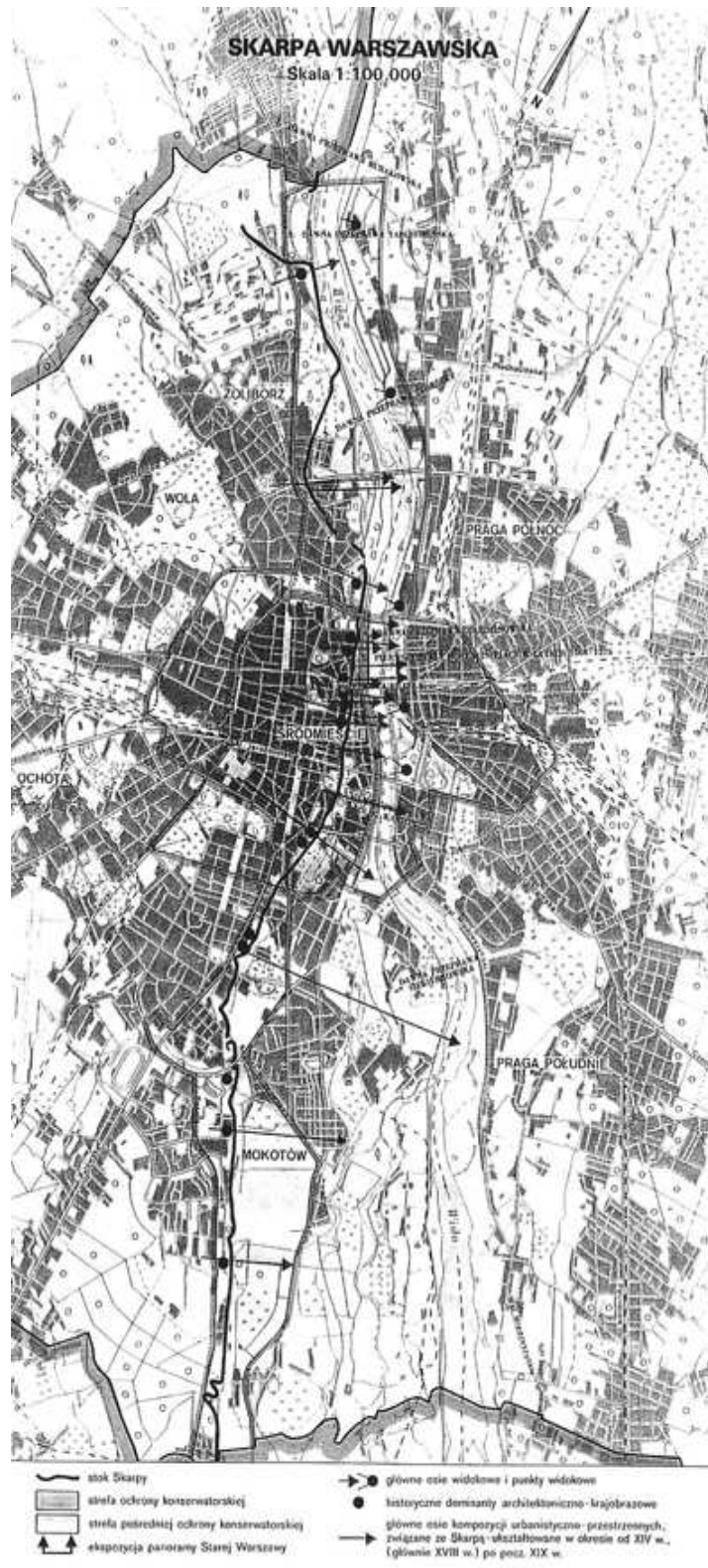
ELEMENTY STRUKTURY UWARUNKOWANE KOMPOZYCYJNIE

	Obszary wymagające objęcia wspólnym oprac. jako całości kompozycyjne
	Trasy wymagające objęcia wspólnym oprac. jako całości kompozycyjne
	Dolina Wisły
	Zieleń towarzysząca trasom ekspresowym oraz obwodnicy

Rys. 52. Elementy kompozycji wieloprzestrzennej Warszawy



Rys. 53. Skarpa Warszawska - obszar krajobrazu chronionego



Rys. 54. Skarpa Warszawska

Tą samą drogą idą autorzy opracowanego w 1993 roku „Atlasu województwa warszawskiego”¹⁸¹. Walory widokowe skarpy są

¹⁸¹ Atlas województwa warszawskiego Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Warszawa

tam zaprezentowane na mapie zatytułowanej „Skarpa warszawska” (patrz rys.53). Ten sam kierunek podejścia do sprawy percepcji krajobrazu miasta prezentują Ewa Kicińska¹⁸² i Magdalena Staniszkis¹⁸³. Obie autorki w swoich opracowaniach mocno akcentują potrzebę zachowania i eksponowania w przestrzeni miejskiej zabiegów urbanistycznych, stawiając na pierwszym miejscu relacje widokowe wynikające z historycznych uwarunkowań przestrzennych. W przedstawionych wyżej opracowaniach planistycznych i publikacjach dotyczących krajobrazu Warszawy, postrzeganie krajobrazu doliny Wisły jest rozpatrywane w dwóch zasadniczych relacjach przestrzennych oglądanych ze stałych miejsc widokowych:

1. widok ze skarpy w kierunku strony praskiej
2. widok ze strony praskiej na stronę warszawską

Wobec trwałych zmian w układzie przestrzennym wnętrza doliny Wisły, wnętrze to nie może być już traktowane jako przedpole widokowe, a wyżej wymienione relacje przestrzenne nie ujawniają całej złożonej struktury reliefu ukształtowania terenu.

Wizualne ujawnienie w przestrzeni miejskiej reliefowej struktury wnętrza doliny, może być czynnikiem przywracającym ład przestrzenny w krajobrazie Warszawy. Ujawnienie tej struktury może odbywać się w procesie wizualnej percepcji krajobrazu, dokonywanej w czasie przemieszczania się po ulicach miasta, których przebieg pokrywa się z krawędziami reliefu wnętrza doliny Wisły. W tym celu wytyczyłem w przestrzeni miejskiej Warszawy układ ulic, który swoim zasięgiem obejmowałby cały obszar wnętrza doliny. Główne ulice tego układu mają średniowieczny rodowód potwierdzony przez badania Oskara Sosnowskiego¹⁸⁴. Do wyżej wymienionego układu włączyłem przeprawy mostowe, z których możliwości percepcyjne krajobrazu wnętrza doliny Wisły są korzystniejsze niż z wysokiej skarpy. Z tego układu ulic krajobraz doliny Wisły jest postrzegany w całości jako wielkoskalowe wnętrze krajobrazowe znajdujące się wewnątrz przestrzeni urbanistycznej miasta. Mając na uwadze natężenie ruchu na tych ulicach, mogę stwierdzić, że w tym obszarze percepcji wizualnej krajobrazu powstaje powszechne wyobrażenie o Warszawie, o jego charakterze i podstawowych uwarunkowaniach przestrzennych.

1993 s.15 dwie mapy zatytułowane Skarpa Warszawska.

¹⁸² Kicińska E. *Krajobraz kulturowy*, op. cit.

¹⁸³ Staniszkis M. *Planowanie krajobrazu ...* op. cit.

¹⁸⁴ Sosnowski O. *Powstanie, układ ...* op. cit.

Potwierdza to wyjściową tezę mojej pracy, że **krajobraz doliny Wisły jest najbardziej powszechnie dostępną wzrokową informacją o Warszawie i jest wyrazem jej siłowności.**

Proponowany system percepcji krajobrazu doliny Wisły umożliwi społeczną kontrolę nad decyzjami dotyczącymi realizacji urbanistycznych i architektonicznych przestrzeni miejskiej Warszawy.

Rozdział VII

Wnioski

Przedstawione wnioski dotyczą 4 grup zagadnień związanych z procesem percepcji wizualnej krajobrazu miasta i mogą być wykorzystane w opracowaniach planistycznych i urbanistycznych dotyczących Warszawy. Są to następujące grupy zagadnień:

1. Ekspozowanie w przestrzeni miejskiej Warszawy elementów naturalnego ukształtowania terenu, które definiują obszar doliny Wisły jako wielkoskalowe wnętrze krajobrazowe.
2. Wyznaczenie po praskiej stronie miasta przestrzeni honorowej, w której powinny być umieszczane najważniejsze budowle tej części Warszawy.
3. Objęcie ochroną urbanistyczną wymienionego w rozdziale V układu ulic, wewnątrz którego znajduje się obszar doliny Wisły.
4. Wzmacnianie emocjonalnych więzów pomiędzy mieszkańcami a miastem rozumianym jako przestrzeń egzystencjalna.

Grupa wniosków dotycząca zagadnień zdefiniowanych w punkcie nr. I:

- 1.1. Z przeprowadzonych analiz i badań terenowych wynika, że uwarunkowania przyrodniczego ukształtowania doliny Wisły oraz etapy historycznego rozwoju miasta i ich konsekwencje stanowią podstawę do stwierdzenia, że cały obszar doliny Wisły jest wielkoskalowym wnętrzem krajobrazowym o charakterze terenowego reliefu. Elementy składowe są częścią wizualnego systemu powiązań przestrzennych obu części miasta od Konstancina - Świdra na południu do Młocin - Tarchomina na północy. W tak postrzeganym układzie przestrzennym obie boczne ściany tego wnętrza odgrywają istotną rolę w kompozycji krajobrazu miasta. W dotychczasowych opracowaniach planistycznych i urbanistycznych w zakresie wizualnej percepcji krajobrazu Warszawy, fakt ten nie jest wystarczająco potwierdzony.
- 1.2. W procesie wizualnej percepcji krajobrazu Warszawy, są miejsca w przestrzeni miejskiej, które mają decydujące znaczenie w całościowym odczytywaniu naturalnego układu przestrzennego doliny Wisły. Są to następujące miejsca:
 - cypel w Konstancinie, od którego wizualnie odczytujemy początek lub koniec pasma masywu wysokiej skarpy

- cypel na Bielanach, od którego wizualnie odczytujemy początek lub koniec wysokiej skarpy
 - cypel tarasu otwockiego przy ujściu Świdra, od którego odczytujemy wizualnie pasmo krawędzi praskiego tarasu nadzalewowego
- 1.3. W procesie wizualnej percepcji są miejsca, które decydują o podziale wewnętrznym doliny Wisły:
- cypel skarpy w okolicach Belwederu
 - cypel skarpy Starego Miasta w okolicach ul. Mostowej
 - północny cypel cytadeli
 - cypel skarpy w okolicach kościoła Kamedułów na Bielanach
 - przyczółek praski obok Portu Praskiego
 - przyczółek goćławski obok Jeziorka Goćławskiego przy Trasie Łazienkowskiej

Wyżej wymienione miejsca powinny być otoczone szczególną opieką

ze względu na swoje wartości krajobrazowe.

Wniosek dotyczący zagadnienia zdefiniowanego w punkcie nr.2:

- 2.1. Charakterystyczny element naturalnego ukształtowania terenu, jakim jest krawędź tarasu nadzalewowego po stronie praskiej, jako boczna ściana tego wnętrza winien być w przestrzeni miasta traktowany na równi ze skarpą, która jest obszarem chronionym. Tereny rozmieszczone wzdłuż tej krawędzi winny być traktowane jako **przestrzeń honorowa** w krajobrazie praskiej części miasta. Praska strona miasta, mimo wielokrotnych zniszczeń jakich doświadczyła w czasie swojego historycznego rozwoju, zachowała swoją tradycję miejsc szczególnego znaczenia w postaci istniejących do dnia dzisiejszego budowli (XVI w. Kościoła Św. Jakuba Apostoła w Tarchominie, XVII w. Kościoła N.M.P. Loretańskiej na Pradze oraz Fary Kamionkowskiej, której rodowód sięga XIII w.). Cały współczesny układ urbanistyczno-architektoniczny bocznej ściany doliny Wisły po stronie praskiej a szczególnie blokowiśka Tarchomina, fabryki na Żeraniu, przyczółki praski i goćławski oraz rejon ulicy Ostrobramskiej potwierdzające prawobrzeżna ściana wnętrza doliny Wisły nie jest elementem porządkującym krajobraz miasta, ale elementem oddziałującym destrukcyjnie. Wniosek dotyczący zagadnienia zdefiniowanego w punkcie nr.3:

- 3.1. Układ ulic, wewnątrz którego znajduje się dolina Wisły, w po-

wiązaniu z możliwościami percepcji wzrokowej jest już istniejącą siatką komunikacji wizualnej, dzięki której formułujemy nasze opinie o krajobrazie Warszawy. Dzięki temu układowi ulic możliwe jest ciągłe odczytywanie w krajobrazie Warszawy dziedzictwa jej przeszłości i przyrodniczych uwarunkowań. Aby system ten funkcjonował prawidłowo, konieczne jest przeprowadzenie szczegółowych opracowań i analiz z zakresu komunikacji, urbanistyki, architektury i architektury krajobrazu. Dotyczy to szczególnie przekształceń architektonicznych **miejszc szczególnych** wymienionych w tym układzie ulic. Miejsca te wymienię w rozdziale V. Wniosek dotyczący zagadnienia zdefiniowanego w punkcie nr.4:

4.1. Jednym z charakterystycznych zachowań społecznych mieszkańców Warszawy jest masowe uczestnictwo w pieszych spacerach po mostach. Te społeczne wydarzenia można było zaobserwować w czasach kiedy:

- organizowano masowe imprezy sportowe na Stadionie Dzieci
- oddawano do użytku nowy most lub oddawano po remoncie stary
- tłumy pielgrzymów wracały z mszy świętej w czasie kolejnych
- pielgrzymek Ojca Świętego do Warszawy

W związku z tymi wydarzeniami niektóre mosty warszawskie udostępniano tylko dla ruchu pieszego. Osobisty udział w tych wydarzeniach, połączony z możliwościami percepcji wizualnej krajobrazu miasta oglądanego z mostu jest przeżyciem wyjątkowym, zwiększającym w znacznym stopniu więzi emocjonalne z miastem jako **miejscem** i **przestrzenią egzystencjalną**. To właśnie w tych wydarzeniach ujawnia się genius loci Warszawy. Władze miasta powinny docenić znaczenie pieszych spacerów po mostach w życiu społecznym miasta i umożliwić ich wprowadzenie aby stały się trwałą tradycją warszawską.

Spis ilustracji

1. Mazowiecki odcinek doliny Wisły.
2. Granice naturalnego wnętrza doliny Wisły na obszarze Warszawy.
3. Naturalna południowa granica wnętrza doliny Wisły.
4. Podział wnętrza doliny Wisły.
5. Naturalne źródło wody obudowane w czasach St. A. Poniatowskiego. Fot. J. Skalski.
6. Łęgi wierzbowo-topolowe w dolinie Wisły. Fot. J. Skalski.
7. Łęgi wierzbowo-topolowe w dolinie Wisły. Fot. J. Skalski.
8. Drzewa u podnóża skarpy. Fot. J. Skalski.
9. Łąki w dolinie Wisły. Fot. J. Skalski.
10. Obecny podział wnętrza doliny Wisły.
11. Usytuowanie Zamku Królewskiego w stosunku do doliny Wisły.
12. Panorama Warszawy z 1656 roku. [w:] Heyduk B. 1971. Dahlbergh w Polsce. Ossolineum. Warszawa-Wrocław.
13. Plan Warszawy z 1762 roku. Zbiory Muzeum Historycznego w Warszawie. Nr.inw.2336.
14. Panorama Warszawy z 1770 roku. [w:] Wallis M. 1954. Canaletto malarz Warszawy. PWN. Warszawa.
15. Widok łąg wilanowskich. [w:] Wallis M. 1954. Canaletto malarz Warszawy. PWN. Warszawa.
16. Plan Warszawy z 1779 roku. [w:] Kott J., Lorenc S. 1954. Warszawa wieku Oświecenia. PWN. Warszawa.
17. Plan Warszawy z 1857 roku. Sobieszczański J. 1857. Przewodnik po Warszawie. Gazeta Codzienna. Warszawa.
18. Widoki Warszawy malowane przez M. Zaleskiego. [w:] Okońska A. 1990. Marcin Zaleski - malarz Warszawy. PIW. Warszawa.
19. Fragment panoramy Warszawy wg fotografii K. Brandla. [w:] Magazyn fotograficzny FOTO. Nr. 8. 1982.
20. Piaskarze A. Gierymskiego. [w:] Pięć wieków malarstwa polskiego. PIW. Warszawa. 1952.
21. Schemat rozmieszczenia fortów cytadeli w układzie przestrzennym doliny Wisły.
22. Plan Warszawy z końca XIX wieku. Regulacja Miasta. 1928. Magistrat m.st. Warszawy. Warszawa.
23. Widok z wiaduktu Mostu Poniatowskiego na Powiśle i na przystanie żeglarskie. Szwankowski E. Warszawa, op. cit.
24. Plan regulacyjny Warszawy opracowany przez zespół T. Tołwińskiego. Regulacja miasta, op. cit.

25. Rozmieszczenie w obszarze doliny Wisły obiektów architektonicznych świadczących o stołeczności Warszawy.
26. Plan Warszawy z 1938 roku. Warszawa, rozwój przestrzenny. 1993. Urząd Miasta st. Warszawy. Warszawa.
27. Plan ogólny odbudowy Warszawy. Warszawa stolica Polski Ludowej. 1952. PWN. Warszawa.
28. Projekt dzielnicy mieszkaniowej Służew-Stęgny. Zbiory własne.
29. Planowana na 1985 rok rozbudowa osiedli mieszkaniowych we wnętrzu doliny Wisły, [w:] Informator Pracowni Urbanistycznej BPRW 1975-1985. 1980. SARP. Warszawa.
30. Zasięg sieci centralnego ogrzewania Warszawy, [w:] Plan Generalny Warszawy. 1965. P.R.N.M. st. Warszawy. Warszawa.
31. Osiedle mieszkaniowe na Przyczółku Gocławskim. Fot. J. Skalski.
32. Widok Placu Trzech Krzyży przed wybudowaniem budynku Holland Park. [w:] Katalog wystawy. Warszawa wczoraj, dziś, jutro. 1997. Urząd Miasta st. Warszawy. O.W. TUP. Warszawa.
33. Współczesna zabudowa tarasów zalewowych na Gocławiu. [w:] Katalog wystawy. Warszawa wczoraj, dziś, jutro 1997. Urząd Miasta st. Warszawy. O.W. TUP. Warszawa.
34. Współczesna zabudowa wnętrza doliny Wisły na Marymoncie. [w:] Katalog wystawy. Warszawa wczoraj, dziś, jutro 1997. Urząd Miasta st. Warszawy. O.W. TUP. Warszawa.
35. Współczesny widok Czerska, [w:] Szwankowski E. 1952. Warszawa, rozwój urbanistyczny i architektoniczny. P.W.Tech. Warszawa.
36. Fragment współczesnej panoramy Sandomierza. Fot. J. Skalski.
37. Współczesna panorama Płocka, [w:] Wiśła, monografia rzeki. 1982. W.K. i Ł. Warszawa.
38. Relacje widokowe w układzie przestrzennym Warszawy.
39. Rodzaje ruchu pieszego.
40. Ilość miejsc widokowych i głębokość patrzenia, stan z początku lat 60 - tych.
41. Ilość miejsc widokowych i głębokość patrzenia, stan z końca lat 90 - tych.
42. Widok na stronę praską z nadrzecznych bulwarów Starego Miasta. Rys. J. Skalski.
43. Widok z mostu Portu Praskiego na Stare Miasto. Fot. J. Skalski.
44. Historyczne i współczesne relacje widokowe w postrzeganiu krajobrazu doliny Wisły.
45. Odbiór relacji przestrzennych w dynamicznym sposobie poru-

- szania się w przestrzeni miejskiej Warszawy.
46. Schemat sieci ulic, z których istnieje możliwość postrzegania układu przestrzennego doliny Wisły.
 47. Miejsca szczególne w wybranym systemie ulic.
 48. Widoczność elementów naturalnego ukształtowania terenu z ulic biegnących wzdłuż krawędzi ścian bocznych doliny Wisły.
 49. Widoczność elementów naturalnego ukształtowania terenu z ulic biegnących po tarasach dennych doliny Wisły.
 50. Widoczność wnętrza doliny Wisły z mostów i tras mostowych.
 51. Schemat postrzegania wnętrza doliny z wybranego układu ulic.
 52. Elementy kompozycji wieloprzestrzennej Warszawy, [w:] Staniszkis M. 1990. Planowanie krajobrazu Warszawy XX-XXI. Krajobraz Warszawski. Warszawa.
 53. Skarpa warszawska - obszar krajobrazu chronionego, [w:] Staniszkis M. 1990. Planowanie krajobrazu Warszawy XX-XXI. Krajobraz Warszawski. Warszawa.
 54. Skarpa warszawska, [w:] Atlas województwa warszawskiego. 1993. W.G. i G.G. Warszawa.
- Wymienione w spisie rysunki, w formie analiz graficznych wykonał J. Skalski.

Bibliografia

- Atlas Województwa Warszawskiego 1993: Urząd Wojewódzki w Warszawie. Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami. Warszawa.
- Baraniecka M.D. 1975: Geomorfologia 1:150000 (w:) Atlas Warszawy. Urząd Miasta st. Warszawy, Warszawa.
- Bartman E. 1993: Zachowanie, przywracanie, rozwój przyrodniczych i humanistycznych treści w krajobrazie miejskim (w:) Kryteria oceny krajobrazu kulturowego miast współcześnie rozwijanych. Krajobrazy z. 4/16. Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych. Warszawa. Bartman E. 1993: Kształtowanie krajobrazu rolniczego w okolicach miast. Sympozjum „Przyroda, ogród i krajobraz w życiu miasta”, SGGW, 1993

- Bielecki Cz. 1978: Ciągłość w architekturze(w:) Architektura nr 3/4.
- Bogdanowski J. 1995: Góry, rzeki a kulturowe zjawisko miasta (w:) Miasto tyłem do rzeki. Materiały Sesji Naukowej pod redakcją B. Wierzbickiej. Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa.
- Bogdanowski J. 1979. Architektura krajobrazu. Praca zbiorowa. PWN, Warszawa.
- Böhm A. 1976: Elementy synergii w urbanistyce - ulica (w:) Teka Komisji Urbanistyki i Architektury t. XII. Oddział PAN, Kraków.
- Böhm A. 1982: Architektura krajobrazu - zarys stanu współczesnych badań(w:) Teka Komisji Urbanistyki i Architektury t. XIII. Oddział PAN, Kraków.
- Böhm A. 1986 Percepcja formy urbanistycznej w pracy Amosa Rapoporta (w:) Teka Komisji Urbanistyki i Architektury t. XX, Oddział PAN, Kraków,
- Bystroń J. 1977: Warszawa. PWN, Warszawa
- Chojnacki J. 199: Zróżnicowanie przestrzenne roślinności Warszawy. Wydawnictwo U. W., Warszawa.
- Chyliński B., Łyczkowski M. 1963: Uwagi autorskie do projektu zagospodarowania przestrzennego Powiśla (w:) Architektura nr 6.
- Ciborowski A. 1964: Warszawa - o zniszczeniu i odbudowie miasta. Wyd. Polonia, Warszawa.
- Ciborowski, A. 1981 Źródła do studiów nad rozwojem przestrzennym Warszawy. Instytut Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, Wydział Architektury Politechnika Warszawska
- Cullen G. 1977 The Consiste townscape. Van Nostrand, Reinhold Comp. New York
- Czapska A. 1997 Gmach Teatru Wojska Polskiego - tak miał wyglądać. Spotkania z Zabytkami. Nr 9
- Drozdowski, M.M., Zahorski, A 1981 Historia Warszawy PWN Warszawa
- Drzewiecki H., Kowalewski J, Rogólski J. 1987 Le Corbusier w Polsce. Pewien wpływ architektoniczny, urbanistyczny i intelektualny. Architektura 5-6

- Dziwulski, S. 1933 Rozwój terytorialny miasta Warszawy w ciągu wieków (1230 -1930) Kronika Warszawy III
- Dziwulski, S. 1946 Wytyczne do planu przestrzennego odbudowy Warszawy Skarpa Warszawska Nr 13
- Falkowski E 1982 Przyroda rzeki. W, Wiśła, monografia rzeki. Wydawnictwa Komunikacji i Łączności Warszawa
- Falkowski E. 1982 Wiśła mazowiecka. W, Wiśła, monografia rzeki. Wydawnictwa komunikacji i łączności Warszawa
- Giedion, S. 1967 Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji PWN Warszawa
- Gieysztor, A. 1980 Początki życia miejskiego. Warszawa jej dzieje i kultura. Arkady, Warszawa.
- Grabowski, J. 1949 6-cio-letni plan odbudowy Warszawy. „Stolica” Nr 16/17 Hali, E.T. 1976 Ukryty wymiar PWN Warszawa
- Heczko-Hyłowa E. 1984 Struktura krajobrazu miejskiego. Teka Komisji Urbanistyki i Architektury T. XVIII. Kraków
- Heidegger M. 1977 Budować, mieszkać, myśleć. W, Eseje wybrane. Czytelnik, Warszawa
- Hensel, W. 1982 Wiśła w pradziejach W, Wiśła, monografia rzeki. Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa
- Ingarden, R. 1966 O dziele architektury. W, Studia z estetyki. T.II Warszawa Ingarden, R. 1987 Książeczka o człowieku. Wydawnictwo Literackie, Kraków
- Jencks, Ch. 1987 Ruch nowoczesny w architekturze. Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa
- Karta Ateńska 1963 Koło Naukowe Wydziału Architektury Wnętrz ASP Warszawa
- Kaźmierski, D., Kołodziejczyk R., Kormanowa, Ż, Kostkowska, H. 1971 Dzieje Pragi . PWN Warszawa
- Kicińska, E. 1993 Krajobraz kulturowy Skarpy Warszawskiej. Krajobrazy z.12. Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo - Ogrodowych, Warszawa
- Kondracki, J. 1967 Geografia fizyczna Polski PWN Warszawa
- Kott, J., Lorenz, S. 1954 Warszawa wieku oświecenia. PIW Warszawa
- Królikowski, J. 1996 Warszawskość architektury warszawskiej. Oblicza

Warszawy - obrazy miasta. Arché Nr 13/14

- Królikowski, J. 1999 Genius loci Christiana Norberga - Schulza. W, Przyroda i Miasto T.II Wydawnictwo SGGW Warszawa
- Królikowski, J. 1999 Zastosowanie koncepcji Christiana Norberga - Schulza w badaniach nad architekturą krajobrazu. Praca doktorska - maszynopis. Wydz. Ogrodniczy SGGW Warszawa
- Królikowski, L. 1994 Twierdza Warszawska wyd. Bellona, Warszawa
- Krzyżanowski, L. 1993 Jana Zach wato wieża koncepcja przestrzeni historycznej. W, Kwartalniku Architektury i Urbanistyki Nr 23/4
- Kurowski S. 1993 Skarpa warszawska - ograniczenia i możliwości urbanistyczne i architektoniczne. W, Skarpa Warszawska, materiały sesji naukowej pod redakcją B. Wierzbickiej
- Leśniakowska, M. 1996 Co to jest architektura? Biblioteka Arche. Agencja Kanon Warszawa
- Leykam, M. 1963 Dyskusja na temat projektu zagospodarowania Powiśla. Przegląd Kulturalny Nr 4.
- Libura, H. 1990 Percepcja przestrzeni miejskiej. Uniwersytet Warszawski Instytut Gospodarki Przestrzennej, Warszawa
- Libura, H. 1991 Gdzie ty jesteś, powstaje miejsce. W, Miasto i Życie - dodatek do Życia Warszawy Nr 2
- Luba, J. 1963 Miasto i rzeka. Przegląd Kulturalny Nr 6
- Lynch, K. 1960 The image of the City The MIT Press, Cambridge, Mass
- Lynch, K. 1980 Managing the Sense of a Region, the MIT Press Cambridge, Mass.
- Majdecki, L. 1965 Gucin - Gaj. Analiza układu kompozycyjne - przestrzennego na tle warunków naturalnych i zarysu historycznego. Rejestr Ogrodów Polskich z. 4 PWN, Warszawa
- Majdecki, L. 1967 Przemiany układu przestrzennego Parku Łazienkowskiego. Praca doktorska - maszynopis Wyd. Architektury Politechnika Warszawska
- Majdecki, L. 1975 Układ przestrzenno - kompozycyjny założeń ogrodowych w środowisku naturalnym Kotliny Warszawskiej. W, Środowisko naturalne wobec uprzemysłowienia i urbanizacji. PWN, Warszawa

- Majewski, J.S. 1995 Wybrzeże Kościuszkowskie w Warszawie. W, Miasto tyłem do rzeki. Materiały Sesji Naukowej pod red. B. Wierzbickiej,. Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Warszawa
- Malisz, B. 1974 W poszukiwaniu przyszłego kształtu Warszawy Kronika Warszawy Nr 3
- Małcużyński, W. 1900 Rozwój terytorialny Warszawy. Warszawa
- Martyn, P. 1997 Warszawa jutro, ale przede wszystkim wczoraj. Biuletyn Historii Sztuki Nr 1/2.
- Miłobędzki, A. 1994 Krajobrazy - natura, kultura, kreacja. W, Seminaria Orońskie T. 2. Idee sztuki lat 60, pod redakcją J.S. Wojciechowskiego. Centrum Rzeźby Polskiej Orońsko
- Miłobędzki, A. 1998 Warszawa na Mazowszu. W, Regionalizm w Architekturze. Katalog wystawy wydany przez O.W. SARP-u z okazji Kongresu Architektury Polskiej w Gdańsku. Gdańsk
- Mumford L. 1961 The City in History. Haracourt, Brace and World Inc. New York
- Mumford L. 1972 Warszawa żyje. W, Warszawa Stolica Polski Ludowej. Studia Warszawskie T. XI z. 4. PWN. Warszawa.
- Novak, Z. 1979 Planowanie regionalne i udział w nim architekta. Politechnika Krakowska Kraków.
- Okońska A. 1990 Marcin Zaleski - malarz Warszawy. KAW Warszawa
- Pałoczka, P. 1992 Granice wewnątrz nierzeczywistych. Teka Komisji Urbanistyki i Architektury T. XXX
- Raport o stanie Warszawy. 1997 Zarząd Miasta Stołecznego Warszawy. Przeds. Wyd. ELIPSA Warszawa
- Rapoport A. 1977 Human aspects of urban form, towards a man - environment approach to urban form and design. Pergamon Press. Oxford.
- Różańska, A. 1999 Parki warszawskie, przemiany układów kompozycyjnych. Praca doktorska - maszynopis. Wyd. Ogrodniczy SGGW. Warszawa.
- Rubinstein, S. 1988 Mózg i zjawiska psychiczne. W, Świat, człowiek, wartości. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne. Warszawa
- Rybczyński, W. 1996 Dom, krótka historia idei. Wyd. Marbut. Gdańsk

- Rylke, J. 1996. Warszawa - miasto okupowane. Oblicza Warszawy - obrazy miasta Arché Nr 13/14. Warszawa.
- Schmidt, B. 1981 Ład przestrzeni. PIW Warszawa
- Skalski J. 1998 Krajobrazy łęgów wierzbowo-topolowych (Salicetum - Populetum) w dolinie Wisły na obszarze Warszawy. Arché Nr 17/18
- Skibiński, Z. 1981 Biuro Odbudowy Stolicy. W, Warszawa - współczesna geneza i rozwój. PWN. Warszawa
- Skibniewski, Z. 1977 Przeszłość a jutro miasta - szkice urbanistyczne. W, Krajobrazy Warszawy. PWN. Warszawa.
- Sosnowski, O. 1930 Powstanie, układ i cechy charakterystyczne sieci ulic na obszarze Wielkiej Warszawy. Zakład Architektury Polskiej politechnika Warszawska Warszawa.
- Staniszkis, M. 1995 Planowanie krajobrazu Warszawy XX - XXI. Krajobraz Warszawski - Wydawnictwo Urzędu Miasta st. Warszawy. Warszawa
- Staniszkis, M. 1990 Kształtowanie krajobrazu miasta środkami planu zagospodarowania przestrzennego. Praca doktorska - maszynopis. Instytut Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, Wydz. Architektury Politechnika Warszawska. Warszawa
- Szwankowski E. 1952 Warszawa. Rozwój urbanistyczny i architektoniczny. PWTech. Instytut Urbanistyki i Architektury. Warszawa.
- Tatarkiewicz, W. 1978 Historia filozofii. PWN Warszawa
- Totwiński, T 1948 Urbanistyka T.I i II Trzaska, Evert i Michalski. Warszawa
- Totwiński, T 1963 Urbanistyka - zieleń w architekturze T. III, PWN. Warszawa.
- Totwiński, T 1972 Wstępna opinia o szkicowym planie Warszawy wykonanym przez B.O.S. W, Warszawa Stolica Polski Ludowej, Studia Warszawskie T.XI z.4. PWN Warszawa.
- Tomiczek M. 1994 Stołeczny Oficerski Jacht - Klub R.P. nad Wisłą. W, Miasto tyłem do rzeki. Materiały sesji naukowej pod redakcją B. Wierzbickiej. Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Warszawa
- Tuan Y.F. 1987: Przestrzeń i miejsce. PIW, Warszawa.
- Wallis A. 1967: Miasto i przestrzeń. PWN, Warszawa.

- Wallis A. 1990: Socjologia przestrzeni. Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Wejchert K. 1984: Elementy kompozycji urbanistycznej. Arkady, Warszawa.
- Wojciechowski K. H. 1986: Problemy oceny estetycznej krajobrazu. Uniwersytet M. Cu-rie-Skłodowskiej, Lublin,
- Wolski, P. 1992: O znaczeniu percepcji krajobrazu. Materiały z konferencji „Gea-2, Metody oceny środowiska przyrodniczego”. Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Płocku, Płock.
- Wolski, P. 1996: Dolina Wisły. Zagospodarowanie w granicach województwa Warszawskiego. Wybrane aspekty ekologiczne, rekreacyjne i społeczne. Wydaw. Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Sadyba, Warszawa.
- Wolski P. 1997: Inwentaryzacja ogólna i wyznaczanie terenów zieleni do objęcia ochroną na obszarze Warszawy, Materiały Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego Zarządu Miasta st. Warszawy (maszynopis).
- Wolski P. 1996: Idea parku linearnego w dolinie Wisły (w:) Dolina Wisły. Zagospodarowanie w granicach województwa. Wybrane aspekty ekologiczne, rekreacyjne i społeczne. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Sadyba, Warszawa.
- Wujek J, 1986: Miły i utopia architektury XX w. Arkady Warszawa.
- Zimny H. 1976: Miasto jako układ ekologiczny. Wiadomości Ekologiczne t. XXII z.4.
- Zimny H. 1998: Wartości krajobrazowe i ekologiczne zbiorowisk roślinnych doin rzecznych (w:) Materiały z Międzynarodowej Konferencji Naukowej. Krajobraz dolin rzecznych. PK. Kraków.
- Żazarski W, 1982: Foto. Magazyn fotograficzny nr 8/82
- Żórawski J. 1973: O budowie formy architektonicznej. Arkady Warszawa.
- Żurawski W, 1992: Przestrzeń i rzeczywistość. Teka Komisji Urbanistyki i Architektury t. XXI, Oddział PAN w Krakowie. Kraków, s.81.

Materialy kartograficzne

Mapy topograficzne woj. stołecznego. 1:10 000 i 1:50000, 1:25000.
Główny Geodeta Kraju , Sfanż 1981

Plan Warszawy 1: 26 000. Wydawnictwo kartograficzne DAUNPOL
Sp. z o.o., Warszawa 1998

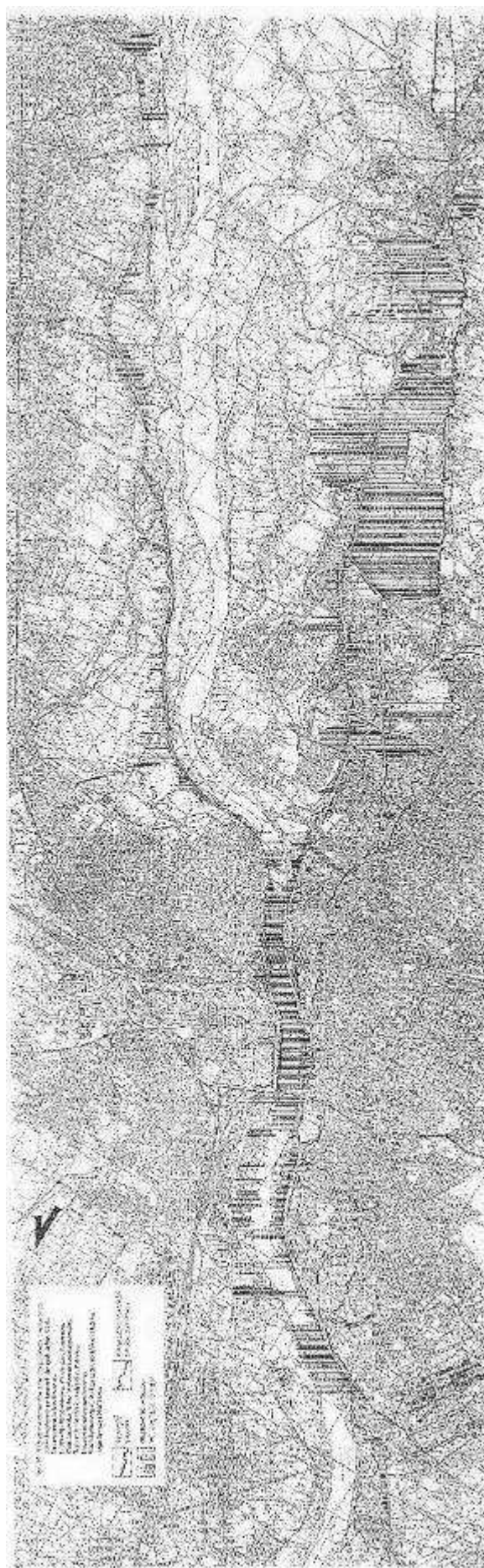
Plan Warszawy. Państw, Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartogra-
ficznych. Warszawa 1956 Warszawa plan miasta skala 1:18 000
Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych.
Warszawa - Wrocław 1986



Rys.48. Widoczność elementów naturalnego ukształtowania terenu z ulic biegnących wzdłuż krawędzi ścian bocznych doliny Wisły.

Ulice po stronie lewobrzeżnej: Borowa, Muchomora, Nowoursynowska. Dominikańska, Al. Wilanowska. Puławska, Al. Szucha, Al. Ujazdowskie, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, Miodowa, Bonifraterska, A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Marymoncka, Pułkowa.

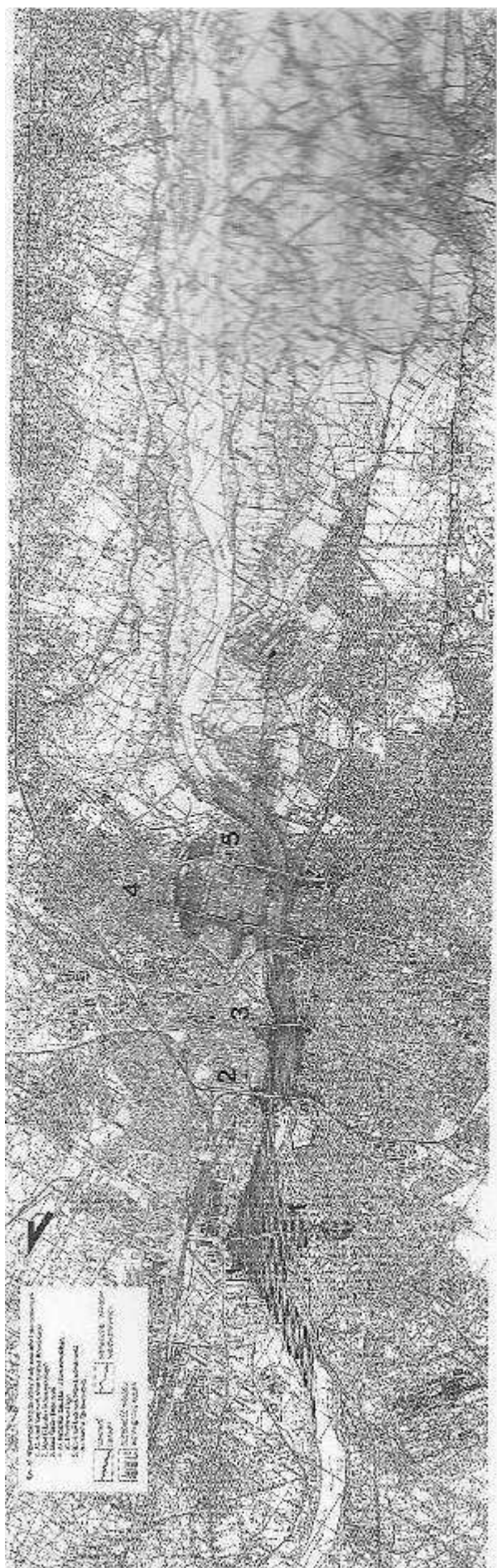
Ulice po stronie prawobrzeżnej: Wał Miedzeszyński, Trakt Lubelski, Płowiecka, ostrobramska. Trasa Łazienkowska, Kinowa, Grochowska, J. Zamoyskiego, Targowa, Jagiellońska, Modlińska, J. Mehoffera



Rys.49. Widoczność elementów naturalnego ukształtowania terenu z ulic biegnących po tarasach dennych doliny Wisły.

Ulice po stronie lewobrzeżnej: L. Drewny. Przyczółkowa, Wiertnicza, Powsińska, Czerniakowska, Solec, Wybrzeże Kościuszkowskie, Wybrzeże Gdańskie i Gdyńskie

Ulice po stronie prawobrzeżnej: Wał Miedzeszyński, Wybrzeże Szczecińskie i Helskie, Jagiellońska, Modlińska, Pułkowa



Rys.50. Widoczność wnętrza doliny Wisły z mostów i tras mostowych

1. Al. Armii Krajowej, Most S. Grota-Roweckiego
2. Most Gdański (St. Starzyńskiego)
3. Most Śląsko-Dąbrowski
4. Al. Jerozolimskie, Most J. Poniałowskiego, Al. J. Poniałowskiego
5. Al. Armii Ludowej, Most Łazienkowski, Al. Stanów Zjednoczonych